

UNIWERSYTET IGNATIANUM W KRAKOWIE

Wydział Filozoficzny

MARIA UJWARY

***Stanisław Krauze (1902-1977) i jego wpływ na kulturę
żywności i żywienia w Polsce w XX w.***

Praca doktorska napisana pod kierunkiem

dra hab. Janusza Smołuchy, prof. UIK

oraz promotora pomocniczego

dra Krzysztofa Dudy

KRAKÓW 2024

Dziękuję wszystkim, którzy nie pozwolili mi się poddać ...

Spis treści

| | |
|--|-----|
| Wstęp | 4 |
| Rozdział I. Higiena jako walka o zdrowie i kulturę żywności i żywienia od połowy XIX w. do 1939 r. | 12 |
| 1.1. Kierunki rozwoju i regulacje dotyczące żywności i żywienia w Europie | 12 |
| 1.2. Aspekty prawne i propagowanie higieny żywności i żywienia na poziomie instytucjonalnym na ziemiach polskich | 18 |
| 1.3. Problemy i propagowanie higieny żywności i żywienia na poziomie społecznym na ziemiach polskich | 30 |
| 1.4. Idee higieny w polskich środowiskach akademickich w II połowie XIX w. i w dwudziestoleciu międzywojennym – postaci prekursorów Stanisława Krauze | 45 |
| Rozdział II. Stanisław Krauze (1902 -1977) rys biograficzny | 55 |
| 2.1. Lata młodości i studia | 55 |
| 2.2. Praca w okresie II wojny światowej | 94 |
| 2.3. Okres powojenny | 103 |
| Rozdział III. Najważniejsze elementy kultury żywności i żywienia w ujęciu Stanisława Krauze | 140 |
| 3.1. Higiena jako myśl przewodnia pracy Stanisława Krauze | 140 |
| 3.2. Etyka bezpieczeństwa żywności jako efekt działalności Stanisława Krauze | 163 |
| 3.3. Kontynuacje i nawiązania myśli Stanisława Krauze | 175 |
| 3.4. Aktualny stan prawny, etyczny kultury żywności i żywienia w Polsce | 186 |
| Zakończenie | 202 |
| Aneks 1..... | 206 |
| Aneks 2 | 207 |
| Spis fotografii | 217 |
| Spis tabel | 220 |
| Bibliografia | 221 |

Wstęp

Zrozumienie, w jaki sposób ochrona zdrowej żywności wpłynęła na kulturę polską w XX wieku, wymaga analizy złożonych przemian kulturowych związanych z żywnością i żywieniem. Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, Polska zmagająca się z wyzwaniami takimi jak ujednoczenie prawa i reforma edukacji, równocześnie borykając się z problemami niedostępności żywności, jej fałszowania i braku świadomości higienicznej zarówno wśród producentów, jak i konsumentów. Te wyzwania nie tylko ukształtowały podejście społeczeństwa do żywności, ale również stały się impulsem do promowania zdrowego odżywiania jako części kultury narodowej. W okresie powojennym, pomimo braków żywnościowych, Polska podjęła próby reform w dziedzinie żywienia. Te działania nie były łatwe do przeprowadzenia w nowej rzeczywistości politycznej, ale odzwierciedlały rosnącą świadomość znaczenia zdrowego odżywiania. Wprowadzenie działań umożliwiających dostęp do dobrej żywności i edukacji w zakresie higieny miało głęboki wpływ na kulturę społeczną. W ten sposób, zmagania Polski z problemami żywnościowymi i ich rozwiązania nie tylko odzwierciedlają historię kraju, ale także pokazują, jak ochrona bezpiecznej żywności może kształtować kulturowe wartości i normy społeczne.

W tym niezwykle wyboistym w historii Polski okresie żył i z sukcesami prowadził działalność naukową prof. Stanisław Krauze, który wskazany jest w tytule niniejszej pracy. Krauze urodził się 11 listopada 1902 r. w Łodzi, w rodzinie robotniczej. W Łodzi także ukończył gimnazjum, natomiast po zdaniu matury rozpoczął studia farmaceutyczne na Uniwersytecie Warszawskim. Po ich ukończeniu 7 listopada 1924 r., rozpoczął pracę jako asystent w Katedrze Badania Środków Spożywczych Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego. W 1931 r. za pracę wykonaną pod kierunkiem prof. Jana Zaleskiego „Badania nad terpentyną polską” otrzymuje stopień doktora. Ważnym wydarzeniem w życiu młodego uczonego było rozpoczęcie w 1932 r. rocznego stypendium w Związkowym Laboratorium Badania Żywności w Bernie (Szwajcaria), gdzie m.in. zapoznawał się z tamtejszą kontrolą żywności. Już w 1935 r. Krauze został mianowany Dyrektorem Państwowego Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, który później włączono do Państwowego Zakładu Higieny. Uczony w 1937 r. habilitował się na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Natomiast dopiero po drugiej wojnie światowej, w 1947 r. otrzymał tytuł profesora zwyczajnego i objął Katedrę Nauki o Środkach Spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Istotnym faktem z jego życia jest to, że od 1958 r. współpracował z Radą Europejską ds. Kodeksu Żywnościowego, która później została

przekształcona w Komisję Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO. Krauze był ekspertem WHO ds. substancji obcych w żywności. W ramach swojej działalności czynnie uczestniczył w wielu towarzystwach polskich jak i zagranicznych. Za swoją aktywność był wielokrotnie odznaczany. Wśród wyróżnień istotne miejsce ma Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski. Najważniejszym osiągnięciem prof. Krauze było stworzenie polskiej szkoły bromatologicznej¹.

Ileokroć w niniejszej rozprawie pojawi się termin bromatologia, oznacza on naukę o artykułach żywnościowych. W obrębie nauk farmaceutycznych, jest nauką stosowaną, której nazwa pochodzi od greckiego *bromatos* – pożywienie i *logos* – nauka. Dokonywane w jej zakresie badania żywności obejmują zarówno: skład chemiczny, zawartość substancji obcych np. pestycydy, obecność mikroorganizmów, wirusów oraz szkodników żywności. W obszarze zainteresowań bromatologii jest również higiena żywności na każdym etapie jej produkcji i obrotu².

Istotą niniejszej rozprawy doktorskiej jest przedstawienie życiorysu oraz analiza wybranych prac poglądowych prof. Stanisława Krauze. Odtworzenie biografii tego uczonego, połączone z przedstawieniem tła historyczno-społecznego stało się osią do ukazania zmian w kulturze żywności i żywienia w Polsce. Główną tezą niniejszej pracy jest wykazanie, że prof. Stanisław Krauze miał znaczący wpływ na kulturę żywności i żywienia oraz zdrowie społeczeństwa polskiego w XX w. Krauze tak duży wpływ mógł osiągnąć dzięki wykorzystaniu swoich badań naukowych w praktyce, poprzez propagowanie higieny życia codziennego, kultury oraz wykreowania systemu etyki żywności.

Argumentem, który zadecydował o podjęciu przez autorkę niniejszej pracy doktorskiej próby odtworzenia życiorysu Stanisława Krauze oraz analizy jego prac poglądowych, był brak publikacji, która w sposób wyczerpujący podjęłaby ten temat. Zważywszy na bogaty życiorys, ogromną ilość osiągnięć naukowych i opublikowanych prac, jak również autorytet naukowy, którym cieszył się prof. Stanisław Krauze w Polsce i na świecie, odtworzenie jego biografii jest ważnym wkładem w historię nauki. Ukazanie kulturotwórczego wpływu naukowca na życie codzienne społeczeństwa, jest innym i nieoczywistym ujęciem tematu, jakim były przemiany społeczno-kulturowe dotyczące żywności i żywienia w najtrudniejszych okresach dwudziestowiecznej Polski.

Do momentu napisania pracy ukazało się zaledwie kilka pozycji, o nieznaczej objętości, które przedstawiały biografię profesora. Na łamach powojennej prasy

¹ Prof. dr Stanisław Krauze. Życiorys i praca naukowa, „Roczniki Technologii i Chemii Żywności”, 24 (1974), s. 5-7; A. Kurnatowski, *Profesorowie i docenci wydziałów medycznych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej w Łodzi 1945-1964*, Łódź 2003, s. 112; E.S., *Porträts polnischer Chemiker. Prof. dr. Stanisław Krauze*, „Ciech Revue”, 4 (1966), s. 42-44.

² S. Krauze, *Bromatologia. Nauka o artykułach żywności*, Warszawa 1967, s. 13.

farmaceutycznej można odnaleźć wzmianki o pracy Krauzego, a powodem były jubileusze działalności Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego oraz Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. W 1948 r. Henryk Bukowiecki w artykule *O funkcji społecznej uniwersytetów i osiągnięciach organizacyjnych Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego* zawarł m.in. kilka not biograficznych dotyczących profesorów wydziału. Wśród nich był Stanisław Krauze, którego biogram wraz ze zdjęciem i wykazem najważniejszych prac naukowych znalazł się w artykule. Interesujące w przytoczonym źródle jest wykorzystanie w nim czegoś w rodzaju wywiadu z profesorem. Autor artykułu przywołał kilka odpowiedzi Krauzego na zadane przez redakcję pytania, które dotyczyły aktualnego stanu prowadzonej przez niego katedry³. Z kolei w 1966 r. również na łamach „Farmacji Polskiej” w artykule *35 lat pracy dla nauki i zawodu farmaceutycznego*⁴ pojawiły się krótkie życiorysy ówczesnych członków prezydium Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Krótki życiorys Krauzego został również przedstawiony w monografii poświęconej Polskiemu Towarzystwu Farmaceutycznemu wydanej w 2017 r.⁵

Pewnym pretekstem do szerszego wspomnienia o życiu i pracy naukowej Krauzego były jubileusze jego pracy: – 30 i 50-lecie. Relacja z uroczystości 30-lecia ukazała się na łamach *Farmacji Polskiej* w 1955 r.⁶ W przytoczonych przez autora relacji wystąpień zaproszonych na ten jubileusz gości, znalazły się wzmianki dotyczące losów życia profesora i jego pracy naukowej. Została ona przedstawiona w skróconej formie również na końcu artykułu. Z okazji 50-lecia pracy profesora Krauze, pojawiła się także krótka notka biograficzna na łamach *Farmacji Polskiej*⁷.

Nieco szerzej ujęty życiorys profesora, pojawił się na łamach prasy w 1977 roku, czyli w roku jego śmierci. Autorką tych opracowań była Regina Olędzka. Artykuły ukazały się na łamach „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”⁸ oraz „Farmacji Polskiej”⁹. W „Rocznikach Państwowego Zakładu Higieny” ukazała się okolicznościowa wkładka autorstwa redakcji czasopisma¹⁰. Po 1977 r. ukazał się wspomnieniowy artykuł Olędzkiej w czasopiśmie „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”. Autorka podzieliła się w nim kilkoma wspomnieniami dotyczącymi pracy z profesorem¹¹. W 2016 r. w czasopiśmie „Aptekarz Polski” ukazał się

³ H. Bukowiecki, *O funkcji społecznej uniwersytetów i osiągnięciach organizacyjnych Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Farmacja Polska”, 4 (1948), s. 163-165.

⁴ L.S., *35 lat pracy dla nauki i zawodu farmaceutycznego*, „Farmacja Polska”, 17-18 (1960), s. 339.

⁵ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 81-82.

⁶ E.S., 30-lecie pracy naukowej prof. dra Stanisława Krauze, „Farmacja Polska”, 2 (1955).

⁷ R. Olędzka, *50 – lecie pracy prof. dra. Stanisława Krauze*, „Farmacja Polska”, 4 (1975).

⁸ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977), s. 355.

⁹ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Farmacja Polska”, 12 (1977), s. 693.

¹⁰ Redakcja Roczników PZH o prof. S. Krauze, 6 (1977), b. paginacji.

¹¹ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980), s. 264.

artykuł *Prof. dr hab. Stanisław Krauze (1902 – 1977)*. Postać profesora została przedstawiona w cyklu *Szkoła polskiej farmacji. Uczni i ich dzieła*, a autorką artykułu była Katarzyna Hanisz¹².

Najnowszym opracowaniem dotyczącym prof. Stanisława Krauze jest aneks dołączony do książki autorstwa Stanisława Kowalczyka *Prawo Czystej żywności. Od Kodeksu Hammurabiego do Codex Alimentarius*. Tytuł aneksu brzmi: *Stanisław Krauze (1902-1977) – twórca polskiej naukowej kontroli żywności i pomysłodawca Polskiego Kodeksu Żywnościowego*. Kowalczyk przedstawił w nim dość skrótowo życiorys Krauzego i skupił się na kwestii „Materiałów do Polskiego Kodeksu Żywnościowego”, które obszernie zacytował w kwestii przykładów dotyczących fałszowania żywności. Odniósł się też do genezy powstania Polskiego Kodeksu Żywnościowego i jego zakresu. Autor podjął również próbę stworzenia wykazu prac naukowych prof. Krauze, który w przywołanym aneksie ostatecznie jest niepełny. W punkcie dotyczącym dorobku naukowego Krauzego, Kowalczyk napisał tak: „Dorobek naukowy S. Krauzego jest rozległy i zróżnicowany, a przede wszystkim nowatorski w wielu obszarach. Z powyższych względów ocena tego dorobku przekracza możliwości piszącego te słowa, nie mieści się też w ramach niniejszego eseju. Niestety, jak dotychczas, dorobek ten nie doczekał się monografii (przynajmniej nie jest mi ona znana – S.K.)¹³”.

Przedstawiony powyżej skromny stan badań uzasadnia potrzebę szerokiego i szczegółowego opracowania życiorysu wybitnego polskiego naukowca jakim był prof. Stanisław Krauze.

Wobec bardzo nielicznych dostępnych opracowań kluczowym źródłem dla autorki przy pisaniu niniejszej pracy były zbiory zgromadzone w archiwach. Kwerenda objęła następujące archiwa:

1. Archiwum Państwowe w Łodzi
2. Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego
3. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Łodzi
4. Archiwum Archidiecezji Łódzkiej
5. Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego
6. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie
7. Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie
8. Archiwum Akt Nowych w Warszawie
9. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie
10. Zbiory Muzeum Farmacji w Krakowie

¹² K. Hanisz, *Prof. dr hab. Stanisław Krauze (1902 – 1977)*, „Aptekarz Polski”, 121 (2016), s. 27-31.

¹³ S. Kowalczyk, *Prawo Czystej żywności. Od Kodeksu Hammurabiego do Codex Alimentarius*, Warszawa 2017, s. 451-475.

11. Zbiory archiwalne Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie
12. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej
13. Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie
14. Narodowe Archiwum Cyfrowe
15. Archiwum Arolsen Archiv – International Center on Nazi Persecution in Bad Arolsen

Autorka zwróciła się również z pytaniem o dostępność materiałów dotyczących prof. Krauze w szwajcarskim archiwum The Swiss Federal Archives w Bernie¹⁴. Niestety kwerenda przeprowadzona samodzielnie z wykorzystaniem katalogów dostępnych on-line, jak i z pomocą pracownika archiwum nie dostarczyła poszukiwanych informacji. Podobne zapytanie skierowano do sekretariatu Codex Alimentarius FAO/WHO w Rzymie. W mailu¹⁵ zwrotnym potwierdzono udział prof. Krauze w pierwszej sesji w 1963 r., jednak instytucja ta nie posiada żadnych materiałów archiwalnych w postaci zdjęć, zapisów wystąpień z tamtego okresu. O dostępność materiałów archiwalnych dotyczących aktywności prof. Krauze skierowano do Królewskiego Towarzystwa Chemicznego (Royal Society of Chemistry) działającego w Anglii. W informacji zwrotnej potwierdziło ono członkostwo Krauzego w tym towarzystwie, jednak nie posiada żadnych materiałów archiwalnych dotyczących jego aktywności¹⁶. Żadnej odpowiedzi autorka nie otrzymała z Swiss Chemical Society (Szwajcarskie Towarzystwo Chemiczne), do którego zwróciła się z zapytaniem o potwierdzenie członkostwa Krauzego w stowarzyszeniu¹⁷.

Kolejnym istotnym źródłem wykorzystanym w opracowaniu tematu pracy były czasopisma farmaceutyczne. Analizie pod kątem informacji bezpośrednio dotyczących prof. Krauzego, jak i instytucji z którymi współpracował, przemian społecznych i kulturowych poddano prasę z lat 20 i 30, a także powojenną. Sprawdzeniu poddano takie tytuły jak:

- „Wiadomości Farmaceutyczne”
- „Farmacja Współczesna”
- „Kronika Farmaceutyczna”
- „Farmacja Polska”

Istotnym źródłem były również „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” – czasopisma, którego założycielem był Krauze.

¹⁴ Guido.Koller@bar.admin.ch, korespondencja – sierpień 2022 r.

¹⁵ codex@fao.org, korespondencja – czerwiec 2019 r.

¹⁶ Royal Society of Chemistry, international@rsc.org – lipiec 2019 r.

¹⁷ Swiss Chemical Society info@scg.ch – korespondencja – marzec 2023 r.

Do odtworzenia poglądów prof. Krauze oraz wyodrębnienia wyzwań, przed którymi stanął w swojej pracy zarówno naukowej jak i społecznej, źródło stanowiły prace autorstwa jego samego. W trakcie badań wybrano blisko 60 pozycji, które były m.in. wystąpieniami konferencyjnymi, sprawozdaniami ze zjazdów i konwencji w Polsce i zagranicą, a także oficjalnymi stanowiskami wobec konkretnego zagadnienia istotnego w czasie pracy zawodowej Krauzego.

Bardzo cenne dla kształtu pracy okazały się również wspomnienia i pamiątki przekazane autorce przez rodzinę Krauze. W czasie spotkań w Poznaniu, gdzie mieszka rodzina brata Stanisława Eugeniusza oraz w Łodzi, gdzie mieszka rodzina siostry Stanisława Stefanii, autorka pracy mogła wysłuchać wspomnień dotyczących nie tylko profesora, ale także całej rodziny. Udało się również spotkać oraz utrzymywać kontakt mailowy z prof. Reginą Olędzką, której prof. Krauze był nie tylko opiekunem pracy doktorskiej i habilitacyjnej, ale później również szefem i współpracownikiem. Przekazała ona – oprócz wspomnień, cennych wskazówek co do miejsc poszukiwania materiałów dotyczących profesora również dokumenty będące w jej prywatnych zbiorach, które nigdzie wcześniej nie były publikowane.

Nawiązano również kontakt ze Stowarzyszeniem Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika w Łodzi¹⁸ w celu dotarcia do ewentualnych wspomnień i pamiątek z czasów nauki Krauzego. Niestety pomimo rozesłania informacji do kilkuset członków stowarzyszenia nie udało się pozyskać nowych materiałów.

W kwestii zrozumienia koncepcji polityki żywnościowej w okresie PRL zwrócić uwagę należy na dwie pozycje, wydane w tamtym okresie: *Polityka żywnościowa PRL*¹⁹ oraz *Produkcja i konsumpcja żywności w PRL*²⁰. Pomocnym, obszernym opracowaniem odnoszącym się do kwestii polityki żywnościowej, wydanym współcześnie okazała się publikacja *Ślepa kuchnia*²¹.

W pracy, oprócz metody analityczno-hermeneutycznej, ze szczególnym uwzględnieniem analizy tekstu – treściowej i logicznej oraz metody komparystycznej, wykorzystano również inne podejścia naukowe, aby uzyskać pełniejszy obraz badanego zjawiska. Zastosowano metodę analizy przypadków konkretnych społeczności i grup społecznych, z wykorzystaniem metody case study, która dostarczyła szczegółowych informacji na temat lokalnych praktyk i tradycji żywieniowych. Metoda historyczna została użyta do zbadania, jak przeszłe wydarzenia wpłynęły na ewolucję kulturowych postaw i praktyk. Ponadto, zastosowano analizę dyskursu,

¹⁸ <https://www.koper.org.pl/pl/>

¹⁹ *Polityka żywnościowa PRL*, red. K. Ryć, R. Zabrzewski, Warszawa 1975.

²⁰ W. Szewczyk, *Produkcja i konsumpcja żywności w PRL*, Warszawa 1989.

²¹ M. Milewska, *Ślepa kuchnia*, Warszawa 2021.

by zbadać, w jaki sposób język w mediach i literaturze naukowej wpływał na postrzeganie kwestii żywności i żywienia. Wreszcie, podejście interdyscyplinarne, łączące perspektywy z różnych dziedzin, pozwoliło na uzyskanie bardziej kompleksowego i wielowymiarowego spojrzenia na badany temat.

Przedmiotem rekonstrukcji i interpretacji były więc nie tylko teksty (artykuły i książki), referaty konferencyjne, i akty prawne (polskie i europejskie), ale także dane z ankiet i badań terenowych, jak również analizy historyczne i dyskursywne. Wykorzystane zostały także dostępne dane statystyczne, które pozwoliły na pełniejsze zrozumienie zjawisk związanych z higieną oraz kulturą żywności i żywienia zarówno w Polsce, jak i na świecie. Takie podejście metodologiczne zapewniło bardziej wszechstronne i głębokie zrozumienie złożonej problematyki żywności i kultury żywienia, uwzględniając różnorodne aspekty i perspektywy.

Niniejsza rozprawa doktorska składa się z trzech rozdziałów. Rozdział pierwszy jest wprowadzający, zarysowano w nim problemy z jakimi w kwestii kultury żywności i żywienia na poziomie instytucjonalnym i społecznym zmagano się od II p. XIX w. aż do wybuchu II wojny światowej. Pierwszy podrozdział poświęcono tłu europejskiemu, by zwrócić uwagę na szczególnie czas w historii Europy i zaznaczyć próby regulacji prawnych w kwestii żywności, które w tamtym czasie były podejmowane. Kolejne podrozdziały stanowią analizę problemów dotyczących mieszkańców ziem polskich. Rozwinięte zostają kwestie różnorodności rozwiązań prawnych w poszczególnych zaborach oraz działania zmierzające do ich uregulowania po odzyskaniu niepodległości w 1918 r. Omówione zostały również kwestie propagowania higieny żywności i żywienia na poziomie społecznym. Wśród nich znalazły się wątki dotyczące handlu żywnością, powstanie towarzystw naukowych i organizowanie wystaw higienicznych. Ostatni podrozdział w tej części pracy ukazuje postacie prekursorów prof. Stanisława Krauze. Są to wybrane sylwetki uczonych, którzy zajmowali się higieną, a wśród szerokich zagadnień higienicznych wnieśli duży wkład w rozwój higieny żywności i żywienia oraz kontroli żywności.

Rozdział drugi poświęcony jest w całości biografii prof. Stanisława Krauze. Podzielony został na trzy podrozdziały, dla wyodrębnienia istotnych przedziałów czasowych. Rozdział ten oprócz życiorysu zawiera również informacje o rodzinie profesora, szerokie tło społeczno-polityczne oraz biogramy osób, które wywarły największy wpływ na kierunek rozwoju Krauzego.

Rozdział trzeci przedstawia najważniejsze elementy kultury żywności i żywienia w ujęciu prof. Stanisława Krauze. Wyodrębniona została higiena jako myśl przewodnia oraz etyka bezpieczeństwa żywności jako efekt działalności prof. Krauze. Osobny podrozdział został poświęcony kontynuatorom myśli uczonego. Zostały w nim wymienione nazwiska autorów

oraz tytuły prac doktoranckich i habilitacyjnych napisanych pod kierunkiem Krauzego. Wybrane osoby, naukowcy, którzy w różnych ośrodkach kontynuowali prace profesora zostali opisani szerzej. Ostatni podrozdział opisuje aktualny stan prawny w zakresie żywności w Polsce, ale również status Codex Alimentarius, dokumentu międzynarodowego. Analizie poddane zostało również miejsce etyki bezpieczeństwa żywności w Polsce oraz pojęcie kultury bezpieczeństwa żywności. To ostatnie wprowadzono do użycia już po śmierci Krauzego, jednak jego działalność bardzo dobrze w zakres tego pojęcia się wpisywała.

Do pracy dołączone są dwa aneksy. Pierwszym z nich to jest drzewo genealogiczne rodziny Krauze. Zostało ono opracowane przez najmłodszego brata Stanisława, Romana i przekazane przez rodzinę autorce pracy. Drugim aneksem jest wykaz prac prof. Stanisława Krauze. Zostały one podzielone na prace naukowe opublikowane samodzielnie, pod kierownictwem profesora oraz prace pogładowe. Aneks jest wynikiem kwerend w archiwach i prasie.

Higiena jako walka o zdrowie i kulturę żywności i żywienia od połowy XIX w. do 1939 r.

1.1. Kierunki rozwoju i regulacje dotyczące żywności i żywienia w Europie

Przeobrażenia społeczne w Europie końca wieku XIX i początku XX miały charakter bardzo dynamiczny. Na każdej płaszczyźnie działalności człowieka dochodziło do zmian, które bardzo mocno odciskały się na jakości życia mieszkańców Europy.

W kwestiach politycznych wzmożyły się konflikty między mocarstwami, o podział sił na terytoriach zamorskich. Posiadaniem dodatkowych terenów w Afryce były zainteresowane m.in. Francja i Wielka Brytania. W obszarze zainteresowania znalazły się także Bliski i Daleki Wschód, gdzie aktywność wykazały Rosja, Anglia i Niemcy. Interesy ścierały się również na gruncie europejskim gdzie w siłę gospodarczą i militarną rosły Niemcy. Niepokoje wokół sytuacji na Półwyspie Bałkańskim wynikały z podobnego zainteresowania tym obszarem Rosji i Austro-Węgier. Siły w Europie podzieliły się między dwa obozy, z jednej strony Austro-Węgry, Niemcy i Włochy, z drugiej – Anglia, Francja i Rosja²².

Druga połowa XIX w. to także ogromny postęp przemysłowy. Ówczesny rozwój technologiczny połączony ze zmianami w zarządzaniu uznany został za drugą rewolucję przemysłową. Nowe technologie i rozwiązania produkcyjne stały się częścią niemal każdej dziedziny gospodarki. Duży postęp nastąpił w produkcji stali, gdzie nowe wynalazki przełożyły się także na jakość produkcji. Stal była szeroko wykorzystywana nie tylko w rozbudowie infrastruktury, ale także w przemyśle zbrojeniowym²³.

Szybki rozwój dotyczył również przemysłu farmaceutycznego, chemicznego i spożywczego. Pojawiła się też nowa gałąź – petrochemiczna związana z wynalazkiem polskiego farmaceuty Ignacego Łukasiewicza²⁴.

Oblicze Europy i całego świata zmieniała produkcja silników spalinowych, które pozwoliły na skonstruowanie samochodów i motocykli. Później trafiły one także do lokomotyw i statków,

²² J. Kaliński, *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, Warszawa 2008, s. 65.

²³ M. Żejmo, *Istota przemian industrialnych w XIX wieku* „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, 12 (2015), s. 172.

²⁴ M. Brodawka, *Ignacy Łukasiewicz – pionier przemysłu naftowego*, w: *Historia polskiego przemysłu naftowego*, red. M. Boryń, A. Chodubski B. Duraj, Toruń 2014, s. 50-61.

zastępując cięższe parowe. Dzięki silnikowi w powietrze wzbiły się samoloty. Stały się one nowym, docenianym środkiem transportu, ale również zainteresowało się nimi wojsko²⁵.

Wpływ na rozwój ludzkości miała również elektryczność. Możliwość dystrybucji prądu, elektrownie, oświetlenie domów i ulic to kilka z głównych jej aspektów. W 1890 r. powstała w Londynie pierwsza zelektryfikowana linia metra²⁶. Powszechność użycia energii elektrycznej wpłynęła na rozwój komunikacji i możliwości przesyłania informacji. Pojawił się telefon, radiotelegraf i pierwsze rozgłoszenie radiowe. Usprawniło to transport i proces podejmowania decyzji²⁷. W czasie wielkich wynalazków pojawił się również karabin maszynowy i dynamit²⁸.

Oprócz rewolucji przemysłowej, która tak znacząco wpłynęła na wszystkie formy działalności człowieka, można również użyć określenia „rewolucji epidemiologicznej”, która miała miejsce w XIX w²⁹. Kraje europejskie zmagaly się w tym okresie z przeludnieniem i brakami żywności. Długość życia mieszkańców była niska, a przy tym istniała wysoka śmiertelność wśród noworodków. Mieszkańcom brakowało urządzeń sanitarnych, ubóstwo było powszechne³⁰. Właśnie z obserwacji wpływu czynników zewnętrznych na jakość i długość życia zaczęto wprowadzać zmiany organizacyjne, których pozytywne efekty zaczęli dostrzegać obywatele.

W miastach zajęto się rozbudową kanalizacji miejskich, systemowym dostarczeniem mieszkańcom wody zdatnej do picia, zwrócono uwagę na warunki w jakich produkowana jest żywność. Poprawa higieny przełożyła się na jakość i długość życia ludzi³¹. Państwa potrzebowały zdrowych obywateli, zdolnych do pracy, ale też zdrowych żołnierzy.

Skok w drugiej połowie XIX w. odnotowały również nauki farmaceutyczne i medycyna. Do operacji – w celu złagodzenia bólu – stosowano chloroform, ale nadal istniała wysoka śmiertelność spowodowana zakażeniami ran pooperacyjnych. W 1865 r. chirurg angielski Joseph Lister zastosował kwas kwarbolowy do odkażania ran. Zapoczątkowano tym działania antyseptyczne. Bakteriologia jako nauka wydzieliła się w XIX w. dzięki pracy Ludwika Pasteura i Roberta Kocha. Pasteur wprowadził sposób zabezpieczenia żywności dzisiaj znany jako pasteryzacja. Badał również pochodzenie wielu chorób zakaźnych, proces fermentacji i opracował szczepionki m.in. przeciwko wściekliźnie. Robert Koch wyodrębnił pałeczkę wąglika, a także prątki gruźlicy. Opracował metodę izolowania bakterii i ich hodowli z użyciem

²⁵ M. Żejmo, *Istota przemian industrialnych...*, s. 172.

²⁶ T. Glinka, *Historia i dzień dzisiejszy trakcji elektrycznej*, „Zeszyty Problemowe – Maszyny Elektryczne”, 87 (2010), s. 24.

²⁷ M. Żejmo, *Istota przemian industrialnych...*, s. 171.

²⁸ J. Kaliński, *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, s. 69.

²⁹ P. Kołecki, *Zapobieganie chorobom, w: Zdrowie: problem medyczny, prawny, polityczny?*, red. T. Gardocka, T. Maksymiuk, J. Skrzypczak, Warszawa – Poznań 2012, s. 116

³⁰ L. Civitello, *Cuisine and culture. A History of Food and People*, New Jersey 2008, s. 241.

³¹ P. Kołecki, *Zapobieganie chorobom...*, s. 116.

pożywek³². W walce z chorobami zakaźnymi nie można zapomnieć o polskim uczonym - Rudolfie Weiglu. Wybitny uczony początku XX w. wynalazł pierwszą na świecie skuteczną szczepionkę przeciwko tyfusowi plamistemu³³.

Wspomniana wcześniej rewolucja przemysłowa nie ominęła produkcji żywności i wpłynęła na cały przemysł spożywczy. Z punktu widzenia technologii produkcji do żywności zaczęto dodawać chemię, a niektóre artykuły spożywcze zaczęto produkować masowo. Bezpośrednio związane z żywnością rolnictwo doczekało się nawozów sztucznych, których stosowanie również nie było bez wpływu na żywność³⁴.

Rozwój miast, skupienie wokół ośrodków przemysłowych dużych zbiorowisk robotników wymagał dostarczenia im odpowiedniej ilości żywności. Zaopatrzenie wymagało przewiezienia produktów spożywczych na duże odległości, dlatego istotne było rozwinięcie metod konserwowania żywności³⁵.

Metodą popularną i skuteczną okazało się puszkowanie prowiantu. Znane było już w końcu XVIII w. jednak stosowane na ograniczoną skalę i niedopracowane. W 1868 r. rozpoczęto produkcję puszek wycinanych maszynowo. Puszkowanie żywności doprowadziło do rozwoju segmentu dań gotowych i uruchomienia seryjnego przetwórstwa. Gdy pod koniec XIX w. dopracowano pasteryzację w kwestii niezbędnego jej czasu i temperatury, żywność w puszkach stała się bezpieczna dla konsumentów³⁶.

Inna metoda, która służyła zarówno do transportu na dalsze dystanse jak i przechowywania produktów było ich chłodzenie i mrożenie. Zachowanie świeżości różnych produktów dzięki tym metodom, bez zmiany w ich wyglądzie i smaku zajęło trochę czasu, ale okazało się skuteczne³⁷.

Rozwój infrastruktury wpłynął korzystnie na handel mlekiem, który ze względu na problemy w przechowywaniu go w stanie świeżym do połowy XIX w. był utrudniony. Dzięki rozwojowi kolei nastąpił wieloetapowy transport mleka, ze specjalnie wydzielonych regionów nabiałowych. Ta forma komunikacji przyspieszyła jego handel, jednak miała też aspekt negatywny, gdyż spowodowała spadek jego jakości, co działo się głównie przez fatalne warunki higieniczne zarówno w mleczarniach jak i wagonach kolejowych. Na początku XX w., dzięki pasteryzacji, chłodzeniu i podniesieniu stanu higienicznego, mleko odzyskało właściwą jakość. Zaczęto je również dostarczać w szklanych, zamkniętych kapsłach butelkach³⁸.

³² A. Syroka, *Brud i czystość w medycynie i farmacji europejskiej*, w: *Brud. Idee- dylematy-sprawy*, red. M. Sztandara, Opole 2012, s. 325-326.

³³ J. Złotorzycka, *Profesor Rudolf Weigl (1883-1957) i jego instytut*, „*Analecta*”, 7/1 (1998), s. 165-181.

³⁴ J. Kaliński, *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, s. 67-68.

³⁵ R. Tannahill, *Historia kuchni*, Warszawa 2014, s. 363.

³⁶ Tamże, s. 367-371.

³⁷ B.W. Higman, *Historia żywności. Jak żywność zmieniała świat*, Warszawa 2012, s. 182-183.

³⁸ B.W. Higman, *Historia żywności ...*, s. 189-191.

Rozwój produkcji przemysłowej wymusił w kontekście żywności i jej higieny zmiany pozytywne, które przedłużały jej zdatność do spożycia, ale również negatywne, które odbiły się szeroko nie tylko na zdrowiu mieszkańców, ale także na ich wydatkach. Przykładem takiego działania było – powszechne nie tylko w Europie – fałszowanie żywności.

Konsekwencją przemieszczania się ludności z wsi do miast, była konieczność wykarmienia znacznej liczby robotników. Co za tym idzie, powstała potrzeba dostarczenia ogromnych ilości żywności. Trzeba zaznaczyć, że mieszkańcy wsi byli samowystarczalni, i niezbędne produkty hodowali sami, albo nabywali je od swojego sąsiada. Za każdym razem było to pożywienie z pewnego źródła, nieobarczone ryzykiem szkodliwości i niewiadomego składu. Rozwój przemysłu spowodował powstanie zarówno anonimowego, masowego wręcz konsumenta jak i anonimowego producenta. Ze względu na konieczność pokonywania przez żywność dużych dystansów jak i ich przetworzenia w wielu wypadkach łańcuch dostaw wydłużał się wielokrotnie, rozmywając po drodze odpowiedzialność poszczególnych ogniw. Dawało to okazję do oszustw i produkowania żywności niskiej jakości³⁹.

Proceder ten z końcem XIX i początkiem XX wieku był tak wszechobecny, że postanowiono walczyć z nim na gruncie prawnym⁴⁰. Wspomnieć można o *Codex Alimentarius Austriacus*, który dał początek kodeksom żywnościowym oraz *Międzynarodowym Kongresie Żywnościowym* w Genewie w 1908 r., który był początkiem rozmów europejskich o potrzebie walki z fałszowaniem żywności.

Pomysł powstania *Codex Alimentarius Austriacus* był efektem dyskusji w czasie odbywającej się w 1891 r. we Wiedniu Międzynarodowej Wystawy Żywności oraz Higieny Gospodarstwa Domowego. Podczas odbywającego się w czasie wystawy posiedzenia chemików żywności Akademii Nauk we Wiedniu zdecydowano o powołaniu komisji kodeksowej, która zajmie się opracowaniem standardów żywnościowych. W pracach komisji uczestniczyli tylko ludzie nauki, nie było więc w efektach ich prac wpływów grup interesów takich jak producenci i handlowcy. W 1898 r. przedstawiono pierwsze efekty prac w postaci 21 standardów⁴¹. Możliwość wpływu na ustalenie standardów kodeksu zaczęły domagać się strony przemysłu i handlu, na których te ustalenia miały mieć bezpośrednie oddziaływanie. Swoim sprzeciwem skutecznie zablokowali ścieżkę legislacyjną dla podstaw kodeksu i wydłużyły dyskusję nad nim o kolejne 10 lat. Dopiero w 1907 r. formalnie utworzono komisję kodeksową, w skład której wchodziłi przedstawiciele rządu, organów kontrolnych i

³⁹ R. Tannahill, *Historia kuchni...*, s. 349.

⁴⁰ S. Kowalczyk, *Z historii fałszowania żywności*, w: *Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, red. S. Kowalczyk, Warszawa 2009, s. 282-300.

⁴¹ E. Schübl, F. Vojir, *120 Jahre Codex Alimentarius Austriacus – Die Geschichte eines Erfolgreichen Weges*, „Ernährung”, 36 (2012), s. 25-28.

przedsiębiorców. Między latami 1907 a 1911 udało się opracować 55 standardów, które utworzyły Austriacki Kodeks Żywnościowy⁴².

Opracowany dokument zawierał standardy dla podstawowych produktów, ale również dla takich, które ówczesnie były marginalnym składnikiem diet. Pomimo tego, że nie miał wiążącej mocy prawnej, był bardzo ważnym krokiem w walce z fałszowaniem żywności i istotnym punktem odniesienia dla oceny jakości produktów spożywczych⁴³. Warto nadmienić, że *Codex Alimentarius Austriacus* przetrwał ponad 100 lat i aktualnie obowiązuje jego wydanie z 2006 r. Jak widać zawarte w nim standardy nadal chronią konsumentów jak i producentów żywności⁴⁴.

Ogromna skala fałszerstw żywności stała się również powodem do podjęcia działań zapobiegawczych w środowisku międzynarodowym, które miało na celu wypracowanie standardów i norm obejmujących wszystkie kraje. W 1908 r. z inicjatywy Towarzystwa Białego Krzyża zwołano między 9 a 12 września kongres w Genewie⁴⁵. Co interesujące, obrady odbyły się pod hasłem „Pierwszy międzynarodowy kongres przeciw fałszowaniu żywności i leków”. Swoje reprezentację do Genewy wysłało 31 państw. Wśród głównych problemów, które poddano dyskusji, były te związane z fałszowaniem żywności. Omówiono również środki zapobiegawcze, poddano ocenie dotychczas stosowane przepisy oraz podjęto temat dodatków do żywności typu: barwniki oraz środki konserwujące. Obrady były bardzo burzliwe, gdyż brali w nich udział przedstawiciele producentów i handlowcy, którzy w ustaleniach widzieli przede wszystkim utraty znacznych wpływów finansowych.

Efektom pracy kongresu było opracowanie szeregu standardów i norm produktów żywnościowych. Część z nich nie przetrwała długo i w skutek postępu nauki, czy zmian technologicznych, została z czasem zmieniona. Utworzone standardy były ówczesnie stworzoną wersją kodeksu żywnościowego i dawały podstawy pod dalsze prace w tej dziedzinie. Były też istotne, z racji udziału w ich tworzeniu wszystkich zainteresowanych stron, co miało pozwolić na ich użyteczny charakter, a nie tylko poprawny od strony merytorycznej⁴⁶.

Zmiany w kulturze żywności i żywienia, które miały swój wyraz także w kwestiach normatywnych, dopiero się zaczynały i na przestrzeni kolejnych lat był areną walki o zdrowie konsumentów na całym świecie.

We wszystkich epokach historycznych jak i w XIX w. skład diety zależał do statusu społecznego. Możliwość spożywania zróżnicowanych pokarmów, a przy tym zapewnienie

⁴² S. Kowalczyk, *Prawo Czystej żywności. Od Kodeksu Hammurabiego do Codex Alimentarius*, Warszawa 2017, s. 291-298.

⁴³ *Kronika. Codex alimentarius austriacus*, „Gazeta Lwowska”, 157 (1911), s. 3.

⁴⁴ S. Kowalczyk, *Prawo Czystej żywności...* s. 291-298.

⁴⁵ S. Krauze, *Rozwój prac nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym*, „Przemysł spożywczy”, 2 (1961), s. 10.

⁴⁶ S. Kowalczyk, *Prawo Czystej żywności...*, s. 369-375.

organizmowi niezbędnej ich ilości dostępne było tylko dla warstw zamożnych. Pod koniec XIX wieku starano się wyjść poza te utarte przez wieki ramy i dostosować dietę do płci oraz wykonywanych prac, bez wpływu wynikającego z przynależności do określonej warstwy społecznej. Cele socjalne i wyrównywanie szans stały się punktem wielu programów partii politycznych państw Europy Zachodniej. Dzięki wzrostowi płacy minimalnej robotnicy mogli pozwolić sobie na lepsze odżywianie. Zauważono także związek między warunkami życia i zagrożeniem epidemiologicznym wśród robotników, które przekładało się na stan ekonomiczny państwa. W 1883 r. w Niemczech wprowadzono powszechny system ubezpieczeń społecznych, który zapewnił opiekę lekarską wszystkim pracującym. W efekcie wydłużyła się średnia długość życia mieszkańców, a pracodawcy mogli wykorzystać dobrze wykwalifikowanych pracowników, których praca była bardziej wydajna⁴⁷.

W kwestii podejścia do żywności w Europie, zarówno od strony jej ilościowego zaopatrzenia jak i kultury żywienia przełomowym pod wieloma względami był okres pierwszej wojny światowej. Wojna, która w ocenie przywódców miała trwać krótko, przerodziła się w konflikt kilkuletni, który otworzył nowy, dotąd niedoceniany kierunek polityki — politykę żywnościową⁴⁸. Problem aprowizacyjny podczas wojny wynikał z kilku powodów. Należały do nich: wzrastająca liczba żołnierzy, którym należało zapewnić wyżywienie oraz konieczność przeprowadzenia poboru do armii na terenach rolniczych, co spowodowało zmniejszenie liczby osób zaangażowanych w produkcję żywności. Francja i Wielka Brytania nie przygotowały wystarczających zapasów żywności. Wobec przedłużającego się konfliktu okazało się, że francuskie rolnictwo nie wytrzymuje oczekiwań dotyczących produkcji, a Wielka Brytania w znacznym stopniu w kwestii dostaw żywności polegała na imporcie⁴⁹. Wobec braków żywności państwa uczestniczące w konflikcie wprowadziły odgórne regulacje dotyczące obrotu żywnością, a najczęstszą ich formą była reglamentacja artykułów żywnościowych⁵⁰.

Puszkowanie żywności, o którym wspomniano już wcześniej stało się jednym ze sposobów dostarczenia żywności na front, ale także dochodowym interesem⁵¹.

Europa przełomu XIX i XX w. ewoluowała pod każdym względem. Jednym z istotniejszych jej kierunków były te związane z odżywianiem. Pojawiły się trendy w komponowaniu diety, zmiana podejścia do wyglądu sylwetki ciała, innych form spędzania

⁴⁷ B. Płonka-Syroka, *Wstęp*, w: *Praktyki żywieniowe w Europie w kontekście społeczno-kulturowym. Ciągłość i zmiana*, red. B. Płonka-Syroka, Wrocław 2020, s. 7-17.

⁴⁸ T. Czekalski, *Apro wizacja ludności cywilnej w czasie i wojny światowej. Wojna jako katalizator zmian kultury kulinarnej w Europie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 3 (2016), s. 450.

⁴⁹R. Perren, *Farmers and Consumers under Strain. Allied Meat Supplies in the First World War*, „The Agricultural History Review” 2 (2005), s. 212-213.

⁵⁰ T. Czekalski, *Apro wizacja ludności cywilnej w czasie i wojny światowej...*, s. 453.

⁵¹ Tamże, s. 456.

czasu wolnego. Nadal istotna w tej kwestii była warstwa społeczna, z której się pochodziło, jednak i w tych najbiedniejszych pojawiły się zmiany⁵².

Na ziemiach polskich kierunki rozwoju zależały od przychylności zaborców, ale nie brakowało ludzi nauki, którzy mimo nieprzychylnych czasów walczyli o zdrowie obywateli.

1.2. Aspekty prawne i propagowanie higieny żywności i żywienia na poziomie instytucjonalnym na ziemiach polskich

Zdrowie człowieka zawsze było ogromną wartością. Zapobieganie chorobom w wielu przypadkach było zabiegiem skuteczniejszym niż późniejsze leczenie. Stąd też higiena – jako nauka o zachowaniu zdrowia – rozwijała się i zyskała na popularności. W ciągu rozwoju ludzkości identyfikacji podlegały czynniki, które miały szkodliwy wpływ na zdrowie człowieka, ale również zastanawiano się jak tego negatywnego wpływu czynników uniknąć lub te szkodliwe czynniki wyeliminować.

Niestety pomimo pewnej oczywistości w skutecznym zastosowaniu higieny nie zawsze dbano o jej zachowanie na oczekiwanym poziomie. Wśród powodów zaniedbania higieny wymieniano aspekt ekonomiczny, uciążliwości z zastosowania rozwiązań administracyjnych, brak edukacji w tym zakresie⁵³. Wszelkie zmiany sanitarne bardzo często były przedsięwzięciami kosztownymi. Wymagały zakupu urządzeń, czy też rozległych prac budowlanych np. budowy wodociągów czy kanalizacji. Korzyści z nowej infrastruktury nie były też dla społeczeństwa odczuwalne od razu, dlatego nie były tak oczekiwane przez mieszkańców. Dużym problemem była zbyt mała edukacja w zakresie higieny. Szkoły powszechne nie poświęcały jej uwagi, a w programach nauczania uniwersyteckiego pojawiała się ona tylko na kierunkach medycznych. Podstawowa edukacja higieniczna, wprowadzona do szkół mogła dużo zmienić. Przekazane młodzieży praktyczne informacje o zapobieganiu wpływowi szkodliwych czynników pozwoliłyby skutecznie zadbać jej o swoje zdrowie. Rozwiązania prawne i administracyjne – chociaż służyły ochronie zdrowia obywateli – nie należały do popularnych i docenionych. Uważano, że komplikują one codzienne życie, wymagają również nakładów finansowych. Przykład skuteczności działań administracyjnych

⁵² B. Płonka-Syroka, *Wstęp...*, s. 7-17.

⁵³ K. Karaffa-Korbutt, *Higiena. Podręcznik dla szkół zawodowych i technicznych kursów doksztalcających*, Wilno 1931, s. 13.

podał Kazimierz Karaffa-Korbutt⁵⁴ opisując wydarzenia z lat 1921-22: „Jak zaś wielką potęgę posiada higiena współczesna, wskazuje następujący przykład. W latach 1921-1922 grasowała w Rosji cholera. W tym okresie czasu wracało z Rosji do Polski bardzo dużo repatriantów, można więc było oczekiwać, że cholera zostanie zawleczona również do nas. By uniknąć tego niebezpieczeństwa, władze nasze zorganizowały na granicy zabiegi sanitarne, jak to: odkażanie rzeczy powracającej ludności, szczepienia ochronne przeciwko cholercie, obserwację lekarską itp. Rzeczywiście cholera z Rosji do Polski nie przedostała się: za kordonem w ciągu tych dwóch lat zanotowano setki tysięcy przypadków cholery, u nas było wszystkiego koło setki zachorowań i wszystkie one zostały zauważone i zlikwidowane właśnie na pogranicznych punktach obserwacyjnych, w głąb zaś kraju naszego zupełnie nie przedostały się”⁵⁵.

Niezależnie od podziału higieny jako nauki, czy to zaproponowanego przez Karaffa-Korbuta na osobistą i publiczną, czy też teoretyczną i praktyczną lub ogólną i społeczną, to kwestie właściwego pożywienia były jednymi z najważniejszych decydujących o zdrowiu człowieka⁵⁶. Prawidłowe odżywianie społeczeństwa było jednym z najistotniejszych czynników zdrowia publicznego i decydowało o sile narodu. Zaś na poziomie instytucjonalnym kwestie higieny żywności i żywienia przejawiały się aktach prawnych, funkcjonowaniu instytucji kontrolnych, edukacji.

Przełom XIX i XX w., kiedy to ziemie polskie pozostawały ciągle jeszcze pod panowaniem zaborców był niezwykle trudny dla wielu mieszkańców, m.in. ze względu na dostęp do żywności oraz jej niską jakość. Ustawodawstwo związane z nadzorem żywności, u każdego z zaborców zorganizowane było inaczej, i do czasu odzyskania niepodległości nie było jednolitego prawa w tym zakresie. Bardzo różnił się również poziom objęcia prawem tych zagadnień w poszczególnych zaborach.

W zaborze rosyjskim, po powstaniu styczniowym, nasiliła się unifikacja, która ostatecznie doprowadziła do zlikwidowania odrębności organów prawodawczych istniejących dla Królestwa Polskiego. Zaprzesano zgodnie z ukazem z 1871 r. wydawania Dziennika Praw Królestwa Polskiego i nakazano stosowanie zasad publikacji aktów prawnych obowiązujących dla cesarstwa. Miejscowe przepisy prawne nie zostały jednak od razu uchylone. Miały być stopniowo zastępowane zgodnie z obowiązującym w cesarstwie prawem legislacyjnym⁵⁷. Powszechnie obowiązującym prawem w imperium rosyjskim był „Zwód Praw Cesarstwa Rosyjskiego”. Zbiór praw był uporządkowaniem wszystkich istniejących na obszarze

⁵⁴ Życiorys profesora został przedstawiony w rozdziale o prekursorach prof. Stanisława Krauze.

⁵⁵ K. Karaff-Korbutt, *Higiena ...*, s. 12.

⁵⁶ W. Gądzikiewicz, *Podręcznik higieny ogólnej*, t.1, Warszawa 1946, s. 1-12.

⁵⁷ G. Smyk, *Zasady wprowadzania i zakres obowiązywania rosyjskich źródeł prawa w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 14 (2011), s. 214.

cesarstwa, które ułożono według kryterium rzeczowego, w osobnych tomach. Zwód Praw Cesarstwa liczył 15 tomów. Kwestie żywności zawierał tom XIII, w którym znajdował się *Statut o zabezpieczeniu środków żywności, Statut o dobroczynności i Statut lekarski*⁵⁸.

W 1817 na terenie kongresówki utworzono Radę Lekarską, która zajęła się sprawami sanitarnymi⁵⁹.

Kiedy w Wilnie brakowało odpowiedniego nadzoru nad obrotem produktami spożywczymi. W 1899 r. powołana została Rada Sanitarna, która miała za zadanie doradztwo i opracowywanie rozwiązań mających poprawić sytuację sanitarną miasta⁶⁰.

Na terenie zaboru pruskiego obowiązywała ustawa z dnia 14 maja 1879 r. o obiegu artykułów żywności, używek i przedmiotów użytku (Dz. u. Rzeszy z 1879 r. str. 154) oraz zapisy z kodeksu karnego z 1871 r.⁶¹

Na obszarze zaboru austriackiego była to ustawa z dnia 16 stycznia 1896 r. o obrocie żywnością i niektórymi przedmiotami użytkowymi (Dz. u. p. Nr. 89, z r. 1897)⁶². Przed wejściem w życie ustawy kontrola żywności sprzedawanej na targach była w zakresie obowiązków gminy. Zlecały one to najczęściej na zasadzie instrukcji służbowych – lekarzom miejskim i okręgowym, którzy sporadycznie przeprowadzali kontrole. W niektórych miastach ustanowiono komisarzy targowych, którzy byli lepiej przygotowani do swoich zadań. W większości przypadków kontrole ograniczały się do oceny zewnętrznej produktów. A dopuszczone do sprzedaży w jednej miejscowości produkty w innej w wyniku kontroli były zakwestionowane. Miasta podobne kryteria ustalały sobie same. Brak było również odpowiednich i skutecznych sankcji, które zniechęcałyby do niedozwolonych praktyk i nieprzestrzegania higieny. Doskwierający był brak konsekwencji dla producentów żywności, magazynów czy sklepów. Kontrole obejmowały jedynie sprzedaż targową⁶³.

Ustawa z 1896 r. wprowadziła pod ocenę sądów, a nie urzędów gminnych wszelkie przestępstwa związane z żywnością. Kontrolą zostały objęte miejsca sprzedaży, produkcji i magazyny. Za przekroczenie przepisów groziły kary finansowe, areszt lub kombinacje tych sankcji. Sąd mógł również orzec konfiskatę towaru, albo zakazać producentowi jego wyrobu. Ustawa wprowadziła również organy kontrolne, które dzieliły się na państwowe i autonomiczne. Organa kontrolne powołane ustawą, miały prawo pobierania próbek do dalszej

⁵⁸ G. Smyk, *Zwód Praw Cesarstwa Rosyjskiego – jego charakter i zakres regulacji*, „Prawo i Więź”, 4 (2022), s. 548,556.

⁵⁹ B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna. Wstęp do nauk farmaceutycznych z uwzględnieniem deontologii i historii farmacji polskiej*, Warszawa 1933, s. 231.

⁶⁰ I. Janicka, *Kultura higieniczna Wilna w latach 1795-1915*, Gdańsk 2009, s. 86-87.

⁶¹ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, w: *Polskie Prawo Żywnościowe*, red. L. Karpf, Warszawa 1950, s. 29.

⁶² Tamże, s. 29.

⁶³ L. Bier, *Potrzeby nadzoru nad żywnością*, „Przegląd Higieniczny”, 1 (1912), s. 1-3.

kontroli i bardziej szczegółowej kontroli. Organami kontrolnymi państwowymi byli: lekarze powiatowi, weterynarze w kwestiach badania mięsa, urzędnicy państwowych zakładów badawczych, rewizorzy żywności. Dotychczasowych, własnych zadań gminy w zakresie kontroli żywności, nowa ustawa nie ograniczyła. Stąd też istniały autonomiczne organa nadzorcze. Kwestie organów kontrolnych miały doprecyzować ustawy krajowe. Tak istotna kwestia jaką w skutecznej kontroli żywności była odpowiednia edukacja osób zajmujących się inspekcją środków spożywczych znalazła swoje odzwierciedlenie w rozporządzeniu z dnia 25 maja 1908 r. na mocy, którego powołano przy państwowych zakładach badania środków spożywczych coroczne kursy doszkolające dla kontrolerów gminnych i policji żywności. Kursy zakończone były egzaminem przy komisji państwowej. Osoby zajmujące się nadzorem miały znać podstawowe ustawodawstwo, wiedzę teoretyczne z zakresu środków spożywczych, umieć posługiwać się przyrządami niezbędnymi do pobrania próbek⁶⁴.

Ogromnym wyzwaniem dla władz niepodległej Polski było ujednoczenie prawa żywnościowego. W każdym z zaborów funkcjonowało ono inaczej i nacisk nałożony na jakość wprowadzanej do obrotu żywności był różny. Ponadto władze zmagaly się z problemem braku żywności co również nie pomagało w unormowaniu sytuacji na obszarze całego kraju. Duży wpływ na uregulowanie kwestii sanitarnych, w skład których wchodziły te związane z artykułami żywnościowymi miały również reformy administracyjne, polityczne i gospodarcze. Kwestie służby zdrowia, pod które podlegały te związane z żywnością, przechodziły między różnymi ministerstwami co powodowało rozproszenie aktów prawnych i trudności z zapoznaniem się z nimi. Do 1924 r. sprawy te znajdowały się w kompetencjach Ministerstwa Zdrowia Publicznego, do roku 1932 w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, a później już do czasu wybuchu wojny w Ministerstwie Opieki Społecznej⁶⁵.

Na ustawę, która całościowo obejmowałaby nadzór nad obrotem żywnościową w Polsce trzeba było czekać do 1928 r., kiedy weszło w życie Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku⁶⁶. Pracę nad nim trwały 10 lat.

Jak bardzo ważne i istotne ze względu na ochronę życia i zdrowia obywateli były kwestie wprowadzanej do obrotu żywności świadczy wydanie już na początku 1919 r. dekretu o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego (Dz. Praw. P.P. Nr. 14 poz. 161). Z chwilą

⁶⁴ L. Bier, *Potrzeby nadzoru nad żywnością*, s. 4-7.

⁶⁵ L. Karpf, *Polskie Prawo Żywnościowe*, Warszawa 1950, s. 7.

⁶⁶ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, (Dz.U.1928 nr 36 poz.343).

wejścia w życie nie obejmował swoim zasięgiem terenów zaboru pruskiego, gdzie obowiązywało jeszcze rozporządzenie niemieckie z marca 1918 r.⁶⁷.

Wprowadzanie na rynek surogatów było zagadnieniem bardzo istotnym i wymagało wzmoczonej kontroli. Ze względu na braki żywności do obrotu wpuszczano artykuły spożywcze, które były namiastką tych właściwych, a przy tym bardzo często wątpliwej jakości, nie określonym składzie i wyprodukowanych w niepoddanych żadnej kontroli warunkach higienicznych. W 1916 r. na łamach „Kuriera Warszawskiego” ukazał się felieton *Sprawa surogatów. Przyczynek do przyszłego prawodawstwa sanitarnego*, w którym pojawiły się takie słowa: „Powszechnie przeżywany dziś brak rozmaitych artykułów spożywczych i używek i w parze z tem idąca niepomierna ich drożyzna sprawiły, że żyjemy pod znakiem „surogatów”, stanowiących, niejako naśladownictwo pożywek i używek, danych nam przez naturę, a przyrządzanych sztucznie dzięki znajomościom chemicznym i technicznym. Wszędzie w codziennym życiu spotkać się można z licznymi produktami, mającymi zastępować rzeczywiste pożywki i. używki. (...) Prawodawstwo nie przewidywało surogatów i nie znajduje też przeszkód do wprowadzania ich do handlu, o ile nie zawierają one substancji szkodliwych dla zdrowia. Jakikolwiek jednak wydalibyśmy sąd o surogatach, musimy niewzruszenie stać na stanowisku, że, o ile one przeznaczone są, aby zastępować ważniejsze pożywki i używki i w tym też celu są fabrykowane, reklamowane i sprzedawane i dopóki kupujący nie będzie w możności określić rzeczywistej ich wartości, lecz zdany będzie na łaskę i niełaskę reklamy kupieckiej, a dziś, z powodu drożyzny artykułów spożywczych, wystawiony na przymus zaopatrywania się w surogaty, musimy domagać się, aby sprawą ich zajęły się bardzo szczegółowo właściwe zarządy”⁶⁸.

Dekret z 1919 r. wprowadzał obowiązek uzyskania specjalnego pozwolenia z Ministerstwa Zdrowia Publicznego na wyrób i wprowadzanie na rynek surogatów produktów spożywczych, pasz, przedmiotów codziennego użytku. We wniosku należało zawrzeć konkretne, wymienione w akcie prawnym dane, w tym pełne dane wytwórcy, nazwę artykułu zastępczego i zastępowanego, sposób wytwarzania, opakowanie w jakim będzie sprzedawany i jego cenę z jaką wejdzie na rynek. Ponadto próbę artykułu, 10 szt. etykiet, wzory reklam, które będą trafiały do konsumenta. Koszt badania próbki wynosił 50 marek i był ponoszony przez producenta surogatu. Zbadany pod względem higienicznym miał być też lokal, w którym surogat miał być produkowany. Ważny był również art. 7 Dekretu, który brzmiał „Każdy artykuł winien mieć na widocznym miejscu zewnętrznego opakowania wyraźny napis «Artykuł

⁶⁷ Dekret o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego (Dz. Praw. P.P. 1919 Nr. 14 poz. 161).

⁶⁸ A. Fruchtman, *Sprawa surogatów. Przyczynek do przyszłego prawodawstwa sanitarnego*, „Kurier warszawski”, 317 (1916), s. 1.

zastępczy-surogat (jakiego produktu)» wraz dopiskiem «Wyrób i sprzedaż dozwolona (nr i data pozwolenia Ministerstwa Zdrowia Publicznego)»⁶⁹.

14 marca 1919 r. Minister Zdrowia Publicznego wydał Rozporządzenie w którym doprecyzowano gdzie składać podania o pozwolenie na wyrób i sprzedaż surogatów. Odpowiednim miejscem były państwowe zakłady badania żywności i przedmiotów użytku, które zostały utworzone w Warszawie, Łodzi i Krakowie⁷⁰.

W dniu 1 września 1919 r. Minister Zdrowia Publicznego wydał kolejne rozporządzenie - w przedmiocie badania żywności i przedmiotów użytku publicznego. Zgodnie z art.1. „Istniejące zakłady badania artykułów żywności i przedmiotów użytku w Łodzi, w Warszawie i w Lublinie otrzymują nazwę Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku. Organizację tych Zakładów określi osobne rozporządzenie. Bezpośredni nadzór nad działalnością Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku należy do Ministerstwa Zdrowia Publicznego”⁷¹.

Projekt nowej ustawy żywnościowej powstał już w 1917 r. na zlecenie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego, a jego autorem był Leonard Bier⁷² ówczesny dyrektor Zakładu Badania Środków Spożywczych w Krakowie. Przez kolejne 10 lat projekt był dopracowywany i w 1928 r. stanowił podstawę nowej ustawy żywnościowej, która z niewielkimi zmianami obowiązywała do 1970 r. Przepisom ustawy podlegał: „(...)wyrób, sprzedaż oraz inne wprowadzenie w obieg artykułów żywności, ich surowców i tych przedmiotów użytku, których użycie, zgodne z ich przeznaczeniem, może się okazać szkodliwe dla zdrowia ludzkiego⁷³”. Natomiast nie podlegały środki lecznicze. Wprowadziła ona pojęcia artykułu spożywczego *szkodliwego dla zdrowia, zepsutego, podrobionego, sfalszowanego i fałszywie oznaczonego*. Do prowadzenia nadzoru nad artykułami żywności powołano wojewódzkie i powiatowe władze administracyjne, a dla ich celów związanych z dozorem artykułów spożywczych i przedmiotów użytku powstały państwowe zakłady badania żywności i przedmiotów użytku. Skuteczność walki z nieprzestrzeganiem higieny żywności i żywienia miały wspomóc ustanowione wysokie kary pieniężne jak i pozbawienia wolności. Przykładowo

⁶⁹ *Dekret o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego* (Dz. Praw. P.P. 1919 Nr. 14 poz. 161), w: K. Stefański, *Przepisy o dozorcze nad żywnością. Zbiór ustaw, rozporządzeń i okólników normujących dozór nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, 1938, s. 199-201.

⁷⁰ *Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 21 marca 1919 r. o wykonaniu dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego* (M.P. 1919. 66).

⁷¹ *Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie badania żywności i przedmiotów użytku publicznego* (Dz. U. 1919, nr 71, poz. 421).

⁷² Życiorys Leonarda Biera został szerzej omówiony podrozdziale o prekursorach.

⁷³ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, (Dz.U.1928, nr 36, poz.343).

jeżeli winny wprowadził do obiegu artykuł szkodliwy dla zdrowia lub mogący szkodliwie oddziaływać na zdrowie, który wywołał tym większe niebezpieczeństwo dla życia i zdrowia, spowodował ciężkie uszkodzenie zdrowia lub śmierć człowieka, a skutki te mogły być przewidziane karany był więzieniem od roku do dziesięciu lat. Kara więzienia mogła być połączona z karą finansową do dziesięciu tysięcy złotych⁷⁴.

Przed 1939 r. wydano jeszcze sporo przepisów szczegółowych odnoszących się do higieny żywności. Wśród nich te dotyczące wody do picia i wody na cele gospodarcze, barwieniu lodu sztucznego, dozoru nad mięsem i przetworami mięsnymi, tłuszczami i olejami jadalnymi, mlekiem i przetworami mlecznymi, mąką i wyrobami mącznymi. Higiena żywienia znalazła się m.in. w Rozporządzeniu Ministra Opieki Społecznej z dnia 13 maja 1937 r. w sprawie przepisów sanitarnych dla publicznych miejsc spożycia. Przepisy tego rozporządzenia odnosiły się do restauracji, jadalni, kawiarni, cukierni i innych miejsc gdzie spożywało się żywość na miejscu⁷⁵. W rozporządzeniu szczegółowo opisano wymagania jakie musiały spełniać wspomniane lokale. Lokale jak i znajdujące się w nich urządzenia powinny być suche, obszerne, utrzymane we wzorowej czystości i nie połączone z mieszkaniami. W części przeznaczony dla gości powinna być zapewniona wymiana powietrza, a gdy było chłodno ogrzewanie. Natomiast art. 5 odnosił się do zapewnienia czystości stołów, które jeśli nie były wykonane z łatwo zmywalnego materiału, powinny być nakryte czystym obrusem lub zakładaną, nową dla każdego gościa, papierową serwetą. Zarówno goście jak i pracownicy powinni mieć dostęp do umywalni z bieżącą wodą, mydłem i czystymi ręcznikami. Pracownicy pracujący w tych miejscach powinni być czysto ubrani i przedstawić odpowiednie zaświadczenie lekarskie.

W propagowaniu higieny, w tym higieny żywienia na poziomie instytucjonalnym ogromną rolę odegrał Państwowy Zakład Higieny. Bardzo zła sytuacja epidemiczna na terenie kraju zmusiła władze do powołania 1 października 1918 r. Instytutu Epidemiologicznego przy Zakładzie Mikrobiologii Lekarskiej Uniwersytetu Warszawskiego. Kilka miesięcy później Instytut oddzielono od uniwersytetu i stał się samodzielną jednostką – Państwowym Centralnym Zakładem Epidemiologicznym. Kierowanie zakładem powierzono Ludwikowi Rajchmanowi⁷⁶. Walka z epidemiami była priorytetem i już na początku 1919 r. w najbardziej dotkniętych nią miejscach działały laboratoria. Zakupiono dla Instytutu budynek przy ul. Chocimskiej w Warszawie, a sieć laboratoriów wzdłuż granicy wschodniej mocno się

⁷⁴ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, (Dz.U.1928, nr 36, poz.343, art. 30).

⁷⁵ Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 13 maja 1937 r. w sprawie przepisów sanitarnych dla publicznych miejsc spożycia. (Dz. U.R.P. nr 41 poz. 327).

⁷⁶ Ludwik Rajchman – założyciel i pierwszy dyrektor Państwowego Zakładu Higieny, lekarz, bakteriolog, współzałożyciel UNICEF.

rozwinęła, chroniąc teren kraju przed epidemiami. W 1923 r. Państwowy Centralny Zakład Epidemiologiczny został przekształcony w Państwowy Zakład Higieny⁷⁷.

Zgodnie z Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o Państwowym Zakładzie Higieny istniejące przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych zakłady państwowej służby zdrowia zostały połączone w jeden zakład naukowo-badawczy pod nazwą Państwowy Zakład Higieny⁷⁸. W 1934 r. na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej⁷⁹ nastąpiło połączenie Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku z Państwowym Zakładem Higieny. PZH stał się zakładem naukowo-doświadczalnym oraz badawczym. Do zakresu jego działalności zostało dołączone wykonywanie czynności przydzielonych w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku. .

Oprócz tego do zakresu działalności PZH od 1927 r. należało zgodnie z art. 4 – „Zadaniem Państwowego Zakładu Higieny jest:

- a) prowadzenie badań naukowych w zakresie higieny publicznej celem przystosowania zdobycy wiedzy do potrzeb zdrowia publicznego, a w szczególności do potrzeb administracji sanitarnej;
- b) prowadzenie badań bakteriologiczno-serologicznych, chemicznych, farmakognostycznych, epidemiologicznych i t. p. dla użytku władz administracyjnych w związku z działalnością tych władz w zakresie administracji sanitarnej;
- c) wyrób surowic, szczepionek i produktów biologicznych, stosowanych w medycynie i weterynarii w celach zapobiegawczych i leczniczych oraz w miarę konieczności innych środków leczniczych;
- d) wykonywanie według zasad, jakie ustali Minister Opieki Społecznej, czynności zleconych w zakresie administracji sanitarnej, a w szczególności w akcji zwalczania chorób zakaźnych oraz w akcji propagandy higieny;
- e) szkolenie fachowego personelu, zatrudnionego w państwowej i samorządowej administracji sanitarnej, personelu, zatrudnionego w innych dziedzinach administracji publicznej, wkraczających w zakres spraw zdrowotnych, oraz kształcenie pomocniczego personelu lekarskiego (położnych, pielęgniarek i t. p.)”⁸⁰.

⁷⁷ B. Rucińska, *Historia polskich instytucji sanitarno-epidemiologicznych ze szczególnym uwzględnieniem uregulowań prawnych ich działalności*, w: *Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. J. Bukowski, M. Bilek, Kraków 2007, s. 49.

⁷⁸ *Rozporządzeniem Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o Państwowym Zakładzie Higieny*, (Dz.U. Nr. 54 poz. 477).

⁷⁹ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o złączeniu Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku z Państwowym Zakładem Higieny*. (Dz.U. 1934 nr. 110 poz. 977).

⁸⁰ *Rozporządzeniem Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o Państwowym Zakładzie Higieny*, (Dz.U. Nr. 54 poz. 477).

Państwowa Szkoła Higieny stała się integralną częścią PZH od roku 1926. Jej powstanie było efektem współpracy Ministerstwa Zdrowia Publicznego z Fundacją Rockefellera, która przekazała sumę 212 500 dolarów na budowę szkoły. W swoich strukturach szkoła mieściła dział statystyki i higieny społecznej, higieny pracy, higieny żywienia i biochemii, kontroli organopreparatów i administracji sanitarnej. Zadaniem szkoły było kształcenie fachowej kadry dla służby zdrowia. Wśród prowadzonych przez nią kursów były: higieny publicznej dla lekarzy, mikrobiologii lekarskiej dla podchorążych sanitarnych rezerwy, kursy kontrolerów sanitarnych. Szkoła Higieny była jedyną tego typu placówką w Polsce⁸¹.

Aspektem instytucjonalnym, który miał ogromne znaczenie dla rozwoju higieny w Polsce było włączenie jej do programu studiów na różnych uniwersytetach na ziemiach polskich.

Na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie przedmiot higiena wykładana była na różnych specjalnościach, głównie medycznych takich jak fizjologia, choroby wewnętrzne, medycyna sądowa, nadzór sanitarny. W 1875 r. wykłady z higieny na Wydziale Lekarskim rozpoczął dr Kazimierz Grabowski⁸². Prowadził je tam do 1892 r. Równocześnie starano się o utworzenie na Uniwersytecie Jagiellońskim katedry higieny. Dotarcie cholery do Krakowa przyspieszyło prace nad jej powstaniem i w 1890 r. w oparciu o rozporządzenie cesarskie została utworzona nadzwyczajna katedra higieny na Wydziale Lekarskim UJ. Pierwszym profesorem został Odo Bujwid⁸³, bakteriolog z Warszawy. Prowadził on szeroką działalność naukową i badawczą, dzięki czemu higiena na UJ rozwijała się w szybkim tempie. W 1920 r. katedrę objął na rok prof. KaraffaKorbut. Natomiast w 1924 r. kierowanie jednostką powierzono prof. Witoldowi Gądzikiewiczowi. On również rozwinął badania naukowe z zakresu higieny w tym również higieny żywienia. W 1937 r. przeniósł się na Uniwersytet Warszawski⁸⁴, a kierowanie krakowską katedrą higieny powierzono doc. Leonardowi Bierowi⁸⁵. W programie Wydziału Lekarskiego w 1899 r. higiena zajmowała studentom 5 godzin tygodniowo i była wykładana w półroczu zimowym (semestr IX)⁸⁶.

Postulat propagowania higieny w szkołach znalazł również odzwierciedlenie w przygotowaniu nauczycieli uczących w szkołach średnich. W lutym 1893 r. z inicjatywy

⁸¹ E. Więckowska, *Państwowy Zakład Higieny w latach 1918-1954*, „Medycyna Nowożytna”, 8/2 (2001), s. 133, 140.

⁸² Dr med. Kazimierz Grabowski – jako pierwszy w 1875 r., w Krakowie uzyskał habilitację z higieny prywatnej i publicznej, C. Korczak, *Kierunki rozwoju i nauczania higieny w Polsce. Streszczenie i wnioski*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1976), s. 487.

⁸³ Życiorys profesora został przedstawiony w rozdziale o prekursorach prof. Stanisława Krauze.

⁸⁴ R. Lutyński, *Kierunki Rozwoju Krakowskiej Szkoły Higieny*, „Analecta”, 4 (1995), s. 122-124.

⁸⁵ Życiorys profesora został przedstawiony w rozdziale o prekursorach prof. Stanisława Krauze.

⁸⁶ M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871-1914*, Kraków 2014, s. 171.

Henryka Jordana⁸⁷ odbyło się pod przewodnictwem dziekana Wydziału Filozoficznego Franciszka Schwarzenberga-Czernego⁸⁸ posiedzenie naukowe, którego celem było omówienie programu kształcenia nauczycieli gimnastyki szkół średnich. Powstała wtedy inicjatywa, by przy Uniwersytecie Jagiellońskim zorganizować dwuletni kurs z wychowania fizycznego dla nauczycieli. Kurs został zaaprobowany przez ministerstwo i ruszył w roku szkolnym 1895/96. Przewidziano miejsca dla 20 uczestników, a zajęcia odbywały się przez dwa lata, kilka godzin w tygodniu. W programie znalazły się zajęcia teoretyczne m.in. z higieny oraz praktyczne prowadzone w sali Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” i w Parku Jordana. Wykłady z higieny prowadził wspomniany wcześniej prof. Odo Bujwid. Kurs był pierwszym tego typu na ziemiach polskich, w którym kształcono nauczycieli. Od 1895 r. decyzją Ministerstwa Oświaty wprowadziło obowiązek organizacji tego kursu dla kandydatów na nauczycieli⁸⁹.

W 1924 r. prof. Tomasz Janiszewski⁹⁰, lekarz, higienista opracował *Stan nauczania higieny w wyższych zakładach naukowych w Polsce w 1922-23 r.*, w którym sprawdził na których uczelniach wyższych wykładana jest higiena i czy wykładana jest w należyty sposób⁹¹. Na Uniwersytecie Warszawskim w analizowanych latach 1922-1923 na Wydziale Lekarskim istniały katedry higieny i bakteriologii. Nie były prowadzone wykłady z higieny społecznej ani medycyny społecznej. Zajęcia z higieny ogólnej odbywały się również na oddziale farmaceutycznym w ilości 2 godzin w tygodniu wykładu i 2 godzin w tygodniu ćwiczeń. Na założonym w 1919 r. Uniwersytecie Poznańskim, kwestie higieny poruszane były na wydziale lekarskim, gdzie prowadzone były wykłady z higieny indywidualnej oraz ćwiczenia z higieny i zwiedzanie urządzeń higienicznych miasta. Odbywały się też zajęcia z higieny społecznej i metodyki badań higienicznych. Z 20 istniejących w tamtym okresie uczelni wyższych tylko na

⁸⁷ Henryk Jordan (1842 -1907), studia medyczne rozpoczął we Wiedniu, a ukończył na Uniwersytecie Jagiellońskim, lekarz, społecznik, był szczególnie zainteresowany kwestiami higieny społecznej i warunkami wychowania młodzieży. Był inicjatorem zabaw i ćwiczeń na świeżym powietrzu. Wybrany był trzykrotnie na stanowisko prezesa Krakowskiego Towarzystwa Lekarskiego. M.J. Żmichrowska, *Działalność pedagogiczna Henryka Jordana (1842-1907)*, w: *Prace naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości*, red. M.J. Żmichrowska, Wałbrzych 2012, t. 18, s. 7.

⁸⁸ Franciszek Schwarzenberg- Czerny (1847-1917), urodził się w Krakowie, tam też ukończył Gimnazjum św. Anny, a później Uniwersytet Jagielloński, Wydział Filozoficzny. W 1871 r. uzyskał tytuł doktora filozofii. W latach 1891/92 i 1892/93 był dziekanem Wydziału Filozoficznego UJ. Był członkiem komisji historycznej, fizjograficznej i balneologicznej Akademii Umiejętności, członkiem Towarzystwa Gospodarczo-Rolniczego Krakowskiego. A. Krawczyk, Franciszek Czerny-Schwarzenberg 1847-1917, w: *Wybitni geografowie Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. B. Kortus, A. Jackowski, K. Krzemień, Kraków 1999, s. 21.

⁸⁹ M. Stinia, *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871-1914*, s. 292

⁹⁰ Tomasz Janiszewski (1867-1939), lekarz, higienista, uzyskał tytuł doktora nauk lekarskich w 1896 r. na Uniwersytecie Jagiellońskim. W 1909 r. przyjął stanowisko naczelnego lekarza miejskiego Krakowa. Stworzył przepisy w kwestii zwalczania chorób zakaźnych dla miasta oraz utworzył pracownię bakteriologiczną. W 1919 r. wszedł jako minister zdrowia w skład rządu Ignacego Paderewskiego. <https://wl.cm.uj.edu.pl/wydzial/historia/higiena-i-medycyna-spoeczna/> [dostęp: 17.11.2023].

⁹¹ T. Janiszewski, *Stan nauczania higieny w wyższych zakładach naukowych w Polsce w 1922-23r.*, Warszawa 1924.

9 prowadzone były wykłady z higieny indywidualnej i mogła w nich uczestniczyć ograniczona liczba studentów. Na 4 uczelniach odbywały się wykłady z higieny społecznej.

Janiszewski po analizie, w której sprawdził samo pojawienie się higieny na uczelniach, ilości godzin jaką na nie przeznaczono, obsadę katedr, uznał, że powinno się wprowadzić obowiązkowy krótki kurs higieny dla wszystkich słuchaczy szkół akademickich. Wynikało to po pierwsze z konieczności dbałości o zdrowie obywateli jako jednego z najważniejszych zadań państwa. Ponadto każdy młody człowiek opuszczający uczelnie powinien wynosić z niej podstawową wiedzę z zakresu higieny, którą wykorzysta dbając o swoje zdrowie, jak i dając przykład dla innych. Jego zdaniem podniesiony powinien być również zakres nauczania higieny dla przyszłych lekarzy⁹².

Uzupełnieniem zagadnienia instytucjonalnego propagowania higieny na ziemiach polskich było wydanie podręczników z tego obszaru. Należałoby wspomnieć o dwóch autorach – prof. Karaffy- Korbutta i prof. Witolda Gądzikiewicza.

Obszerny życiorys prof. Karaffy- Korbutta znalazł się w rozdziale o prekursorach prof. Stanisława Krauze.

Wspomniany już wcześniej w pracy prof. Witold Gądzikiewicz (1879 –1962) był w latach 1924-36 kierownikiem Katedry Higieny na Uniwersytecie Jagiellońskim. Jako pionier higieny doświadczalnej, zajmował się tematami oryginalnymi i niepopularnymi w okresie swojej pracy m.in. higieną książki⁹³. W swoich badaniach uznał za istotne uporządkowanie wiedzy z zakresu higieny dla studentów głównie kierunków niemedycznych. W 1931 r. ukazała się część pierwsza jego pracy pt. *Podręcznika Higieny Ogólnej*, w której znajdowały się zagadnienia higieny powietrza, wody i pożywienia. Wkrótce po niej ukazała się część druga (o tym samym tytule), która obejmowała działy higieny gruntu, osiedla, mieszkania i odzieży. W 1939 r. ukazało się wydanie uzupełnione i poszerzone podręcznika, które z powodzeniem mogli używać także studenci kierunków medycznych⁹⁴.

Popularyzacja higieny żywności i żywienia na poziomie prawnym i administracyjnym w okresie odbudowującej się Polski była procesem niezwykle złożonym. Trudy tych działań zostały jednak podjęte przez nowe władze silnie wspierane przez środowisko naukowe. Jednak dopiero połączenie rozwiązań prawnych i szeroka agitacja wśród społeczeństwa mogła dać realne efekty poprawy stanu zdrowia obywateli.

⁹² T. Janiszewski, *Stan nauczania higieny w wyższych zakładach naukowych w Polsce w 1922-23r*, s. 14,16,40.

⁹³M. Bilek, *Witold Gądzikiewicz. Polscy uczeni zasłużeni dla karakowskich służb sanitarnych i przeciwepidemicznych w: Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. J. Bukowski, M. Bilek, Kraków 2007, s. 189.

⁹⁴ W. Gądzikiewicz, *Podręcznik higieny ogólnej*, t.1, Warszawa 1946, s. VII, VIII.

Zarząd Miejski w m. st. Warszawie
Wydział Opieki Społ. i Zdrowia Publ.

**Do P. T. Właścicieli i Pracowników Wytwórn Spożywczych,
Sklepów i Punktów Sprzedaży produktów spożywczych.**

Warunki przygotowywania i sprzedaży produktów spożywczych mają wielki wpływ na zdrowie ludności, to też miejskie władze sanitarne, do których należy ochrona zdrowia publicznego, muszą otaczać przemysł i handel temi produktami specjalną opieką.

Przewodnią myślą ustaw, przepisów i rozporządzeń, dotyczących handlu żywnością jest, aby produkt spożywczy był zawsze źródłem zdrowia, nie był nigdy źródłem choroby.

Pomimo, że ustawy i rozporządzenia dość dokładnie określają warunki sanitarne dla przemysłu i handlu żywnością, są one często mylnie rozumiane i niewłaściwie stosowane. Z tych względów wszystkie Ośrodki Zdrowia i Opieki przeprowadzą szereg odczytów i konferencji specjalnie dla osób, zatrudnionych w przemyśle i handlu żywnością.

Na pierwszych kilku odczytach będą omówione najważniejsze wiadomości z higieny ogólnej i higieny produktów spożywczych; na dalszych konferencjach zostaną wyjaśnione przepisy sanitarne i podane wiadomości o ulgach, przewidzianych w ustawie, ważnych szczególnie dla przemysłu mięsnego i piekarnianego.

Po odczytach przeprowadzona będzie dyskusja w celu umożliwienia obecnym wypowiedzenia uwag co do swej pracy w terenie.

Odczyty i konferencje odbywać się będą w niedziele, najczęściej w godzinach południowych.

Wytwórnie i sklepy oraz punkty sprzedaży żywności będą otrzymywać zawiadomienia o każdym odczycie.

Miejska służba zdrowia podejmując tę pracę liczy na żywy udział w niej wszystkich zainteresowanych. Uznając przymus za ostateczność, chce przez należyte uświadomienie pociągnąć ich do współdziałania, do prawdziwej współpracy nad podniesieniem stanu sanitarnego naszej stolicy, a w szczególności nad podniesieniem higieny produktów spożywczych.

13.1.1935 WARSZAWA 111

Fot. 1. Do Właścicieli i Pracowników Wytwórn Spożywczych, Sklepów i Punktów Sprzedaży produktów spożywczych, Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego (Zarząd Miejski m. st. Warszawa), 1935 r.

1.3. Problemy i propagowanie higieny żywności i żywienia na poziomie społecznym na ziemiach polskich

Pomimo wzrostu świadomości wartości zdrowia i propagowaniu higieny na poziomie instytucjonalnym, m.in. poprzez akty prawne, wiele do życzenia pozostawiał poziom higieny życia codziennego mieszkańców ziem polskich pod koniec XIX w. Zarówno na wsiach jak i w miastach braki na polu higieny były ogromne i przekładały się na bardzo wysoki wskaźnik umieralności. Nie rozwiązane były m.in. kwestie wodociągów, kanalizacji, zagospodarowania śmieci, warunków higienicznych w jakich sprzedawano żywność na targowiskach, warunków higienicznych mieszkań. Do walki o poprawę stanu higienicznego zarówno wsi jak i miast stanęło grono wybitnych lekarzy, higienistów, inżynierów czy publicystów. Podjęli oni liczne inicjatywy społeczne, które stopniowo podniosły poziom świadomości obywateli w kwestii zasadności przestrzegania higieny na każdej płaszczyźnie życia codziennego. Wśród nich na omówienie zasługuje podnoszona szeroko kwestia higieny w handlu ulicznym i w sklepach, powstanie towarzystw naukowych i czasopism związanych z tematem higieny oraz organizowanie wystaw higienicznych, które w swojej znacznej części były poświęcone również higienie żywności i żywienia.

W tym kontekście, w 1912 r. Bronisław Koskowski tak pisał o znaczeniu higieny: „Ochrona zdrowia stanowi elementarny obowiązek człowieka, ponieważ zdrowie jest podstawą cnót społecznych. Tylko ludzie zdrowi mogą być pożytecznymi społeczeństwu. Dlatego też popularyzowanie zasad higieny stanowi pierwszy krok w szerzeniu kultury ogólnej. W szeregu zaś tych zasad sprawa żywienia się zajmuje jedno z pierwszych miejsc”⁹⁵.

Obraz wsi polskiej końca XIX w. i początku XX w. wszędzie rysował się podobnie. Maciej Demel przedstawił go następująco: „Poza nieludzkimi warunkami pracy i mieszkania, chronicznym niedożywieniem, praktycznym brakiem jakiegokolwiek opieki lekarskiej, gnębiła wieś ciemnota, przesady i zabobony. Jak podaje Józef Jaworski, 80% porodów w kraju odbywało się z pominięciem zasad położnictwa. Zabobony towarzyszące ciąży, porodowi i połogowi były okrutne i odrażające. Panowała wiara w siły nadziemskie, uroki, strzyg, w leczniczą moc brudu: moczu, nawozu itd. W parze z tym szła nieświadomość skutków utraty krwi i nieufność wobec lekarzy”⁹⁶.

Dr Józef Polak, lekarz, niestrudzony popularyzator higieny⁹⁷ w swoich pamiętnikach z czasów pracy we Włoszczowej tak opisał stan świadomości medycznej mieszkańców polskiej wsi pod

⁹⁵ B. Koskowski, *O higienie kuchni i fałszowaniu artykułów spożywczych*, Warszawa 1912. s. 3.

⁹⁶ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny. Życie i dzieło dr Józefa Polaka*, Warszawa 1970, s. 11.

⁹⁷ Szerzej o życiorysie dr Polaka w: M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*

zaborem rosyjskim: „Włoszczowa, 19 lutego 1881: (...) Praktyka niezła: przeciętnie 6-8 pacjentów dziennie, głównie mieszczanie i Żydzi z Kurzelowa. Chłoptwo ciemne. Proszą o leki «na spanie», «na krzyki dzieci», o «korzeń magiczny»”. (...) 17 marca: Przesiaduję w aptece, gdzie obserwuję chłopów kupujących «sadło komara», «spirytus żmijowy», «proszek na wonity», ale taki żeby szło nie górą, a dołem”⁹⁸.

Stan higieny w miastach również daleki był od pożądanego. W każdym z trzech zaborów zmagano się z podobnymi problemami, ale w różnym stopniu władze i mieszkańcy angażowali się w ich rozwiązanie.

Przybliżmy, jak wyglądał obraz sanitarny Warszawy pod koniec XIX w. Możemy się dowiedzieć o tym z książki Karola Gregorowicza, który w 1862 r. zinwentaryzował miasto pod tym kątem. Według jego relacji wyglądała ona tak: „Tamka: rynsztok płytko brukowany; woda w studni niedobra, nie przydatna ani do picia ani do prania, (...) największy nieporządek; niechlujstwo, studnia zepsuta”⁹⁹, „Ordynacka: : jedna studnia i jedna kloaka służą dla 700 lokatorów, którzy te zamieszkują zabudowania”¹⁰⁰.

Autor opisał też te kwestie higieny, które bardzo wpływały na stan sanitarny Warszawy i – jego zdaniem – należało się nimi zająć natychmiast. A zatem były to: kwestie kanalizacji, wodociągów, wilgoci w mieszkaniach, budowy utwardzonych dróg, czystości powietrza, którym oddychali warszawiacy. W jego przekonaniu, najważniejszym celem budowy kanalizacji była poprawa zdrowia mieszkańców. W jego książce znajdziemy również bardzo dosadny opis warszawskich kloaków: „Żadna stolica, żadne miasto większe, nie może poszczycić się takimi kloakami jak Warszawa! Kloaki warszawskie są niezrównanej obrzydliwości! Skromna nazwa wychodków jest zbyt poetyczną, nazwać je wchodkami niepodobna, bo nie ma miejsca którędy wejść, a strach pomyśleć o wyjściu! Co może zmierzić życie, obudzić ckliwość, odebrać apetyt do jadła, żeby nie potrzebować... wychodzić... to wszystko mieści się w tem bezpiecznym schronieniu!... Zdaleka, czy zbliska dusząca w oń zaraża powietrze, gryzie w oczy, a co za widok na wszystkie strony... to przechodzi wszystko! O stary i pyszny Tarkwinjusz! Wasza Cloaka maxima w Rzymie, zbudowana na 600 lat przed erą chrześcijańską, była podziwem sztuki. (...) U nas, kloaki, uważane są za coś zbytkowego, bo domy są bez kloak, a takich domów jest w Warszawie 125”¹⁰¹.

Budowę kanalizacji i wodociągów rozpoczęto w Warszawie w 1881 r. W efekcie jej funkcjonowania w przeciągu kilku lat znacząco spadła tam śmiertelność¹⁰².

⁹⁸ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 26-27.

⁹⁹ K. Gregorowicz.. *Warszawa pod względem topograficznym, higienicznym i geologicznym, wraz z planem miasta wystawiającym wartość higieniczną każdego domu*. Warszawa 1862, s. 105.

¹⁰⁰ Tamże, s. 106.

¹⁰¹ Tamże, s. 50-51.

¹⁰² M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 8-9.

Pewien obraz kultury żywienia Warszawy końca XIX w. przedstawia analiza restauracji warszawskich przeprowadzona w 1894 r. pod kierownictwem dr Polaka¹⁰³. Badanie polegało na przeprowadzeniu ankiety wśród 167 miejsc, które serwowały jedzenie. Zakłady te podzielono na kategorie, a kryteriami były: wysokość cen, firma, ulica przy której działał, komfort ogólny, klasa publiczności. Osobno sklasyfikowano restauracje żydowskie, które podzielono na dwie klasy (jadłodajnie wyższej i niższej klasy). Ankietę wypełniało się po odwiedzeniu lokalu i jak zaznaczono we wnioskach końcowych oględziny lokali były zawsze niezapowiedziane. W ankiecie znalazły się m.in. takie pytania: *gdzie znajduje się restauracja?, czy jest wodociąg?, jak duża jest kuchnia?, co robi się z resztkami?, gdzie kupuje się produkty spożywcze?, czy są oddzielne ustępy?*¹⁰⁴. Łącznie pytań było 21, ale znalazło się też miejsce na uwagi. Oto kilka wniosków z przeprowadzonej analizy: ¹⁰/₁₁ wszystkich odwiedzonych miejsc było zaopatrzonych w wodę z nowego wodociągu, ale ponad 1/3 była nieskanalizowana. W większości restauracji przyjmowano między 50 a 200 gości, ale były również takie gdzie jedzenie podano 1000 gościom dziennie. W kwestii jakości produktów spożywczych używanych do produkcji to 2/3 zakładów były one jakościowo zbliżone do tych używanych w gospodarstwach domowych średniej zamożności. Produkty uznane za zepsute wykryto w dwóch lokalach. Na uwagę zasługuje również kwestia resztek i ich wykorzystania: „Wbrew rozpowszechnionemu mniemaniu o używaniu w restauracjach niedojedzonych potraw do przyrządzania pasztecików, pierogów itp. podejrzenia tego nie potwierdziła bynajmniej ankietą. W 16 tylko jadłodajniach niższego rzędu wykryto resztki schowane do użycia na dzień następny. W 107 jadłodajniach resztki od potraw zrzucają do kubłów i sprzedają stałym odbiorcom jako pokarm dla zwierząt, w 5 używane są na miejscu w tymże celu, w 19 oddają się służbie lub ubogim”.¹⁰⁵ W wielu przypadkach kuchnia służyła za miejsce do spania dla służby, a wydzielone ubikacje znajdowały się prawie wyłącznie w najlepszych restauracjach.

Pozyskane dzięki ankiecie informacje, miały posłużyć do walki z patologiami w kwestiach higieny w warszawskich jadłodajniach. Wśród wniosków końcowych wymieniono konieczność podłączenia wszystkich restauracji do wodociągów i kanalizacji, zaś szczególnym rygiorem w kwestii czystości powinny być objęte naczynia kuchenne. Woda do ich mycia rzadko było wymieniana i naczynia często płukane były w pomyjach¹⁰⁶.

Po drugim rozbiórce Polski w granicach Prus znalazł się Toruń. W XIX w. nastąpiło wiele korzystnych zmian w aspekcie sanitarnym funkcjonowania miasta. Pojawiły się regulacje

¹⁰³ Komisja powstała w celu zbadania stanu restauracji warszawskich, złożona była z lekarzy sanitarnych oraz urzędników. Zebrany materiał opracował dr Polak. *Wiadomości bieżące*, „Przewodnik Hygieniczny”, 3 (1895), s. 84.

¹⁰⁴ *Rozmaitości. Restauracje warszawskie*, „Przewodnik Hygieniczny”, 12 (1895), s. 365.

¹⁰⁵ Tamże, s. 367.

¹⁰⁶ Tamże, s. 368-369.

prawne, ale równocześnie prężnie propagowała higienę prasa. Aspekt prawny dbałości o higienę komunalną był w zakresie kompetencji Magistratu. Dzięki działalności władz miasta zorganizowano wywóz odpadów i zakazano ich składowania na ulicach. W 1845 r. wydano przepisy, które regulowały wywóz kloak i czyszczenia rynsztoków. Rynsztoki miały być czyszczone zarówno w lecie jak i udrażniane w zimie, a wywóz kloak miał się odbywać w nocy. W 1888 r. przepisy jeszcze zaostrzano i w ich myśl nie dopuszczalne było wyrzucanie nieczystości do rynsztoków, miały one być składowane w szczelnie zamkniętych kubłach, doły kloaczne miały być regularnie opróżniane, a toalety dezynfekowane. W kwestii polepszenia higieny żywności i żywienia ważnym krokiem było otwarcie w 1884 r. rzeźni miejskiej oraz – nieco późniejsze – zmodernizowanie wodociągów. W 1894 r. sieć wodociągowa Torunia miała długość 24 km i w kolejnych latach wydłużała się. Ważnym wydarzeniem, które znacząco wpłynęło na lepszy stan sanitarny Torunia było uruchomienie w 1893 r. sieci kanalizacyjnej¹⁰⁷.

Z podobnymi problemami sanitarnymi zmagali się mieszkańcy Galicji. Stan sanitarny w większości miast i wsi galicyjskich był tragiczny. Brakowało urządzeń sanitarnych, wszechobecny był brud. Na drogach w miastach zalegały śmieci, gnój i ludzkie nieczystości. Na wsiach sytuacja była nawet gorsza. Stajnie budowano blisko zabudowań, nie było studni, brakowało czystej wody pitnej. Ubóstwo, brud, brak kanalizacji i czystej wody przyczyniały się do powstawania ognisk epidemii i bardzo wysokiej śmiertelności, sięgającej rocznie ok. 200 000 ludzi. Przeciętny mieszkaniec Galicji dożywał 28 lat. Najczęstszymi przyczynami zgonów były choroby zakaźne m.in. cholera, odra, szkarlatyna¹⁰⁸.

Według sprawozdania Krajowej Rady Zdrowia o *Stosunkach Zdrowotnych w Galicji w latach 1908 i 1909* w Krakowie istniały trzy rodzaje kanałów kanalizacyjnych. Te najstarsze budowane z cegły i kamienia ciosanego były często nieszczelne i miały nieodpowiednie średnice, wprowadzały nieczystości do Wisły. Miasto Kraków w kwestii oczyszczania miasta wydawał największe kwoty na zbieranie i wywóz błota, oczyszczanie miasta i wywóz śmieci ulicznych, wywóz śniegu, kropienie ulic miasta, wywóz zmiotków i popiołów z gospodarstw domowych, czyszczenie kanałów. Śmieci w Krakowie wywożono na składowiska „za rogatką Wolską” i koło „rogatki Mogiłskiej”. Znajdowały się one blisko mieszkań ludzkich, dlatego pojawił się projekt wybudowania spalarni śmieci. Szacunki z tamtego okresu mówiły o wyprodukowaniu około 150 kg śmieci i popiołu na głowę mieszkańca rocznie¹⁰⁹.

¹⁰⁷ Szerzej o higienie w XIX w. Toruniu w: A. Niewęgłowska, *Zdrowie i higiena w dziewiętnastowiecznym Toruniu. Zarys problemu.* w: *Między Zachodem a Wschodem. Kondycja zdrowotna i demograficzna społeczeństwa polskiego na przestrzeni wieków*, red. K. Mikulski, A. Zielińska, K. Pękacka-Falkowska, t. V, Toruń 2011, s. 24-38.

¹⁰⁸ E. Dolata, *Rozwój ruchu higienicznego w Galicji w okresie autonomicznym ze szczególnym uwzględnieniem higieny szkolnej*, Rzeszów 2016, s. 62-64.

¹⁰⁹ *Sprawozdanie C.K. Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji w latach 1908 i 1909*, Lwów 1911, s. 67-68.

Stan higieniczny innych miast galicyjskich był zróżnicowany. Były wśród nich takie, które systematycznie walczyły o poprawę stanu higieny m.in. przez budowę kanalizacji i takie, których ani władze ani mieszkańcy nie angażowały się w poprawę warunków. Wśród tych pierwszych była np. Bochnia, w której w 1908 r. rozpoczęto prace kanalizacyjne i wykonano główny kolektor z miasta do rzeki Raby. W Tarnowie w 1909 r. sytuacja wyglądała tak: „Pod względem czystości placów i ulic, zwłaszcza zaś ulic bocznych i zaułków w mieście Tarnowie pozostaje wiele do życzenia, miasto nie posiada jeszcze kanalizacji, a wywóz nieczystości odbywa się beczkami Tallarda, najczęściej ludność wpuszcza je do potoku płynącego przez miasto”¹¹⁰.

Kilka słów należałoby również wspomnieć o odżywianiu ludności Galicji, które pozostawiało wiele do życzenia. Ludność wiejska Galicji spożywała żywność niedostateczną pod względem ilości jak i wartości odżywczych, była ona również przetwarzana w bardzo prymitywny sposób, który utrudniał ich prawidłowe strawienie. To wszystko wpływało na spadek odporności i większe narażenie na objęcie skutkami epidemii¹¹¹.

Problemem istotnym w kwestii higieny żywności, było niewłaściwe podejście sprzedających i kupujących do ulicznej sprzedaży produktów spożywczych. Odbywała się ona w zasadzie bez zachowania jakichkolwiek zasad higieny, które pomijane były przez sprzedających ze względu na ich niewiedzę w tej kwestii, ignorowanie jej zasad, czy też brak kontroli, która temu rodzajowi handlu powinna towarzyszyć. Zakup produktów spożywczych na targach, które istniały w każdym mieście, był głównym – obok małych sklepików – miejscem zaopatrywania się ludności w żywność. Na dobrze zorganizowanym targu żywności organy kontrolne mogły sprawować skuteczną inspekcję, a konsumenci nabywać w miarę bezpieczne dla ich zdrowia produkty spożywcze.

We wspomnianym *Sprawozdaniu o warunkach zdrowotnych w Galicji* odnotowano otwarcie nowo wybudowanego targu w mieście Czortków¹¹². Jak napisali autorzy sprawozdania nowy bazar gminny, dzięki któremu cały handel skupiony był w jednym miejscu dawał możliwość utrzymania obrotu żywnością w, w miarę dobrych warunkach sanitarnych. Umożliwiał też przeprowadzanie kontroli. Bazar posiadał 50 sklepów, na parterze wydzielono miejsca dla masarzy i rzeźników, a na piętrze dla pozostałych handlujących produktami spożywczymi. Każda ubikacja miała doprowadzony wodociąg. Mimo, że obok każdego punktu masarskiego i rzeźniczego była druga ubikacja służąca jako magazyn i chłodziarnia to brakowało lodowni i wydajnej wentylacji¹¹³.

¹¹⁰ *Sprawozdanie C.K. Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji...* s. 68,72.

¹¹¹ N. Cybulski, *Próba badań nad żywieniem się ludu wiejskiego w Galicji*, Kraków 1894, s. 177-178.

¹¹² Obecnie Ukraina.

¹¹³ *Sprawozdanie C.K. Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji...*, s. 81.

W aspekcie propagowania higieny na poziomie społecznym należy wspomnieć o powstaniu czasopisma „Zdrowie”, Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego oraz zorganizowaniu I i II Wystawy Higienicznej.

Towarzystwa naukowe odgrywały bardzo ważną rolę w rozwoju nauki, prowadziły własną działalność wydawniczą, organizowały konferencje i zjazdy, ale również ich członkowie czynnie zaangażowali się w propagowanie swoich celów i idei na poziomie społecznym, co jednocześnie miało miejsce w aspekcie higieny. Dlatego wspomnienie o Warszawskim Towarzystwie Higienicznym jest uzasadnione również w miejscu poświęconym społecznemu propagowaniu higieny na ziemiach polskich.

Bolesław Prus, który wykorzystywał swoje możliwości propagowania higieny jako czytany i ceniony publicysta opisał na łamach „Kuriera Codziennego” w 1887 r. takie spotkanie: „Pewnego dnia, przed paroma laty, spotkałem na ulicy osobę z niezwykłą powierzchownością. Był to młody mężczyzna z twarzą starego człowieka. Miał źle ostrzyżoną brodę, okulary na bakier, buty z czasów Fryderyka Wielkiego, kapelusz z czasów rewolucji francuskiej i palto krótsze od surduta. Postawą przypominał frotera szukającego roboty, a fizjognomią pesymistę, który gdy raz zafrasował się tym, że przyszedł na świat – już do dziś dnia nie odzyskał humoru. Oryginał ten nie przywitawszy się rzekł: - Niech pan napisze, że trzeba by u nas założyć pismo higieniczne. Bo u nas i nie żyją podług higieny, i wcale się o nią nie troszczą. Mówiąc to, nie patrzył na mnie; potem kiwnął głową i poszedł dalej machając każdą ręką i każdą nogą w inny sposób”¹¹⁴. Opis dotyczył spotkania z dr Józefem Polakiem, lekarzem, higienistą i społecznikiem, który miał ogromny wpływ na zmianę myślenia o higienie zarówno wśród środowiska lekarskiego jak i społeczeństwa.

W dzienniku dr. Polaka pod datą 3 kwietnia 1885 r. widniał taki wpis: „Przed dwoma przeszło miesiącami zrobiłem podanie do Głównego Zarządu Prasy w Petersburgu o pozwolenie wydawania pod własną redakcją czasopisma higienicznego (miesięcznika) «Zdrowie»¹¹⁵”.

23 kwietnia tego samego roku czasopismo „Zdrowie” otrzymało koncesję, a pierwszy numer ukazał się już w październiku. W artykule wstępnym można było przeczytać: „Za małe oczywiście są ramki naszego artykułu wstępnego, abyśmy mogli skreślić wyczerpująco znaczenie higieny i wskazać sposoby jakimi reformy sanitarne się wprowadzają. W każdym z numerów czasopisma znajdą się fakta ujawniające doniosłość sztuki sanitarnej, albowiem współczesna obserwacja i statystyka dostarczają na każdym kroku dowodów tej doniosłości. Główny zaś cel czasopisma naszego polega na przedstawieniu szczegółów życia codziennego w warunkach higienicznych, i pod tym względem będziemy się starali zdawać sprawę ze

¹¹⁴ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 59-60.

¹¹⁵ Tamże, s. 60.

wszystkich ważniejszych postępów techniki higienicznej, zawsze wszakże mając na względzie ich stosunek do warunków kraju. Na tych kilku słowach poprzestajemy, wolimy bowiem poddać rzecz pod sąd opinii publicznej nie uprzedzając takowej. Naszem zaś pragnieniem jest, aby zarówno autorowie jak czytelnicy uważali sprawę czasopisma za sprawę ogółu”¹¹⁶.

Dr Polak chciał, by pismo było jednocześnie miejscem wymiany fachowej wiedzy z zakresu higieny przy równoczesnym jej popularyzowaniu. Ostatecznie przeważyła pierwsza opcja, ale pismo oddziaływało na społeczeństwo poprzez intelektualną elitę. Pozyskał dr Polak do współpracy specjalistów z poza medycyny, takich jak inżynierowie, architekci, statystycy, których wiedza i praca zmieniły stan sanitarny na ziemiach polskich¹¹⁷.

Jedną z ciekawszych i znaczących form propagowania higieny na ziemiach polskich były wystawy higieniczne. Pierwsza została zorganizowana w Warszawie w 1887 r., a jej inicjatorem był dr Polak. Głównym celem wystawy była dydaktyka i ukazanie obecnego stanu higienicznego kraju oraz tego jak powinien wyglądać. Przygotowania trwały 8 miesięcy, a program stopniowo ukazywał się na łamach „Zdrowia”. O materiały poproszono też przedstawiciele przemysłu i handlu, którzy jak się okazało nie mieli wiedzy na temat związku ich zawodów z higieną¹¹⁸. Całość prac podzielono na kilka komitetów, w których wydzielono sekcje. Utworzono następujące komitety: biologiczny, inżynierii i budownictwa, wychowawczy, szpitalny, przemysłowy, statystyczny. W komitecie biologicznym wydzielono sekcje chemiczno – fizyczną, a w niej umieszczono materiały spożywcze. Dział bromatologiczny zajął się następującymi tematami: chemia żywienia (tutaj np. żywienie noworodków), mięso, mleko, zboże, warzywa i owoce, piwo i ekstrakty słodowe, wino i wódki, wody gazowe, oleje jadalne, octy i esencje octowe, cukry i miód, kawa, herbata, czekolada, ekstrakty mięsne, buliony, kumys, kefir, tytoń i tabaka¹¹⁹.

Wystawę zlokalizowano na terenie obecnego parku Ujazdowskiego. Centralne miejsce zajmował plac *Zdrowie* zwany *Hygeopolis*, od którego odchodziły ulice, których nazwy zaczerpnięto z mitologii np. ulica Hipokratesa. Dzięki wystawie powstało później wiele monograficznych opracowań z dziedziny higieny¹²⁰. Wystawa trwała od 21 maja do 11 lipca 1887 r. i odwiedziło ją w tym czasie ok. 100 tys. osób. Warszawska wystawa była pierwszą w Europie wschodniej i czwartą na świecie po zorganizowanej w Berlinie, Londynie i Brukseli¹²¹.

¹¹⁶ Artykuł wstępny, „Zdrowie”, 1 (1885), s. 3.

¹¹⁷ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 62-63.

¹¹⁸ Tamże, s. 70-71.

¹¹⁹ *Wystawa Higieniczna*, „Zdrowie”, 16 (1887), s. 29.

¹²⁰ C. Korczak, *Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Problemy Higieny. Cezary Korczak. 50 lat z Hygeią”, 50 (1996), s. 130.

¹²¹ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 72.

Inicjatorem drugiej wystawy higienicznej był również dr Polak. Odbyła się ona od maja do września 1896 r., w Warszawie, na terenach zajmowanych obecnie przez Politechnikę Warszawską. Wystawę odwiedziło 140 tys. osób, które zakupiły bilet i drugie tyle bezpłatnie. Zadbane o odpowiednią reklamę wystawy, która nie tylko ukazywała się w prasie, ale również przygotowano kolorowe plakaty, w różnych językach, które rozwieszono na stacjach kolejowych w innych zaborach i za granicą. Przygotowania do wystawy trwały dwa lata dzięki czemu była świetnie przygotowana, przemyślana również w kwestii dydaktycznej. Pokazano na niej wiele nowości m.in. pierwszy raz w Polsce działanie promieni RTG, pokazy gotowania na gazie, którym towarzyszyły lekcje dietetyki¹²². Podobnie jak w przypadku pierwszej wystawy zorganizowano podział prac w ramach komitetów: fizyczno–chemicznego, pasożytniczego, budowlanego, wychowawczego, higieny przemysłu, higieny szpitalnej, farmaceutycznego, statystycznego, higieny ludowej. Kwestie żywności znalazły się w zakresie komitetu fizyczno-chemicznego¹²³. Dla wystawy opracowany został *Regulamin*, w którym określono m.in. nagrody dla wystawców. Ustalono, że będą to medale: złoty, srebrny i brązowy oraz dyplomy uznania i listy pochwalne. Jeśli ktoś z docenionych medalem chciałby go uzyskać w naturze musiał ponieść koszt metalu. W regulaminie ujęto również ważną kwestie dotyczącą jedzenia dostępnego na wystawie. Organizatorzy zaznaczyli, że wszystkie pokarmy będą poddane kontroli sanitarnej przez zarząd wystawy¹²⁴

Po założeniu pisma „Zdrowie” i zorganizowaniu dwóch wystaw higienicznych przysłała kolej na założenie towarzystwa, którego inicjatorem był również dr Józef Polak. Na Zjeździe Lekarzy i Przyrodników Polskich we Lwowie w 1888 r. wygłosił on referat w którym podkreślił jak ważne dla poprawy sanitarnej kraju jest powstanie towarzystwa higienicznego. Wśród głównych punktów programowych projektowanego towarzystwa znalazły się m.in. takie: „przejęcie przez siły społeczne z rąk władz zaborczych jak największej liczby agend, w szczególności tych, od których zależą sprawy wychowania, kultury i oświaty; stworzenie ciała zbiorowego, będącego szkołą społecznego myślenia i działania dla szerokich kręgów społecznych”¹²⁵.

Warszawskie Towarzystwo Higieniczne założono w 1898 r. Na łamach „Zdrowia”, który w 1900 r. stał się oficjalnym organem towarzystwa. Dr Polak tak pisał o jego misji: „Jeżeli optymizm jeszcze mógłby nas narazić na przykre rozczarowanie, to z drugiej strony trudno zaprzeczyć, że promień higieny przenikać zaczął do nas, że zrozumiano i złożono tu i owdzie dowody namacalne tego, iż oświata w sprawach zdrowia jest potężną dźwignią

¹²² M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 78.

¹²³ *Wystawa higieniczna w Warszawie (r. 1896)*, „Przewodnik Higieniczny”, 10 (1895), s. 308-309.

¹²⁴ *Program Wystawy Higienicznej w Warszawie. Regulamin*, „Przewodnik Higieniczny”, 8 (1895), s. 249-250.

¹²⁵ M. Demel, *W służbie Hygei i syreny...*, s. 85.

społeczną, że dać ubogiemu możliwość zachowania zdrowia jest stokroć lepiej niż dać mu pomoc w monecie. Jeżeli gdziekolwiek na świecie, to tembardziej w tym kraju inicjatywa prywatna działać może i powinna najwięcej, bo gdy w krajach o znakomitem urządzeniu sanitarnym Towarzystwa higieniczne świetne wydają owoce, to ileż u nas jest do zrobienia w stosunku do tego, co zrobiono i jakież zadanie mianowicie inicjatywa prywatna posiada. Rozwój i wpływ naszego Towarzystwa zależeć będzie nie od jednostek lub kółka jakiegoś, ale od całego społeczeństwa i całemu też społeczeństwu je polecamy”¹²⁶.

W następnych latach z inicjatywy towarzystwa zorganizowano liczne wystawy dydaktyczno-higieniczne m.in. w Miechowie, Ciechanowie, Łęczycy, Lublinie. W 1909 r. otworzono Muzeum Higieny Ludu w Częstochowie¹²⁷.

Szeroko na łamach prasy poświęconej zagadnieniom higieny rozpisywano się o ulicznym handlu żywnością również w okresie międzywojennym. Artykuły przedstawiały relację z wizyt na targach i w sklepikach oraz omówienie rażących zaniedbań higienicznych.

W 1935 r. cały nr 7 czasopisma „Na straży zdrowia” wydawanego przez Polskie Towarzystwo Higieniczne, poświęcony został sprzedaży żywności od sklepów po stragany.

W słowie wstępnym szeroko rozpisano się o konieczności omówienia tego tematu i wagi jaką postępowanie z żywnością przez handlujących ma wpływ na zdrowie obywateli. Pisano tak:

„Jak więc zaradzić złu, jak zapewnić każdemu obywatelowi, żeby, kupując jakiś produkt, mógł być przekonany najpierw, że otrzymuje to, za co płaci, a następnie, że ten produkt jest czysty, niezakażony, żeby go mógł spożyć z przyjemnością, a nie z obawą i odrazą, żeby każdy, biorąc kawałek chleba do ust, miał pewność, że ten chleb niesie ze sobą siły i zdrowie, a nie chorobę?

Dwie tu są drogi, którymi iść trzeba, aby osiągnąć pożądaną cel-. 1) najpierw trzeba uświadomienia, aby wszyscy ludzie dobrej woli, mający do czynienia z produktami spożywczymi, wiedzieli co mają robić, żeby zabezpieczyć zdrowie swoje i innych; 2) trzeba następnie tak zorganizować kontrolę nad produktami spożywczymi, ażeby zmusić niedbałych do zachowania niezbędnych przepisów. Ogół musi w tej sprawie współdziałać”¹²⁸.

Kilka stron tego numeru pisma zakończonych było hasłem – „Nie kupuj w brudnym sklepie”.

Dr Marcin Kacprzak w artykule *Jak powinien wyglądać sklepik* zwrócił uwagę na pogarszający się stan sklepików, który tłumaczony był kryzysem, ale nie wszystko co się z nimi działo w jego ocenie można było wytłumaczyć biedą. Wymienił najważniejsze problemy do rozwiązania w kwestii organizacji sklepu. Po pierwsze nie powinno się w sklepie z żywnością sprzedawać innych rzeczy takich jak np. nafta, a jeśli już nie ma wyjścia tak jak w przypadku

¹²⁶ *Słowo wstępne*, „Zdrowie”, 153 (1889), s. 304.

¹²⁷ C. Korczak, *Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Problemy Higieny”, 57 (1998), s. 95.

¹²⁸ *Słowo wstępne*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935), s. 98.

sklepeków wiejskich, to część z innymi produktami powinna być wydzielona. Nie dobrze jest łączyć mieszkanie prywatne ze sklepem. Chorzy mieszkańcy, którzy przebywają w części przeznaczonej na sklep mogą stanowić zagrożenie, przenosząc zarazki na produkty spożywcze. Sklep powinien być też odpowiednio duży, by nie panował tam ścisk, a ludzie nie nachodzili na siebie. Po czwarte należało zadbać o przewietrzenie i dostateczne światło w sklepie. Okna powinny być duże, otwierane i najlepiej zaopatrzone w siatki, by do sklepu nie wlatywały muchy. Kolejny postulat dotyczył ułożenia produktów spożywczych w sklepie: „Produkty spożywcze trzeba tak porozkładać, żeby się nie zanieczyszczały, nie kurzyły, żeby jedno od drugich nie przejmowały zapachów, żeby je zabezpieczyć przed muchami i przed rękami ludzkimi. Nie można więc kłaść chleba tuż za ladą na podłodze i kopać go ciągle nogami, nie można, żeby go obwąchiwały i oblizywały psy i koty. Produkty, które się je bez gotowania, a które nie są zawinięte w papier, nie mogą stać otwarte; trzeba je trzymać w pudełkach, w szafach, a przynajmniej przykryte muślinem. Takie produkty jak nabiał (ser), cukierki, ciastka najlepiej trzymać w oszklonych gablotkach, w których przez szyby wszystko widać a nic się nie kurzy, nie zanieczyszcza i muchy tam siadać nie mogą”¹²⁹.

Sklep powinien być utrzymany w bezwzględnej czystości. W żadnym kącie nie mogły zalegać śmieci, a na półkach kurz. Czystość miała przyciągać klientów.

Mieczysław Libermann w artykule *Sklepek w małym miasteczku*¹³⁰, przedstawił problemy z higieną z perspektywy relacji z odwiedzin małego sklepiku wiejskiego. Obraz higieniczny sklepu był bardzo zły. Wszędzie brud, kurz, a produkty spożywcze były nie zabezpieczone przed dotykaniem wszystkich kupujących. Sprzedająca nie miała dostępu do wody i mydła, a sklepek połączony był z częścią mieszkalną, w której akurat podczas odwiedzin redaktora odbywała się impreza rodzinna. Niektóre zabiegi, które miały poprawić bezpieczeństwo kupujących były tylko prowizoryczne, jak np. higiena przy sprzedaży lemoniady: „W kącie na drewnianym stołku stoją butelki z lemonjadą. Tuż przy nich miseczka z wodą i szklanki. W miseczce wielkości talerza, «płócze» sprzedawca szklanki i... końce swych palców, które przecież są brudne i wlewa do niej resztę niewypitej przez klienta lemonjady. W rzeczywistości zamiast myć szklanki, brudzi on je w pomyjkach, składających się ze śliny pijących, resztek niedopitej lemonjady i brudu ze swoich palców. Brrr!”¹³¹.

Wniosek redaktora podsumowujący odwiedzin był dość przygnębiający: „Podczas oglądania tego sklepu mimowoli nasunęły mi się smutne myśli o tych, którzy w sklepie tym kupują i o Michalikowej, która od lat wielu «pogniewała się» na mydło i wodę, nie rozumiejąc

¹²⁹ M. Kacprzak, *Jak powinien wyglądać sklepek*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935), s. 100.

¹³⁰ M. Libermann, *Sklepek w małym miasteczku*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935), s. 103.

¹³¹ Tamże, s. 103.

że największym wrogiem zdrowia jest — brud i o tem, że takich Michalikowych jest w Polsce bardzo, bardzo dużo”¹³².

Walka o zmiany nawyków higienicznych na gruncie społecznym była bardzo trudna. Ciężko było przebić się przez głosy, które twierdziły, że ludzie jakoś żyli i do brudu przywykli więc nie ma potrzeby tego zmieniać.

Wspomniany już Marek Kacprzak w artykule *O sprzedawcach i pokarmach* poruszył bardzo ważne kwestie fałszowania żywności. Tak, by kupujący dostrzegli jakie konsekwencje niesie kupowanie takich produktów dla ich zdrowia, ale również dla ich kieszeni, gdyż naraża ich na straty materialne. Najczęstszym zanieczyszczeniem był jednak brud, który również niósł poważne konsekwencje dla zdrowia, o których kupujących często nie mieli wiedzy, a zapobieganie im nie wymagało nakładów finansowych. Doktor dostrzegł następujące problemy: „A można się bez wielkiego trudu ustrzec od zakażenia tą drogą. Przedewszystkiem jeżeli kupujemy jakieś produkty spożywcze, nie powinniśmy kupować u ludzi, którzy utrzymują w brudzie sklepik, przechowują produkty spożywcze w brudnym miejscu, mają brudne mieszkanie, są sami brudni, albo wogóle niepewni, «bardzo tani», bo taniość niejednokrotnie oznacza produkt zafałszowany, zepsuty, gorszego gatunku. Policja niewiele tu pomoże. Pamiętajmy zawsze o tem, że stan sklepiku zależy głównie, jeśli nie jedynie, od kupującego. Kupujący ma prawo i obowiązek wymagać aby ten, co mu podaje produkty, był czysto ubrany, miał czyste ręce, nie przechodził bezpośrednio od produktów cuchnących do produktów spożywczych, nie wymywszy rąk, aby miał gdzie wymyć ręce i t. d. Jak będziemy kupowali tylko w dobrych sklepikach, to złe same zginą”¹³³.

W omawianym numerze czasopisma pojawił się również obraz handlu żywnością na warszawskiej Hali Mirowskiej. Artur Blacharski w artykule *Nasze targowiska* oddał obraz handlu na targowisku, zwracając uwagę jakie niebezpieczeństwa czyhają tam na konsumentów, ze względu na jego złą organizację¹³⁴. Opisał wspomnianą Halę Mirowską, która uznawana była za wzór, w ten sposób, by nie być posądzonym o pokazywanie tylko tych złych i przejawianie rzeczywistości. Hala Mirowska podłączona była do kanalizacji i wodociągów, miała też elektryczność i wentylację. Posadzki były wykonane z materiałów nieprzepuszczalnych, była też chłodnia z odpowiednio utrzymywaną temperaturą. Jednak pomimo tego bogatego wyposażenia kupujący produkty spożywcze narażeni byli na liczne zagrożenia dla zdrowia.

¹³² M. Libermann, *Sklepik w małym miasteczku...*, s. 104.

¹³³ M. Kacprzak, *O sprzedawcach i pokarmach*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935), s. 107.

¹³⁴ A. Blacharski, *Nasze targowiska*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935), s. 108.

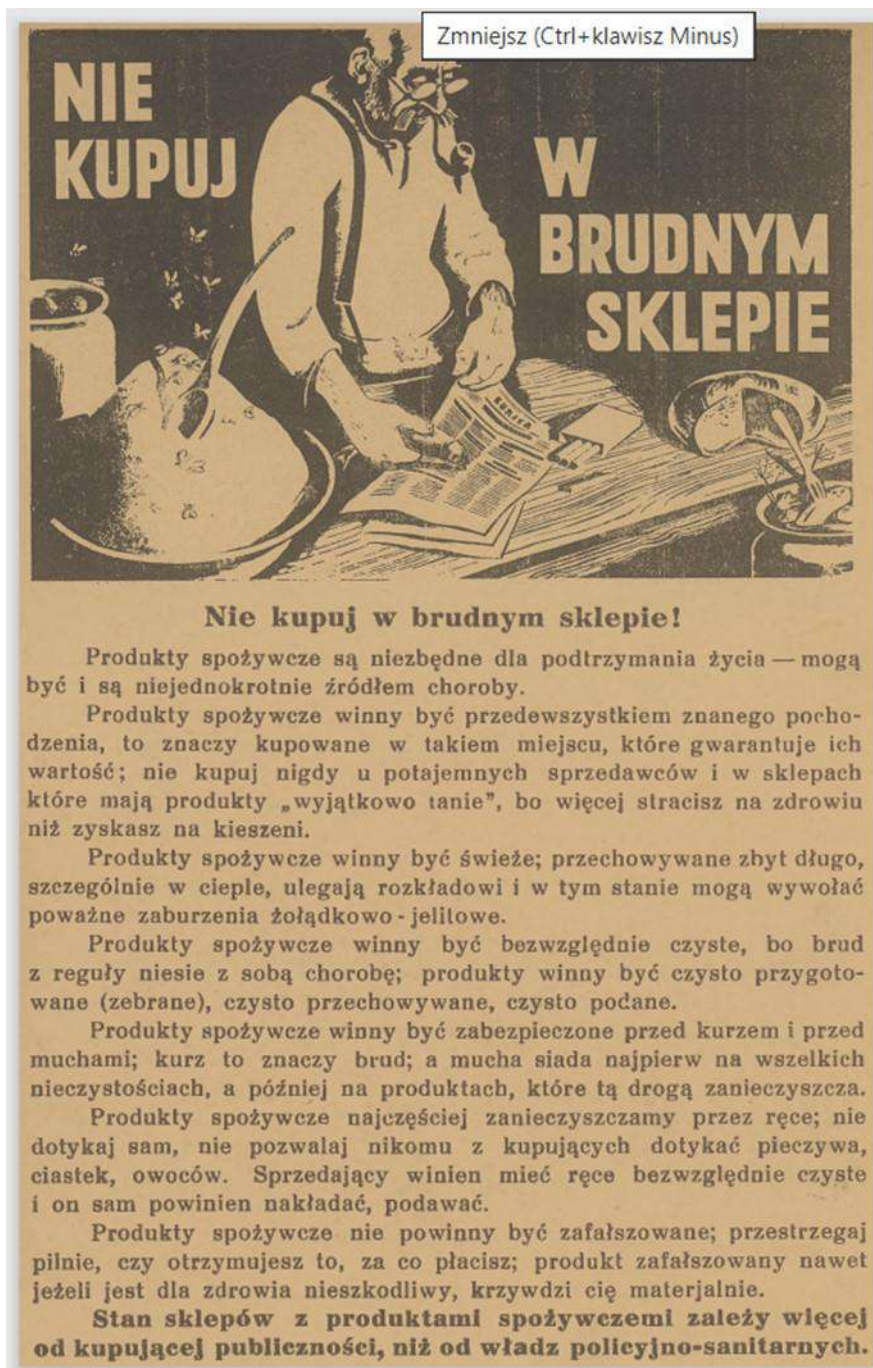
Handel wykraczał poza mury hal, produkty nie były zabezpieczone przed dostępem osób postronnych i zwierząt domowych. Liczba toalet była niewystarczająca, a dużą publiczną zlikwidowano i zamieniono na składzik dla dozorców miejskich. Nie istniało również zaplecze dla rolników i sprzedających produkty spoza Warszawy, którzy koczowali w wozach i na chodnikach w nocy. W nocy też kramy służyły jako miejsca noclegowe dla bezdomnych. Wielkie sprzątanie odbywało się tylko wówczas, gdy pojawiła się informacja, że na targu przebywa lekarz sanitarny i prowadzi kontrolę. Znikały wtedy zepsute produkty, zamiatano unosząc kłęby kurzu i wyrzucano śmieci tworząc ich hałdy na przejściach. Targowiska były częstym źródłem chorób i realnie zagrażały zdrowiu publicznemu¹³⁵.

Na koniec opisu Hali Mirowskiej, autor wymienił liczne zabiegi, które pomimo kryzysu ekonomicznego można było przeprowadzić, by podnieść stan higieny do zadowalającego. W jego przekonaniu, wystarczy więcej uwagi poświęcić na to, jak odbywa się tam handel żywnością, na higienę osób, które w nim uczestniczą, a także na przechowywanie żywności. Dodatkowo można było też dobrze zorganizować place targowe i wybudować ubikacje. Blacharski skomentował to następującymi słowami: „Te rzeczy wymagają niewielkich pieniędzy, tylko dobrej woli i uświadomienia. Wzory, stąd płynące, szybko znajdą naśladowców w okolicznych sklepikach a nawet u samych kupujących. Porządek i czystość na targowiskach to niezbędny warunek w handlu produktami spożywczymi, warunek, który się przyczyni do podniesienia zdrowia ogółu”¹³⁶.

Kluczowe dla sukcesu było ciągle uświadamianie, wskazywanie dobrych rozwiązań i naśladowanie tych, którzy dobrą wolę dla poprawy zdrowia ludności już wykazali.

¹³⁵ A. Blacharski, *Nasze targowiska...*, s. 109-110.

¹³⁶ Tamże, s. 111.



Fot.2 Odezwa „Nie kupuj w brudnym sklepie” zamieszczona na łamach *Na straży zdrowia*, 1935 r.

Ciekawy punkt widzenia na temat powszechnej akceptacji braku higieny w handlu żywnością przedstawił Mieczysław Andrzej Liberman w artykule *Uliczna sprzedaż żywności*¹³⁷. Stragany z żywnością były wizytówką higieny miast i miasteczek dla przyjeżdżających turystów. Autor zaznaczył, że chociaż handel uliczny podlega pod liczne przepisy prawa to jednak panował wszechobecny brud. Ten podarowany klientowi „za darmo”

¹³⁷ M. A. Liberman, *Uliczna sprzedaż żywności*, „Na straży zdrowia”, 1 (1937), s. 15-22.

brud, nie był dla zdrowia obojętny. Uważał, że straganiarze byli ludźmi o niskiej kulturze w ogóle, a higienicznej w szczególności. Uznawali zasady higieny tylko w obliczu stosowania wobec nich kar, a przepisów sanitarnych nie stosowali w kwestii własnej higieny osobistej. Tutaj autor zadaje kilka pytań pod adresem skuteczności władz sanitarnych. Kilka z nich warto przytoczyć, gdyż w pytaniu zawarto obraz ulicznej sprzedaży żywności. Oto one: „Czy przy najlepszej woli straganiarza, (której u nich nigdy nie można stwierdzić), może on umyć ręce po załatwieniu potrzeb fizjologicznych? Czy organa sanitarne mają zaopatrywać straganiarzy w chusteczki do nosa i pilnować ich, całymi dniami, by nie wycierali nosów palcami (zwłaszcza sprzedawcy pieczywa, wędlin itp.)? Czy organa sanitarne mogą upilnować uliczną sprzedawczynię pierników, by nie „odświeżała” je... własnym językiem? Czy da się stwierdzić w jakich warunkach straganiarz przechowuje resztę artykułów, których nie sprzedał?”¹³⁸

Autor poszczególnym rodzajom straganiarzy, czy to sprzedających chleb czy wędliny, czy warzywa i owoce wytyka najczęstsze przewinienia higieniczne. W swojej wypowiedzi pochylił się też nad sprzedażą cukierków, często anonimowo wyprodukowanych, z użyciem barwników niewiadomego pochodzenia i zapakowane w papierki zabarwione w przyciągające wzrok, ale niebezpieczne dla zdrowia pigmenty. Warzywa i owoce byłyby w miarę bezpieczne gdyby nie to, że często przywożone były na wozach, którymi wcześniej wywożono śmieci albo zawartości dołów kloacalnych. Zagrożenie sprowadzali na siebie też sami kupujący zapominając, że owoce i warzywa należy wcześniej dobrze umyć. Swój spacer po straganach ulicznych Liberman kończy odezwą do konsumentów: „Powinniśmy się ustosunkować do sprawy sprzedaży straganowej z punktu widzenia własnego, dobrze zrozumianego interesu, gdyż tylko dobra i rozumna wola rzeszy konsumentów może spowodować likwidację dzisiejszego, złego stanu higienicznego straganowej sprzedaży artykułów żywności. Podchodząc do straganu pamiętajmy, że: Wspaniałomyślna tolerancja dla niechłujnych i biednych straganiarzy, może być dla nas przyczyną choroby i zmartwień!”¹³⁹.

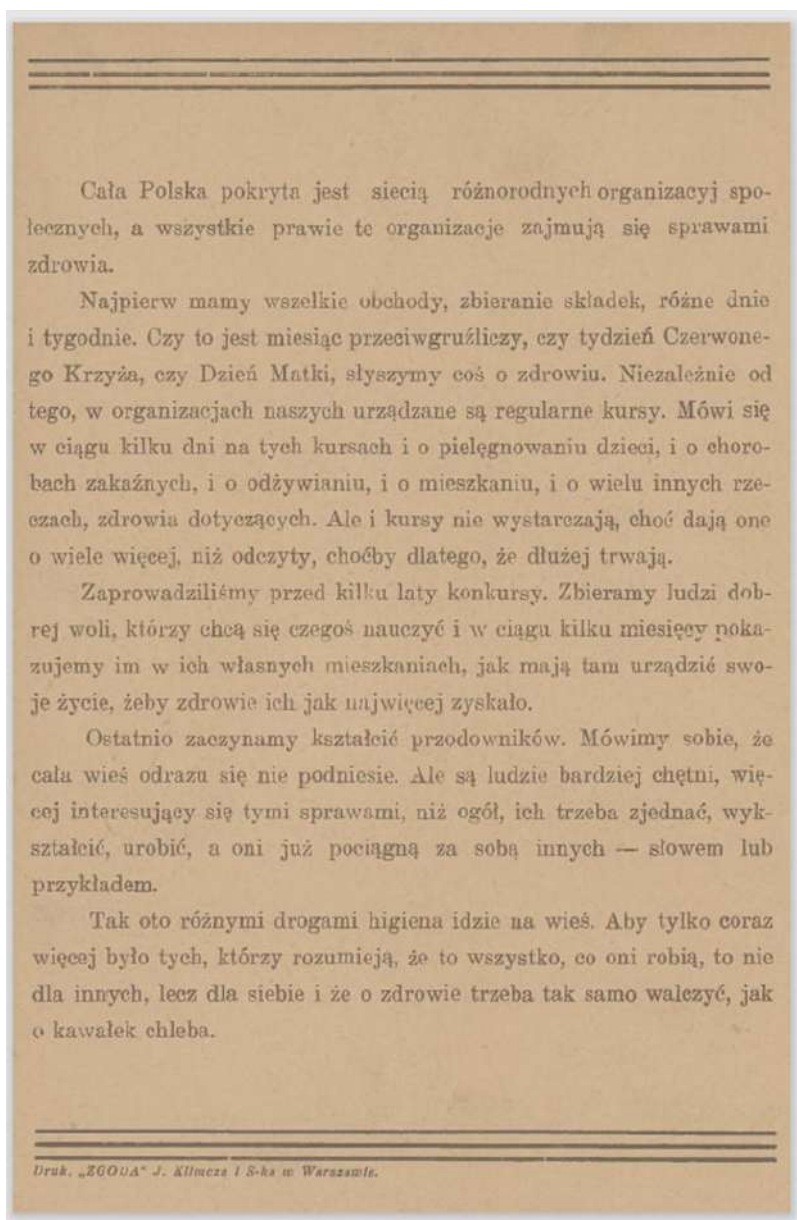
Odezwy i liczna publicystyka z zakresu higieny nie była wystarczającym narzędziem do poprawy sytuacji zdrowotnej obywateli. Na obszarach wiejskich starano się znaleźć inne formy, których efekty byłyby zauważalne. Takim działaniem było ogłaszanie konkursów zdrowia. Przykładem takiego konkursu było „Zdrowie w chacie wiejskiej”, który odbywał się w latach trzydziestych XX w¹⁴⁰. Zaangażowano do niego członkinie kół gospodyń wiejskich, które wzięły udział w wykładach i pogadankach, a instruktorki udały się do ich chat i obejrzały całe obejście. Każda uczestniczka konkursu otrzymywała instrukcję co powinna zmienić w

¹³⁸ M. A. Liberman, *Uliczna sprzedaż żywności...*, s. 16.

¹³⁹ Tamże, s. 22.

¹⁴⁰ M. Kacprzak, *Konkursy zdrowia*, „Na straży zdrowia”, 6 (1938), s. 83.

domu, a także książkę „Zdrowie w chacie wiejskiej”, z której mogła zaczerpnąć wszystkich niezbędnych informacji. Przez 6 miesięcy, co pewien czas instruktorka z przewodniczącą Koła, higienistką i lekarzem odwiedzała chatę i sprawdzała postęp zmian. Po ostatnich odwiedzinach następowo uroczyste rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród. Nagrodami były przedmioty użytkowe jak np. zegar, komplet pościeli, łóżka dla dorosłych i dzieci. Wygrywał ten dom, w którym od początku do końca konkursu wykonano największe zmiany. Taki sposób uświadamiana z zakresu higieny okazał się bardzo skuteczny i spotkał się z zaangażowaniem ludności¹⁴¹.



Fot. 3. O propagowaniu higieny na wsi. Ostatnia strona *Na straży zdrowia*, 1935 r.

¹⁴¹ M. Kacprzak, *Konkursy zdrowia...*, s. 84-85.

W tym trudnym okresie w dziejach narodu polskiego końca XIX i początku XX w. egzamin z odpowiedzialności społecznej zdało wielu przedstawicieli nauki i publicystów. Jak widzimy, stan sanitarny kraju był bardzo zły, a wobec trudnych warunków ekonomicznym nie łatwo było o nowe inwestycję w tej dziedzinie. Mimo tych trudności nie zrażali się oni, i w pracy dydaktycznej oraz wychowawczej położyli główną nadzieję na skuteczną zmianę podejścia do higieny społeczeństwa. Wśród wszystkich ważnych aspektów higieny miejsce czołowe miała również ta związana z żywieniem i żywnością. Wszelkie uzyskane zmiany w tej kwestii poprawiły stan zdrowotny ludności.

1.4. Idee higieny w polskich środowiskach akademickich w II połowie

XIX w. i w dwudziestoleciu międzywojennym – postaci prekursorów Stanisława Krauze

Stosowanie się do zasad higieny w celu ochrony zdrowia czyli praktyczne jej wykorzystanie było znane już od starożytności¹⁴². Higiena jako nauka akademicka pojawiła się na ziemiach polskich w drugiej połowie XIX w. Na świecie pierwszą katedrę higieny powołano do życia na Uniwersytecie Monachijskim w 1865 r. Akademicki wymiar higieny bardzo często zdominowany był w tym czasie przez kierunek bakteriologiczny i dopiero na początku wieku XX odradzał się front fizjologiczny¹⁴³.

Po odzyskaniu niepodległości, na polskich uniwersytetach katedry higieny oddzielono od katedr bakteriologii. Powstały one w ośrodkach akademickich w Warszawie, Wilnie, Krakowie, Lwowie i Poznaniu. Pracowało na nich wielu wybitnych naukowców tego okresu, którzy oprócz pracy akademickiej zaangażowali się w działalność społeczną¹⁴⁴.

Zważywszy, że higiena jako nauka była ogromnym działem, jej przedstawiciele zwykle upodobali sobie jakiś jej aspekt i zajmowali się nim bardziej szczegółowo. Poniżej przedstawiono kilka wybranych życiorysów prekursorów higieny żywności i żywienia oraz naukowego badania produktów spożywczych. Prezentację rozpoczyna prof. Kazimierz Karaffa – Korbut, wybitny higienista, autor wielu opracowań podręcznikowych, który zagadnieniami higieny zajmował się bardzo szeroko.

Prof. Kazimierz Waclaw Karaffa- Korbut urodził się 26 kwietnia 1876 r. w Lepsinsku na Syberii Południowej. Po zdaniu matury rozpoczął studia na Wydziale Fizyko-

¹⁴² W. Gądzikiewicz, *Podręcznik higieny ogólnej, t. 1*, Warszawa 1946, s. 13-17.

¹⁴³ Tamże, s. 21.

¹⁴⁴ Tamże, s. 22.

Matematycznym Uniwersytetu Petersburskiego, później wstąpił do petersburskiej Wojskowej Akademii Medycznej. Studia ukończył z wyróżnieniem w 1906 r. Jako specjalizację wybrał chirurgię, a dzięki świetnemu wynikowi ukończonych studiów i referencjom rozpoczął asystenturę w klinice prof. Siergieja P. Fiodorowa, w której kształcił się przez kolejne trzy lata. W 1908 r. uzyskał stopień doktora medycyny. W 1909 r. przeszedł do katedry higieny i z tym zagadnieniem był już związany do końca swojej pracy. W 1911 r. powierzono mu kierowanie rosyjskim wydziałem higieny wojskowej na międzynarodowej wystawie higienicznej w Dreźnie. W 1914 r. przebywał w paryskim Instytucie Pasteura, później wyjeżdżał także do Berlina i Halle. W tym samym roku habilitował się na Akademii Medycznej w Petersburgu jako docent higieny. Od wybuchu I wojny światowej do 1916 r. pracował na froncie jako epidemiolog i kierownik laboratorium sanitarnego frontu zachodniego. W 1916 r. objął katedrę higieny Akademii Medycznej. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości otrzymał w 1919 r. propozycję objęcia katedry higieny na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Władze rosyjskie uniemożliwiły mu ten wyjazd i do Wilna dotarł dopiero w 1922 r. Został mianowany profesorem zwyczajnym higieny na wydziale lekarskim Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie¹⁴⁵.

Zagadnieniem higieny prof. Karaffa-Korbutt zajmował się bardzo szeroko. Interesował się zarówno higieną szkolną, wojskową, higieną miast i żywienia. W 1930 r. opublikował książkę pt. *Statystyka sanitarna jako podstawa nauczania higieny społecznej*. Ponownie odniósł się w niej do zagadnienia higieny, jej relacji z medycyną oraz metod, które ta nauka może stosować. Złożoność tych zagadnień wyjaśnił m.in. na przykładzie higieny odżywiania: „[...] Wracając do higieny społecznej możemy twierdzić na podstawie powyższych rozważań, że badanie sprawy każdego zjawiska, odgrywającego rolę w higienie możemy przeprowadzić z dwóch punktów widzenia i metodami należącymi do dwóch zasadniczych grup, mianowicie: grupa rozmaitych badań doświadczalnych, oraz metoda badań zjawisk masowych, to zn. metoda statystyczna. Np. sprawę odżywiania higienista rozpatruje i bada pod względem fizjologicznym (prawa i normy odżywiania, skład produktów spożywczych, sposoby ich konserwowania) oraz pod względem społecznym: rzeczywiste odżywianie mas ludności według warstw społecznych i ekonomicznych, sposoby odżywiania masowego, sanitarne zabiegi, zdążające do polepszenia odżywiania szerszych mas ludności i.t.p. Do tego dochodzą kwestie natury prawnej i administracyjnej¹⁴⁶”.

¹⁴⁵ Prof. dr Kazimierz Waclaw Karaffa-Korbutt, *Księga pamiątkowa ku uczczeniu 350 rocznicy założenia i 10 wskrzeszenia Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie*, t. 2 z. 2, Wilno 1931, s. 1-2.

¹⁴⁶ K. Karaffa-Korbut, *Statystyka sanitarna jako podstawa nauczania higieny społecznej*, Warszawa 1930, s. 7.

Prof. Karaffa-Korbut był autorem wielu prac z zakresu higieny w tym wielu opracowań podręcznikowych. Wśród nich były: *Zarys higieny dla studentów, lekarzy, inżynierów i urzędników zdrowia publicznego* (1924), *Higiena publiczna. Podręcznik dla seminarjów nauczycielskich, liceów, szkół zawodowych i innych szkół średnich* (1926), *Higiena. Podręcznik dla szkół zawodowych i technicznych kursów doszkalających* (1932), *Ogólna higiena pracy* (1933)¹⁴⁷.

Drugim człowiekiem nauki, którego należy tutaj wspomnieć był Alfons Bukowski, który urodził się w 1858 r. w Czerniowicach pod Włocławkiem. Był magistrem farmacji – ukończył ją na Uniwersytecie Warszawskim – i warszawskim aptekarzem. Od 1884 r. asystentem kierownika Katedry Farmacji i Farmakognozji na Uniwersytecie Warszawskim prof. Mikołaja Menthina¹⁴⁸. W czasie pierwszych czterech lat asystentury opublikował blisko 40 prac naukowych¹⁴⁹. W latach 1891- 1893, w zastępstwie za chorego Menthina prowadził wykłady z farmacji i farmakognozji oraz ćwiczenia z chemii analitycznej¹⁵⁰. W 1885 r. otrzymał pozwolenie na prowadzenie prywatnych kursów, które przygotowywały kandydatów do egzaminów na pomocników aptekarskich. Do 1898 r. Bukowskiemu udało się wyszkolić blisko 1000 słuchaczy. Od 1899 r. do 1 grudnia 1918 r. zarządzał apteką Szpitala Dzieciątka Jezus. Po odejściu z Uniwersytetu Warszawskiego otrzymał koncesje na prowadzenie apteki w Warszawie. Była ona ówczynie jedną z najnowocześniejszych i największych aptek warszawskich¹⁵¹.

Bukowski naukowo zajmował się badaniem dopingu u koni wyścigowych. Prowadził stałe badania, z użyciem własnej metody w Warszawskim Towarzystwie Wyścigów Konnych. Jako ekspert w tej dziedzinie wyjeżdżał na zaproszenie do Niemiec, Austrii, Rosji¹⁵². Bukowski chociaż głównie skupiał się na chemii, zasłynął również jako twórca szeregu prac z zakresu badania produktów spożywczych. Swoją wiedzę z tego zakresu poszerzył pracując w laboratorium szpitala św. Ducha, którym kierował prof. Leon Nencki¹⁵³. Na I Zjeździe Aptekarzy Królestwa Polskiego w Łodzi w 1912 r. zgłosił postulat wprowadzenia obowiązkowych zajęć z badania środków spożywczych dla farmaceutów na uniwersytetach¹⁵⁴.

¹⁴⁷ R. W. Gryglewski, *Karaffa-Korbut Kazimierz Waclaw*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/karaffa-korbut-kazimierz-waclaw> [dostęp: 27.12.2023].

¹⁴⁸ Mikołaj Menthin (1848-1893), prowizor farmacji, doktor medycyny, profesor farmakognozji na Uniwersytecie Warszawskim.

¹⁴⁹ W. Roeske, *Alfons Bukowski 1858-1921*, Warszawa 1968, s. 6.

¹⁵⁰ R. Rembieliński, *Historia Farmacji*, Warszawa 1963, s. 142.

¹⁵¹ W. Roeske, *Alfons Bukowski 1858-1921...*, s. 8.

¹⁵² B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna. Wstęp do nauk farmaceutycznych z uwzględnieniem deontologii i historii farmacji polskiej*, Warszawa 1933, s. 264.

¹⁵³ Tamże, s. 306.

¹⁵⁴ W. Roeske, *Alfons Bukowski 1858-1921 ...*, s. 14.

W 1884 r. ukazało się pierwsze oryginalne, polskie opracowanie dotyczące artykułów spożywczych autorstwa Bukowskiego – *Podręcznik do badania pokarmów, artykułów spożywczych i różnorodnych przedmiotów handlu*¹⁵⁵. W słowie wstępnym tego tak ważnego podręcznika pisał tak: „Zdrowie jednostek, a więc i całych narodów zależy od wielu okoliczności, między którymi zdrowy i pożywny pokarm jest jednym z najgłówniejszych warunków. Nigdzie może lepiej jak tutaj, przy odżywianiu organizmu człowieka, nie da się zastosować zdanie „nie ilość, lecz jakość“. Liczne doświadczenia zebrane przez fizjologów uczą, że dobry i zdrowy pokarm nawet przy wielkiemu miarkowaniu najlepiej odżywia organizm i rozwija jego siły fizyczne. Odżywianie zatem polega głównie na przyjmowaniu pokarmów pożywnych, łatwostrawnych, a co najważniejsze niefałszowanych¹⁵⁶”.

W kolejnych latach ukazało się wiele jego prac z zakresu nauki o środkach spożywczych m.in. *Badanie mleka i mleko warszawskie, O tytoniu, Badanie herbaty i herbata warszawska. O fałszowaniu herbaty i nowym jej surogacie*¹⁵⁷. W 1894 r. Bukowski na wystawie higienicznej w Petersburgu przedstawiał swoją kolekcję herbat i jej zafałszowań. Jego praca została nagrodzona wielkim srebrnym medalem Ministerstwa Dóbr Państwa¹⁵⁸.

W 1909 r. ukazała się po raz pierwszy broszura *Zafałszowania artykułów spożywczych*, która była zapisem wykładu wygłoszonego przez Bukowskiego na pierwszym zjeździe stowarzyszeń spożywczych w Warszawie. Opisał w niej najczęściej występujące przykłady zafałszowań produktów spożywczych. Swoje wystąpienie zakończył tymi słowami: ”Z wiarą więc w Boga i w lepszą przyszłość powinniśmy rozpocząć walkę z fałszerstwem, które wytwarza w handlu niesumienną konkurencję, zniechęca niejednego do uczciwej pracy i ujemnie oddziaływa nie tylko na kieszeń lecz i na zdrowie konsumentów. Walkę tę rozpocznijmy, Sz. Słuchacze, założeniem skromnego muzeum i pracowni chemicznej, jakie, pewny jestem, oddadzą w niedalekiej przyszłości nieocenione usługi wszystkim stowarzyszeniom”¹⁵⁹.

Prekursorem w kwestii naukowego podejścia do badania środków spożywczych był również obok prof. Bukowskiego, prof. Henryk Ruebenbauer. Urodził się on w 1881 r. w Krakowie i też tam ukończył w 1903 r. studia farmaceutyczne. Przez 4 lata na Politechnice Wiedeńskiej specjalizował się z zakresu chemii środków spożywczych, dzięki czemu uzyskał dyplom rzeczoznawcy do badań środków spożywczych. W 1913 r. objął kierownictwo nad Miejskim Zakładem Badania Żywności w Wilnie. Od 1916 r. wykładał farmakognozę na

¹⁵⁵ Uznawane za pierwszy polski podręcznik bromatologii.

¹⁵⁶ A. Bukowski, *Podręcznik do badania pokarmów, artykułów spożywczych i różnorodnych przedmiotów handlu*, Warszawa 1884, s. VI.

¹⁵⁷ B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna...*, s. 306-307.

¹⁵⁸ *Wiadomości bieżące*, „Przewodnik Hygieniczny”, 1 (1895), s. 17.

¹⁵⁹ A. Bukowski, *Zafałszowania artykułów spożywczych*, Warszawa 1909, s. 31.

Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie. W wieku 36 lat zapisał się na Wydział Medyczny Uniwersytetu w Wilnie, który ukończył w 1922 r., a jego promocja doktorska odbiła się szerokim echem w środowisku farmaceutycznym. W 1937 r. powołano go na kierownika nowoutworzonej Katedry Farmacji Stosowanej na Uniwersytecie Stefana Batorego w Wilnie. Po wybuchu drugiej wojny światowej Ruebenbauer przeniósł się do Białej Waki, gdzie podjął praktykę lekarską. Zmarł w 1944 r.¹⁶⁰

Prof. Ruebenbauer pozostawił po sobie ogromny dorobek naukowy. Oto kilka tytułów jego prac: *Nieco historii o chlebie* (1909), *Thuszcze* (1916), *Zafałszowania mleka* (1921), *Kontrola i analiza mleka w Polsce* (1927), *Analiza sera owczego wyrabianego w Tatrach* (1930), *W sprawie dozoru nad żywnością* (1932), *Kilka nowszych metod badania wody i wód mineralnych* (1936)¹⁶¹.

W opublikowanej w 1930 r. broszurze *Kontrola i analiza mleka w Polsce*, prof. Ruebenbauer wskazał w jego ocenie skuteczne rozwiązania w zakresie higieny mleka w Polsce. Nie uważał za efektywne w okresie tak trudnym ekonomicznie dla Polaków i w sytuacji gdy najwięcej mleka dostarczają małe gospodarstwa, by podnosić higienę restrykcjami ustawowymi. Tak w jego ocenie można było doprowadzić do skutecznych zmian: „Kto zna wieś, ten zdaje sobie sprawę, że ubogich wieśniaków nie można zmuszać do kosztownych urządzeń, bo ich nie stać nawet na najprymitywniejsze; mają oni też swoje, mocno zakorzenione tradycje i zamięłowania, nie zawsze z higieną zgodne. Ale bo też trudno ubrać biały, czysty płaszcz do dojenia, gdy właściciela krowy nie zawsze stać na całą koszulę, a najtrudniej myśleć o osobnych lokalach do dojenia, kiedy gospodarz mieszka razem z krową. W Polsce kontrola mleka musi być więc oględna, musi raczej wpływać pouczająco, pedagogicznie, aniżeli stawiać na razie przynajmniej wymagania zbyt wielkie i występować nazbyt policyjnie. Powoli i oględnie, przy pomocy szkoły, kazania, gazety, a szczególnie przy podniesieniu się ogólnym ekonomicznych stosunków, można będzie pomyśleć o faktycznej poprawie”¹⁶².

Jednym z przedstawicieli krakowskiego ośrodka akademickiego był prof. Odon Bujwid. Urodził się w Wilnie w 1857 r., tam też ukończył szkołę średnią. Studia medyczne rozpoczął w 1878 r. w Warszawie na Wydziale Lekarskim. Był bardzo zdolnym studentem i dzięki wsparciu dr Tytusa Chałubińskiego¹⁶³ oraz stypendium z *Kasy pomocy naukowej im. dr.*

¹⁶⁰ F. W. Kudrzycka-Bieloszabska, *Henryk Ruebenbauer (1881 -1944). Wspomnienie pośmiertne*, „Farmacja Polska”, 12 (1954), s. 320-321.

¹⁶¹ Tamże, s. 321.

¹⁶² H. Ruebenbauer, *Kontrola i analiza mleka w Polsce*, Warszawa 1927, s. 4.

¹⁶³ Dr Tytus Chałubiński – lekarz, botanik, miłośnik Tatr, urodził się w 1820 r., w Radomiu, studiował medycynę i botanikę na wileńskiej Akademii Medyko-Chirurgicznej (1838-1840), w Uniwersytecie w Dorpacie (1840-1843) i w uniwersytecie w Wirzburgu (1843-1844), „odkrył” Zakopane, które dzięki jego staraniom uzyskało status stacji

Mianowskiego wyjechał do Berlina. Tam kontynuował naukę będąc uczniem pierwszego kursu bakteriologii u prof. Roberta Kocha¹⁶⁴. Po powrocie do kraju otworzył pierwszą w Polsce pracownię bakteriologiczną, w której kształcił studentów i lekarzy. W 1886 r. wyjechał do Paryża, by zapoznać się z pracami Ludwika Pasteura dotyczącymi szczepień przeciwko wściekliznie. Po powrocie otworzył w Warszawie drugą na świecie (po paryskiej) stację szczepień. Podróże, które odbył po Europie w kolejnych latach poszerzyły jego wiedzę z zakresu higieny sanitarnej miast jak i żywności. W 1891 r. otworzył pierwszy na ziemiach polskich zakład badania środków spożywczych. Prof. Bujwid przyjął propozycję kierowania nadzwyczajną Katedrą Higieny na Uniwersytecie Jagiellońskim i prowadził na niej wykłady do 1916 r. W 1897 r. rozpoczął pracę jako dyrektor Zakładu Badania Żywności w Krakowie. Równocześnie otrzymał tytuł profesora¹⁶⁵.

Prof. Bujwid nie ograniczył się tylko do działalności uniwersyteckiej. Wziął czynny udział w tworzeniu wodociągów krakowskich, założył pierwsze w Krakowie gimnazjum żeńskie, a także mocno zaangażował się w propagowanie języka esperanto. W pracy akademickiej profesor zaznajomił studentów z metodami badań artykułów spożywczych, uczył układania jadłospisów zarówno dla chorych jak i zdrowych. Nowatorskie nauczanie higieny wprowadził m.in. przez zabranie studentów w teren i pokazanie jak wygląda brak higieny w rzeźniach czy też piekarniach. W 1907 r. Bujwid zrezygnował z kierowania Zakładem Badania Żywności w Krakowie, ale kontynuował pracę w swoim Zakładzie Produkcji Surowic i Szczepionek¹⁶⁶. Prof. Odon Bujwid nazwany został „ojcem polskiej bakteriologii”. Zmarł w Krakowie 26 grudnia 1942 r.

W 1896 r. prof. Bujwid wygłosił wykład z cyklu „Z higieny” pt. *Jakie pokarmy i napoje są najzdrowsze*. Omówił w nim najważniejsze składniki odżywcze potrzebne człowiekowi do prawidłowego funkcjonowania, odpowiednie przyrządzanie pokarmów (gotowanie, prawidłowe mycie, usuwanie z pożywienia części zbędnych), usuwanie resztek po spożytych posiłkach szczególnie od osób chorych. Sporą część wykładu poświęcił również na właściwe komponowanie posiłków ze względu na wiek konsumenta. Podał przykładowe jadłospisy

klimatycznej, założył Towarzystwo Tatrzańskie, zmarł w Zakopanem w 1889 r. Z. Wójcik, *Tytus Chalubiński - przyrodnik, lekarz i społecznik*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 55/3-4 (2010), s. 65-77.

¹⁶⁴ *Najwybitniejszy esperantysta Polski*, „Pomocniczy język światowy: miesięcznik poświęcony propagandzie języka esperanto i rozwiązaniu zagadnień języka międzynarodowego”, 4 (1931), s. 1-2.

¹⁶⁵ M. Bilek, *Odon Bujwid. Sylwetki dyrektorów i kierowników krakowskich instytucji sanitarnych i przeciwepidemicznych do roku 1970*, w: *Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. J. Bukowski, M. Bilek, Kraków 2007, s. 68-74.

¹⁶⁶ Tamże, s. 74.

dzienne dla robotnika, rodziny składającej się z męża, żony i dwójki dzieci uwzględniając to, by zawierały wszystkie niezbędne składniki i były tanie¹⁶⁷.

W tym samym roku w broszurze *Jak otrzymać dobrą wodę do picia: znaczenie wodociągów i kanałów : odczyt popularny* streścił zagadnienie ważności jakości wody życiu człowieka. Na wstępie wykładu pisał tak: „Wpływ wody na zdrowie człowieka jest bardzo wielki. Gdyśmy mówili o zarazkach, wspomnieliśmy wówczas, że różne choroby epidemiczne mogą z wody pochodzić, ponieważ zarazki cholery, tyfusu, czerwonki, zimnicy mogą się w wodzie znajdować. Zarazki te dostają się do wody ze ścieków domowych, jeżeli w nich znajdują się wydzieliny chorych, i dla tego wszelkie ścieki powinny być jak najdalej od pomieszkali”¹⁶⁸.

Związany z ośrodkiem krakowskim był również Leonard Bier, który urodził się 25 września 1872 r. w Kętach. Rodzicami Leonarda byli Antoni Bier oraz Albertyna z domu Rapczyńska. Szkołę powszechną ukończył w swoim rodzinnym mieście, gimnazjum w sąsiednich Wadowicach. W 1890 r. zdał maturę, a następnie podjął studia lekarskie na Uniwersytecie Jagiellońskim. W czasie studiów utrzymywał kontakt z lekarzem miejskim dr Ferdynandem Długołęckim, który pracował w Kętach. Dzięki tej znajomości Bier zainteresował się zagadnieniami higieny komunalnej. Podczas nauki akademickiej poznał prof. Bujwida i jako wolontariusz rozpoczął prace asystenta na Katedrze Higieny Uniwersytetu Jagiellońskiego. W 1898 r. otrzymał stanowisko adiunkta w Zakładzie Badania Środków Spożywczych. Jednocześnie bardzo zaangażował się pracą naukową, publikując znaczące i o nowatorskim podejściu do zagadnień higieny prace. Wśród nich była wydana z Napoleonem Cybulskim instrukcja dla lekarzy szkolnych. Leonard Bier chętnie uczestniczył w licznych konferencjach naukowych w kraju jak i zagranicą m.in. w zjeździe Towarzystwa dla higieny publicznej w Gdańsku w 1904 r., zjeździe niemieckiego Towarzystwa higieny publicznej w Trewirze w 1901 r. Wymiana doświadczeń ze środowiskiem higienistów, prowadzone badania pozwoliły Bierowi stale poszerzać wiedzę z zakresu higieny, żywienia, epidemiologii czyniąc go wybitnym specjalistą z tego zakresu.

W 1907 r. rezygnację ze stanowiska dyrektora Zakładu Badania Środków Spożywczych złożył prof. Odon Bujwid, a w jego miejsce powołano Leonarda Biera. Bier zaangażował się w pełni w prace i rozwój zakładu. Podchodził do niej bardzo ambicjonalnie, stawiając sobie i współpracownikom za zadanie rozwiązanie licznych w tym okresie problemów związanych z higieną szczególnie higieną żywności. Zagadnienia nad którymi w pierwszej kolejności skupił

¹⁶⁷ O. Bujwid, *II. popularny wykład z higieny" (nauki o zachowaniu zdrowia) w amfiteatrze nowodworskim, Gimnazjum św. Anny w Krakowie pt. Jakże pokarmy i napoje są najzdrowsze*, Kraków 1896, s. 1-18.

¹⁶⁸ O. Bujwid, *Jak otrzymać dobrą wodę do picia: znaczenie wodociągów i kanałów: odczyt popularny*, Kraków 1896, s. 1.

się Bier dotyczyły higieny mleka, metod antyseptyki i dezynfekcji, eliminacji pasożytów zbożowych i mąki. Sporo uwagi poświęcił również zagadnieniom fałszowania żywności szczególnie herbaty i przypraw korzennych¹⁶⁹. Wiedział jak ważna jest działalność edukacyjna w zakresie higieny dlatego zorganizował kursy dla miejskich komisarzy targowych, lekarzy powiatowych, lekarzy kandydatów do publicznej służby zdrowia i sędziów z zakresu ustawodawstwa żywnościowego.

Leonard Bier mocno zaangażował się w tworzenie nowego ustawodawstwa żywnościowego, które po odzyskaniu przez Polskę niepodległości było zagadnieniem niezwykle ważnym. W 1917 r. na zlecenie Tymczasowej Rady Stanu Królestwa Polskiego opracował projekt ustawy o dozorze nad żywnością i przedmiotami użytku. Ustawa została ostatecznie uchwalona w 1928 r. Projekt stworzony przez Biera był tak dobry, że została ona uchylona dopiero w 1970 r. Wprowadził on do ustawy i podał definicje pojęć produktu spożywczego: *szkodliwego dla zdrowia, zepsutego, podrobionego, sfalszowanego, fałszywie oznaczonego*.

W 1924 r. został członkiem zarządu utworzonego krakowskiego oddziału Warszawskiego Towarzystwa Higienicznego. W 1928 r. Leonard Bier przedstawił swoją pracę habilitacyjną „O serach polskich”, na podstawie, której otrzymał prawo *veniam legendi* z zakresu higieny. Upoważniało ono do wykładania na uczelniach wyższych. Wykłady dla studentów z zakresu higieny żywności i żywienia prowadził Bier od roku 1930. W 1937 r. objął Katedrę Higieny Uniwersytetu Jagiellońskiego, którą prowadził do semestru letniego 1939 r.

Leonard Bier przeszedł na emeryturę w 1935 r. pozostawiając po sobie bardzo duży dorobek naukowy oraz dobrze zorganizowany Zakład Badania Środków Żywności, w którym pracował 40 lat, a 28 był jego dyrektorem. Swoją ciężką pracą wniósł ogromny wkład w poprawę stanu sanitarnego na terenie Małopolski. Zmarł w czasie okupacji w 1943¹⁷⁰ r.

Kilka prac i przedstawionych w nich poglądów dotyczących higieny żywności i żywienia autorstwa Biera zasługują na szersze omówienie. W 1905 r. ukazała się publikacja *W sprawie zdrowotności Krakowa*, która była głosem Biera w toczącej się na łamach „Czasu” polemikę dotyczącą stanu sanitarnego Krakowa. Bier przeanalizował w niej statystyki dotyczące umieralności, ale uwzględniając przyczynę śmierci. Wysnuł on również kilka ciekawych wniosków, które dawały pogląd na temat oczekiwanych kierunków rozwoju higieny w ówczesnym czasie. Pisał tak: „Zaopatrzenie w wodę, dobry sposób usuwania nieczystości,

¹⁶⁹ A. Małysa, *Leonard Antoni Bier (1872-1943)*, „Kęczanin. Pismo Ziemi Kęckiej”, 5 (2019), s. 26-27.

¹⁷⁰ M. Bilek, *Leonard Bier. Sylwetki dyrektorów i kierowników krakowskich instytucji sanitarnych i przeciwepidemicznych do roku 1970*, w: *Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. J. Bukowski, M. Bilek, Kraków 2007, s. 74-79.

tlumienie chorób zakaźnych szczególnie w sąsiedztwie przechodzi możliwość poszczególnego nawet zamożnego człowieka. Sprawa przeto zdrowotności publicznej przestaje być kwestią tylko humanitarną zarządu miejskiego i społeczeństwa zamożniejszego wobec ludności mniej zamożnej, ale w całej pełni jest kwestią obrony własnego zdrowia nawet warstw zamożniejszych. Ma przeto sprawa zdrowotności publicznej znaczenie ogólne dla wszystkich warstw społeczeństwa bez jakiegokolwiek różnicy”¹⁷¹.

Poruszył też kwestie przeliczenia choroby na utracone pieniądze. Chory obywatel nie tylko ponosi wydatki na lekarza i lekarstwa, ale również nie jest zdolny do pracy. Nie wykonywanie pracy to również utracona wartość pieniężna. Należało się zastanowić, w ocenie Biera czy inwestycje na cele sanitarne, mimo, że dość poważne finansowo, wobec realnego spadku śmiertelności obywateli, ich zapadania na choroby, są aby na pewno nieproduktywne¹⁷².

W referacie wygłoszonym na sekcji higieny żywienia podczas I Zjazdu Higienistów Polskich we Lwowie w lipcu 1914 pt. *Falszerstwa herbaty i przypraw korzennych napotykanie w Galicyi w latach 1898-1913* omówił szeroko najczęstsze sposoby fałszowania tych produktów, ale również metody walki z tym nieuczciwym procederem. Bardzo często fałszowany był pieprz, czy to mielony czy w ziarnach. Na przykład zamiast pieprzu mielonego konsument otrzymywał mieszaniny z niewielką ilością pieprzu, a wypełnienie stanowiły: mąka żytnia, chleb tarty, grysik ze szklistego bielma nasienia zęba końskiego, mielone odpadki owocu używanego do produkcji guzików tzw. rogowych, otręby ryżowe¹⁷³. Skala fałszerstw od momentu wydania ustawy w 1898 r. i wprowadzeniu nią organów kontrolnych zaczęła się zmniejszać. Na nieuczciwych producentów i handlarzy zadziałały wyroki sądowe, ale również samo widmo wytoczenia procesu karnego.

W 1925 r. nakładem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych ukazała się broszura autorstwa Leonarda Biera *Wskazówki dla producentów i sprzedawców mleka*. Zagadnienia związane z higieną mleka, na każdym etapie jakie musiało pokonać nim trafiło do konsumenta było w pracy Biera bardzo ważne. Niehigieniczne postępowanie z mlekiem było powodem częstych zatruc wśród ludności. Mleko było też często i chętnie fałszowane. O handlu mlekiem pisał tak: „Wojna i jej następstwa przyniosły nam i na punkcie produkcji i handlu mlekiem wiele szkód i nieprawidłowości i znaczenie obniżyły uczciwość handlową, oraz dbałość o jakość mleka, tem większe musi być staranie, by zapobiec szkodom, jakie z gorszej jakości produkowanego i sprzedawanego mleka grożą ludności”¹⁷⁴.

¹⁷¹ L. Bier, *W sprawie zdrowotności Krakowa*, Kraków 1905, s. 45.

¹⁷² Tamże, s. 50.

¹⁷³ L. Bier, *Falszerstwa herbaty i przypraw korzennych napotykanie w Galicyi w latach 1898-1913*, Kraków 1915, s. 26.

¹⁷⁴ L. Bier, *Wskazówki dla producentów mleka i handlujących niem*, Warszawa 1925, s. 1.

Uważał, że istniały czynniki, miejsca, które jeśliby zwrócić na nie odpowiednią uwagę, mając świadomość jak wpływają na higienę mleka można bez ponoszenia kosztów znacząco tą higienę i jakość poprawić. Wśród tych czynników wymienił m.in. dobór krów i ich stan zdrowia, stan pomieszczeń w których przebywały, jakość żywienia zwierząt, naczynia do przechowywania mleka, sposób dojenia, skup mleka¹⁷⁵.

Nie zawsze podnoszenie standardów higieny wiązało się z kosztami czy też jeszcze większą restrykcyjnością kar. Podstawę stanowiło zwiększanie świadomości na temat skuteczności dbania o higienę na każdym etapie produkcji co w swoich pracach podkreślał również Leonard Bier.

Przedstawione w rozdziale postacie nie wyczerpują zbioru ludzi wybitnych, którzy poświęcali się zgłębianiu zagadnień higieny końca XIX w i początku XX w. Daje jednak obraz tego jak bardzo zagadnienia z zakresu higieny były istotne dla środowisk akademickich. Wśród nich jedno z czołowych miejsc zajmowały kwestie odżywiania. Nauka o środkach spożywczych miała na ziemiach polskich prekursorów, którzy stworzyli liczne i bardzo cenne w tamtym okresie opracowania naukowe.

¹⁷⁵ Tamże, s. 2.

Stanisław Krauze (1902 -1977) rys biograficzny

2.1. Lata młodości i studia

Stanisław Krauze urodził się 11 listopada 1902 r. w Łodzi, jako najstarszy z szóstki rodzeństwa¹⁷⁶. Okres dzieciństwa i młodości przypadły Stanisławowi na bardzo trudny okres w historii Polaków. Na początku XX w. Łódź była bardzo szybko rozrastającą się aglomeracją imperium rosyjskiego. Miasto w 1908 r. liczyło 394 tys. mieszkańców, a tuż przed wybuchem drugiej wojny światowej już prawie pół miliona. Wielki ośrodek produkcji włókienniczej, którym była przemysłowa Łódź, zmagał się z przybyciem robotników, postępującym zapotrzebowaniem na mieszkania oraz wysokimi cenami żywności. W latach 1905-1907 nastąpił burzliwy rozwój życia politycznego. Ruchy robotnicze liczyły około 80 tys. członków. Bardzo ostra była walka klasowa przejawiająca się licznymi, bratobójczymi konfliktami¹⁷⁷.

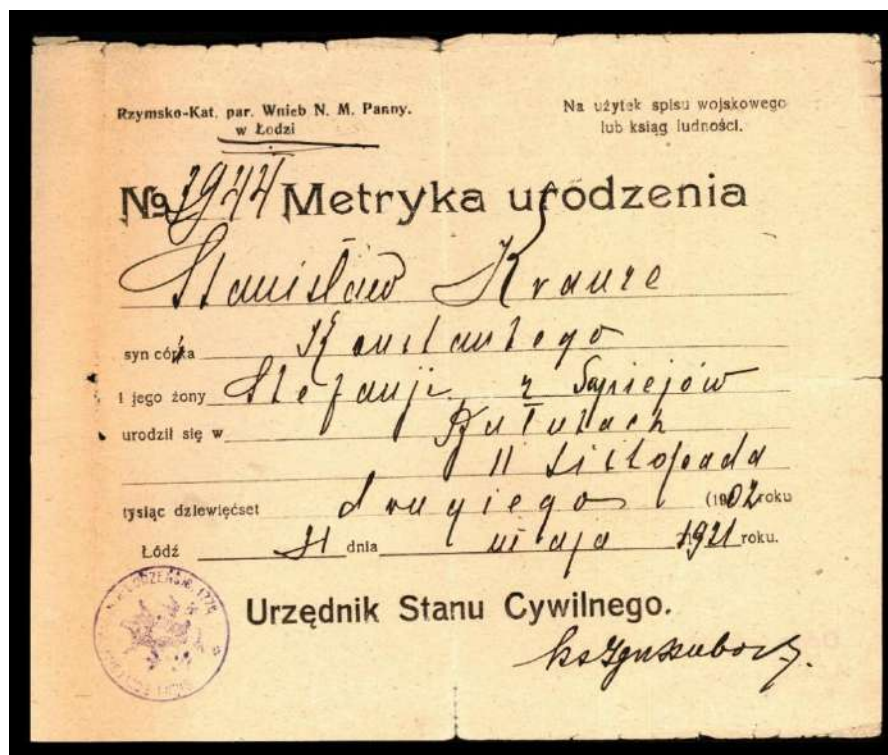
Działania wojenne I wojny światowej bardzo boleśnie zmieniły Łódź i istotnie pogorszyły życie mieszkańców. Miasto zostało zniszczone w wyniku ostrzału artyleryjskiego, a niemieckie władze okupacyjne zniszczyły miejscowy przemysł. W związku z tym, że był on najważniejszym miejscem zatrudnienia mieszkańców ich sytuacja stała się katastrofalna. W mieście panował głód, a ludność chorowała na gruźlicę¹⁷⁸. Krauze tak wspomina ten okres: „Z tego okresu wojennego zapamiętałem dobrze dwa momenty. W roku 1914 Niemcy w sposób bezmyślny spalili Kalisz, a w roku 1915 wchodząc do Łodzi, bez żadnego uzasadnienia wojskowego przeprowadzili terrorystyczny ostrzał artyleryjski niszcząc wiele budynków i zabijając wielu niewinnych ludzi. Drugim momentem, który utkwiał mi na całe życie w pamięci to było widmo głodu jaki panował w okresie I wojny światowej Łodzi. Sytuacja ekonomiczna większości robotniczych rodzin była taka straszna, że ludzie dosłownie ginęli z głodu”¹⁷⁹.

¹⁷⁶ Archiwum Archidiecezji Łódzkiej (zwane dalej AAL), Ap WNMP w Łodzi, Ks. Chrzstów 1902, t.3, nr 3944, s. 986v; Akt chrztu Stanisława Krauze.

¹⁷⁷ A. Grzegorzczak, *Łódź w ogniu rewolucji 1905 r.*, "Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi", Suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”, 7 (2008-2015), s. 193-197.

¹⁷⁸ *Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009, s. 48-54, 167.

¹⁷⁹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe*, „Farmacja Polska”, 20 (1965), s. 42.



Fot.4. Metryka urodzenia Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.

Ojciec Konstanty (1881-1957) był bardzo aktywnym członkiem SDKPiL, a później PPS w Łodzi w latach 1906-1907¹⁸⁰. Jak pisał Krauze w ankiecie osobowej, którą złożył w Państwowym Zakładzie Higieny¹⁸¹ ojciec z zawodu był tkaczem. Po zakończeniu I wojny światowej aż do 1939 r. ojciec pracował jako urzędnik państwowy w Biurze Pośrednictwa Pracy w Łodzi. Potwierdzeniem tego jest również informacja zawarta w podaniu o przyjęcie do Męskiego Gimnazjum Polskiego w Łodzi¹⁸² brata Stanisława, Eugeniusza, w którym Konstanty Krauze podaje jako swoje zajęcie – biuralista. Zatrudnienie w magistracie poprawiło sytuację ekonomiczną rodziny i pozwoliło na uzyskanie przez dzieci bardzo dobrego wykształcenia¹⁸³. W czasie okupacji Konstanty pracował jako kierownik produkcji w fabryce marmolady „Woka” oddział w Głownie¹⁸⁴. Po wojnie również jako kierownik produkcji pracował w fabryce marmolady w Kotlinie pod Poznaniem, a także jako urzędnik w łódzkim przemyśle włókienniczym¹⁸⁵. Na przełomie roku 1905 i 1906 Konstanty Krauze był członkiem rady

¹⁸⁰ Muzeum Farmacji w Krakowie (zwane dalej MFK), nrteczki: 105, Życiorys Stanisława Krauze.

¹⁸¹ Archiwum Narodowego Instytutu Zdrowia Publicznego PZH – Państwowy Instytut Badawczy w Warszawie (zwane dalej ANIZP-PZH PIB w Warszawie), Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770.

¹⁸² Archiwum Państwowe w Łodzi (zwane dalej APŁ), Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, sygn. 39/251/0/-/192, Dokumenty uczniów, Podanie z dnia 27 czerwca 1920 r.

¹⁸³ Pracę w magistracie Konstanty otrzymał dzięki znajomości z pierwszym w okresie Polski niepodległej prezydentem Łodzi Aleksym Rzewskim, który podobnie jak Konstanty zaangażowany był w okresie caratu w działalność socjalistyczną. Wspomnienia Jerzego Olejniczka, wnuka Stefania Krauze, przekazane autorce pracy

¹⁸⁴ Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie (zwane dalej AUMW), sygn. 178/25/121, Ankieta Personalna w teście osobowej Stanisława Krauze, 7 czerwca.1951 r.

¹⁸⁵ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770.

dzielnicy Staromiejskiej, która działała niezwykle prężnie. Miała swoją bibliotekę oraz szkołę agitatorów¹⁸⁶. Konstanty Krauze jako działacz rewolucyjny nosił pseudonim „czapka”, a za swoją działalność w organizacji bojowej był osadzony w więzieniu oraz dwukrotnie zesłany na Syberię¹⁸⁷.

Matka Stanisława, Stefania z Sapiejów (1882-1961) poświęciła się opiece nad dziećmi. W czasie pobytu męża w więzieniu oraz na zsyłkach to na niej ciążył obowiązek utrzymania rodziny. Pracowała wtedy jako robotnica fabryczna. Tak wspomina Krauze ten okres w swoim życiu: „Ażeby zrozumieć cały wysiłek słabej kobiety trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że w przemyśle nie było ośmiogodzinnego dnia pracy, a trwała ona około 12 godzin na dobę”¹⁸⁸. W czasie okupacji Stefania pozostała w Łodzi, na utrzymaniu syna. Konstanty, był poszukiwany przez Niemców i prawie całą wojnę przebywał poza Łodzią. We wspomnieniach rodziny Stefania została zapamiętana jako bardzo zaradna kobieta. Dbała o dom, bardzo ważne było dla niej jak najlepsze wykształcenie dzieci oraz wychowanie w duchu religii katolickiej. Każdy dzień rozpoczynała od udziału w mszy świętej o godzinie 7 w kościele przy ul. Piotrkowskiej¹⁸⁹. Potrafiła porozumiewać się w języku jidysz, niemieckim i rosyjskim¹⁹⁰. Co bardzo ułatwiało codzienne życie w wielokulturowej Łodzi.

Konstanty i Stefania Krauze zostali pochowani na Cmentarzu Starym przy ul. Ogrodowej w Łodzi.



Fot.5. Fot. M. Ujwary. Grób Konstantego i Stefanii Krauze, Stefanii Olejniczak. Łódź. Archiwum autorki – dalej AA.

¹⁸⁶ P. Samuś, *Dzieje SDKPiL w Łodzi*, Łódź 1984.

¹⁸⁷ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 42

¹⁸⁸ Tamże, s. 42

¹⁸⁹ Obecnie Bazylika archikatedralna św. Stanisława Kostki w Łodzi.

¹⁹⁰ Wspomnienia Jerzego Olejniczka, wnuka Stefanii Krauze, przekazane autorce pracy.

Stanisław był najstarszym z sześciorga rodzeństwa. Po Stanisławie w rodzinie Krauze w 1905 r. urodził się Edmund, w 1910 r. Eugeniusz, w 1913 r. Henryk, w 1915 r. Stefania i w 1923 r. Roman¹⁹¹. Według karty meldunkowej do spisu ludności w Łodzi wykonanej w latach 1916–1921 w rubryce członkowie rodziny pojawił się jeszcze Alfred, urodzony w 1919 r. Przy jego imieniu widnieje również data śmierci – 21.IV.1921 r. Na wspomnianej karcie meldunkowej znajdziemy również adnotacje o zmianach miejsca zamieszkania. Państwo Krauze w 1915 r. przeprowadzili się z ul. Młynarskiej na ul. Zawadzką¹⁹².

Personenblatt. — Karta meldunkowa do spisu ludności.

Erzname *Krauze*
Nazwisko

bei Frauen auch der Geburtsname u. mütterl. i. n. z. wisko ojca

Vorname *Konstanty*
Imię

Vorname des Vaters *Daniel*
Imię ojca

Stand oder Berufstellung *robotnik*
Stan lub zawód

geboren am *26. I. 1882* in *Łódź*
Urodzony d.

Kreis *Łódź* Religion *kat.*
miasto Wyznanie

Staatsangehörigkeit *poln.*
Przynależność państwowa

Ständiger Einwohner von *Łódź*
Staly mieszkaniec

Zugezogen am
Przybył w d.
von

| Tag des Eintrags (tędy wstąpił) | Wohnung (Strasse oder Platz) Mieszkanie (ulica lub plac) | Haus-Nr. (numer domu) | Stammort (miejsce urodzenia) | Bemerkungen (uwagi) |
|---------------------------------|---|-----------------------|------------------------------|---------------------|
| 18. I. 1915 | <i>Młynarska</i> | 15. III | | |
| 18. I. 1915 | <i>Zawadzka</i> | 18. III | | |

Familienglieder. — Członkowie rodziny.

| Nr. | Zu- und Vorname (bei Frauen auch der Geburtsname und Stand) (nazwisko i imię (u kobiet i nazwisko ojca) i stan) | Geburts-Tag (Mon./Jahr) (urodzony dnia mies./r.) | Geburtsort und Kreis (miejsce urodzenia) | Rel. (wyznanie) |
|-----|---|--|--|-----------------|
| 1. | <i>Stefania K.</i> | | | |
| | <i>ne. Szapiro</i> | <i>1881</i> | <i>Łódź</i> | <i>kat.</i> |
| 2. | <i>Stanisław</i> | <i>11. IX. 1880</i> | <i>Łódź</i> | |
| 3. | <i>Edmund</i> | <i>27. X. 1905</i> | | |
| 4. | <i>Eugeniusz</i> | <i>26. II. 1910</i> | | |
| 5. | <i>Henryk</i> | <i>29. II. 1913</i> | | |
| 6. | <i>Stefania</i> | <i>22. II. 1915</i> | | |
| 7. | <i>Alfred</i> | <i>1. I. 1919</i> | | |

nie żyje

Archiwum Państwowe w Łodzi

Fot.6. Karta meldunkowa do spisu ludności. Archiwum Państwowe w Łodzi.

¹⁹¹ Drzewo genealogiczne rodziny Krauze, opracowane przez Romana Krauze. Załącznik do niniejszej pracy.

¹⁹² APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn.39/221/0/4.12/24779, Spis ludności Łodzi (Krauze –Karczewski).

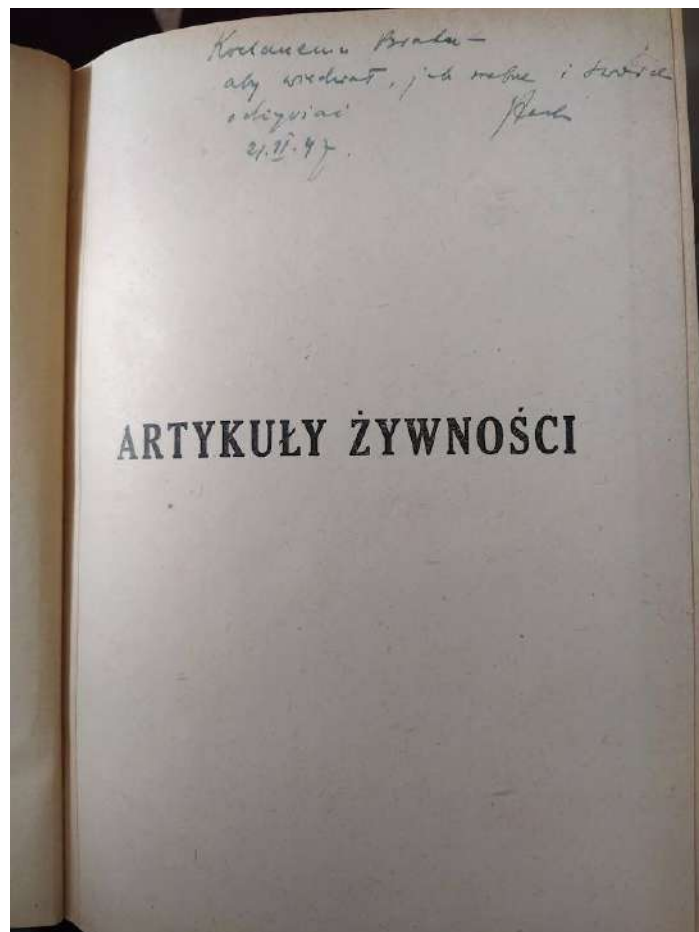
Edmund Krauze (1905-1960), do 1939 r. był urzędnikiem skarbowym. W czasie okupacji pracował w fabryce. Po wyzwoleniu był urzędnikiem w zakładach włókienniczych w Łodzi. Z informacji podanych przez Stanisława, Edmund odbył roczną karę więzienia w zakładzie karnym w Mielęcinie koło Włocławka za przekroczenie przepisów gospodarczych. Nie podał jednak kiedy to było¹⁹³.

Eugeniusz Krauze (1910-1983) przed rozpoczęciem II wojny światowej studiował medycynę na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Warszawskiego. Od 1937 r. do 1944 r. pracował jako asystent naukowy w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie. W 1939 r. kierował Szpitalem Wojskowym nr 111. W 1943 r. z powodu nielegalnej produkcji szczepionki na tyfus plamisty został aresztowany przez gestapo. Karę odsiedział najpierw na Alei Szucha, później 6 miesięcy na Pawiaku i 3 miesiące na Mokotowie. Po wyzwoleniu pracował w Szpitalu Miejskim w Poznaniu, którym również kierował. Jak podaje Krauze w ankiecie personalnej brat Eugeniusz był członkiem PZPR. Figuruje również w katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa. Wynika z nich, że pełnił funkcje naczelnika Wydziału Zdrowia Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego, równocześnie pracując jako lekarz¹⁹⁴. Niestety, okazał się wg dokumentów zgromadzonych w IPN wrogiem politycznym. Pomagał członkom Armii Krajowej oraz interweniował w sprawie osób ukaranych za pomoc AK. Wniesiono o jego natychmiastowe zwolnienie, jednak z powodu braków kadrowych i jego dobrej pracy przy tworzeniu od podstaw Szpitala pozostał na tym stanowisku. W 1947r. zostaje przeniesiony na stanowisko lekarza-analityka, na którym pozostał do czerwca 1948, po czym został dyscyplinarnie zwolniony¹⁹⁵.

¹⁹³ AUMW, sygn. 178/25/121, Ankieta Personalna w teczce osobowej Stanisława Krauze, 30 października 1951r.

¹⁹⁴ Biuletyn Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej (ipn.gov.pl), [dostęp 15.01.2023].

¹⁹⁵ Archiwum Instytut Pamięci Narodowej (zwane dalej AIPN), sygn. IPN Po 084/272, Akta personalne funkcjonariusz SB: Eugeniusz Krauze, Oddziałowe Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu.



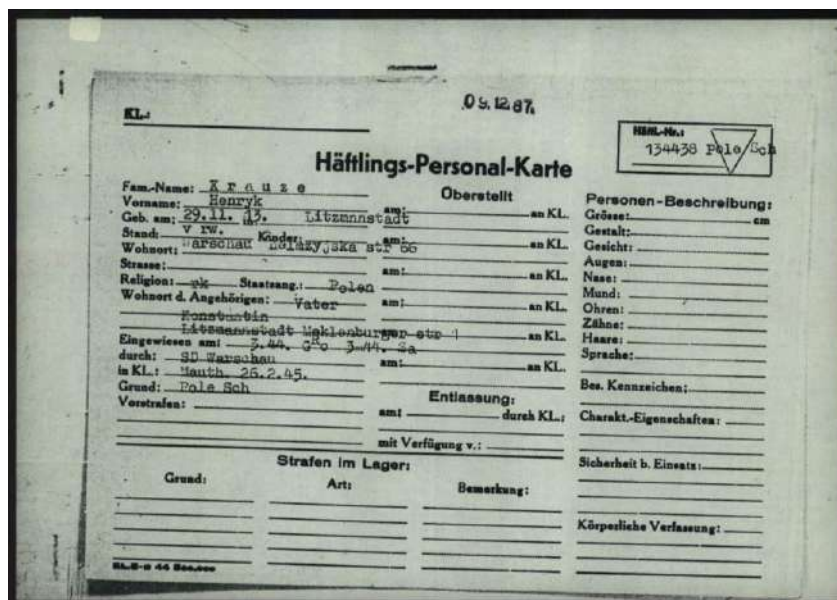
Fot.7. Dedykacja umieszczona przez Stanisława Krauze w swojej książce dla brata Eugeniusza. Zbiory prywatne Moniki Krauze, wnuczki Eugeniusza. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy.

Henryk (1913-1945) do 1939 roku pracował jako robotnik w fabryce. W czasie wojny trafił do obozu koncentracyjnego. Według informacji podawanych przez Stanisława Krauzego zginął on w obozie w Orianenburgu. Jednak po sprawdzeniu informacji o nim w archiwach Arolsen Archives okazało się, że zachowana jest jego karta z pobytu w obozie Mauthausen w Austrii w którym znalazł się 26 lutego 1945 r. W jego karcie osobowej odnajdziemy informacje o zawodzie – drukarz oraz nadany mu numer obozowy – 134438. Ostatnie zapiski w karcie były z marca 1945 r. i informowały o skierowaniu go po kwarantannie do szpitala. Autorka pracy skierowała zapytanie do Aroles Archives w sprawie posiadania przez nich informacji o dalszym losie Henryka. Z materiałów przesłanych w odpowiedzi na zapytanie wynika, że Henryk Krauze został aresztowany 5 lutego 1944 r. i osadzony w Pawiaku, potem był więzieniem Gross Rosen, następnie przewieziony do obozu w Sachsenhausen, skąd ostatecznie do Mauthausen. W 1973 r. o informacje, co do losów Henryka zwróciła się do Międzynarodowego Czerwonego Krzyża Pani Maria Kwiatkowska z Warszawy. W odpowiedzi przesłano jej całą zgromadzoną dokumentację oraz poinformowano o tym, że nie

dysponują dowodem zgonu. W związku z tym nie mogli wystawić aktu zgonu¹⁹⁶. Obóz Mauthausen został wyzwolony 5 maja 1945 roku przez wojska amerykańskie. W zbiorach Arolsen Archives udało się odnaleźć materiały, które mówią nieco więcej o losach Henryka w czasie wojny. Był on między rokiem 1941 a 1942 robotnikiem w fabryce porcelany Rosenthal w Kronach w Niemczech, a pod koniec 1942 r. w fabryce w Tettau¹⁹⁷. Informacje te pochodzą ze spisów osób (jeńców, robotników przymusowych) sporządzonych już po zakończeniu wojny przez władze niemieckie, które były wykonane na rozkaz aliantów.



Fot.8. Henryk Krauze – książeczka pracownicza, zbiory Arolsen Archives.



Fot.9. Karta imienna Henryka Krauze, Obóz koncentracyjny Mauthausen, Arolsen Archives

¹⁹⁶ Materiały przesłane mailowo z Arolsen Archives w dniu 15 lutego 2023 r., od Heike Müller, Reference Services, research-clients@arolsen-archives.org.

¹⁹⁷ Archiwum Arolsen Archives – Henryk Krauze, [dostęp 15.01.2023].

Stefania, jedyna siostra Stanisława urodziła się 22 marca 1915 r.¹⁹⁸. Przed wojną ukończyła powołane w 1920 r. przez Ministerstw Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego pierwsze w Łodzi Gimnazjum Żeńskie im. Emilii Sczanieckiej¹⁹⁹. Później pracowała przez krótki czas w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie jako kontroler sanitarny²⁰⁰. Po wyjściu za mąż za Mariana Olejniczaka poświęciła się opiece nad rodziną. We wspomnieniach swojej rodziny pozostała bardzo ciepłą, troskliwą i czułą osobą. Zadbła o to, by cała trójka jej dzieci skończyła studia²⁰¹. Wspomnienia Stefanii, która w czasie wojny pozostała w Łodzi zostały umieszczone w materiałach dotyczących bardzo znanego przed wojną łódzkiego osiedla. Było to pierwsze społeczne osiedle w Łodzi, wybudowane przez Towarzystwo Lokator. W lipcu 1942 r. hitlerowcy wypędzili z niego mieszkańców w tym m.in. ciężarną wtedy Stefanie. Wspomina ona, że udało jej się schować dwa złote pierścionki i trochę pieniędzy oraz zabrać wózek dziecięcy, który dostała od swojego brata. Stefania została bardzo brutalnie potraktowana przez Niemca, który wyrwał jej wózek i zrzucił ją ze schodów w wyniku czego straciła przytomność. Stefania na początku mieszkała w prowizorycznym szałasie na dziedzińcu osiedla, a potem znalazła schronienie u swojej kuzynki i urodziła zdrową córkę Jadwigę²⁰². W blokach spółdzielczych w których mieszkała zorganizowano w czasie okupacji tajne nauczanie. Stefania Olejniczak brała w nich udział jako nauczycielka²⁰³.

Roman Krauze najmłodszy brat Stanisława urodził się w 1923 r. Dzielili ich różnica 21 lat i podobno Stanisław przyjął pojawienie się na świecie brata z pewnym dystansem. Ze wspomnień rodziny wynika, że Roman był ich ulubieńcem. Bardzo otwarty, przyjacielski i rodzinny. W czasie wojny został wywieziony do pracy przymusowej do Niemiec. Zachowała się w archiwum Arolsen jego karta DP²⁰⁴ sporządzona 25 czerwca 1945 r. w Lubece. Wynika z niej, że Roman pracował w Bad Oldesloe, był kontrolerem wałów korbowych. Roman bardzo dobrze znał język niemiecki, a z wspomnień rodziny wynika, że w czasie robót przymusowych znajomość tego języka uratowała mu życie. Jerzy Olejniczak wspomina taką sytuację: „będąc zamiłowanym kinomanem i teatromanem, nie wytrzymał naruszając zakazy obowiązujące robotników przymusowych wybrał się do teatru niemieckiego na jakieś przedstawienie, gdzie

¹⁹⁸ APŁ, Akta miasta Łodzi, sygn.39/221/0/4.12/24779, Spis ludności Łodzi (Krauze –Karczewski).

¹⁹⁹ <https://www.4liceum.pl/pl/o-szkole/20-krotki-zarys-historyczny-szkoly> [dostęp:1.02.2023].

²⁰⁰ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Ankieta personalna z dnia 20 stycznia 1951 r.

²⁰¹ Wspomnienia Jerzego Olejniczka, syna Stefanii Olejniczak, przesłane autorce pracy.

²⁰² A. Gronciewska, *Osiedle na Chojnach, którego ludność przeciwstawiła się hitlerowcom*, „Dziennik Łódzki”, 408 (2016), s. 7-9.

²⁰³ S. Januszewski- Stajan, *Lokator 1915-1965*, Łódź 1965, s. 62.

²⁰⁴ DP- Displaced Persons, - byli więźniowie obozów koncentracyjnych, jeńcy wojenni, robotnicy przymusowi umieszczeni po wojnie w obozach dla przesiedleńców, <https://www.dw.com/pl/polskie-drogi-powojenne-losy-dipis%C3%B3w-w-niemczech/a-54118246> [dostęp: 1.02.2023].

zobaczył go jego majster. Następnego dnia tenże majster przepytał wujka z tego co zrozumiał z treści sztuki. Otrzymawszy dobrą odpowiedź żadnych konsekwencji wobec niego nie wyciągnął, traktując go później bardzo dobrze”²⁰⁵.

41. 18 440 04

(1) REGISTRATION No
021075859

A.E.F. D.P. REGISTRATION RECORD

Original Duplicate

For coding purposes
A. B. C. D. E. F. G. H. I. J.

(2) Family Name **KRAUZE** (3) Sex Male Single Married Divorced (4) Marital Status **Polish**

(5) Claimed Nationality **Polish**

(6) Birthdate **22.4.1923.** (7) Religion (Optional) **Pr. Kat.** (8) Number of Accompanying Family Members: **0**

(9) Number of Dependents: **3** (10) Full Name of Father **Krauze Konstanty** (11) Full Maiden Name of Mother **Sapieja Stefania**

(12) DESIRED DESTINATION
City or Village **Wrocław** Province **Wrocław** Country **Polska**

(13) LAST PERMANENT RESIDENCE OR RESIDENCE JANUARY 1, 1938.
City or Village **Lódź** Province **Lódź** Country **Polska**

(14) Usual Trade, Occupation or Profession **w szkole** (15) Performed in What Kind of Establishment **haustraler wódów karbowanym**

(16) Other Trades or Occupations **200 m**

(17) Languages Spoken in Order of Fluency **a. Polish b. German c.** (18) Do You Claim to be a Prisoner of War Yes No

(19) Amount and Kind of Currency in your Possession **200 m**

(20) Signature of Registrant: **Metarko** (21) Signature of Registrar: **Metarko** Date: **2.6.45** Assembly Center No. **200 m**

(22) Destination or Reception Center: **LUEBECK**

(23) Code for Issue

| | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|
| 1 | 2 | 3 | 4 | 5 | 6 | 7 | 8 | 9 | 10 | 11 | 12 | 13 | 14 | 15 | 16 | 17 | 18 | 19 | 20 | 21 | 22 | 23 | 24 | 25 | 26 | 27 | 28 |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|----|

(24) REMARKS **BRITISH ZONE**

DP-2
16-52781-4

MEDICAL CLEARANCE CERTIFICATE

(31) SUPPLEMENTARY RECORD

Temporary identity certificate issued—:

(25) Dates of Disinestation **45-2-24** Types **007**

(26) PHYSICAL CONDITION ON ARRIVAL

| | | | |
|-------------------------------------|-------------------------------------|--------------------------|--------------------------|
| L. | M. | C. D. | D. |
| <input checked="" type="checkbox"/> | <input checked="" type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> | <input type="checkbox"/> |

REMARKS

(27) IMMUNIZATION RECORD

| Type | Dose | Date | Initials |
|--------------|------|----------|-----------|
| T (Epid) | 1. | 1.6.45 | D.M. |
| | 2. | 5.10.45 | D.M. |
| | 3. | 27.10.45 | D.M. |
| D. | 1. | | |
| | 2. | | |
| T. T. (Tab.) | 1. | 27.8.45 | D.M. |
| | 2. | 28.8.45 | D.M. |
| | 3. | 3.9.45 | D.M. |
| O. | | | |
| S. Vacc. | Date | Initials | Reaction |
| | | | L. V. VA. |
| Read. | | | |

(28) Final Medical Inspection —: Date _____ M. R. _____

(29) MOVEMENT AUTHORIZATION OR VISA

(30) RECEPTION CENTER RECORD

(31) SUPPLEMENTARY RECORD

Number _____ Date _____ Signature of Authority _____

a) **Wizytacja na podstawie książki pracy nr A 84 T/1837 wydanej przez Urząd Miły w Bud Odesce dnia 9 czerwca 1944 r.**

b) **—**

c) **Lódź, ul. Szosa nr 1.**

d) **—**

16-52781-1 U. S. GOVERNMENT PRINTING OFFICE

Fot.10. Karta DP Roman Krauze, Arolsen Archives

Po wojnie Roman Krauze ukończył anglistykę²⁰⁶. Znał jeszcze biegle wspomniany język niemiecki oraz francuski i większość swojego zawodowego życia przepracował w Centrali

²⁰⁵ Wspomnienia Jerzego Olejniczka, syna Stefanii Olejniczak, przesłane autorce pracy.

²⁰⁶ AUMW, sygn. 178/25/121, Ankieta Personalna w teczce osobowej Stanisława Krauze, 13 października 1951 r.

Handlu Zagranicznego "Skórimpex" w Łodzi, gdzie wykorzystał znajomość języków²⁰⁷. Roman bardzo dbał o relację rodzinne i to właśnie on z sukcesem podjął się stworzenia drzewa genealogicznego rodziny Krauze, które jest załącznikiem niniejszej pracy. Roman Krauze zmarł w 2003 r.



Fot. 11. Rodzina Krauze, od lewej: Stanisław, mama Stefania, ojciec Konstanty, brat Roman, stojący od lewej: Henryk, Edmund, Stefania, Eugeniusz. Zdjęcie przekazane autorce pracy przez Jerzego Olejniczaka.

Szkolnictwo powszechne w Łodzi końcem XIX w. jak i na początku XX w. nie rozwijało się prawie wcale. W latach 40 XIX w. poziom analfabetyzmu w Łodzi obejmował 88% mieszkańców. Pod koniec XIX wieku otwarto szkoły przyjmujące dzieci robotników. Większe zainteresowanie oświatą pojawiło się na początku XX wieku, wraz ze wzrostem liczby mieszkańców. Od 1905 r. wolno było zakładać polskie prywatne szkoły elementarne i średnie. W 1912 roku w Łodzi działały 92 szkoły elementarne. W 400 tys. populacji Łodzi w roku 1910 ponad połowę nadal stanowili analfabeci²⁰⁸. Przymus szkolny dla dzieci w wieku 7-14 lat

²⁰⁷ Wspomnienia Jerzego Olejniczka, syna Stefanii, przesłane autorce pracy.

²⁰⁸ *Łódź. Monografia miasta.* red. Stanisław Liszewski, Łódź 2009, s. 152-154.

wprowadzono przez Radę Miejską „Statutem miejscowym o wprowadzeniu przymusu szkolnego”. Proces przekonania rodziców o słuszności wysłania dzieci do szkoły był jednak powolny i długotrwały. Wobec ogromnego bezrobocia, trudnych warunków życiowych edukacja schodziła na drugi plan²⁰⁹.

Tym bardziej należy docenić trud i zrozumienie dla potrzeby edukacji swoich dzieci jaki ponieśli rodzice Stanisława. Cała szóstka rodzeństwa odebrała staranne i bardzo wysokie wykształcenie. Krauze pisał o tym: „Trzeba w tych warunkach zrozumieć cały wysiłek i poświęcenie rodziny robotniczej, która dbała o wykształcenie swych dzieci. Szczególnie trudne było to w klasach niższych, gdyż później można było już dorabiać sobie korepetycjami, które zajmowały nieraz kilka godzin dziennie, na pewno z uszczerbkiem dla własnego wykształcenia”²¹⁰.

Stanisław nie uczęszczał nigdy do szkoły rosyjskiej. W swoim życiorysie jako pierwszą szkołę podaje Progimnazjum Polskie J. Radwańskiego w Łodzi, w którym naukę rozpoczął przed wybuchem I wojny światowej²¹¹. Powstało ono 1904 r. na podstawie pozwolenia Ministerstwa Oświaty jako *Prywatna Męska Szkoła Józefa Radwańskiego*. Na początku szkoła była dwuklasowa i przygotowywała do nauki w gimnazjach państwowych. Językiem wykładowym był rosyjski. W 1905 r. na terenie Królestwa Polskiego doszło do strajku młodzieży polskiej, która domagała się przywrócenia języka polskiego w szkołach. W Łodzi ze względu na przewagę w szkołach uczniów pochodzenia żydowskiego, niemieckiego i rosyjskiego strajk nie rozszerzył się tak bardzo²¹². Młodzież bojkotowała carskie szkoły, co w efekcie poskutkowało wydaniem Ukazu Carskiego 14 października 1905 r. Na jego mocy zezwolono osobom prywatnym i stowarzyszeniom na zakładanie szkół średnich, w których językiem nauczania będzie polski. Z możliwości nauki w języku ojczystym wyłączono przedmioty: język rosyjski, historia i geografia Rosji. Nauka w szkołach prywatnych była płatna, a w przypadku chęci dalszej nauki uczniowie musieli zdawać egzaminy maturalne w szkołach rządowych. Pomimo tych niedogodności popularność szkół z językiem polskim była duża²¹³. Z możliwości zmiany charakteru szkoły skorzystał Józef Radwański, który w 1906 r. przemianował szkołę na *Prywatne Progimnazjum Męskie Filologiczne Józefa Radwańskiego*. Warto zauważyć, jak wielki trud finansowy ponosili rodzice, by ich dzieci mogły uczęszczać do polskich szkół. Wysokości czesnego, w klasie przedwstępnej wynosiło 60 rubli, a już w

²⁰⁹ Tamże, s. 324.

²¹⁰ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s.42.

²¹¹ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Życiorys Stanisława Krauze z datą 21 stycznia 1951 r.

²¹² H. Skorek, *Kronika początków w: Nasz Wiek. Gimnazjum i Liceum imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi 1906-2006. Zarys historyczny. Wspomnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Łodzi, Łódź 2006*, s. 33.

²¹³ A. Łynka, *Zarys dziejów II Liceum Ogólnokształcącego im. Gabriela Narutowicza w Łodzi w latach 1904–2014*, s. 40-42.

klasie IV 90 rubli rocznie. Dla porównania roczne zarobki robotnika w fabryce Ludwika Grohmana wynosiły 308 rubli rocznie. Józef Radwański na swoją pracę patrzył szerzej niż tylko w aspekcie ekonomicznym i zwalniał część uczniów z całości lub części chesnego²¹⁴. Z zachowanych materiałów wynika, że w roku szkolnym 1913/1914 uczniowie klasy IV w tygodniu mieli zapewnione 35 godzin lekcyjnych. Uczono języka polskiego, niemieckiego, łacińskiego i rosyjskiego.

W 1914 r. wybuchła wojna, w wyniku, której drastycznie pogorszyły się warunki życia ludności Łodzi. 6 grudnia 1914 r. do Łodzi wkroczyła armia niemiecka, która pozostała w niej już do końca wojny. Chociaż utrzymująca się z chesnego uczniów szkoła miała w czasie wojny problemy materialne to jednak nie przerwała swojej działalności²¹⁵.

Stanisław Krauze, by móc później kontynuować naukę na uczelni wyższej przeniósł się w 1917 r. z *Gimnazjum Radwańskiego* do *Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia”*²¹⁶. Gimnazjum powstało w 1906 r. wykorzystując Ukaz carski zezwalający na powstanie prywatnych szkół polskich. Na początku w gimnazjum działały 4 klasy. Uroczyste rozpoczęcie działalności Gimnazjum Polskiego odbyło się 17 października 1906 r. od nabożeństwa w kaplicy przy Domu Starców i Kalek. Wzięło w nim udział 250 uczniów wraz z rodzicami²¹⁷. W 1911 r. Towarzystwo uzyskało koncesję na prowadzenie ośmioklasowej szkoły filologicznej²¹⁸. Oto fragment ze sprawozdania z wizytacji szkoły przeprowadzonej w dniu 30 listopada 1917 r. przez Kazimierza Morawskiego, wizytatora szkół średnich w Departamencie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Rady Regencyjnej: „Szkoła mieści się w gmachu własnym, specjalnie pobudowanym i urządzonym odpowiednio. Korytarze szerokie i widne. Klasy mają odpowiednią kubaturę i oświetlenie. Gmach utrzymany jest czysto. Strona estetyczna uwzględniona. Na korytarzu szereg portretów historycznych pięknie oprawionych, dar prezesa Towarzystwa, p. Heimana. Dozór lekarski jest. (...)”²¹⁹.

W czasie I wojny światowej w wyniku zmiany układu sił na terenach Polski i zakończenia panowania rosyjskiego zmiana uległa sytuacja w oświacie. W zrusyfikowanych wcześniej polskich szkołach wróciło nauczanie w języku polskim. Zmienił się w 1916 r. regulamin egzaminu dojrzałości dając możliwość kontynuacji nauki w szkołach wyższych w

²¹⁴ A. Łynka, *Zarys dziejów II Liceum Ogólnokształcącego...*, s. 44.

²¹⁵ Tamże, s.51-52.

²¹⁶ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Życiorys Stanisława Krauze z datą 21 stycznia 1951 r.

²¹⁷ H. Skorek, *Z dziejów walki o szkołę polską w zaborze rosyjskim*, w: *Nasz Wiek. Gimnazjum i Liceum imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi 1906-2006. Zarys historyczny. Wspomnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Łodzi*, Łódź 2006, s. 51,55.

²¹⁸ H. Skorek, *Gimnazjum „wszechstronnie kształcące*, w: *Nasz Wiek. Gimnazjum i Liceum imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi 1906-2006. Zarys historyczny. Wspomnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Łodzi*, Łódź 2006, s. 77.

²¹⁹ *Gimnazjum I Liceum im. M. Kopernika w Łodzi 1906-1986. Wybór źródeł*. op. W. Skorek, Łódź 1987, s. 74.

Warszawie absolwentom gimnazjów ośmioklasowych, w których wykładany był język łaciński. W związku z tym uczniowie, którzy zdali maturę w Gimnazjum Polskim mogli ubiegać się o przyjęcie do szkół wyższych²²⁰. W roku szkolnym 1918/1919 do Gimnazjum Polskiego uczęszczało 444 uczniów, do tego 56 służyło w wojsku. Po odzyskaniu niepodległości rozpoczęły się działania zmierzające do upaństwowienia gimnazjum. Ówczesny dyrektor szkoły Jan Czeraszewicz zgłosił propozycję na patrona placówki Mikołaja Kopernika. Akt Organizacyjny powołania *Gimnazjum Państwowego imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi* został wydany 9 września 1919 r. przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Jana Łukasiewicza²²¹. Treść aktu organizacyjnego brzmiała następująco: „Aktem z dnia 16 maja 1919 roku Towarzystwo „Uczelnia” oddało utrzymywane przez siebie ośmioklasowe gimnazjum filologiczne męskie na własność Państwa Polskiego. Niniejszym uznaję szkołę tę za państwową i, pragnąc stawić młodzieży przed oczyma najwyższy symbol chwały myśli i imienia polskiego, zatwierdzam używaną przez szkołę zaszczytną nazwę, która odtąd brzmieć będzie: «Gimnazjum Państwowe imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi»”²²².

Pojawienie się Stanisława Krauze w Gimnazjum Polskim zostało odnotowane w książce „Kontrola opłat wpisu szkolnego za czas ubiegły 1917/18, 1918/19, 1919/20 i za rok szkolny 1920/21”²²³. Z Księgi Postępów i Sprawowania dowiadujemy się jak był oceniany i jakie przedmioty były wykładane w klasach do których uczęszczał. W klasie V były to: religia, historia Polski, historia powszechna, język polski, język niemiecki, język francuski, łacina, algebra, geometria, kreślenie, fizyka, przyroda, chemia, geografia, rysunki, gimnastyka. Krauze nie był uczniem, który zdobywał najwyższe stopnie, ale uzyskiwał promocję do następnej klasy bez żadnych problemów²²⁴.

²²⁰ H. Skorek, *Gimnazjum „wszechstronnie kształcące”*, w: *Nasz wiek...*, s. 89.

²²¹ Tamże, s. 101.

²²² *Gimnazjum I Liceum im. M. Kopernika w Łodzi 1906-1986 ...*, s. 93.

²²³ APŁ, Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, sygn. 39/251/0/-/185, Kontrola opłat wpisu szkolnego za czas ubiegły rok 1917/18, 1918/19, 1919/20 i za rok szkolny 1920/21.

²²⁴ APŁ, Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi, sygn. 39/246/0/-/56, 39/246/0/-/67, 39/246/0/-/68. Wykaz postępów uczniów 1916-1924.

| KSIĘGA POSTĘPÓW i SPRAWOWANIA. | | | | | | | | | | | | 19 \ rok szkolny. | | | | | | | | |
|--------------------------------|--|-------------------------|-----------|--------|-----------------------|----------|-----------|-------|-----------|-------------|--------------|-------------------|-----------|---|-----------|---|---|---|---|--------------|
| Klasa _____ oddz. _____ | | Dziena z postępu | | | | | | | | | | | M I O T Y | | U W A G I | | | | | |
| № | Nazwisko i imię ucznia | O G O L N O K S Z T A L | | | | | | | | | | C | | | | A | S | E | D | |
| | | Strawoznanie | Filozofia | Logika | Historia nowożytności | Historia | Geografia | Prace | J. polski | J. romański | J. niemiecki | | | | | | | | | J. francuski |
| | | W pierwszym roku | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| 17 | Krauze Stanisław | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Wyznanie: <i>n-p.</i> | ca 1 semestr | 5 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | Data urodzenia: <i>11/11 1902</i> | ca 2 semestr | 5 | 4 | 5 | 5 | 4 | 4 | 4 | | 3 1/2 | 3 | 3 1/2 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | Data wstąpienia: <i>13 września 1917</i> | ca 3 semestr | 5 | 4 | 5 | 5 | 4 | 4 | 4 | | 3 1/2 | 3 | 3 1/2 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | Który rok w klasie: <i>11/1000pracy</i> | Roznica | 5 | 4 | 5 | 5 | 4 | 4 | 4 | | 3 1/2 | 3 | 3 1/2 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | przez egzamin półroczny | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | przez egzamin ustny | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | Ostateczna | | | | | | | | | | | | | | | | | | | |
| | przez egzamin roczny | | 5 | 4 | 3 | 5 | 3 | 3 | 3 | | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | przez egzamin roczny | | 5 | 4 | 3 | 5 | 3 | 3 | 3 | | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |
| | przez egzamin roczny | | 5 | 4 | 3 | 5 | 3 | 3 | 3 | | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 | 3 |

Fot.12. Fragment „Księgi postępów i sprawowania” Gimnazjum Polskiego w Łodzi, uczeń Stanisław Krauze, Archiwum Państwowe w Łodzi.

W czasie trwania nauki w Gimnazjum Krauze zgłosił się jako ochotnik do wojska. Miało to miejsce 11 lipca 1920 r., co potwierdza zaświadczenie wydane 10 września 1921 r. przez P.K.U w Łodzi dołączone do teczki studenta na Uniwersytecie Warszawskim²²⁵. W ankiecie personalnej podał Krauze, że był szeregowcem w 11 Kompanii Telefonicznej. Jego służba zakończyła się 15 listopada 1920 r²²⁶.

Latem 1920 r. na terenie całej Polski zorganizowano pobór ochotników. Mieli oni zasilić szeregi armii regularnej w wojnie polsko-bolszewickiej, która w tym czasie potrzebowała wsparcia. Na czele Armii Ochotniczej stanął gen. Józef Haller. Prowadzone były liczne działania agitacyjne i propagandowe służące skłonieniu społeczeństwa do wstąpienia do wojska. Od 10 lipca do 30 września 1920 r. z Okręgu Generalnego Łódź zgłosiło się ponad 13 tys. ochotników. Około 37% z nich stanowili studenci i młodzież²²⁷.

Maturzyści z rocznika 1921 do którego zaliczał się również Stanisław Krauze ze względu na uczestnictwo w działaniach wojennych nie brali udziału w całości lekcji klasy VIII. W związku z tym oraz dodatkowo zwracając uwagę na obciążenie psychiczne młodych ludzi Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wydało zarządzenie wprowadzające ulgi w egzaminie dojrzałości. Ulgi dotyczyły tylko byłych wojskowych i dawały Radzie Pedagogicznej możliwość dopuszczenia mimo oceny niedostatecznej na koniec klasy VIII uczniów, którzy w roku poprzednim dobrze sobie radzili, zwolnienie z egzaminu z języka nowożytnego lub fizyki w zależności od profilu matury i wstawienie na świadectwie

²²⁵ Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego (zwany dalej AUW), b. sygn., Teczka osobowa studenta Stanisława Krauze.

²²⁶ AUMW, sygn. 178/25/121, Podanie o pracę, 18 kwietnia 1950 r.

²²⁷ <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,387,1920-lodzianie-w-wojnie-polsko-bolszewickiej>, data dostępu 08.02.2023r.

oceny rocznej z tego przedmiotu, za uzyskanie oceny dostatecznej na egzaminie pisemnym i posiadanie co najmniej takiej oceny na koniec z przedmiotu egzaminacyjnego dawano zwolnienie z egzaminu ustnego²²⁸.

Stanisław Krauze w maju 1921 r. złożył egzamin przed Komisją Egzaminacyjną i otrzymał świadectwo dojrzałości. Z egzaminu pisemnego z języka polskiego uzyskał ocenę dobrą, z łaciny – bardzo dobrą, algebry, geometrii i trygonometrii ocenę dobrą²²⁹. Z egzaminów ustnych był zwolniony w związku ze spełnieniem wymagań wspomnianego Zarządzenia Ministerstwa. Ostatecznie na świadectwie maturalnym wystawionym z dniem 11 czerwca 1921 r. znalazły się w większości oceny dobre. Na świadectwie wpisane zostało również bardzo ważne zdanie dotyczące służby Krauze w wojsku: „W r 1920 podczas najazdu nieprzyjaciół stanął do obrony Ojczyzny w szeregach armii ochotniczej”²³⁰.

Krauze tak wspomina swoją naukę w Gimnazjum Polskim: „Szczególnie Gimnazjum Towarzystwa „Uczelnia” było doskonale zorganizowaną placówką, dobrze zaopatrzoną w laboratoria i bibliotekę. Poza tym personel nauczycielski stanowili zamiłowani pedagodzy o szerokich zainteresowaniach. Umieeli oni dobrze wpływać na młodzież, kształtując jej serca i umysły”²³¹.

Już jako naukowiec Krauze był zapraszany do Łodzi w celu wygłoszenia referatów w Łódzkim Stowarzyszeniu Aptekarzy i Polskim Powszechnym Towarzystwie Farmaceutycznym. Wynagrodzenie, które za nie otrzymywał przeznaczał na opłacanie wpisowego dla biedniejszych uczniów chcących się uczyć w gimnazjum, które sam ukończył²³².

²²⁸ APŁ, sygn.39/251/0/-/241, Świadectwa dojrzałości 1920-1924, Zarządzenie nr 30/II Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Macieja Rataja z dnia 29 kwietnia 1921 r.

²²⁹ APŁ, sygn.39/251/0/-/241, Świadectwa dojrzałości 1920-1924, Egzamin na świadectwo dojrzałości dla ucznia szkoły, Stanisław Krauze, 31 maja 1921 r.

²³⁰ APŁ, sygn.39/251/0/-/241, Świadectwa dojrzałości 1920-1924, Świadectwo Dojrzałości Stanisława Krauze, 11 czerwca 1921 r.

²³¹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s.42

²³² R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977), s. 355.

62

GYMNAZJUM PAŃSTWOWE



IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA

W ŁODZI.

ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI

Krauze Stanisław

urodzony w *Łodzi* dnia *11 listopada* roku *1902*
wyznania *rym.-katoł.*, przyjęty na podstawie *Świadczenia*
do klasy *IV 4*

Gimnazjum państwowego im. Mikołaja Kopernika w Łodzi.

uczęszczał do niego *4* lat ukończył całkowity kurs nauk i w *m. czerwca* roku 1921 złożył
egzamin dojrzałości przed Komisją Egzaminacyjną, powołaną przez Ministerstwo Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego.

W r. 1920 podczas najazdu nieprzyjaciół stanął do obrony Ojczyzny w szeregach armii ochotniczej.

Krauze

sprawował się *przebiegle* i wykazał postępy:

| | | | |
|---|-------------------------------------|--|-------------------------------------|
| w nauce religii <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w fizyce <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> |
| w języku polskim <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w chemii <i>dostatecznie</i> | <input checked="" type="checkbox"/> |
| w języku łacińskim <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w kosmografii | <input type="checkbox"/> |
| w języku francuskim <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w naukach przyrodniczych <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> |
| w języku niemieckim | <input type="checkbox"/> | w rysunkach <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> |
| w historii Polaki i powszechnej <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w | <input type="checkbox"/> |
| w geografii <i>dobrze</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w | <input type="checkbox"/> |
| w matematyce <i>dostatecznie</i> | <input checked="" type="checkbox"/> | w | <input type="checkbox"/> |

Komisja Egzaminacyjna orzekła, że *Krauze*

jest przygotowany do studiów wyższych, i postanowiła wydać mu niniejsze świadectwo dojrzałości.

Łódź d. *11 czerwca* r. 1921.

№ *94*

Przewodniczący Komisji Egzaminacyjnej — Delegat Ministerstwa W. R. i O. P.

Dyrektor gimnazjum: *Janowski*

Członkowie Komisji Egzaminacyjnej — Nauczyciele gimnazjum:

P. Lukowski, S. Kuch, A. Kamiński, J. Górecki, Z. Malczewski, R. Płomiński, A. Janowski, A. Winiński

Fot.13. Świadectwo Dojrzałości Stanisława Krauze, 1921 r., Archiwum Państwowe w Łodzi.

15 września 1921 r. Stanisław Krauze złożył dokumenty o przyjęcie na Uniwersytet Warszawski, Wydział Lekarski. Na Wydział ten został przyjęty, jednak nie rozpoczął na nim nauki i 4 października złożył do Rektora Uniwersytetu Warszawskiego podanie z prośbą o przeniesienie na Oddział Farmaceutyczny. Prośbę swoją umotywował słabym stanem zdrowia. Ze względu na dobrze zdaną maturę przychylnie się do jego prośby i w październiku 1921 r. rozpoczął studia na Oddziale Farmaceutycznym²³³. Tak wspominał ówczesną decyzję o wyborze farmacji: „Kiedy w r. 1921 wstąpiłem na Oddział Farmaceutyczny Uniwersytetu Warszawskiego, należałem do tego pokolenia, które wstępowało po raz pierwszy na farmację z pełną maturą gimnazjalną bez praktyki aptecznej. Naturalnie, pochodząc z łódzkiego środowiska robotniczego nie miałem pojęcia o tym co to jest farmacja. Wiedziałem tylko, że opiera się na chemii, botanice, naukach przyrodniczych i lekarskich. Na pewno źle napisałbym wypracowanie na temat, jaki później w czasach powojennych często dawano na egzaminie wstępnym: «Dlaczego wstępujesz na farmację?». Za moich czasów był to konkurs matur bez egzaminu wstępnego. Przecież kandydaci na nasze studia farmacji nic nie wiedzieli, a kiedy pisali o swoim wielkim powołaniu, to raziło ich płytkie podejście i brak zrozumienia całego zagadnienia”²³⁴.

Po przyjęciu w poczet studentów musiał się Krauze zmagać z problemami związanymi z mieszkaniem i utrzymaniem w Warszawie. Tak opowiadał o tym trudnym początkowym okresie studiów: „Przyjeżdżam do Warszawy nie mając żadnego oparcia, zwłaszcza że pomoc rodziny w tych trudnych warunkach ekonomicznych kraju jest niedostateczna. Najważniejszą sprawą jest zagadnienie mieszkania dla młodego człowieka, który znalazł się w zupełnie nieznanym środowisku. Mój pierwszy rok pobytu w Warszawie związany jest z Długą 20, gdzie przez znajomych użyczono mi co prawda bezpłatnie, ale w niesłychanie trudnych warunkach schronienia. Wolno mi było na noc rozkładać łóżko polowe w pokoju przejściowym, nieopalanym od czasów I wojny światowej. Było nieraz tak zimno, że trudno było wytrzymać, a jeszcze rozebrać się do spania. Ażeby było cieplej dodatkowo przykrywałem się ciężkim fotelem, który nie pozwalał na ruchy, ale za to dodawał trochę ciepła”²³⁵.

W następnym roku udało mu się przenieść do Domu Akademickiego tzw. Koszar Blocha, które znajdowały się obok mostu Poniatowskiego. W akademiku na sali mieszkało 20 osób, ale było wyodrębnione pomieszczenie do nauki²³⁶.

²³³ AUW, b.sygn., Teczka osobowa studenta Stanisława Krauze.

²³⁴ S. Krauze, *Z perspektywy czasu*, „Farmacja polska”, 17-18 (1964), s. 643.

²³⁵ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 42-43.

²³⁶ Tamże, s. 43.

Stanisław Krauze rozpoczął studia farmaceutyczne jako studia trzyletnie. Ukończył je 7 listopada 1924 roku zdając egzamin magisterski. Jeszcze tego samego roku rozpoczął pracę jako starszy asystent w Katedrze Nauki o Środkach Spożywczych.

W 1924 r. Krauze wstępuje do Polskiego Towarzystwa Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja”. Najpierw zostaje przyjęty jako członek nadzwyczajny, a kilka miesięcy później (25 listopada) zostaje członkiem zwyczajnym²³⁷. Towarzystwo powstało w 1922 r., a jego prezesem był Władysław Mazurkiewicz, sekretarzem Bolesław Olszewski²³⁸. Siedzibą organizacji był budynek Zakładu Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście. Celem statutowym Towarzystwa było wspieranie nauk farmaceutycznych i farmaceutów oraz pomoc w ich karierze naukowej. Wydawano własne czasopismo „Roczniki Farmacji”, których redaktorami byli prof. Władysław Mazurkiewicz i prof. Jan Zaleski²³⁹.

Reforma w zawodzie farmaceuty opierająca się w dużej mierze na kwestiach wykształcenia objęła bezpośrednio okres studiów Krauzego. Umocnienie zawodu farmaceuty było priorytetem działań tego środowiska jeszcze w okresie okupacji niemieckiej w roku 1915. Wtedy to Warszawskie Towarzystwo Farmaceutyczne opracowało program studiów farmaceutycznych. Jego głównymi założeniami były: okres trwania 6 semestrów oraz wykładane przedmioty tj. botanika, fizyka, zoologia chemia organiczna, nieorganiczna, farmaceutyczna, fizjologiczna, analityczna, sądowa, produktów spożywczych, techniczna z zakresu przemysłu chemiczno-farmaceutycznego, bakteriologia, higiena, propedeutyka farmaceutyczna, przygotowanie preparatów farmaceutycznych, receptura, ratownictwo. Dużą dyskusję w środowisku wywołała kwestia obowiązku matury jako warunku do ubiegania się o przyjęcie na studia. Część środowiska obawiała się tego uzasadniając, że spowoduje to odpływ chętnych do wykonywania zawodu. Zwyciężyła jednak opcja obowiązku matury uzasadniana skazaniem na bycie drugiej kategorii najpierw studentów, a później obywateli oraz potrzebę gruntownego wykształcenia osób, które ten zawód mają wykonywać²⁴⁰.

²³⁷ *Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja” za czas od dn. 18 grudnia 1923 do 31 grudnia 1924*, „Roczniki Farmacji”, 3 (1925), s. 130-131.

²³⁸ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 17.

²³⁹ *Informacje redakcji „Roczniki Farmacji”*, 3 (1925), s. 2.

²⁴⁰ B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna. Wstęp do nauk farmaceutycznych z uwzględnieniem deontologii i historii farmacji polskiej*, Warszawa 1933, s. 150-152.



Fot.14. Strona tytułowa „Wykazu wykładów i ćwiczeń” studenta Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego.

W 1919 r. po ustąpieniu wojsk niemieckich ponownie wrócono do uregulowania kwestii studiów farmaceutycznych. 15 i 17 lutego 1919 r. odbyła się konferencja z udziałem przedstawicieli trzech Uniwersytetów oraz Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Ministerstwa Zdrowia Publicznego. Podtrzymano na niej obowiązek matury, ustalono kwestie praktyk w aptece oraz tytułów nadawanych farmaceutom tj. magister farmacji i doktor farmacji. Niezmiernie ważne było również uznanie za konieczne utworzenie na uniwersytetach osobnego wydziału dla farmacji, a istniejące studium, a następnie oddziały uznano jako regulacje przejściowe. Studia były 3 letnie, a w przyszłości już na wydziałach 4 letnie. Ministerstwo Zdrowia Publicznego wydało 11 grudnia 1920 r. rozporządzenie o przyjmowaniu do aptek w charakterze praktykantów jedynie kandydatów ze świadectwem dojrzałości oraz przyjmowaniu na studia uniwersyteckie od razu po zdaniu matury²⁴¹. Od 1921

²⁴¹ B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna...*, s. 160.

r. na studia farmaceutyczne przyjmowani byli tylko kandydaci z maturą²⁴². Właśnie w tym roku swoje studia wyższe rozpoczął Stanisław Krauze.

Po uzyskaniu magisterium pracę na Oddziale Farmaceutycznym zaproponował Krauzemu prof. Władysław Mazurkiewicz, ówczesny dyrektor oddziału²⁴³.

Katedrą Nauki o Środkach Spożywczych z chwilą rozpoczęcia tam pracy przez Krauzego kierował prof. Stanisław Przybytek. Profesor Wojskowej Akademii Lekarskiej w Petersburgu, honorowy profesor Uniwersytetu Warszawskiego, specjalista w dziedzinie farmakognozji i badania środków spożywczych. Człowiek w podeszłym wieku i schorowany, nie miał możliwości rozwoju katedry. 1 lutego 1926 r. na stanowisku kierownika zastąpił go prof. Jan Zeleski. Prof. Przybytek zmarł 13 sierpnia 1927r. w wieku 71 lat²⁴⁴.

Stanisław Krauze już w czasie studiów zaangażował się w pracę społeczną. Później aż do śmierci był czynnym członkiem wielu organizacji, również międzynarodowych. To zaangażowanie w sprawy społeczne, które było nieodłączną częścią jego pracy było wynikiem spotkania na swojej drodze niezwykle inspirujących ludzi, naukowców, społeczników. Jednym z nich był prof. Bronisław Koskowski²⁴⁵. Krauze wspominał go tak: „Korzystam jednak z tej okazji, żeby jeszcze raz złożyć głęboki hołd memu Mistrzowi pracy społecznej, pracy dla dobra całego zawodu farmaceutycznego, On mnie nauczył pracy kolektywnej. Wbijał nam w głowę, że w pracy społecznej w pojedynkę człowiek nic nie znaczy, a tylko zbiorowy wysiłek może dać pozytywne rezultaty”²⁴⁶.

²⁴² B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna...*, s.154.

²⁴³ Profesor Władysław Mazurkiewicz (1871-1933) nie był z wykształcenia farmaceutą. Ukończył Petersburską Wojskową Akademię Medyczną. Z Rosji wyemigrował w 1901 r. Specjalizował się w farmakognozji, habilitację uzyskał w 1911 r. we Lwowie. Do Warszawy przyjechał w 1916 r. z Lwowa, gdzie pracował jako profesor farmakognozji na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu Jana Kazimierza. W Polsce bardzo mocno zaangażował się w reformę studiów farmaceutycznych i to głównie dzięki jego determinacji udało się tyle osiągnąć. H. Bukowiecki, *Prof. Władysław Mazurkiewicz (1871-1933)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980), s. 207.

²⁴⁴ *Ś.p. Prof. Stanisław Przybytek*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 34 (1927), s.782.

²⁴⁵ Prof. Bronisław Koskowski (1863-1946), pochodził z małego miasteczka Łaszczów na Lubelszczyźnie. Był synem aptekarza i zawód ten był dla niego bardzo ważny. Szkołę średnią ukończył w Warszawie. Później zapisał się na Uniwersytet Warszawski, który ukończył w 1886 r. Od początku angażował się w pracę społeczną. Obserwował warunki mieszkaniowe i sposób życia małomiasteczkowej ludności co zaowocowało wydaniem pracy „O warunkach mieszkaniowych i odżywianiu się ludności żydowskiej”. Przedstawił ją z wielkim sukcesem na zorganizowanej w 1896 r. wystawie higienicznej w Warszawie. Za głoszenie swoich patriotycznych poglądów i pracę społeczną groziło mu więzienie więc wyjechał do Lwowa. Tam został dyrektorem Szkoły Farmaceutycznej, redaktorem „Czasopisma Farmaceutycznego” oraz założył fabrykę farmaceutyczną „Tlen”. Wrócił do Warszawy i od 1915 r. prowadził wykłady z propedeutyki farmacji na Uniwersytecie Warszawskim. Później został profesorem farmacji stosowanej i wydał podręczniki, których tak bardzo potrzebowała nauka. Wniósł ogromne zasługi dla reform studiów farmaceutycznych oraz powstania Wydziału Farmaceutycznego na Uniwersytecie Warszawskim. W czasie II wojny światowej stanął na czele tajnego nauczania na Wydziale Farmaceutycznym oraz używał swojego mieszkania przy ul. Długiej 20 do prowadzenia wykładów i zebrań Senatu uczelni. R. Rembieniński, *Historia Farmacji*, Warszawa 1963, s. 149.; H. Bukowiecki, *Prof. Bronisław Koskowski (1863-1946)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980), s. 214.; E. Szyszko, „Bronisław Koskowski 1863-1946”, Warszawa 1960, s. 3-17.

²⁴⁶ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 45.

W 1945 r. Koskowski wydał publikację pt. *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa*, w której wspomniał również o Stanisławie Krauze: „Stanisław Krauze interesował się bardzo życiem zawodowym farmaceutów. Brał czynny udział w naradach nad należytych ustosunkowaniem farmacji do wszystkich poczyną, zwłaszcza mających zdrowie ludzkie na celu. Pracował nad zagadnieniami, nie pozwalającymi marnować nabytej na wszechnicach wiedzy. Nigdzie nie był pionkiem i zdanie jego zawsze ważyło na szali. Jest to człowiek nieprzeciętny i może się nim chlubić nie tylko farmacja, ale i polskie społeczeństwo”²⁴⁷.

19 maja 1925 r. z inicjatywy prof. Koskowskiego powołano do życia *Komitet budowy gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego*. Na jego czele stanął zarząd w składzie: prezes – prof. Bronisław Koskowski, wiceprezes – Wacław Filipowicz, sekretarz – Stanisław Krauze, skarbnik – Antoni Ossowski. Powołany Komitet obrał sobie za cel ofiarowanie dla jeszcze wtedy będącego w planach Wydziału Farmaceutycznego budynku, który pomieściłby wszystkie niezbędne katedry i dał studentom farmacji godne warunki studiowania²⁴⁸. Komitet z chwilą powstania nie dysponował żadnymi środkami, ale chęć utworzenia wydziału, odpowiednie kształcenie farmaceutów była w tym środowisku tak silna, że postanowiono wyręczyć władze, a tak naprawdę wytrącić z rąk argument, którym wzbranił się przed wydzieleniem wydziału. Pozyskanie środków na obrany cel statutowy, odbywało się przez składki członkowskie, marki 5 groszowe, zbiórki do puszek. Agitacja na ten cel prowadzona była wszędzie, gdzie to było możliwe m.in. w prasie, w aptekach czy firmach farmaceutycznych²⁴⁹.

Po zaledwie 6 miesiącach od zawiązania komitetu udało się kupić gotowy budynek, mieszczący się przy ul. Przemysłowej 25. Oczywiście Komitet nie posiadał środków finansowych na pokrycie całości kosztów budynku, ale wiara w mobilizację środowiska farmaceutycznego była tak duża, że podjęto decyzje o zakupie²⁵⁰.

Stanisław Krauze był cały czas bardzo mocno zaangażowany w prace Komitetu. Uczestniczył w czymś bardzo ważnym dla całego środowiska farmaceutycznego i polskiej nauki. Po latach we wspomnieniach swoich współpracowników został przywołany jego pseudonim z tamtego okresu - „czerwony Krauze”. Nazywali go tak aptekarze, których niestrudzenie zachęcał do wpłat²⁵¹. Krauze nie opuszczał zebrań Komitetu, a po ukończenia

²⁴⁷ B. Koskowski, *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa*, Lublin 1945, s. 34.

²⁴⁸ Tamże, s. 36.

²⁴⁹ *Instrukcja o zbiorce funduszy na Komitet Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 28-29 (1926), s. 575.

²⁵⁰ *Z Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego w Warszawie*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 28-29 (1926), s. 575.

²⁵¹ Z wystąpienia prof. Henryka Bukowieckiego, „70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

działa zaangażował się w działania powstającej po Komitecie organizacji będąc łącznie przez 20 lat ich sekretarzem. Uroczyste przekazanie władzom uniwersytetu budynku przy ul. Przemysłowej 25 odbyło się 9 czerwca 1928 r. Ulokowano w nim trzy Zakłady: Zakład Chemii Analitycznej, Zakład nauki o środkach spożywczych, Zakład technologii środków lekarskich. Na to wydarzenie zebrali się przedstawiciele nauki, farmaceuci, reprezentanci władz państwowych²⁵². Wydano z tej okazji jednodniówkę „Własnymi siłami”. Pięknie wydana, w limitowanej ilości 1500 egzemplarzy publikacja zawierała w sobie kilkadziesiąt wypowiedzi osób związanych z nauką jak i zawodem farmaceutycznym. W przedmowie prof. Bronisław Koskowski pisał tak: „Gmach Wydziału Farmaceutycznego jest istotnym pomnikiem wysiłku naszego dla stworzenia podstaw nauki farmaceutycznej”²⁵³. Z chwilą przekazania budynku działalność Komitetu nie zakończyła się. Należało go jeszcze do końca spłacić, a z racji tego, że w nowym budynku nie udało się pomieścić wszystkich Zakładów Komitet podjął się nadbudowy Zakładu Farmacji przy ul. Oczki 3²⁵⁴.

Powołanie pierwszego w Polsce Wydziału Farmaceutycznego przy Uniwersytecie Warszawskim miało miejsce 29 stycznia 1926 r.²⁵⁵. Uroczyste przyjęcie do Senatu Uniwersytetu nowego Wydziału nastąpiło 6 czerwca. Pierwszym Dziekanem Wydziału Farmaceutycznego został prof. Władysław Mazurkiewicz. W przemówieniu inauguracyjnym Mazurkiewicz powiedział: „Nie mniejszą nowość stanowi wydział, jako organizacja naukowa, daje bowiem możliwość otrzymania wyższych stopni naukowych- stopni doktorów farmacji”²⁵⁶.

W zaistniałej sytuacji Krauze zapisał się 19 kwietnia 1926 r. na nowo otwarty IV rok studiów i będąc jednocześnie studentem pracował jako asystent. Otwiera mu to drogę do uzyskania stopnia doktora farmacji. Tak wspominał ten czas: „W tych warunkach gdy były ćwiczenia z nauki o środkach spożywczych, pełniłem funkcje asystenta a na ćwiczeniach z chemii toksykologicznej, technologii i farmakodynamiki byłem studentem”²⁵⁷. 10 października 1926 r. otrzymuje Krauze świadectwo ukończenia studiów.

²⁵² Nowy Gmach Wydziału Farmaceutycznego, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 5 (1928), s. 317-318.

²⁵³ Przedmowa prof. B. Koskowskiego, *Własnymi siłami*, Nakładem Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego, 9 czerwca 1928 r. Nr. Egzemplarza 1068, s. 7.

²⁵⁴ A. Ossowski, *Jak powstał Gmach w: Własnymi siłami*, Nakładem Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego, 9 czerwca 1928 r. Nr. Egzemplarza 1068, s. 8-9.

²⁵⁵ R. Rembieliński, „Historia Farmacji”, PZWL, Warszawa 1963, s. 148.

²⁵⁶ Uroczystość otwarcia Wydziału Farmaceutycznego na Uniwersytecie Warszawskim, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 24 (1926), s. 473.

²⁵⁷ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 43.

ROTA ŚLUBOWANIA.

Gdy Pan _____ uczynił _____ zadość warunkom, przepisany w celu uzyskania akademickiego stopnia Magistra Farmacji, wzywam Pana w obec Jego Magnificencji pana Rektora do złożenia przede mną, jako ^{Dyrektorem} ~~Dyrektorem~~ Oddziału Farmaceutycznego w Uniwersytecie Warszawskim, a w obecności Profesora ^{M. Mańkiewicza} ~~M. Mańkiewicza~~ ślubowania, że Pan _____ okaże się godnym stopnia uzyskanego, że, spełniając powołanie swoje, przestrzegać zawsze będzie ściśle i sumiennie nakazów i zakazów, zawartych w tej mierze w Ustawach i rozporządzeniach, tudzież że od tych obowiązków swoich nie da się odwieść nigdy jakimkolwiek względami.

Podaniem ręki stwierdzi Pan _____, iż zawsze pomyśleć będzie swoich obowiązków.

Wręczam Panu _____ dyplom Magistra Farmacji.

Stanisław Krauze.

Warszawa, dn. 9. XII 1926 roku.

D. P. No. 51289.

Fot.15. Rota Ślubowania Stanisława Krauze, 9 grudnia 1926 r., Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego

Jeszcze kilka zdań wspomnień Krauzego z czasów studiów: „Dostać się na Oddział nie było łatwo. Napływ kandydatów duży, bo studia farmaceutyczne zapewniały po ukończeniu względną niezależność materialną, dając w perspektywie prawo kupna bądź zarządzania apteką. Skarżymy się nieraz obecnie, że procent młodzieży farmaceutycznej, kończącej studia w normalnym okresie, jest nie wielki. A jak wyglądała sprawa za moich czasów? W r.1921 na 60 osób przyjętych ukończyły studia normalnie w r. 1924 – 4 osoby, w tym 2 kobiety, córki właścicieli aptek i 2 mężczyzn - ze sfery robotniczej i kupieckiej”²⁵⁸.

²⁵⁸ S. Krauze, *Z perspektywy czasu*, „Farmacja polska”, 17-18 (1964), s. 644.

Według poświadczenia złożonego przez Maksyma Nikonorowa w 1946 r. Stanisław Krauze 6 lutego 1926 r. wziął ślub z Marią Nawrocką²⁵⁹.

Również w 1926 r. wspólnie z dr Cezarym Wichrowskim²⁶⁰ Stanisław Krauze opracowuje skrypt dla studentów *Metodyka badania produktów spożywczych i przedmiotów codziennego użytku*. Wydany został przez Koło Farmaceutów Studentów Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwsze wydanie miało miejsce w 1926 r. a drugie w 1931 r.²⁶¹.

W latach 1926–1929 pełnił Krauze funkcję kierownika naukowego w „Kronice Farmaceutycznej”, wydawnictwa Związku Zawodowego Farmaceutów Pracowników w Rzeczypospolitej Polskiej²⁶².

Bardzo ważną postacią w życiu naukowym Stanisława Krauze był prof. Jan Zaleski²⁶³ pod którego kierunkiem wykonał pracę doktorską „Badania nad terpentyną polską”. Jak sam wspominał, zarzucano mu, że praca nie dotyczyła nauki o środkach spożywczych, jednak w tamtym czasie Zakład Nauki o Środkach Spożywczych nie miał odpowiedniego lokalu ani kierownictwa. Po śmierci prof. Przybytki Zakładem kierowali zastępczy profesorowie i dopiero w 1928 r. funkcję tę objął wybitny naukowiec prof. Adam Maurizio. On też wniósł bardzo wiele do pracy naukowej Krauzego, ale o tym w dalszej części pracy. Aż do przekazania Wydziałowi budynku przy ul. Przemysłowej Zakład Badania Środków Spożywczych dysponował jednym pokojem mieszczącym się w Miejskim Instytucie Higieny przy ul. Nowogrodzkiej. Krauze skorzystał więc przy swojej pracy z dobrze wyposażonych – jak na tamte czasy – pomieszczeń Zakładu Chemii Farmaceutycznej i Toksykologicznej²⁶⁴.

We wspomnieniach Krauzego prof. Zaleski był człowiekiem bardzo skromnym, budzącym szacunek, jako naukowiec światowej sławy, o szczególnej prawości i dobroci. Nauczył go „chemicznie myśleć, a przede wszystkim sumiennie wykonywać powierzoną

²⁵⁹ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Poświadczenie sporządzone przez M. Nikonorowa w dniu 14 lutego 1946 r.

²⁶⁰ Dr Cezary Wichrowski urodził się w Warszawie w 1867r. gdzie ukończył szkołę średnią. Studiował na wielu uniwersytetach europejskich. W 1920 r. objął funkcje kierownika działu żywności w Miejskim Instytucie Higieny w Warszawie, a od 1931 r. był adiunktem w Zakładzie Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Warszawskiego. Zmarł 28 lutego 1937 r., *Z karty żałobnej, Śp. Dr Cezary Wichrowski*, Wiadomości Farmaceutyczne, 10 (1937), s. 118.

²⁶¹ M. Nikonorow, *Nauka o środkach spożywczych*, w: *Dzieje nauk farmaceutycznych w Polsce 1918-1978*, red. Z. Jerzmanowska, B. Kuźnicka, Wrocław 1986, s. 127.

²⁶² *Dyr. dr farm. St. Krauze docentem Wyzd. Farmaceutycznego U.J.P.*, „Kronika Farmaceutyczna”, 17-18 (1937), s. 221.

²⁶³ Prof. Jan Zaleski (1868-1932) był z wykształcenia fizykiem. Skończył studia na Uniwersytecie Warszawskim, Wydział matematyczno-przyrodniczy. W latach 1894–1904 był asystentem prof. Marceliego Nenckiego w Instytucie eksperymentalnej medycyny w Petersburgu. Później objął stanowisko profesora chemii ogólnej w Akademii Rolniczej w Dublanach. W 1918 r. powrócił do Warszawy i objął katedrę Chemii Farmaceutycznej na Oddziale Farmaceutycznym. B. Koskowski, *Propedeutyka Farmaceutyczna*, s. 248-249.

²⁶⁴ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 43.

pracę”²⁶⁵ Pisał o nim tak: „Prof. Zaleski należał do tego pokolenia, które wielką uwagę zwracało na poprawność języka polskiego. Każda praca była przepisywana około siedmiu razy”²⁶⁶.

21 lutego 1931 r. Stanisław Krauze otrzymał tytuł doktora farmacji²⁶⁷. W anonsie, który ukazał się z tej okazji w „Wiadomościach Farmaceutycznych” pojawiła się informacja, której ani wcześniej ani później nie odnajdujemy w żadnych wzmiankach o Krauze. Dotyczyła ona jego praktyki w aptece. Jak podkreślono Krauze mimo zajęcia się pracą naukową chciał również zapoznać się pracą praktyczną farmaceuty i w związku z tym praktykuje w aptece farmaceuty W. Grochowskiego²⁶⁸. Prawdopodobnie chodziło o Wacława Grochowskiego, magistra farmacji oraz aptekarza, który specjalizował się w dziedzinie farmakognozji. W latach 1922–24 pracował na Uniwersytecie jako starszy asystent w Katedrze botaniki lekarskiej i farmakognozji²⁶⁹. Apteka Wacława Grochowskiego mieściła się w Warszawie przy ul. Dzikiej²⁷⁰.

Tematem pracy doktorskiej Krauzego były „Badania nad terpentyną polską”. Tak pisał nieco szerzej o jej założeniach: „Np. w mojej pracy doktorskiej gdzie chodziło o wykazanie, że polska terpentyna otrzymywana z produktu odpadowego, karpiny, ma dostateczną ilość składnika czynnego alfa-pinenu i pomimo, że jest prawoskrętna, po odpowiednim oczyszczeniu, może być użyta zamiast powszechnie stosowanej lewoskrętnej terpentyny francuskiej, uzyskanej drogą żywicowania”²⁷¹.

Praca doktorska została wydrukowana w „Rocznikach Farmacji” w roku 1931. Na końcu druku Krauze zamieścił specjalne podziękowania za pomoc udzieloną mu przez promotora prof. Zaleskiego²⁷².

²⁶⁵ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 43.

²⁶⁶ Tamże, s. 45.

²⁶⁷ *Czwarty doktorat farmacji na Uniwersytecie Warszawskim*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 10 (1931), s.123-124.

²⁶⁸ Tamże, s. 124.

²⁶⁹ B. Hryniewiecki, *Wacław Grochowski 1885-1939. Wspomnienie pośmiertne*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae”, 4 (1954), s. 851.

²⁷⁰ Fr. Herod, *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1928*, Warszawa, s. 2.

²⁷¹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 44.

²⁷² S. Krauze, *Badania nad terpentyną polską*, „Roczniki Farmacji”, 1-2 (1931), s. 1-50.



Fot. 16. Dyplom uzyskania przez Stanisława Krauze tytułu doktora nauk farmaceutycznych. Oryginał znajdujący się w zbiorach Muzeum Farmacji w Krakowie.

Po uzyskaniu stopnia doktora Krauze kontynuuje swoją asystenturę na Wydziale Farmaceutycznym i nadal jest zaangażowany w pracę społeczną.

W 1931 r. i 1934 r. Krauze wyjeżdża naukowo do Francji, by tam zapoznać się organizacją kontroli żywności. Podczas wyjazdu w 1934 r. pracuje w laboratorium intendenckim badania żywności – Laboratoire de Chimie Alimentaire de l'Intendance²⁷³.

Przełomowy w karierze naukowej Krauzego, ale również bardzo mocno determinujący jego podejście do organizacji kontroli żywności w Polsce był jego całoroczny wyjazd naukowy do Szwajcarii, w roku 1932²⁷⁴.

Wyjazd był możliwy dzięki uzyskaniu stypendium z Funduszu Kultury Polskiej. Jednostka ta powstała w 1928 r. z inicjatywy Józefa Piłsudskiego. Jej głównym celem było

²⁷³ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Życiorys.

²⁷⁴ Zwrócono się zapytaniem do The Swiss Federal Archives (SFA) w Bernie o informacje dotyczącą prof. Krauze, Niestety nie odnaleziono żadnych danych dotyczących prof. Krauze, Guido.Koller@bar.admin.ch, korespondencja – sierpień 2022 r.

„popieranie polskiej twórczości naukowej i artystycznej we wszystkich jej przejawach”²⁷⁵. Formami pomocy, które oferował Fundusz były: zasiłki dla instytucji naukowych i artystycznych z przeznaczeniem na cele badawcze lub wydawnicze, wspieranie czasopism, wyposażenie pracowni oraz udzielanie stypendium młodym naukowcom. Właśnie takie, 12 miesięczne stypendium zagraniczne w kwocie 8300 złotych zostało przyznane Stanisławowi Krauze²⁷⁶. Pracował w Bernie w Związkowym Laboratorium Badania Żywności, gdzie współpracował z prof. Werderem i dr. v Fellenbergiem. W swoim życiorysie wskazał również Krauze na pracę w laboratorium prof. Burriego, gdzie zajmował się badaniem bakteriologicznym mleka oraz laboratorium uniwersyteckie prof. Sobernheima, gdzie pracował przy bakteriologii wody²⁷⁷.

Berneńskie laboratorium było w ówczesnym czasie u szczytu rozwoju naukowego i cieszyło się popularnością wśród naukowców. Wspomniany prof. J. Werder był jego szefem, oraz kierował kontrolą żywności w całej Szwajcarii, a dr Th. Von Fellenberg był pierwszym asystentem. Krauze tylko w jednym swoim artykule szeroko wspominał czas spędzony w Szwajcarii. Prof. Werder był wybitnym naukowcem, profesorem na uniwersytecie. W ocenie Krauzego prowadził wykłady jak profesorowie zachodnioeuropejscy m.in. dlatego, że starał się w swoje wystąpienia wplatać żarty. A wtedy nawet trudne tematy były lepiej przyswajalne. W pamięci utkwił Krauzemu jeden żart profesora, który jak sam wspominał towarzyszył mu później już zawsze. Brzmiał on tak: „Moje panie i panowie, co to jest kiełbasa? (...) Jest to 70% wody a reszta to tajemnica masarza”²⁷⁸. Krauze w czasie wykładów prof. Werdera był asystentem wolontariuszem.

Pierwszy asystent prof. Werdera dr Th. Von Fellenberg był w ocenie Krauzego bardzo pracowitym. Ogłosił ponad 300 prac, jednak nie zajmował się dydaktyką, która go męczyła. Był również niezwykle temperamentnym naukowcem, przez co dochodziło do niebezpiecznych zdarzeń. Właśnie w takim incydencie, który mógł się skończyć śmiercią albo w najlepszym wypadku ciężkimi obrażeniami uczestniczył za sprawą Fallenberga Krauze już w pierwszym tygodniu swojego pobytu w Bernie. Przez niedopatrzenie Fallenberga w wyniku reakcji chemicznej na miejsce laboratoryjnej pracy Krauzego spadła, powodując eksplozję suszarka elektryczna. Tylko szczęście uratowało Krauzego, który chwilę wcześniej odszedł na chwilę od stanowiska. Ale praca tych dwóch naukowców ułożyła się świetnie. Wspólnie opracowali

²⁷⁵ *Fundusz Kultury Narodowej (1928-1937) Zarys działalności*, Wydawnictwo Funduszu Kultury Narodowej, Warszawa 1937, s. 7.

²⁷⁶ *Drugie sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej*, Wydawnictwo Funduszu Kultury Narodowej, Warszawa 1934, s. 106.

²⁷⁷ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Życiorys.

²⁷⁸ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 46.

rozdział dotyczący wykrywania środków konserwujących w żywności, który stał się częścią Szwajcarskiego Kodeksu Żywnościowego. Praca Krauze nad herbatą Yerba mate również weszła w skład kodeksu, a w Polsce kilka lat później stała się podstawą nadania mu habilitacji.

Stanisław Krauze w całej swojej dalszej pracy naukowej bardzo cenił swój roczny pobyt w Szwajcarii. Podejście szwajcarskich naukowców do badania żywności i sam Szwajcarski Kodeks Żywnościowy były dla niego wzorem właściwym do przeniesienia na grunt Polski. Kończąc swoją pracę w Szwajcarii Krauze usłyszał od prof. Werdera bardzo ważne dla niego słowa, które jak sam powiedział były dla niego najlepszym odznaczeniem, „jakie nosze głęboko w sercu”: „Z tym Polakiem nie zrobiliśmy złych interesów”²⁷⁹. Wybiegając nieco w przyszłość Krauze wspomniał również rok 1962, kiedy udał się na posiedzenie Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego do Berna. W tym samym czasie zmarł dr von Fellenberg i Krauze uczestniczył w jego pogrzebie. Przebywając w Bernie udał się również do laboratorium w którym pracował podczas stypendium. Wspominał, że Szwajcarzy z którymi pracował w 1932 r. chcieli się nauczyć kilku słów po polsku, ale przychodziło im to z trudem. Zapisał im je kredą na tabliczce szyfrowej, którą używał do obliczeń laboratoryjnych. Były to słowa „dzień dobry, do widzenia i dobranoc, oraz cyfry 1 do 10”. Po 30 latach w czasie jego odwiedzin wyciągnęli tą zapisaną przez Krauzego tabliczkę. Tak to wspominał: „Była wojna światowa, cały świat drżał w posadach, a oni przechowywali tablicę szyfrową z polskimi napisami. Nie potrzebuje zaznaczać, że byłem wzruszony tym znakiem prawdziwej, bezinteresownej przyjaźni polsko-szwajcarskiej”²⁸⁰.

Pobyt Krauzego zaowocował również jego publikacjami w czasopiśmie zagranicznych²⁸¹.

W 1934 r. na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych” Stanisław Krauze pod opublikowaną tam jego pracą *Badania nad mate- herbatą Ameryki Południowej* zamieścił takie podziękowanie:

„Zarządowi Funduszu Kultury Narodowej, a w szczególności Panu Dyr. S. Michalskiemu, który okazał wielkie zainteresowanie sprawami organizacji kontroli żywności w Polsce, składam na tem miejscu jeszcze raz podziękowanie za udzielenie mi stypendium. Poczuję

²⁷⁹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 47

²⁸⁰ Tamże, s. 48.

²⁸¹ Krauze, S.: Beitrag zur Untersuchung von Mate. „Mitteilungen aus dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 1932, t. 23, zesz. 4—5. 2. Krauze, S.: Miareczkowe oznaczenie cukrów. „Wiadomości Farmaceutyczne”, 1932, Nr. 21—22. 3. Krauze, S. (Feilenberg, T. und...): Nachweis - on Konservierungsmitteln. Vorschläge zur 4. Auflage des Schweizerischen Lebensmittelbuches. „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 1932, t. 23, zesz. 3. 4. Krauze, S. (Feilenberg, T. und...): Titrimetrische Zuckerbestimmung in Wein. Tamże, 1932, t. 23, zesz. 1—2. 5. Krauze, S. (Fellenberg, T. und...): Ueber das natürliche Vorkommen von Benzoesäure in Wein. 1932, t. 23, zesz. 3. *Drugie sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej*, Warszawa 1934, s. 148.

się również do miłego obowiązku złożenia serdecznego podziękowania Panu Prof. Dr A. Maurizio, dzięki staraniu którego otrzymałem stypendium Funduszu Kultury Narodowej”²⁸².

Właśnie w tym miejscu należałoby wspomnieć o prof. Adamie Maurizio, kolejnej wybitnej postaci świata nauki, która mocno wpłynęła na Stanisława Krauze. Prof. Adam Maurizio (1886-1935) od 1928 r. kierował Zakładem Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Warszawskiego. Urodził się w Krakowie w znanej szwajcarskiej rodzinie. Jego ojciec prowadził cenioną w Krakowie cukiernię, mieszczącą się przy Rynku. Młody Adam wplątał się w działania rewolucyjne i w związku z tym opuścił na wiele lat Kraków udając się do Szwajcarii. Tam skończył studia i habilitował się z botaniki technicznej. Później rozwinął swoją działalność naukową, a jego dzieła tłumaczone były na wiele języków. Specjalizował się w historii pożywienia, przeróbce zbóż²⁸³. To właśnie dzięki jego staraniom Krauze udał się na roczne stypendium do Szwajcarii, a pracując w kierowanym przez niego Zakładzie rozwijał się z zakresu badania żywności.

Przed rocznym wyjazdem stypendialnym w 1931 r. Stanisław Krauze rozpoczął wykłady technologii żywności na kursie Intendentów Wyższej Szkoły Wojennej, a później Wyższej Szkoły Intendentury²⁸⁴. Informację o tym pojawiły się we wszystkich składanych w miejscach pracy Krauzego życiorysach. Dla poszerzenia informacji o tym okresie w życiu sprawdzono zasoby Centralnego Archiwum Wojskowego w Warszawie, które ma swoich zasobach materiały archiwalne dotyczące tych uczelni. Niestety wśród zachowanych z tego okresu treści nie udało się odnaleźć niczego dotyczącego dr Stanisława Krauze²⁸⁵.

11 października 1932 r. nastąpiło uroczyste przekazanie Wydziałowi Farmaceutycznemu budynku przy ul. Oczki 3. W wyremontowanych, przekazanych przez Komitet Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego pomieszczeniach swoje miejsce znalazły: Zakład Farmacji Stosowanej, Zakład Chemii Organicznej, Seminaria Matematyczne. Już po przekazaniu budynku przy ul. Przemysłowej pojawiła się koncepcja by tego co udało się zbudować w środowisku farmaceutycznym nie zakończyć z chwilą oddania budynków, a kontynuować tak świetnie rozpoczętą pracę. W 1933 r. Komitet uregulował wszystkie wzięte na siebie zobowiązania finansowe. Nie byłoby to możliwe również dzięki dotacjom rządowym, ale bez tak prężnego zarządzania i pracowitości Komitetu, w którym cały czas działał Stanisław Krauze, nie byłoby możliwe ich pozyskanie.

²⁸² S. Krauze, b.t., „Wiadomości farmaceutyczne”, 36 (1934), s. 517.

²⁸³ K.M. *Wybitni towaroznawcy*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 16 (1971), s. 843.

²⁸⁴ AUMW, sygn. 178/25/121, Teczka osobowa Stanisława Krauzego, Życiorys.

²⁸⁵ Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie (zwane dalej CAWW), Wyższa Szkoła Wojenna, sygn. I.340.1.186, I.340.1.192, I.340.1.193, Wyższa Szkoła Intendentury, sygn. I.340.2.3.

12 grudnia 1933 r. nastąpiło uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej na budynku przy ul. Przemysłowej. Były na niej nazwiska członków zarządu Komitetu oraz informacja o ofiarności polskich farmaceutów²⁸⁶. Została ufundowana „Złota Księga”, w której znalazły się nazwiska wszystkich ofiarodawców. Niestety spłonęła w czasie Powstania Warszawskiego²⁸⁷. Statut nowej inicjatywy czyli Towarzystwa Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce, w której Stanisław Krauze wziął udział od samego początku został zatwierdzony w marcu 1933 r. Ostatnie likwidacyjne spotkanie Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego odbyło się 25 marca 1934 r. i jednocześnie tego samego dnia odbyło się pierwsze spotkanie nowego Towarzystwa. Stanisław Krauze był jego członkiem założycielem oraz sekretarzem. Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce rozszerzyło cele swojego poprzednika wspierając finansowo wydziały farmaceutyczne, wydawnictwa naukowe, pomagając w organizacji konferencji naukowych, a także studentom studiów farmaceutycznych. Towarzystwo działało nieprzerwanie do 1939 r.²⁸⁸.

Prof. Bronisław Koskowski tak pisał o znaczeniu istnienia tych organizacji: „Działalność Komitetu i Towarzystwa Przyjaciół świadczy o szczególnej żywotności kultury polskiej. Celem tej instytucji ma być opieka nad kształceniem przyszłych pokoleń farmaceutów w całej Polsce, usuwanie wszelkich braków, jakie mogłyby być, a które Państwo nie byłoby w stanie usunąć, współdziałanie z władzami uniwersyteckimi i należyte zaspokojenie potrzeb Wydziału i Oddziałów farmaceutycznych aby dać możliwość należytego wychowania młodzieży farmaceutycznej. Dzielnym i gorliwym sekretarzem Komitetu Towarzystwa jest docent dr Stanisław Krauze a farmaceuci wszystkich rang mogą się chlubić dziełem swej ofiarności i współdziałaniem co stanowi piękną kartę w życiu publicznym zawodu²⁸⁹”.

W 1935 r. Krauze zaangażował się w kolejną społeczną inicjatywę. Podczas jubileuszu 50-lecia pracy naukowej prof. Bronisława Koskowskiego, które zostało uroczystie zorganizowane w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego powołano Komitet organizacyjny Fundacji Naukowej im. Bronisława Koskowskiego. Nowa Fundacja miała zbierać środki na wsparcie rozwoju naukowej młodej kadry i fundować stypendia zagraniczne. Przewodniczącym Komitetu został Wacław Filipowicz, a sekretarzem Stanisław Krauze. Komitet podjął się opracowania statutu oraz zbierania środków²⁹⁰. W 1938 r. Komitet uzyskał statut, zebrał środki (30 tys. zł) i podjął decyzję o likwidacji przekształcając się w

²⁸⁶ S. Krauze, *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce w latach 1925-1947*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 12 (1947), s. 479-480.

²⁸⁷ B. Koskowski, *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa ...*, s. 38.

²⁸⁸ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 18.

²⁸⁹ B. Koskowski, *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa ...*, s. 37-38.

²⁹⁰ *Kronika Polska*, „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój”, 21 (1936), s. 262.

Fundację Naukową im. Bronisława Koskowskiego. Stanisław Krauze pozostał w niej na stanowisku Sekretarza²⁹¹. Cele fundacji pozostały bez zmian. Chciano jak najlepiej przygotować kadrę naukową, która miała obsadzić katedry farmaceutyczne. Do 1939 r. dwóch farmaceutów skorzystało ze stypendium zagranicznego²⁹².

Działalność społeczna Stanisława Krauze, jego uczestnictwo w życiu kulturalnym środowiska farmaceutycznego było przed rokiem 1939 szersze niż wspomniane do tej pory formy i miejsca zaangażowania.

Farmaceuci organizowali się w tym czasie w liczne towarzystwa. W 1931 r. w Warszawie powstało stowarzyszenie „Nowa Farmacja”, której organem prasowym było czasopismo „Farmacja Współczesna”. Stowarzyszenie zarzucało, że w środowisku farmaceutycznym istnieją nieporozumienia między młodymi, a starszymi, a zawód farmaceutyczny powinien być służbą cierpiącemu człowiekowi. Członkiem stowarzyszenia mógł zostać magister i doktor farmacji, polskiej narodowości. W 1938 r. organizacja liczyła ponad 200 osób, a wśród jej członków był również Stanisław Krauze²⁹³. Był czynnym członkiem, który wygłaszał odczyty oraz był w Komitecie współpracującym w „Acta Poloniae Pharmaceutica”²⁹⁴. „Acta Poloniae Pharmaceutica” była naukowym dodatkiem, wydawanym od 1937 r. do „Farmacji Współczesnej”²⁹⁵. Czasopismo to po II wojnie światowej zostało reaktywowane przez Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne z inicjatywy Stanisława Krauze.

Od 26 września do 4 października 1936 r. odbył się w Sofii IV Kongres Federacji Farmaceutów Słowiańskich. W skład delegacji polskiej wchodził: prof. Bronisław Koskowski, Wacław Filipowicz, dr Stanisław Krauze, Edmund Szyszko. Kongresy odbywały się co dwa lata, a w skład Federacji wchodził farmaceuci z Bułgarii, Czechosłowacji, Polski, Jugosławii. W Polsce trzy organizacje były w nią zaangażowane: Polskie Powszechne Towarzystwo Farmaceutyczne, Związek Zawodowy Farmaceutów Pracowników, Nowa Farmacja. Federacja miała za cel łączenie słowiańskich farmaceutów, utrwalenie kultury, wspólne rozwiązywanie problemów. Chociaż w okresie między kongresowym nie wykazywała szczególnej działalności.

Dr Stanisław Krauze podczas Kongresu wygłosił 28 września w Sali Bułgarskiej Akademii Nauk referat pt. *Farmaceuta, jako ekspert produktów spożywczych*. Referat wzbudził spore zainteresowanie i spowodował ożywioną dyskusję. Głównymi założeniami wygłoszonej

²⁹¹ Fundacja Naukowa im. Bronisława Koskowskiego, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 25 (1938), s. 361.

²⁹² S. Krauze, *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów ...*, s. 480.

²⁹³ B. Leszczyłowski, *Propedeutyka rozwoju polskiej farmaceutycznej myśli etyczno- deontologicznej na tle realiów społeczno- politycznych kraju 1523-1983*, Łódź 1997, s. 51-52.

²⁹⁴ *Protokół Walnego Dorocznego Zebrania Stowarzyszenia „Nowa Farmacja”*, „Farmacja Współczesna”, 2 (1938), s. 109,113.

²⁹⁵ *Tłok i gwar*, „Farmacja Współczesna”, 2 (1938), s. 100.

pracy były: farmaceuta ma wziąć udział w organizacji służby zdrowia, nauka o środkach spożywczych powinna być obowiązkowa na studia farmaceutycznych na wszystkich uniwersytetach słowiańskich²⁹⁶.

Z wydarzeń roku 1937 w życiu Stanisława Krauze trzem powinno poświęcić się więcej uwagi. W dniach 4 do 7 lipca 1937 r. we Lwowie odbył się XV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich. Zebrane na nim środowisko naukowe dokonało podsumowania swoich osiągnięć, pochwaliło się nowymi dokonaniem oraz dało świadectwa pracy kulturalnej na rzecz Polski. Wśród uczestników tego wydarzenia znalazł się również Krauze. Sekcję farmaceutyczną w której był uczestnikiem podzielono na 4 grupy: chemiczną, farmakognostyczną, farmaceutyczną i spożywcza²⁹⁷. Swój wykład pt. *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku, a potrzeby kontroli w Polsce* wygłosił 6 lipca (wtorek) o godzinie 18²⁹⁸. Omówił w nim nowe rozporządzenie szwajcarskie dotyczące obrotu żywnością i przedmiotami użytku, a także wskazał rozwiązania prawne, które możliwe były do przeniesienia na grunt polski. Wykład skłonił do dalszej dyskusji o znaczeniu farmaceuty w badaniu środków spożywczych. Referat został wydrukowany na łamach „Kroniki Farmaceutycznej”²⁹⁹.

Najważniejsze dla Krauzego w roku 1937 było otrzymanie 10 lipca tytułu docenta nauki o środkach spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie³⁰⁰. Habilitację otrzymał na podstawie pracy „Badania nad mate- herbatą Ameryki południowej”³⁰¹. Nominacja została zatwierdzona przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego³⁰². Wykład inauguracyjny odbył się 30 października w sali wykładowej zakładów farmaceutycznych Uniwersytetu Warszawskiego, uczestniczyli w nim profesorowie, studenci i licznie zebrani goście. Tematem wykładu było konserwowanie środków żywności. Osobą, dzięki której wsparciu Krauze się habilitował był prof. Witold Rawita-Witanowski, ówczesny kierownik Zakładu Badania Środków Spożywczych³⁰³. Tak

²⁹⁶ E.S, *IV Kongres Federacji Farmaceutów Słowiańskich w Sofii*, „Kronika Farmaceutyczna”, 20 (1936), s. 255-266.

²⁹⁷ *XV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 29 (1937), s. 374-375.

²⁹⁸ W. Nowicki, D. Szymkiewicz, *Pamiętnik XV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich*, Lwów 1939, s. 266.

²⁹⁹ S. Krauze, *Nowe rozporządzenie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika farmaceutyczna”, 19 (1937), s. 237-240.

³⁰⁰ *Nowy docent-farmaceuta*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 36 (1937), s. 475.

³⁰¹ AUMW, sygn. 178/25/121, Teczka osobowa Stanisława Krauze, Życiorys.

³⁰² *Dyr. dr farm. St. Krauze docentem Wydz. Farmaceutycznego U.J.P.*, „Kronika farmaceutyczna”, 17-18 (1937), s. 221.

³⁰³ Witold Rawita- Witanowski urodził się 10 września 1899 r. w Częstochowie. W 1917 r. rozpoczął studia przyrodnicze we Wiedniu, a w 1919 r. przeniósł się na Uniwersytet Warszawski, Wydział Filozoficzny. W 1924 r. otrzymał tytuł doktora filozofii w Uniwersytecie Warszawskim. Już w trakcie studiów rozpoczął badania z zakresu fizjologii, które po ukończeniu studiów kontynuował za granicą. W 1937 r. objął kierownictwo Katedry Badania Środków Żywności Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie, a później został mianowany dziekanem tego Wydziału. Pełnił tę funkcję do wybuchu II wojny światowej. W czasie okupacji brał czynny udział w tajnym nauczaniu studentów farmacji w Warszawie. Po upadku Powstania

Krauze wspomina tamten czas: „Zawsze z wdzięcznością wspominam prof. Witanowskiego, który zginął w obozie hitlerowskim, a który był typem profesora jaki nie obawiał się konkurencji; odwrotnie, zachęcał ludzi do pracy i ułatwiał im zdobycie wyższych stopni naukowych i stanowisk urzędowych. Dzięki niemu mogłem w roku 1937 habilitować się na Wydziale Farmaceutycznym, jako docent nauki o środkach spożywczych. W ówczesnych czasach habilitację były rzadkością, tak samo jak ilość doktoratów była znikoma, gdyż wymagania stawiane były niezwykle wysokie”³⁰⁴.

Główne założenia badań nad mate, które były podstawą otrzymania tytułu zostały opublikowane w *Wiadomościach Farmaceutycznych* w 1934 r.³⁰⁵. Podzielono to obszerne opracowanie na kilka części i drukowano w kilku kolejnych numerach. Można było się z niego dowiedzieć nie tylko o technicznej stronie przeprowadzonych badań, ale również historii pozyskiwania herbaty, odżywianiu mieszkańców Ameryki Południowej oraz pobycie Krauze w Szwajcarii. W 1975 r. wrócił Krauze na łamach „Farmacji Polskiej” do tematu swojej pracy habilitacyjnej. Jego badania nad mate z lat trzydziestych zostały wtedy przywołane w amerykańskim opracowaniu naukowym, dlatego postanowił poddać je ponownemu sprawdzeniu. Gdy pierwotnie wykonał te badania nie były dostępne metody statystyczne wykorzystywane do udowodnienia wniosków. Mając więc do dyspozycji nowe metody ponownie potwierdził wyniki swojej pracy z przed 40 lat i opublikował to na łamach czasopisma³⁰⁶.

Za pracę „Badania nad mate, herbatą Ameryki Południowej” Stanisław Krauze otrzymał w 1935 r. nagrodę. Była to nagroda pieniężna w wysokości 375 zł przyznana przez Fundację im. Antoniego Manduka działającą przy Warszawskim Towarzystwie Farmaceutycznym³⁰⁷. Fundacja została utworzona w 1933 r. przez rodzinę warszawskiego aptekarza. Jej celem było wspomaganie nauk farmaceutycznych poprzez udzielanie nagród pieniężnych za prace naukowe³⁰⁸.

Warszawskiego został wywieziony do obozu koncentracyjnego w Ravensbruck. Zginął w obozie Mittelbau w 1945 r. H. Celnik, J. Witanowska, *Witold Rawita-Witanowski (1899-1945) - współpracownik noblisty Otto Loewiego (1873-1961), dziekan Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie (1938-1939)*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 80 (2017), s. 19-29.

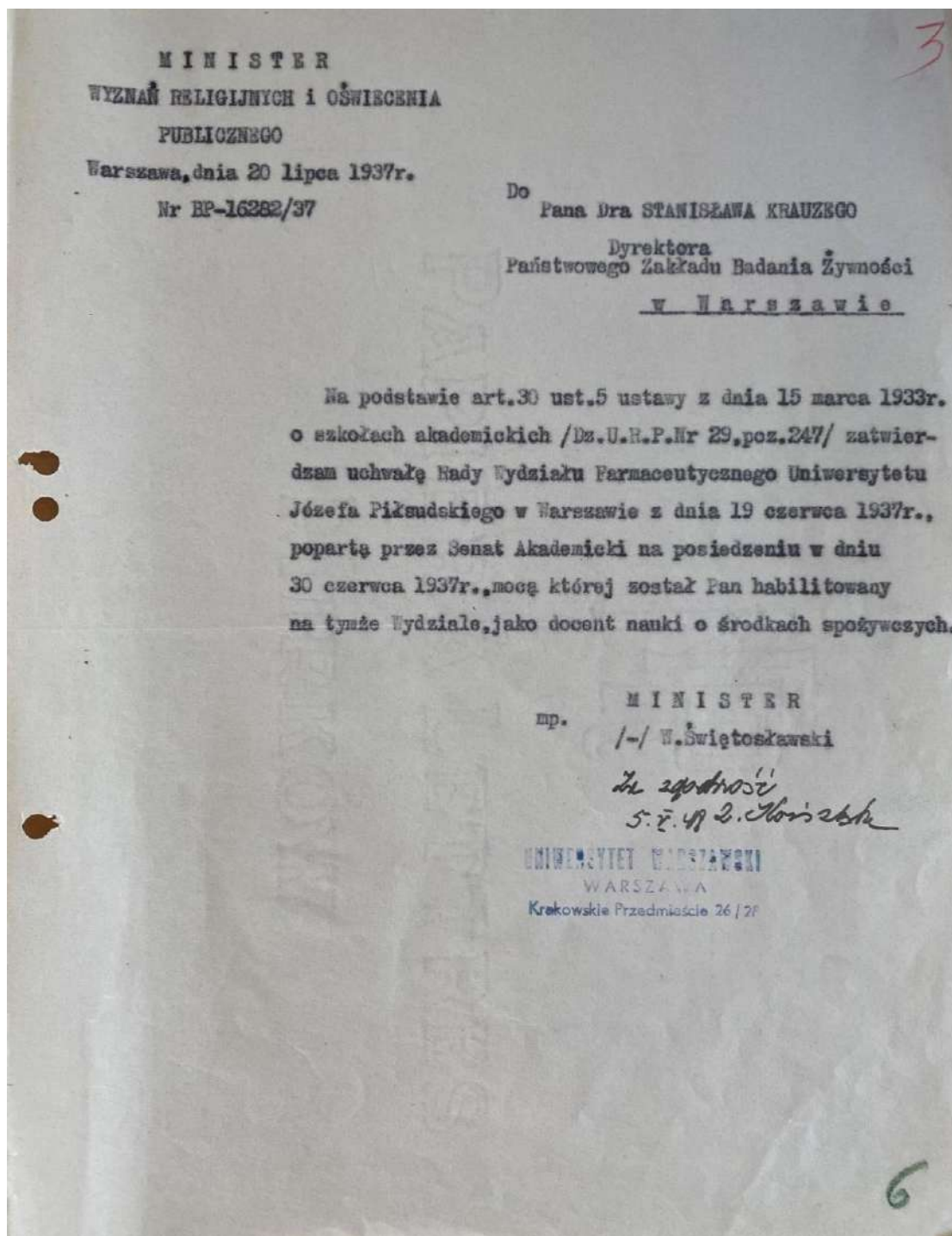
³⁰⁴ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 50.

³⁰⁵ S. Krauze, *Badania nad mate- herbatą Ameryki Południowej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 33 (1934), s. 471-474.

³⁰⁶ S. Krauze, *Uwagi o związku z badaniem mate*, „Farmacja Polska”, 12 (1975).

³⁰⁷ *Kronika Polska*, „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój”, 21 (1936), s. 241.

³⁰⁸ Tamże, s. 268.



Fot.17. Zatwierdzenie habilitacji Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie.

Od 4 do 16 października 1937 r. odbył się w Warszawie I kurs dokształcający dla farmaceutów. Była to inicjatywa wszystkich środowisk farmaceutycznych zorganizowana formalnie przez Towarzystwo Przyjaciół i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce, którego sekretarzem był Krauze. Wypełniało ono tym samym swoje cele statutowe i podnosiło kwalifikacje farmaceutów, dając im możliwość uzupełnienia wiedzy. Opłata za

udział w kursie wynosiła 25 zł dla członków stowarzyszeń farmaceutycznych, a 35 zł dla osób niezrzeszonych. Program kursu obejmował 39 godzin wykładów z zakresu nauk farmaceutycznych, przyrodniczych i innych mających powiązanie z farmacją. Wśród wykładowców kursu znalazł się dr Stanisław Krauze, który prowadził wykłady z organizacji kontroli żywności w Polsce i metodologii badań żywności w wymiarze 3 godzin³⁰⁹. Uroczyste zakończenie kursu odbyło się w listopadzie w salach Resursy Obywatelskiej. Zjawilo się na nim wielu gości m.in. prof. Koskowski, prof. Witanowski, prof. Olszewski jak również doc. dr Krauze. Kurs okazał się wielkim sukcesem organizacyjnym i cieszył się ogromnym zainteresowaniem wśród farmaceutów³¹⁰.

Należy wspomnieć o jeszcze jednej przedwojennej inicjatywie Towarzystwa Przyjaciół i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce, w którą mocno zaangażował się prof. Koskowski, jak również Krauze. Był to pomysł zorganizowania Wyższej Szkoły Badania Produktów Spożywczych. W ówczesnym czasie brakowało analityków żywności, a najlepiej przygotowani do wykonywania tej pracy byli farmaceuci, którzy na studiach zapoznawali się podstawami chemii, bakteriologii i higieny. Prof. Koskowski uzyskał w Ministerstwie Wyznań i Oświecenia Publicznego pozwolenie na uruchomienie szkoły, która miała rozpocząć działalność w 1939 r. Miała to być szkoła jednoroczna, do której o przyjęcie mogli się starać absolwenci farmacji jak i innych kierunków przyrodniczych np. lekarze. Siedzibą miał być lokal Warszawskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Pomysł uczelni był oryginalny i w tamtych latach nie spotykany w innych krajach. Wybuch drugiej wojny światowej we wrześniu 1939 r. zniweczył plany jej utworzenia, do których po zakończeniu działań wojennych już nie powrócono³¹¹.

Na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych”, które ukazały się 7 kwietnia 1935 r. w dziale Kronika pojawił się taki anons: „We wtorek dnia 2 b.m. Zarząd T-wa Przyjaciół wydziałów i oddziałów farmaceutycznych przy uniwersytetach w Polsce podejmował p. dr. Stanisława Krauzego, długoletniego sekretarza T-wa - z okazji objęcia przezeń przed kilku tygodniami stanowiska dyrektora Państwowego Zakładu badania żywności i przedmiotów użytku w Warszawie – koleżeńską kolację w restauracji „pod Bachusem”. Skromna uczta zgromadziła – prócz Zarządu T-wa – kilkunastu osobistych przyjaciół p. dr. Krauzego. Przyjęcie, podczas którego wygłoszono szereg przemówień, rozpoczętych przemówieniem prof. Br. Koskowskiego na cześć «przyszłego jubilata», przeciągnęło się w niezwykle miłym nastroju do północy”³¹²

³⁰⁹ Do członków stowarzyszenia *Nowa Farmacja* „Farmacja Współczesna”, 1-2 (1937), s. 161-162.

³¹⁰ *Zakończenie I kursu uzupełniającego dla farmaceutów*, „Kronika farmaceutyczna”, 22 (1937), s. 282.

³¹¹ S. Krauze, *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów...*, s. 480.

³¹² *Koleżeńska kolacja*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 14 (1935), s. 193.

Ważnym i trwającym od 1935 r. do 1962 r. etapem w życiu naukowym jak i działalności kulturalnej Stanisława Krauze była jego praca najpierw – jako Dyrektora Państwowego Zakładu Żywności i Przedmiotów Użytku w Warszawie, a po reorganizacji tej instytucji – jako Kierownika Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku w Państwowym Zakładzie Higieny.

Początki działalności tych instytucji sięgają 1918 r., kiedy utworzono w Warszawie Państwowy Centralny Zakład Epidemiologiczny. W 1923 r. został przemianowany na Państwowy Zakład Higieny. W zakresie swojej działalności miał on głównie zwalczanie chorób zakaźnych, wyrób surowic i szczepionek³¹³. Państwowy Zakład Żywności i Przedmiotów Użytku w Warszawie powstał w 1919 r., a nadzór nad nim sprawowało Ministerstwo Zdrowia Publicznego. W swoim zakresie instytucja ta miała pracę laboratoryjne, ekspertyzy. Badano próbki żywności sprawdzając je pod kątem zafałszowania, złego oznaczenia czy nieprawidłowego składu³¹⁴. Do włączenia go do Państwowego Zakładu Higieny doszło 1 kwietnia 1935 r – stał się on jego działem. Ostateczne zatwierdzenie zmian w strukturze PZH znalazło się w Rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 10 czerwca 1936 r. PZH podlegał Ministrowi Opieki Społecznej, siedzibę główną miał w Warszawie i posiadał tworzone w różnych miejscowościach, głównie wojewódzkich filie. Na czele Państwowego Zakładu Higieny stał dyrektor, a na czele każdego działu Kierownik Działu³¹⁵. W 1937 r. PZH posiadał 7 działów: Bakteriologii i Medycyny Doświadczalnej, Produkcji Surowic i Szczepionek, Chemii, Nauczania (Państwowa Szkoła Higieny), Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, Wodny, Higieny Psychiczej. Dział Badania Żywności i Przedmiotów Użytku składał się z oddziałów ogólnego, nabiałowego, mącznego i toksykologicznego. Do zadań działu należała kontrola artykułów żywności, szkolenie personelu filii oraz organizowanie kursów dla sędziów i prokuratorów orzekających w sprawach żywności³¹⁶.

Zgodnie z dokumentami zachowanymi w tezcze osobowej Stanisława Krauze w Państwowym Zakładzie Higieny Dyrektorem Państwowego Zakładu Żywności i Przedmiotów Użytku w Warszawie został mianowany 15 lutego 1935 r³¹⁷. Nominacja na Kierownika Działu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku nastąpiła dnia 1 kwietnia 1935 r³¹⁸. Tak Krauze

³¹³ *Państwowy Zakład Higieny. Instytut Naukowo-Badawczy*, red. S. Tylewska - Wierzbanowska, Warszawa 1997, s. 5.

³¹⁴ K. Ćwiek-Ludwicka, M. Gromulska, *Rozwój nauk o żywności i żywieniu w 100-letniej historii Państwowego Zakładu Higieny w Polsce*, „Przegląd epidemiologiczny”, 4 (2018), s. 539.

³¹⁵ *Państwowy Zakład Higieny*, „Kronika Farmaceutyczna”, 14 (1936), s. 187-188.

³¹⁶ E. Więckowska, *Państwowy Zakład Higieny w latach 1918-1954*, „Medycyna Nowożytna”, 8/2 (2001), s. 138-140

³¹⁷ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr 556/Ka-5 z dnia 21 lutego 1935 r.

³¹⁸ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr 556/Ka-5 z dnia 28 marca 1935 r.

wspominał rozpoczęcie pracy na tym stanowisku: „Moment przejścia do Państwowego Zakładu Higieny nie był łatwy, przede wszystkim zrobiono mi zarzut, że na to stanowisko, mając 33 lat, byłem za młody, a poza tym jak mówiono, miałem wszelkie kwalifikacje. Wreszcie zgodzono się na moją kandydaturę. Ale praca nie była łatwa. Poprzedni kierownik inż. Żmigród, wzięwszy łapówkę, zniknął z powierzchni ziemi i do dnia dzisiejszego nie wiemy co się z nim stało. Wyposażenie Zakładu było niedostateczne, poczynając od mało czułych wag, a kończąc na braku łaźni elektrycznych, przy czym eter odparowywało się wprost na łaźniach wodnych, co zawsze groziło eksplozją. Pracą naukową – z wyjątkiem jednej osoby – nikt z personelu się nie zajmował”³¹⁹.

Krauze spotkał się również z niechęcią personelu, który celowo podawał mu błędne informacje dotyczące pracy zakładu, miał przez to wydawać złe decyzje i się skompromitować. W tamtym czasie wszedł również w konflikt z Ministerstwem Opieki Społecznej krytykując ustawodawstwo żywnościowe. Pobyt w Szwajcarii pokazał Krauzemu dobry i skuteczny kierunek działalności i rozwoju kontroli żywności, która w Polsce była od tego daleka. Kontrolę żywności prowadzono, ale w oparciu skromne, często niewłaściwe metody badań. Krauze za cel swojej pracy w PZH wziął rozwój naukowy tej placówki, tak aby jej działalność opierała się na solidnym podstawach naukowych, a nie tylko na „młóceniu analiz”, których wyniki nie zawsze były słuszne. Stopniowo dzięki jego zachętom pracownicy PZH zaczęli zajmować się pracą naukową³²⁰.

Do 1939 r. Krauze rozwijał działalność naukową PZH, ale również udzielał się w różnych państwowych działaniach związanych z obrotem, kontrolą żywności, które w międzywojennym trudnym dla Polski czasie starano się zorganizować. Krauze był młodym naukowcem, bardzo zdeterminowanym na wprowadzenie zmian w swoim kraju, który zdawał sobie sprawę, jak ważne są one dla niezbędnych przemian kulturowych.

W 1937 r. został oddelegowany do Gdańska na wzięcie udziału w Komisji mieszanej Gdańsko-Polskiej³²¹. Również w tym samym roku brał udział w konferencji międzyministerialnej zorganizowanej przez Ministerstwo Opieki Społecznej w celu uzgodnienia projektu rozporządzenia o organizacji dozoru nad artykułami żywności i przedmiotów użytku³²². W 1938 r. zostaje wyznaczony na zastępcę Ministra Opieki Społecznej w Polskim Komitecie Żywnościowym działającym przy Ministerstwie Rolnictwa i Reform

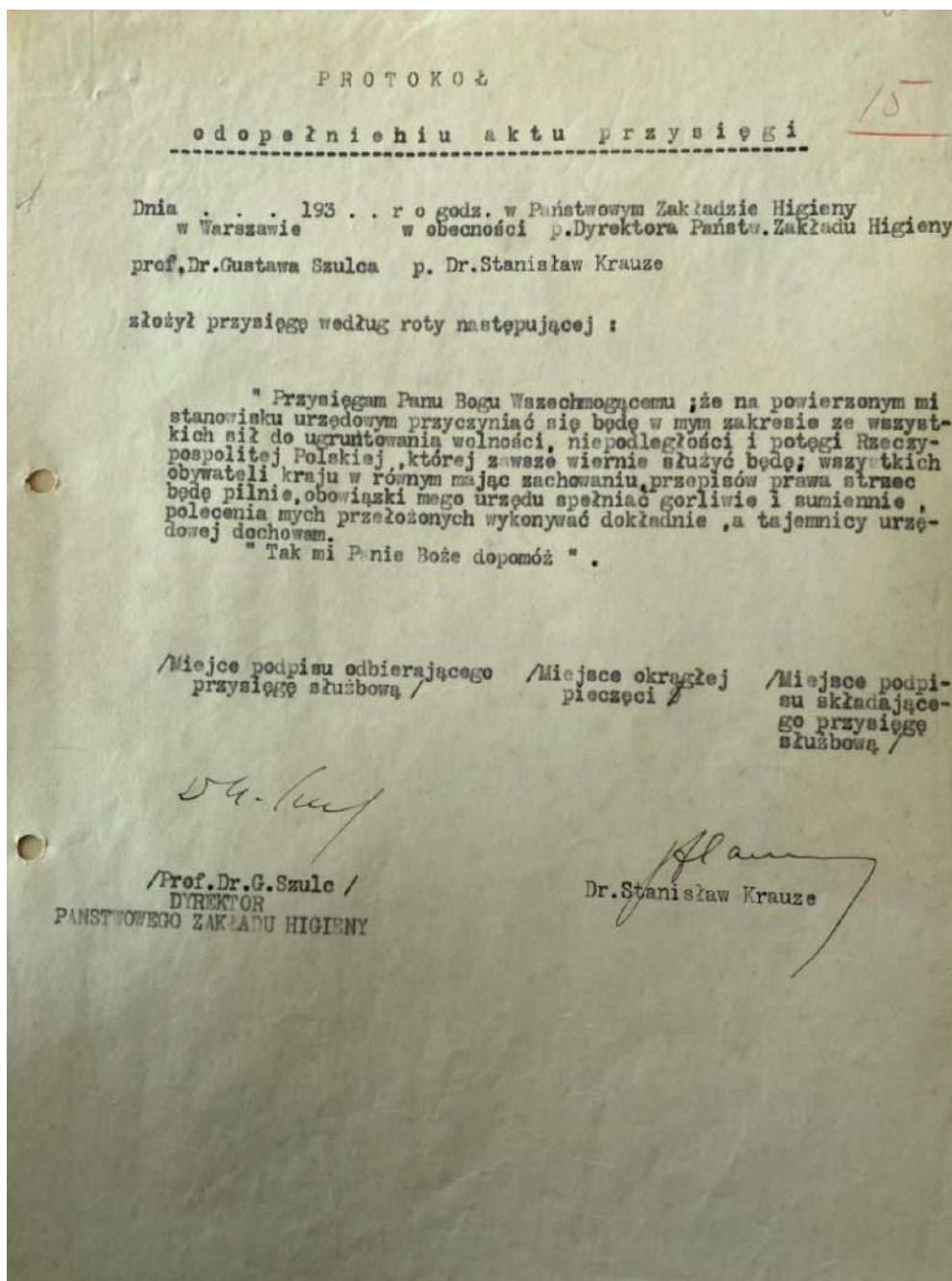
³¹⁹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 48-49.

³²⁰ Tamże, s. 49.

³²¹ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr Os.508/37 z dnia 4 lutego 1937 r.

³²² ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr 4706/37 z dnia 29 października 1937 r.

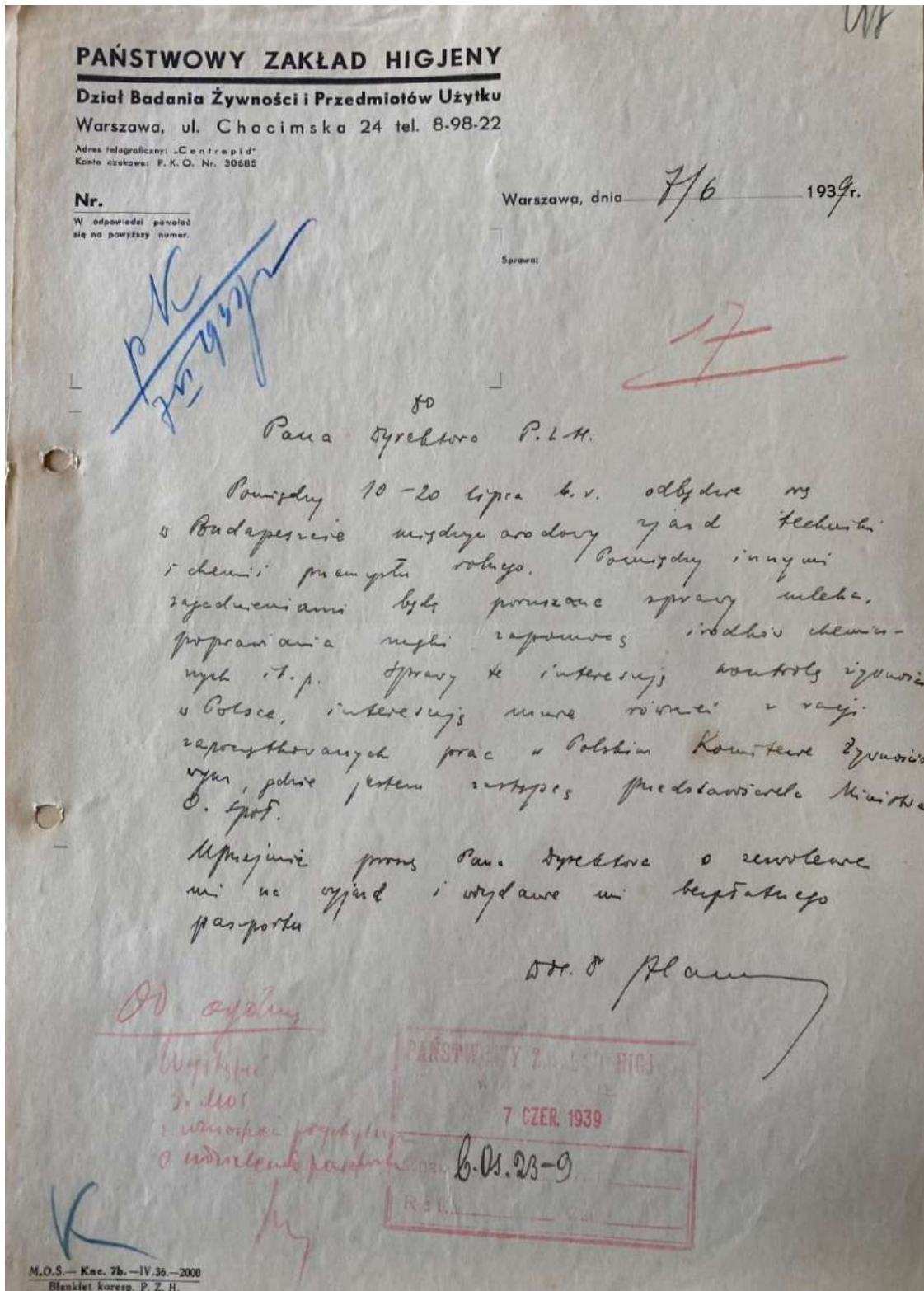
Rolnych³²³. Jeszcze przed wybuchem wojny, w lipcu 1939 r. udał się Krauze na Międzynarodowy Zjazd Techniki i Chemii Przemysłu Rolnego w Budapeszcie. Sam zwrócił się z prośbą o możliwość wyjazdu, zwracając uwagę na interesującą z punktu widzenia bezpieczeństwa żywności tematykę m.in. kontrolę mleka, poprawianie mąki za pomocą środków chemicznych³²⁴.



Fot.18. Akt przysięgi Stanisława Krauze, Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie.

³²³ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr BP.556/Ka-8 z dnia 17 września 1938 r.

³²⁴ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo nr Os.b. 49-9 z dnia 10 czerwca 1939 r.



Fot. 19. Prośba Stanisława Krauze o zezwolenie na wyjazd na Międzynarodowy Zjazd Techniki i Chemii Przemysłu Rolnego w Budapeszcie i wydanie paszportu, Archiwum NIZP-PZH PIB.

Kierowany przez Krauzego warszawski Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH odpowiadał za poziom badań przeprowadzanych przez wszystkie swoje oddziały w filiach PZH. Raz w roku przeprowadzano 2-3 dniową kontrolę w każdej filii celem sprawdzenia

zasadności wydawanych przez nią orzeczeń, a także metod badawczych przez nią stosowanych. Ten wprowadzony przez Krauzego stały kontakt z filiami przyniósł dobre efekty³²⁵.

2.2 Praca w okresie II wojny światowej

Wybuch drugiej wojny światowej zastał Krauzego jako Kierownika Działu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH, docenta z zakresu nauki o środkach spożywczych mocno zaangażowanego w działalność społeczną i kulturalną środowiska farmaceutycznego.

Podczas obrony Warszawy w 1939 r. uszkodzone zostały również budynki PZH przy ul. Chocimskiej, na które spadły 2 bomby lotnicze i 70 pocisków. Pracownicy spod gruzów wyciągali ocalały sprzęt laboratoryjny. Po usunięciu zniszczeń Zakład rozpoczął ponownie działalność skupiając się na ochronie ludności cywilnej przeciw zagrożeniu epidemiologicznemu. Władze okupacyjne zezwoliły na działalność jednostki w obawie o zdrowie żołnierzy i ludności niemieckiej. W czasie wojny produkowano w PZH szczepionki i surowice. W 1940 r. Niemcy zorganizowali w PZH całą administrację. W czasie okupacji prawie całkowicie zaprzestano pracy naukowej, część pracowników zajmowała się produkcją sztucznych środków słodzących np. dulcyny³²⁶. W kierowanym przez Feliksa Przesmyckiego³²⁷ Dziale Bakteriologii i Medycyny Doświadczalnej prowadzono tajną produkcję szczepionki przeciw durowi plamistemu. Dostarczano ją do obozów koncentracyjnych, więzień, getta. Udało się również od 1942 r. zaszczepić cały personel szpitalny Warszawy.

Stanisław Krauze pozostał w Warszawie do 1944 r. Cały czas pracował w PZH, prowadząc normalną kontrolę artykułów spożywczych. Wykorzystywał wszystkie możliwości do ochrony polskiej ludności przed nieuczciwymi producentami żywności. Jak sam wspominał liczne problemy były z wytwórcami marmolady, która była rozdzielana wśród ludności. Podczas kontroli tego produktu wykazano nie odpowiadający normom poziom cukru. Nieuczciwi producenci potrafili osiągać spore zyski na tych fałszerstwach. Krauze zamiast kierować wykryte fałszerstwa do sądów, które zasądzały małe kary nakazywał złożyć

³²⁵ S. Krauze, *Osiągnięcia w dziedzinie badania i kontroli żywności oraz przedmiotów użytku w okresie 30 -lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 3 (1975), s. 289.

³²⁶ M. Gromulska, *Państwowy Zakład Higieny w czasie wojny 1939-1944*, „Przegląd Epidemiologiczny”, 62 (2008), s. 721.

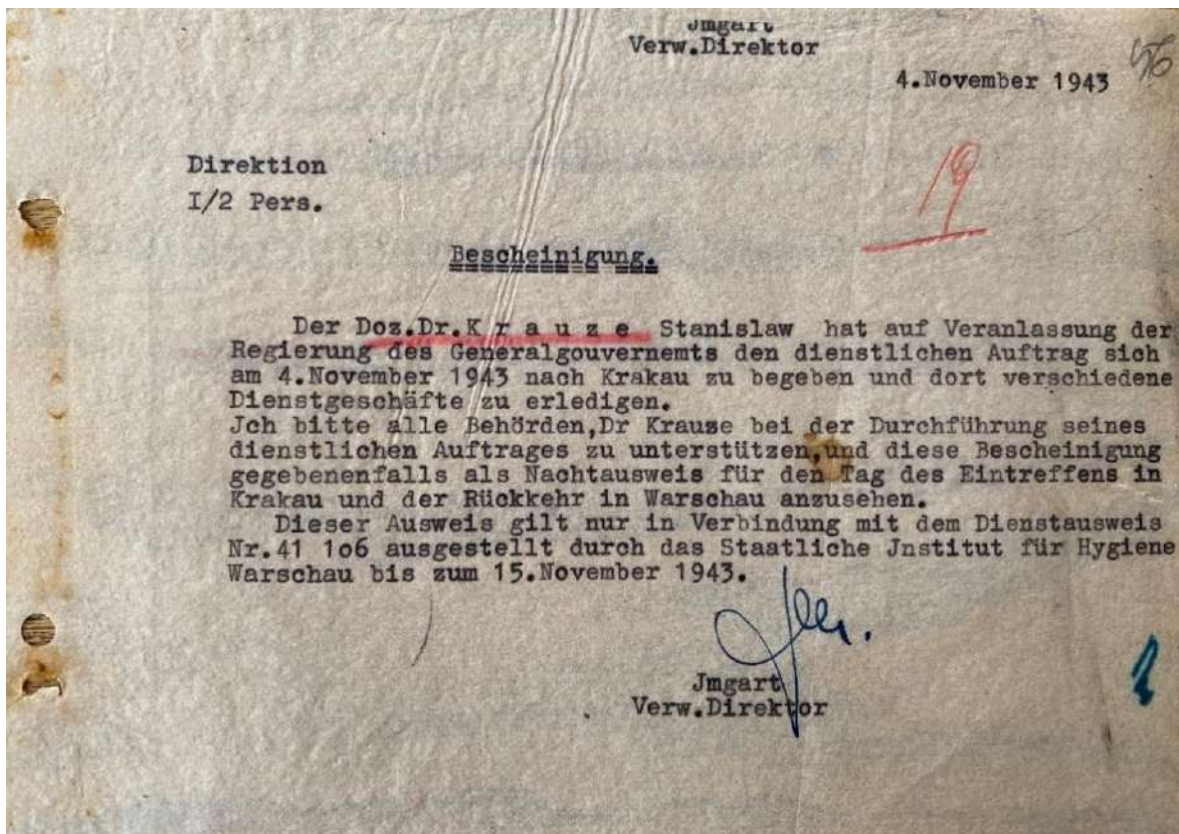
³²⁷ Feliks Przesmycki (1892-1974), ukończył studia medyczne w Kijowie, tytuł dr obronił w 1923 r. Pracował w PZH, gdzie kierował Oddziałem Diagnostyki Bakteriologicznej. Po II wojnie światowej otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego, a w 1946 r. zwyczajnego na Uniwersytecie Łódzkim. Również po wojnie objął funkcję dyrektora Państwowego Zakładu Higieny, którym kierował przez 17 lat; R. Zabłotniak, *Tajne studia medyczne i farmaceutyczne w Warszawie (1939-1945)*, w: *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, red. M. Łyskanowski, A. Stapiński, A. Śródka, Warszawa 1990, s. 428.

odpowiedni datek na rzecz Szpitala Ujazdowskiego i okazać mu stosowne potwierdzenie wpłaty³²⁸.

Szpital Ujazdowski był szpitalem wojskowym. Na początku 1940 r. z inicjatywy i pod kierownictwem majora dr medycyny Szczepana Wacka otworzono w nim ambulatorium. Założono, że jego powstanie odciąży oddziały szpitalne zaopatrując chorych potrzebujących doraźnej pomocy. Z pomocy ambulatorium i szpitala korzystali żołnierze kampanii wrześniowej, emeryci wojskowi, rodziny wojskowych, ale również osoby z wojskiem niezwiązane a potrzebujące pomocy. W wyniku zmian organizacyjnych Szpital przez pewien czas znajdował się pod opieką Polskiego Czerwonego Krzyża, który jednak nie poradził sobie z koniecznym obciążeniem finansowym jego działalności. W ten sposób szpital trafił pod zarząd Wydziału Zdrowia Zarządu Miejskiego m. Warszawy, a pobyt w szpitalu wiązał się z koniecznością wniesienia opłaty przez chorego. Dr Wacek starając się objąć pomocą jak najwięcej chorych wysyłał ich również do innych szpitali, ale za te pobyty też należało płacić. Szukał on więc środków gdzie tylko mógł starając się opłacić przebywanie w szpitalu jak największej liczbie potrzebujących. I tutaj właśnie z pomocą pośpieszył również Krauze. Tak spotkanie z nim i jego pomoc wspomniął po wojnie dr Wacek: „Aliście nieoczekiwanie jak z nieba spadła potężna pomoc! Jesienią zadzwonił do mnie prof. Stanisław Krauze, dyrektor Zakładu Badania Produktów Spożywczych i poprosił, żebym przyszedł do niego w ważnej sprawie. Nie zwlekając poszedłem na ul. Chocimską i wkrótce już byłem w gabinecie prof. Krauzego. Ku memu niezmiernemu zdumieniu i radości wręczył mi 20 000 zł ze słowami, że wie o mojej akcji i obiecuje ją nadal wspomagać; dalej wyjaśnił mi że te pieniądze – to kary jakie nakłada «prywatnie» na producentów produktów spożywczych za niesumienność. I rzeczywiście, niemal co miesiąc otrzymywałem co najmniej 10 000 zł, a raz wzbogacił się mój fundusz o 60 000zł. Prof. Krauze był potężną podporą pożytecznej akcji”³²⁹.

³²⁸ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 49.

³²⁹ Sz. Wacek, *Ambulatorium Szpitala Ujazdowskiego podczas okupacji hitlerowskiej*, „Archiwum Historii Medycyny”, 26 (1963), s. 326-327.



Fot. 20. Zaświadczenie informujące o mającej się odbyć podróży służbowej do Krakowa docenta dr Stanisława Krauze. Podróż z polecenia Generalnego Gubernatorstwa w dniu 4 listopada 1943 r. Przepustka ważna do dnia 14 listopada 1943 r., Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie.

Stanisław Krauze pojawił się również we wspomnieniach dotyczących Powstania Warszawskiego i działania w tym czasie PZH. Pracownicy PZH w tym również Krauze nie opuścili Warszawy podczas powstania. W chwili jego wybuchu 1 sierpnia 1944 r. budynki PZH zajęli powstańcy pułku „Baszta” z dowódcą ppłk. Aleksandrem Hrynkiewiczem. Później w wyniku walk wycofali się stamtąd, a oddziały SS przeszukiwały budynki w poszukiwaniu powstańców. W wyniku tych działań żołnierze SS wyprowadzili wszystkich mężczyzn przed budynek na ul. Chocimskiej z zamiarem ich rozstrzelania. W egzekucji przeszkodził przejeżdżający oddział niemiecki, ale z całej grupy mężczyzn 3 pozostawiono: dr. Tadeusza Sporzyńskiego, doc. Stanisława Krauzego i dr. Aleksandra Szczygła. Zostali oni doprowadzeni pod sąd polowy na ul. Puławskiej, a wyrok miał być wydany następnego dnia. Egzekucje odłożono w związku z planem szefa sanitarnej służby zdrowia IX armii niemieckiej o ewakuacji PZH i przeniesieniu jej do Wrocławia, celem utworzenia tam placówki przeciw epidemiologicznej. Wydano decyzje o spaleniu gmachów PZH po ich ewakuacji³³⁰.

³³⁰ M. Gromulska, *Państwowy Zakład Higieny w czasie wojny 1939-1944...*, s.723.

W czasie Powstania Warszawskiego w budynkach Państwowego Zakładu Higieny działał punkt pierwszej pomocy dla rannych, urządzono szpital i przeprowadzono operacje, w podziemiach działała apteka powstańcza. Pracownicy Zakładu ratowali zbiory biblioteczne i wyposażenie palcówki. Ostatecznie udało im się również ochronić budynki przed spalaniem. Niemcy w dniu wyznaczonym na ich wyburzenie opuszczali w pośpiechu Warszawę dzięki temu ocalały. Pozostałych po upadku Powstania pracowników PZH wywieziono do Pruszkowa. Był wśród nich również Krauze. Tam miano dokonać ich segregacji rozdzielając do obozów lub dokonując egzekucji³³¹. Z relacji prof. Reginy Olędzkiej, doktorantki prof. Krauzego, pracownika Katedry Badania Środków Spożywczych, która przez wiele lat ściśle z nim współpracowała wynika, że właśnie w czasie zamieszania jakie towarzyszyło zgrupowaniu wywiezionych do Pruszkowa pracowników Stanisławowi Krauze udało się uciec. Ukrył się w Zalesiu Górnym, w domku letniskowym należącym do jego żony, a stamtąd udał się do swoich rodziców w Łodzi³³². W Ankiecie Personalnej złożonej w PZH w 1951 r. Krauze umieścił również informacje o tym, że był poszukiwany przez Niemców po Powstaniu Warszawskim, gdyż uniemożliwił wywiezienie personelu fachowego PZH z Pruszkowa do IG Farbenindustrie. Podał również nazwiska osób, które spośród pracowników PZH mogły to potwierdzić³³³.

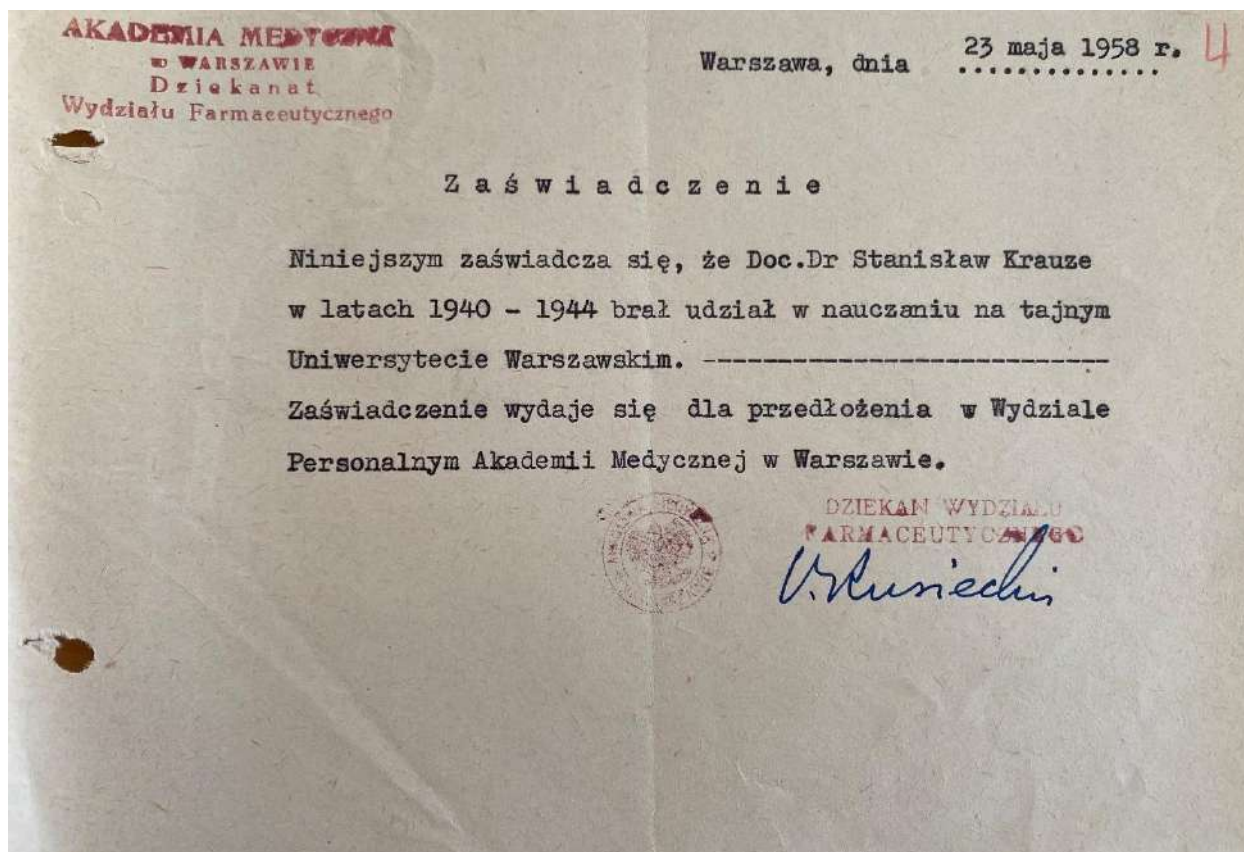
Z okresu okupacji nie można pominąć pracy działającego w konspiracji Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego. W jego działalność również zaangażował się Krauze prowadząc zajęcia z bromatologii. Chęć kontynuacji nauczania farmacji była inicjatywą studentów, która spotkała się z licznym odzewem kadry naukowej wydziału. Nauka odbywała się w kilkusobowych grupach, a lokali do prowadzenia zajęć użyczali rodzice studentów. Przez 4 lata działalności spotkania odbyły się w ponad 100 zakonspirowanych lokalach. Na czele tajnego Wydziału stanął wspomniany już szerzej prof. Bronisław Koskowski. Listy osobowe studentów i wykładowców spisane były na bibułce umieszczonej w pudełku zapalek, które leżało na kominku i w razie rewizji miało trafić prosto do ognia. Organizowano również zajęcia praktyczne. Jednym z miejsc, w których się odbywały były Państwowy Zakład Higieny przy ul. Chocimskiej³³⁴. Udało tam się przeprowadzić ćwiczenia z bakteriologii i przedmiotów chemicznych.

³³¹ M. Gromulska, *Państwowy Zakład Higieny...*, s. 724.

³³² Wspomnienia prof. R. Olędzkiej przekazane ustnie autorce pracy podczas spotkania w dniu 24 marca 2022 r., na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Medycznego przy ul. Banacha.

³³³ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Ankieta Personalna z dnia 20 stycznia 1951 r.

³³⁴ A. Pietura, *Zarys dziejów akademickiego kształcenia farmaceutów w Warszawie w latach 1809-1950*, w: *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, red. M. Łyskanowski, A. Stapiński, A. Śródka, Warszawa 1990, s. 501.



Fot. 21. Zaświadczenie o udziale Stanisława Krauze w tajnym nauczaniu, Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie.

Słuchaczami tajnego Wydziału Farmaceutycznego było ponad 200 studentów, konspiracyjne dyplomy magisterskie wydano 39 osobom. Lista wykładowców obejmowała około 50 nazwisk wśród których znalazły się takie osoby jak: doc. Stanisław Krauze, prof. Bronisław Koskowski, prof. Jan Muszyński³³⁵, doc. Feliks Przesmycki, dr Henryk Bukowiecki. Atmosferę tamtego czasu oddają wspomnienia studentów, m.in. Janiny Grygier- Cyganowej : „Pracujemy w zawodzie farmaceutycznym i właściwie już zapomnieliśmy, w jakich niezwykłych warunkach zdobywaliśmy podstawy naszej wiedzy. Jest coś, co zawsze niezawodnie wywołuje we mnie wspomnienie dużego, zaciemnionego pokoju, dziesięciu głów pochylonych nad notatkami i postaci wykładowcy, siedzącego pośród słuchaczy lub stojącego przy tablicy. Tym czymś jest zapach karbidu”³³⁶.

³³⁵ Jan Muszyński urodził się 3 lipca 1884 r. w Wólce Kosowskiej. W 1915 r. uzyskał tytuł magistra farmacji Uniwersytetu Dorpackiego. W latach 1915-1920 był kierownikiem plantacji roślin leczniczych i aklimatyzacyjnej stacji rolniczej w Suchumie na Kaukazie. Od 1923 r. kierował Oddziałem Farmaceutycznym na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie na stanowisku profesora. Wybitny znawca i badacz w dziedzinie zielarstwa, popularyzator ziołolecznictwa. Autor kilkuset publikacji. Zmarł w 1957 r.; R. Rembieliński, *Jan Muszyński 1884-1957*, Warszawa 1960, s. 3-11.

³³⁶ H. Bukowiecki, *Tajny Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Warszawskiego w latach okupacji*, w: *Z dziejów tajnego nauczania medycyny i farmacji w latach 1939-1945*, red. A. Dawidowicz, Warszawa 1977, s. 115-118.

Wielu ówczesnych studentów, kończyło naukę po wojnie. Niektórzy pozostali też na uczelni zostając doktorami i później profesorami. Przykładem była Halina Bronisz, której nazwisko odnajdujemy na liście studentów. W 1951 r. uzyskała ona tytuł doktora farmacji na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego za prace pt. „Charakterystyka mąki polskiej z roku 1949”. Promotorem jej doktoratu był Stanisław Krauze, którego była studentką już w czasie wojny³³⁷.

Działalność naukowa PZH w czasie wojny w zasadzie została zaprzestana z wyjątkiem nieustannie prowadzonych przez Stanisława Krauze prac nad powstaniem polskiego kodeksu żywnościowego. Myśl o jego powstaniu towarzyszyła Krauzemu już od czasu jego powrotu do Polski z rocznego pobytu w Szwajcarii. Tam miał możliwość zapoznania się z pracami nad takim kodeksem, jego praktycznym zastosowaniem oraz –co więcej– jego badania weszły w skład zapisów kodeksu szwajcarskiego. Możliwość zrealizowania tej myśli pojawiła się z chwilą powołania Krauzego na Kierownika Działu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH. Mógł on wtedy pokierować pracami działu tak, by zmierzały one do zebrania materiałów do polskiego kodeksu żywnościowego. Polskiej kontroli żywności taki kodeks był bardzo potrzebny, brakowało spójnych, ujednoliconych metod badań, które obowiązywałyby wszystkie ośrodki kontrolujące żywność. Rozpoczęte już w latach trzydziestych prace były kontynuowane również w czasie wojny. Na początku opracowywanie poszczególnych zagadnień zlecono pracownikom Zakładu Badania Żywności PZH i Miejskich Pracowni Badania Żywności, którzy opracowania przesyłali do centrali. W miarę spływania tych opracowań okazało się, że pracownicy w różnych filiach mają różne podejścia do zagadnień, różny poziom i ich prace nie nadają się do druku. Całość redakcyjną wzięł na siebie Krauze, a prace podzielił między pracowników Centrali PZH i koordynował ich pracę. Zaprosił również do współpracy fachowców spoza PZH, którzy służyli swoją wiedzą przy opracowaniu metod³³⁸. Kilka słów należy wspomnieć o kwestiach finansowych. W przedmowie do wydanych drukiem materiałów do kodeksu jak również we wspomnieniach z tego czasu Krauze nie szczędził gorzkich słów pod adresem władz. Na opracowanie kodeksu przed wybuchem wojny nie otrzymał on żadnego wsparcia ze strony Ministerstwa Opieki Społecznej³³⁹. Do powojennego wydania kodeksu władze również się nie dołożyły.

Pomimo trwającej okupacji i wszystkich trudów w działalności PZH do sierpnia 1944 r. zebrano cały materiał. Był on wzorowany na Kodeksie Szwajcarskim, ale wybrano z niego

³³⁷ *Wkład Warszawskiej Akademii Medycznej w do rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej w PRL. Doktoraty i habilitacje w okresie 1950-1973*, red. J. Tatoń, Warszawa 1975, s. 229.

³³⁸ S. Krauze, *Materiały do polskiego kodeksu żywnościowego*, Warszawa 1948, s. 5.

³³⁹ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947), s. 179.

te metody, których zastosowanie było możliwe w polskich warunkach i przy ograniczonym sprzęcie. Dwa maszynopisy tej tytanicznej pracy wielu ludzi spłonęły w czasie Powstania Warszawskiego. Ocalał jedynie brudnopis, który przechowała w Piastowie pod Warszawą Bronisława Legatowa.

Po okresie okupacji Krauze z niezmiennym zapałem powrócił do dokończenia i wydania *Materiałów do Polskiego Kodeksu Żywnościowego*. Uważał, że zebrane metody należy poddać próbie w codziennej pracy laboratoriów, a dopiero później wydać osąd i wносить poprawki. W tych założeniach ponownie wzorował się na pracy Szwajcarów, którzy poprawki do swojego kodeksu wnosili dopiero po kilku latach jego użytkowania. Krauze uznał, że po co najmniej dwóch latach testowania opracowanych metod będzie można wydać właściwy Polski Kodeks Żywnościowy³⁴⁰.

W kwietniu 1947 r. na łamach czasopisma „Farmacja Polska” napisał Krauze o trudnościach związanych z jego wydaniem: „Kodeks nie ukazał się do tej pory w druku. Nie jest to impreza dochodowa, rozejdzie się on zaledwie w kilkuset egzemplarzach. Na koszt wydawnictwa posiadającego 500-600 stron, potrzeba ok 1/2 miliona złotych. Pomimo tych trudności finansowych sprawa musi być pomyślnie rozwiązana. To jest nasz dorobek kulturalny z okresu okupacji, nie może się więc zmarnować. Nie można sobie wyobrazić funkcjonowania laboratoriów fabrycznych w Polsce bez ujednostajnionej metodyki badania. Nie spodziewamy się że pierwsze wydanie będzie bez błędów, na pewno będzie je zawierało. W oparciu o praktykę życia codziennego błędy te usuniemy w następnym wydaniu i w ten sposób dojdziemy do zbioru metod, które będą chlubą polskiej kontroli żywności”³⁴¹.

Ostatecznie w 1948 r. nakładem Farmaceutycznego Instytutu Wydawniczego Naczelnej Izby Aptekarskiej im. prof. Bronisława Koskowskiego ukazały się *Materiały do Polskiego Kodeksu Żywnościowego, czyli ujednostajnionych metod badania artykułów żywności i przedmiotów użytku*. Wsparcia finansowego niezbędnego do wydania tej publikacji udzielił Państwowy Zakład Higieny oraz Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. Podczas okupacji wspierał finansowo prace nad nim dyrektor Wydziału Produkcji „Społem” za co w przedmowie podziękował mu prof. Krauze³⁴². *Materiały do Polskiego Kodeksu Żywnościowego* liczyły 907 stron i przez wiele lat był to jedyny podręcznik, z którego młodzież akademicka mogła korzystać.

We fragmentarycznie zachowanych wspomnieniach Krauzego pojawia się jeszcze takie związane z działalnością w czasie okupacji. Dotyczy ono Berneńskiego Laboratorium

³⁴⁰ S. Krauze, *Materiały do polskiego kodeksu żywnościowego...*, s.7.

³⁴¹ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946...*, s. 179.

³⁴² S. Krauze, *Materiały do polskiego kodeksu żywnościowego...*, s. 8.

Związkowego, które przysyłało do PZH swoje najlepsze czasopismo z zakresu badania żywności „Mittleilungen aus dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”. Było to jedyne fachowe czasopismo, które docierało do PZH w czasie okupacji. Jak wspomina Krauze właśnie dzięki temu czasopismu i opisanemu w nim przypadkowi zatrucia całego oddziału armii szwajcarskiej udało się podać przyczynę masowego zatrucia pokarmowego, które wystąpiło pod Warszawą w 1942 r. Zatrucie wynikało z użycia do smażenia ziemniaków oleju, który miał być jadalny, a okazał się środkiem do studzenia karabinów maszynowych sprzedawanym na czarnym rynku jako surogat oleju. Po objawach ze strony układu pokarmowego pojawiły się porażenia kończyn dolnych i górnych. Właśnie notatka z czasopisma szwajcarskiego skierowała Krauze w kierunku zbadania oleju, który również w przypadku masowego zatrucia w armii okazał się powodem poważnych zachorowań i w wielu przypadkach przyczyną ciężkiego kalectwa żołnierzy³⁴³.

³⁴³ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe ...*, s. 48.

Materiały
do
Polskiego Kodeksu Żywnościowego
czyli

**UJEDNOSTAJNIONYCH METOD BADANIA
ARTYKUŁÓW ŻYWNOSCI I PRZEDMIOTÓW UŻYTKU**

ZEBRAŁ I DO DRUKU PRZYGOTOWAŁ
PROF. DR FARM. STANISŁAW KRAUZE



1948

NAKŁADEM FARMACEUTYCZNEGO INSTYTUTU WYDAWNICZEGO
NACZELNEJ IZBY APTEKARSKIEJ
IM. PROF. BRONISŁAWA KOSKOWSKIEGO
WARSZAWA, UL. ŻŁOTA 9

Fot. 22. Strona tytułowa pierwszego i jedyne wydania *Materiałów do Polskiego Kodeksu Żywnościowego*, archiwum własne autorki pracy.

2.3. Okres powojenny

W roku 1945 Stanisław Krauze przebywał w rodzinnej Łodzi. Tam powstaje długo wyczekiwany Uniwersytet Łódzki wraz z Wydziałem Farmaceutycznym, na którego czele w roli dziekana stanął prof. Jan Muszyński. U jego boku wśród nielicznej kadry profesorskiej staje Krauze. Bierze czynny udział w organizacji wydziału i uruchomieniu 4 letnich studiów. Z wielkim entuzjazmem stworzył dotąd pozbawionej w swoim mieście młodzieży robotniczej szansę na rozwój naukowy z zakresu farmacji³⁴⁴.

Warunki w jakich po wojnie przyszło tworzyć od podstaw uczelnię wyższą były bardzo trudne. Brakowało lokali, umeblowania i odpowiednio wyposażonych bibliotek. Krauze stanął na czele Zakładu Badania Środków Spożywczych, na którym wykłady rozpoczęły się 13 listopada 1945 r. Skład osobowy Zakładu w 1945 r. wyglądał następująco: kierownik- prof. dr Stanisław Krauze, adiunkt – dr Maksym Nikonorow, starszy asystent- dr Irena Pietrzykowska, laborant – Michał Wykrętowicz, woźny – Mieczysław Gołebowski. Zakład miał do dyspozycji skromne lokale oraz korzystał z uprzejmości Państwowego Zakładu Higieny, który udostępniał laboratoria i odczynniki³⁴⁵. W roku akademickim 1946/47 na wykłady i ćwiczenia uczęszczało 20 studentów IV roku farmacji. Udało się pozyskać dotację z Towarzystwa Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych w Polsce za którą zakupiono 20 niekompletnych stołów laboratoryjnych. (Sekretarzem Towarzystwa był Krauze). W sprawozdaniach z działalności zakładu podkreślał jak ważne jest przeznaczenie większej ilości środków finansowych na jego rozwój. Zakład kształcił specjalistów z zakresu kontroli żywności, tak ważnych dla prawidłowego funkcjonowania kraju³⁴⁶.

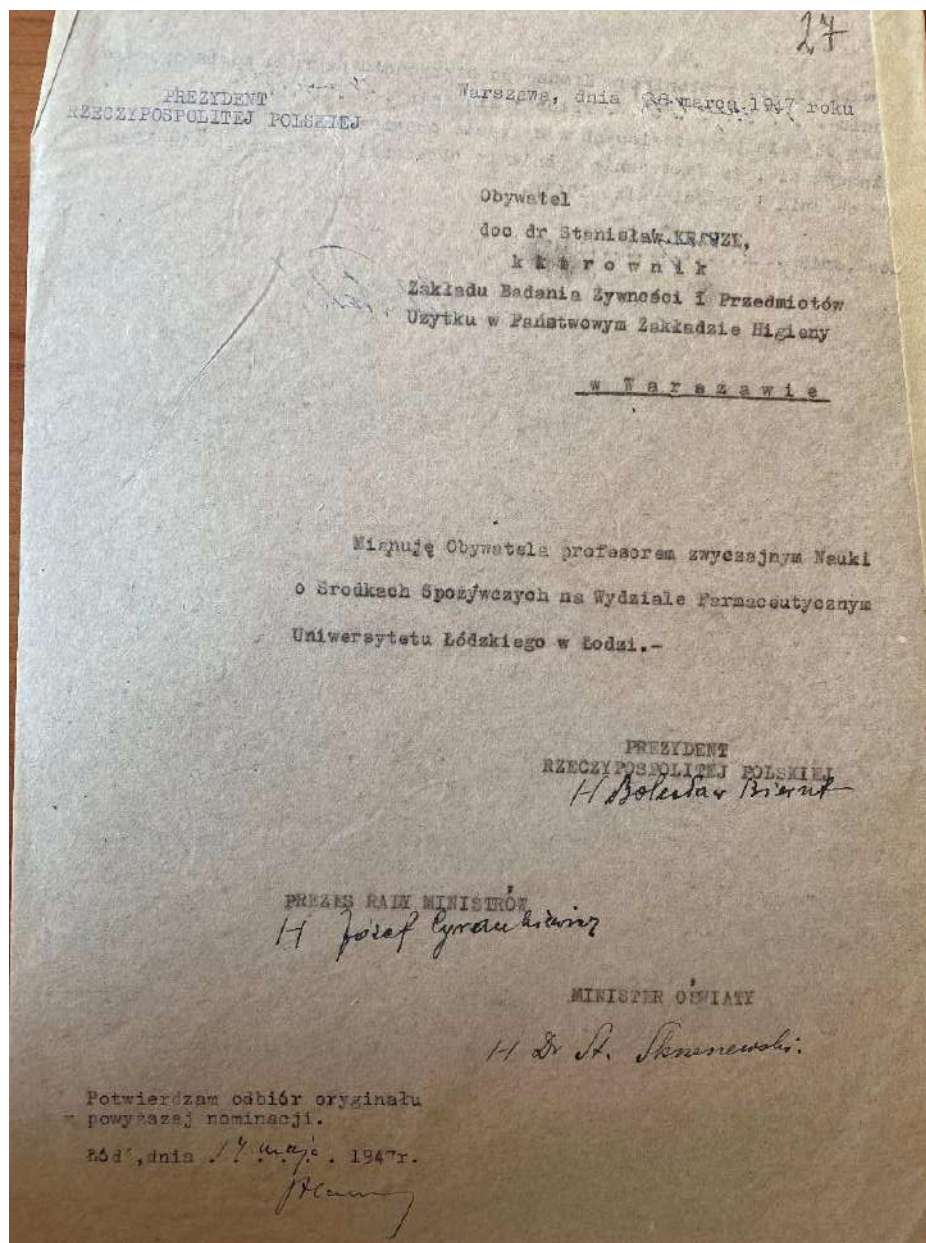
6 listopada 1945 r., czyli tuż po rozpoczęciu działalności nowego Uniwersytetu Łódzkiego zwrócił się rektor tej uczelni z oficjalną prośbą do Ministra Oświaty o mianowanie dr Stanisława Krauze profesorem zwyczajnym nauki o środkach spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym. Od momentu wysłania pisma do dekretu prezydenta minął ponad rok. Władze uniwersytetu, w tym również dziekan Muszyński, uzupełnili dokumentację potwierdzającą zasadność swojego wniosku. Prof. Muszyński opisał szczegółowo działalność naukową Krauze, bardzo chwalać jego ogromną dotychczasową pracę. Tak zakończył swoje sprawozdanie: „Dr Krauze jest najwybitniejszym w Polsce znawcą badania artykułów spożywczych i przedmiotów użytku, jest jedynym w Polsce docentem habilitowanym z tego

³⁴⁴ E.S., 30- lecie pracy naukowej prof. dra Stanisława Krauze, „Farmacja Polska”, 2 (1955), s. 35.

³⁴⁵ Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Łodzi (zwany dalej AUMŁ), sygn.8/54, Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Łódzkiego w roku akademickim 1945/46, 26 czerwca 1946 r.

³⁴⁶ AUMŁ, sygn.8/54, Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Łódzkiego w roku akademickim 1946/47, 11 czerwca 1947 r.

przedmiotu na Uniwersytecie”³⁴⁷. Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Bolesława Bieruta z dnia 28 marca 1947 r. Stanisław Krauze został mianowany profesorem zwyczajnym Nauki o środkach spożywczych na Uniwersytecie Łódzkim³⁴⁸. Jego obowiązkiem było przeprowadzenie co najmniej pięciu godzin wykładów i dwóch godzin ćwiczeń tygodniowo lub wymiar do tego odpowiedni, gdzie dwie godziny ćwiczeń odpowiadały jednej godzinie wykładu.



Fot. 23. Odpis pisma mianującego doc. Dr Stanisława Krauze profesorem zwyczajnym Nauki o środkach spożywczych, Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego.

³⁴⁷ Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego (zwany dalej AUŁ), Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 1364, prof. J. Muszyński *Działalność naukowa Dr Stanisława Krauze*.

³⁴⁸ AUŁ, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 1364, Pismo Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej do Stanisława Krauze, 28 marca 1947 r.

Podczas pracy na Uniwersytecie Łódzkim w sierpniu 1946 r. wyjechał Krauze na miesięczny pobyt do Anglii. W czasie pobytu, który udało się zorganizować dzięki The Brithis Council zapoznał się z brytyjską kontrolą żywności³⁴⁹. Ten powojenny łódzki czas zaowocował również kilkoma bardzo ważnymi wydawnictwami autorstwa i współautorstwa Krauze. Polska nauka o środkach spożywczych cierpiała na brak podręczników, o czym Krauze wiedział doskonale. Wydano w tym czasie: *Artykuły żywności i przedmioty użytku w związku z polskim ustawodawstwem* w 1947 r., *Analiza Toksykologiczna* w 1946 r. (współautor z Stanisławem Szymczykiem) oraz wydane już w 1948 r, napisaną wspólnie z Maksymem Nikonorowem *Metody badania artykułów żywności i przedmiotów użytku z uwzględnieniem obowiązującego ustawodawstwa*³⁵⁰.

Oprócz pracy naukowej na uczelni, zaangażował się Krauze w aktywizację środowiska aptekarskiego – Łódzkiej Naukowej Sekcji Farmaceutycznej. Już 14 czerwca 1945r. wygłosił swój pierwszy powojenny odczyt „Rola farmaceuty w organizacji dozoru nad żywnością”³⁵¹.

Po zakończeniu działań wojennych i zniszczeniu Warszawy, zdecydowano o tymczasowym przeniesieniu centrali PZH do Łodzi. Wznowiła ona swoją pracę w marcu 1945 r. Krauze nadal pełnił funkcje Kierownika Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku. W Warszawie trwał remont zdewastowanych budynków i dopiero w 1947 r. nastąpiło przeniesienie. W skutek wyniszczenia działaniami wojennymi, przemieszczaniem się ludności związanej ze zmianą granic w Polsce wybuchały liczne epidemie, w których zwalczanie zaangażował się PZH³⁵².

Pismem z dnia 21 października 1947 r. decyzją prezydenta Bolesława Bieruta Krauze zostaje przeniesiony na Katedrę Nauki o Środkach Spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego³⁵³. Po dwóch latach pracy w Łodzi powraca do Warszawy gdzie pracuje równocześnie na Uniwersytecie Warszawskim i w Państwowym Zakładzie Higieny. Oczywiście cały czas angażując się działalność społeczną i kulturalną.

³⁴⁹ AUŁ, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 1364, Pismo z dnia 26 czerwca 1946 r.

³⁵⁰ AUMŁ, sygn.8/54, Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Akademii Medycznej w Łodzi, 30 kwietnia 1953 r.

³⁵¹ E.S., *30- lecie pracy naukowej prof. dra Stanisława Krauze...*, s. 35.

³⁵² *Państwowy Zakład Higieny. Instytut Naukowo-Badawczy*, red. S. Tylewska - Wierzbanowska, Warszawa 1997, s. 7.

³⁵³ AUŁ, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 1364, Pismo z dnia 21 października 1947 r.



Fot. 24. Stanisław Krauze, Archiwum Biblioteki NIZP-PZH PIB w Warszawie

Praca Stanisława Krauze w Państwowym Zakładzie Higieny rozpoczęła się w 1935 r. i trwała aż do 1962 r. Podległy mu dział zmienił z czasem z instytucji masowo badającej próbki w instytut badawczy.

Zmiany rozpoczął Krauze już przed wojną starając się, by pracownicy zauważyli potrzebę rozwoju i skupili się na badaniach naukowych. W Polsce brakowało spójnych i dostosowanych do możliwości laboratoryjnych metod badawczych. Przeprowadzane kontrole próbek żywności były niemiernodajne, a ich skuteczność mocno ograniczona. Zawężyły się też do badań chemicznych, które w wielu przypadkach były niewystarczające. Krauze zwrócił uwagę na brak badań mikrobiologicznych. Nie było w tej kwestii solidnych opracowań ani kadry, która powinna się tym zajmować. Powstała więc z inicjatywy Krauzego Pracownia Mikrobiologii, a jej pracownicy opracowali cenny i jedyny w tym czasie podręcznik *Mikrobiologia Żywności*³⁵⁴. Tak Krauze wspominał ten przełomowy w kontroli żywności moment: „Zwróciłem uwagę na konieczność wprowadzenia badań mikrobiologicznych przy ocenie żywności. Do tej pory dziedzina ta nie miała u nas żadnego zastosowania, wykorzystywano wyłącznie metody chemiczne, które okazywały się nieraz niewłaściwe dając błędne rezultaty. Pamiętam jak na podstawie próby na obecność amoniaku z tlenkiem magnezu

³⁵⁴ Podręcznik autorstwa Marii Burbianki i Anny Pliszki, który ukazał się w kilku wydaniach.

zakwestionowaliśmy kilka ton kiełbasy, gdyż reakcja dodatnia na amoniak wyszła już po 4 minutach, a próba powinna wytrzymać co najmniej 10 minut. Wobec powyższego cała partia została zakwestionowana. Wytwórca nie zgodził się z naszą decyzją, próba poszła do badania mikrobiologicznego i okazało się, że była prawie jałowa. To był moment zwrotny w naszym podejściu do oceny produktów pochodzenia zwierzęcego”³⁵⁵.

W powojennej rzeczywistości brakowało żywności, zniszczone były gospodarstwa rolne, brakowało również zwierząt hodowlanych. To wszystko powodowało, że często produkcja żywności odbywała się w tragicznych warunkach sanitarnych, a chęć dostarczenia ludności żywności zafałszowanej i osiągnięcie szybkiego zysku było kuszące. Z tymi wszystkimi wyzwaniem zmierzył się tuż po wojnie jako kierownik Zakładu Krauze³⁵⁶.

Te pierwsze lata po powrocie do Warszawy obrazuje *Sprawozdanie Państwowego Zakładu Higieny za rok 1948*. Opisane w nim zostały problemy wszystkich istniejących ówczesnie zakładów w tym również Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku. Porównano dwa lata pracy, rok 1947 i 1948. W tym pierwszym wykonano 68959 próbek z których zakwestionowano 35,9%. W 1948 r. wykonano 185471 próbek z których zakwestionowano 25,9%. W 1948 r. przeprowadzono tzw. akcję mleczną, w związku z licznymi zafałszowaniami mleka i bardzo kiepskimi warunkami sanitarnymi przy ich produkcji. Wskazano też, że udział jednostek powiatowych w kontroli jest niedostateczny, a oddział warszawski wykonuje tych analiz zbyt dużo nie mogąc skupić się na pracy naukowej. Nastąpił duży rozwój w kontroli żywności, nie tylko w ilości kontrolowanych próbek, ale także w samym podejściu do kontroli. Zwróceniu się w kierunku badań mikrobiologicznych, większemu zaangażowaniu jednostek w terenie oraz kontrolowaniu także miejsc i przedmiotów mających bezpośredni kontakt z żywnością³⁵⁷.

Mocno absorbujące pracowników Zakładu Badania Żywności były dostawy z UNRRA. Ten międzynarodowy program wsparcia dla odbudowy powojennych gospodarek obejmował także dostawy żywności w tym m.in. zboża. Magazyny nie były przygotowane na przyjęcie milionów ton żywności, a pracownicy w nich pracujący nie mieli wiedzy na temat właściwego magazynowania. W tej kwestii również wykazał się Krauze, który pomimo braków kadrowych skierował niezbędny personel do przeprowadzania badań, szkolenia pracowników i ludności, który ochronił przed zmarnowaniem ogromnie ilości towarów. Wydał również zarządzenie, by w filiach PZH przeprowadzono badania artykułów UNRRA w pierwszej kolejności i

³⁵⁵ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 49.

³⁵⁶ S. Krauze, *Osiągnięcia w dziedzinie badania i kontroli żywności oraz przedmiotów użytku w okresie 30 -lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 3 (1975), s. 289-290.

³⁵⁷ AAN, Państwowy Zakład Higieny, sygn. 2/2283/1/50, 2/2283/1/90, Sprawozdanie działalności Państwowego Zakładu Higieny za rok 1948.

bezpłatnie. Nowo powstałe Ministerstwo Apropowizacji i Handlu nie posiadało żadnych laboratoriów ani personelu i jego zakres prac również wzięło na siebie PZH, w tym również badanie zbóż na obecność chwastów, które nie było badaniem z zakresu higieny. Swoim fachowym podejściem do sprawy, rzeczowością i okazaną bezinteresownością w kwestii dbałości od dostawy z UNRRA PZH zyskał szacunek i pochwały³⁵⁸.

Przełomowy dla pracy Krauzego w PZH był rok 1952, w którym Rada Ministrów nadała Państwowemu Zakładowi Higieny status instytutu badawczego. Dotychczasowe filie w województwach zostały przemianowane na samodzielne jednostki – stacje sanitarno-epidemiologiczne. PZH jako instytut naukowy otrzymał rolę konsultanta krajowego, który ma prowadzić badania naukowe. Dążenia do zmian proponowane i forsowane przez Krauzego stały się rzeczywistością³⁵⁹.

Z inicjatywy prof. Stanisława Krauze powołano do życia w 1950 r. czasopismo naukowe „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”. Krauze chętnie korzystał i publikował już od czasu studiów w literaturze fachowej zarówno polskiej jak i zagranicznej. Wielokrotnie dzięki przeczytanym doniesieniom rozwiązywał trudne do wytłumaczenia przypadki zatruc w Polsce. Brakowało mu jednak odpowiedniego, poświęconego zagadnieniom badania żywności periodyku na łamach, którego młodzi badacze dzieliliby się swoimi osiągnięciami.

Pierwszy numer „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”, opatrzył słowem wstępnym prof. Ludwik Hirszfild³⁶⁰, który podkreślił, że nie wszystkie nauki, które są reprezentowane w PZH mają możliwość przedstawiania swoich wyników w odpowiednim czasopiśmie stąd też uzasadnione było powołanie nowego. Decyzja Rady Naukowej PZH otrzymała przychylną opinię Ministerstwa Zdrowia i tym samym powołano do życia nowe czasopismo „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”. Było ono właściwym miejscem publikacji rozważań z zakresu badania artykułów żywności i przedmiotów użytku, higieny żywienia, higieny pracy, inżynierii sanitarnej i kontroli farmaceutycznej³⁶¹. Prace zamieszczone w pierwszym numerze jak również w innych początkowych nie były na poziomie, którego oczekiwał Krauze. Wiedział jednak, że młodzi naukowcy nie mają doświadczenia w pisaniu tekstów naukowych, a publikacja w Rocznikach pozwoli im te umiejętności doskonalić. Cieszył się, że wskazówki, które były udzielane młodym naukowcom były przez nich uwzględniane, a poziom prac naukowych systematycznie wzrastał. Nie był też bezkrytyczny wobec błędów i niedociągnięć, które cały czas się zdarzały. Nie ustawał w

³⁵⁸ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947), nr 4, s. 118.

³⁵⁹ *Państwowy Zakład Higieny. Instytut Naukowo-Badawczy*, red. S. Tylewska - Wierzbanowska, Warszawa 1997, s. 8.

³⁶⁰ Przewodniczący Rady Naukowej Państwowego Zakładu Higieny.

³⁶¹ L. Hirszfild, *Słowo wstępne*, „Roczniki PZH” 1 (1950), s. 1.

ciągłym podnoszeniu poziomu pisma, rozszerzeniu tematyki na sprawy higieny, która w jego ocenie zajmowała za mało miejsca w czasopiśmie. O dobrym poziomie publikowanych artykułów świadczyło ich cytowanie w zagranicznych czasopismach. Roczniki Państwowego Zakładu Higieny były wkładem w odbudowę powojennej Polski, podnosiły kwalifikacje zawodowe pracowników oraz dały możliwość zaprezentowania swoich badań młodym pracownikom nauki³⁶². Dziesiąty tom „Roczników Państwowego Zakładu Higieny” ukazał się w 1959 roku. Od momentu powstania do tego roku na łamach czasopisma ukazały się 463 prace.

Prof. Stanisław Krauze z chwilą utworzenia czasopisma w roku 1950 objął stanowisko redaktora naczelnego i sprawował je do roku 1955, później również w roku 1959 i w latach 1962–1964³⁶³. Do śmierci pozostał redaktorem Działu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku³⁶⁴. W pierwszych latach działalności wprowadzał Krauze sporo zmian m.in. porządkując wymagania co do formatowania tekstów przez autorów, dodał nowe działy jak np. skrzynka pytań i odpowiedzi, a także ustalił opłatę za odbitki³⁶⁵. Do 1956 r. czasopismo było kwartalnikiem, później wychodziło jako dwumiesięcznik. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” ukazują się do dnia dzisiejszego i są uznanym na świecie wydawnictwem naukowym.

³⁶² S. Krauze, *W rocznicę 10-lecia niepodległości Polski Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1954), brak paginacji.

³⁶³ K. Ćwiek- Ludwicka, *The 70 year anniversary of the Roczniki Państwowego Zakładu Higieny*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (2019), s. 111-117.

³⁶⁴ „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1977), [wkładka dotycząca śmierci Krauze], brak paginacji.

³⁶⁵ K. Ćwiek- Ludwicka, *The 70 year anniversary of the Roczniki Państwowego Zakładu Higieny...*, s. 113.

ROCZNIKI PAŃSTWOWEGO ZAKŁADU HIGIENY

poświęcone zagadnieniom badania artykułów żywności i przedmiotów
użytku, higieny pracy, higieny żywienia, inżynierii sanitarnej i kontroli
farmaceutycznej

KWARTALNIK

ROK I

1950

NR 1

SŁOWO WSTĘPNE

Od r. 1945 widzimy stały rozwój nie tylko form organizacyjnych Państwowego Zakładu Higieny, ale przede wszystkim rozwój planowo przemyślanej pracy naukowej, w której bierze udział Centrala i filie P. Z. H. Sprawa uwidocznienia wyników tej pracy była przedmiotem długich rozważań Rady Naukowej. Zadecydowano, że „Medycyna Doświadczalna i Mikrobiologia” będą poświęcone zagadnieniom bakteriologii i epidemiologii, natomiast dla innych kierunków nauki reprezentowanej w P. Z. H. należy powołać do życia nowe czasopismo. W ten sposób dzięki życzliwemu ustosunkowaniu się Ministerstwa Zdrowia powstają Roczniki Państwowego Zakładu Higieny poświęcone pracom z dziedziny badania artykułów żywności i przedmiotów użytku, higieny żywienia, higieny pracy, inżynierii sanitarnej i kontroli farmaceutycznej. Oprócz tego Roczniki Państwowego Zakładu Higieny będą umieszczały sprawozdania z działalności Zakładu i poszczególnych Działów.

Ukazuje się pierwszy numer Roczników. Poziom prac jest różny. Przyjmując je do druku chcemy przede wszystkim ułatwić start naukowy młodym naszym pracownikom, którzy nieraz po raz pierwszy próbują swych zdolności pisarskich. Mamy nadzieję, że poziom czasopisma będzie stale wzrastał; uważamy, że wydawnictwo to pomoże polskiej Służbie Zdrowia do rozwiązywania stojących przed nią zagadnień. Oby Roczniki Państwowego Zakładu Higieny były tą skromną naszą cegiełką w budowie gmachu odradzającej się z katastrofy wojennej Polskiej Nauki.

Przewodniczący Rady Naukowej P. Z. H.

Prof. dr L. HIRSZFELD

Redaktor Naczelny Roczników P.Z.H.

Prof. dr S. KRAUZE

Naczelny Dyrektor P.Z.H.

Prof. dr F. PRZESMYCKI



Fot. 25. Słowo wstępne nr 1 „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”, Biblioteka NIZP-PZH PIB

Po 1945 roku nie ustaje bardzo mocne zaangażowanie Krauzego w działalność społeczną i kulturalną. Stał się członkiem wielu towarzystw polskich i zagranicznych, będąc również w ich władzach.

Pod koniec 1947 roku Krauze zostaje zgłoszony przez prof. Wacława Strażewicza³⁶⁶ na współpracownika Komisji Nauk Farmaceutycznych PAU w Krakowie. W swoim wniosku przedstawił Krauzego jako zdolnego znawcę badania środków spożywczych oraz czołowego

³⁶⁶ Prof. Wacław Stażewicz - członek Komisji Nauk Farmaceutycznych PAU, farmaceuta, profesor Uniwersytetu Poznańskiego.

przedstawiciela tej dziedziny³⁶⁷. Na posiedzeniu naukowo-administracyjnym Komisji Farmaceutycznej Polskiej Akademii Umiejętności, która odbyła się w dniu 21 lutego 1948 r. kandydatura Krauzego jak i innych zgłoszonych w tym czasie osób została przegłosowana. Krauze pojawił się osobiście na następnym posiedzeniu Komisji w czerwcu tego roku. Swoją wykład już jako współpracownik Komisji wygłosił rok później, bo 12 listopada 1949 r. Razem z mgr Bronisławą Legatową przedstawił *Kilka uwag w związku z analizą mleka słonicy*³⁶⁸. Referat został zakwalifikowany do druku i ujęty w planach wydawniczych w „Prace Komisji Nauk Farmaceutycznych” na rok 1950³⁶⁹.

Wybuch II wojny światowej spowodował przejście do konspiracyjnej działalności Towarzystwa Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce. Zebrania odbywały się w prywatnym mieszkaniu prezesa prof. Koskowskiego, uczestniczył w nich również Krauze, sekretarz organizacji. Omawiano na nich jak ma wyglądać farmacja, gdy już skończy się wojna. Po jej zakończeniu niestrudzony prof. Koskowski reaktywował Towarzystwo jednak zaplanowane prace przerwała jego śmierć 6 kwietnia 1946 r. Prof. Stanisław Krauze jako najbliższy współpracownik prof. Koskowskiego od przeszło 20 lat, wziął na siebie dalszą działalność organizacji i objął jej prezesurę. Uznał, że towarzystwo musi przejść reformę, rozszerzyć działalność, oprzeć swoją pracę na nauce. W maju 1946 r. zwołuje pierwszy zjazd ludzi nauki związanych z naukami farmaceutycznymi. W efekcie przedyskutowanych zagadnień został powołany Zespół Farmaceutyczny przy Radzie Naukowej Ministerstwa Oświaty. Jego pracę miały realny wpływ na decyzje Ministerstwa Oświaty w kwestii farmacji. Na zjeździe Krauze zgłasza wniosek o utworzenie Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, które miało być towarzystwem naukowym. Uchwalona zostaje również reaktywacja pisma „Acta Poloniae Pharmaceutica” jako własnego organu naukowego. Statut nowego towarzystwa został zatwierdzony 15 lipca 1947 r.³⁷⁰. Zgodnie ze statutem siedzibą Towarzystwa była Warszawa, a jego celem „popieranie rozwoju nauk farmaceutycznych oraz opieka nad osobami pracującymi w tej dziedzinie”. Skład pierwszego Zarządu tworzyli: prezes – prof. Jan Muszyński, wiceprezesi – prof. Bolesław Olszewski, mgr Edmund Szyszko, sekretarz generalny – prof. Stanisław Krauze, II sekretarz – mgr Henryk

³⁶⁷ Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie (zwany dalej ANPAN i PAU w Krakowie), Komisja Nauk Farmaceutycznych PAU, sygn. PAUW IV-27.

³⁶⁸ Badania mleka słonicy wykonano w 1937 r. kiedy w warszawskim ogrodzie zoologicznym słonica „Kasia” urodziła dwunaste w skali światowej słońiętko, które właśnie z racji tej kolejności otrzymało imię „Tuzinka”. S. Krauze, *Nauka o środkach spożywczych*, w: *Nauki Farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej*, red. W. Piotrowski, Kraków 1964, s. 83.

³⁶⁹ ANPAN i PAU w Krakowie, Komisja Nauk Farmaceutycznych PAU, sygn. PAUW IV-28.

³⁷⁰ S. Krauze, *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce w latach 1925-1947*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 12 (1947), s. 481.

Ludwicki, skarbnik – mgr Tadeusz Szczucki. Inauguracja odbyła się 30 listopada 1947 r. w Sali Kolumnowej Uniwersytetu Warszawskiego.

Prof. Stanisław Krauze pełnił funkcje Prezesa Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w latach 1954–1956 oraz 1962–1967³⁷¹. W czasie swojej prezesury rządził Towarzystwem twardą ręką, skutecznie realizując zamierzone cele. Na Walnym Zgromadzeniu Delegatów PTF, które odbyło się 28 września 1964 r. uchwalono jednogłośnie nadanie mu tytułu Członka Honorowego Towarzystwa³⁷².

Pewną ciekawostką dotyczącą pracy Krauzego w PTF był postulat zgłoszony przez Białostocki Oddział PTF, który podjął uchwałę o zgłoszeniu prof. Stanisława Krauze na kandydata na posła na Sejm z okręgu białostockiego. Miało to miejsce w listopadzie 1956 r.³⁷³.

Dzięki staraniom prof. Krauze Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne przystąpiło w 1955 r. do Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej. Sprawę podnosił Krauze na forum Towarzystwa już od samego początku, zaznaczając, że Polska musi być reprezentowana w tej organizacji. W protokole z posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego PTF z dnia 25 kwietnia 1955 r. odnotowano uwagi i postulaty Krauzego, który w tym czasie pełnił funkcję Prezesa. Wynikało z nich, że Polska nie uczestniczyła w zjeździe w Zurychu w 1947 r., pojawiła się jednak delegacja z Czechosłowacji, która uzyskała dla siebie stanowisko jednego z wiceprezesów. Ministerstwo Zdrowia wyraziło aprobatę na udział przedstawicieli Polski w tej organizacji i skierowało pismo się do Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego o wytypowanie kandydatów, którzy wyjechaliby na najbliższy zjazd do Londynu. Jak czytamy w protokole: „Prof. Krauze zwrócił uwagę, że 3 kandydaci powinni znakomicie znać przynajmniej 3 języki i powinni to być ludzie reprezentujący wysoką klasę naukową i mający jednocześnie duże zasługi dla farmacji”³⁷⁴. We wrześniu 1955 r. Krauze wraz z pozostałymi delegatami udał się do Londynu. Wniosek o przyjęcie Polski do Międzynarodowej Federacji został przyjęty jednogłośnie. Tak podsumował to wydarzenie Krauze na łamach „Farmacji Polskiej”, w której opublikował sprawozdanie z tego wyjazdu: „Polska farmacja dzięki Ministerstwu Zdrowia znowu weszła w orbitę światowych zagadnień farmaceutycznych”³⁷⁵.

³⁷¹ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 22-23.

³⁷² Zasoby archiwalne Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Protokół z Walnego Zgromadzenia PTF w Krakowie z dnia 25 kwietnia 1955 r.

³⁷³ Zasoby archiwalne Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Nota skierowana do Zarządu PTF w Warszawie wystosowana przez PTF Oddział w Białymstoku, 28.11.1956 r.

³⁷⁴ Zasoby archiwalne Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego PTF z dnia 28 września 1964 r.

³⁷⁵ S. Krauze, *Sprawozdanie z XVI Zjazdu Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w Londynie 19.IX-23.IX.1955r.*, „Farmacja Polska”, 1 (1956), s. 16-20.

Prof. Stanisław Krauze był delegatem do rady Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w latach 1955-1968³⁷⁶. We wrześniu 1963 r., w Warszawie, w czasie gdy Krauze był prezesem PTF i dzięki jego staraniom, w Polsce odbyło się posiedzenie Prezydium i Rady Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej. Wszyscy uczestnicy konferencji otrzymali opracowaną przez doc. Wojciecha Roeskego krótką historię farmacji polskiej. Wydano ją w języku angielskim³⁷⁷.

Przy okazji omówienia działalności w Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej należy wspomnieć o znajomości języków obcych jaką posiadał Krauze. Zagranicę wyjeżdżał już od lat 30 zapoznając się z nauką kontrolą żywności w innych krajach, publikował w zagranicznych czasopismach oraz przywiązywał dużą wagę, by były one dostępne dla młodych naukowców w Polsce. W ankietach personalnych, które składał w swoich miejscach pracy np. Akademii Medycznej w Warszawie podawał znajomość w stopniu dobrym języków: niemiecki, francuski, angielski oraz w stopniu podstawowym rosyjski³⁷⁸. Warto w tym miejscu zacytować również wspomnienie prof. Olędzkiej z czasów studenckich związane właśnie z przywiązywaniem wagi przez Krauzego do znajomości języków obcych: „Do częstych zjawisk w naszym zakładzie należały dyskusje w językach obcych, a przez wiele lat naszym obowiązkiem było przygotowywanie co poniedziałek sprawozdania z wyników badań z poprzedniego tygodnia w języku obcym. Pamiętam, jak sobotnie popołudnia spędzaliśmy na wygłaszaniu naszych «wynurzeń» a biada temu, kto spóźnił się z położeniem sprawozdania przed godziną 8 rano, w tym pierwszym dniu tygodnia. Po prostu wtedy źle zaczynał tydzień”³⁷⁹.

W dniach 29 czerwca do 2 lipca 1951 r. odbył się w Polsce Pierwszy Kongres Nauki Polskiej. Obrady miały miejsce w gmachu Politechniki Warszawskiej. Było to niezwykle ważne wydarzenie naukowe, które poprzedziły wielomiesięczne przygotowania. Przybyli na nie również goście z zagranicy m.in. ZSSR, Czechosłowacji, Bułgarii, Węgier, Chin, Szwajcarii, Włoch. Wśród zaproszonych gości jako przedstawiciele Francji do Polski przybyli prof. Irene Joliot-Curie (córka Marii Skłodowskiej-Curie) wraz mężem prof. Federic Joliot-Curie, nobliści w dziedzinie chemii. Prace w czasie Kongresu podzielono na posiedzenia plenarne i obrady sekcji i podsekcji. Utworzono 10 sekcji, które reprezentowały główne rodzaje nauk. Jedną z sekcji była Sekcja X – Nauk Medycznych w ramach, której wydzielono 4 podsekcje: Nauk Podstawowych Lekarskich, Nauk Klinicznych, Higieny i Zdrowia

³⁷⁶ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, s.155.

³⁷⁷ Zasoby archiwalne Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie, Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego PTF w okresie od września 1962 r. do września 1964 r.

³⁷⁸ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Ankieta Personalna z dnia 07 czerwca 1954r.

³⁷⁹ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980), s. 264.

Publicznego, Farmacji. Prof. Stanisław Krauze wziął czynny udział w Pierwszym Kongresie Nauki Polskiej. Wszedł w skład Podsekcji Farmacji razem z Janem Świdorskim, Bogusławem Bobrańskim, Franciszkiem Adamaniszem³⁸⁰. Pełnił rolę członka referenta, a jego referat opracowany na podstawie podreferatów profesorów zaangażowanych w przygotowanie tej sekcji opublikowano na łamach „Farmacji Polskiej” w kwietniu 1951 r. Szeroko opisał w nim historię i działalność oddziałów i wydziałów farmaceutycznych, przedmioty ściśle farmaceutyczne wykładane na uniwersytetach w tym naukę o środkach spożywczych. Zaproponował też Krauze powstanie Państwowego Instytutu Środków Leczniczych, który koordynowałby pracę naukową ośrodków akademickich. Tak Krauze zakończył wykład: „Jest rzeczą bezsporną, że nauka farmaceutyczna jest ważnym czynnikiem w życiu Narodu. Niedocenywanie jej znaczenia i osiągnięć byłoby obniżaniem narodowych wartości kulturalnych”³⁸¹.

W czasie obrad Kongresu powołano Komisję, która miała zająć się utworzeniem Polskiej Akademii Nauk, ogólnopolskiej instytucji naukowej, jako rezultat Kongresu.

W marcu 1954 r. prof. Stanisław Krauze przekazał do zbiorów Muzeum Farmacji w Krakowie informacje o swojej pracy naukowej³⁸². Zgodnie z dołączonym listem przesłał swój życiorys, wykaz prac oraz charakterystykę całokształtu działalności. W zbiorach Muzeum znalazł się również dyplom nadania tytułu doktora nauk farmaceutycznych. W latach późniejszych teczkę dotyczącą profesora zasilili kolejne pamiątki³⁸³. Krauze był od samego początku orędownikiem powstania Muzeum Farmacji w Krakowie.

³⁸⁰ I Kongres Nauki Polskiej, red. R. Korab-Żebryk, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1953, s.150, 193, 215.

³⁸¹ S. Krauze, *Farmacja w obliczu I Kongresu Nauki Polskiej*, „Farmacja Polska”, 4 (1951), s. 54-60.

³⁸² Muzeum Farmacji w Krakowie,teczka nr 105.

³⁸³ M.in. nadanie medalu austriackiego Das Grosse Goldene Ehrenzeichen.

Witce Panowie. Pauc Profesore,
 Pucy tam i pucy, wyhamy prac i krotko
 charakterystyczny charakterystyczny. Wydaje
 mi to, że najwazniejszym momentem jest to
 że zostały w Polsce utworzone podwójny nauko-
 wej a nie tylko ustrojowej kontroli i gwarancji.
 Oddzielnie pucy nie mogą, gdyż P.Z.H. gwarancji
 ich nie daje, albo z wielkim opóźnieniem.
 D. Kobańska powinna Pauc Duchowoni wypracować
 Rozumie Państwowego Zakładu Higieny, gdzie wszystkie
 prace zostały są drukowane. Mają oni również
 podpisać nam do chwili, jeśli są ukazał w r.
 1953.
 W. 25-27. III. były w Krakowie, wtedy ewent. porozu-
 mieniem się z Pauc Duchowoni.

Lpę wyrazu znaczenia: porażenia
 J. Krauze

Warszawa, dn. 17. 3. 54

P.S. Nie dawaniem wykazu katalożystów referatów
 wpl. prac dyplomatycznych ogłoszonych w prasie
 farmaceutycznej. Miałam, że jest to chyba
 niepotrzebne.

Fot. 26. List napisany odręcznie przez prof. Krauze informujący o materiałach przesłanych do zbiorów Muzeum Farmacji, Archiwum Muzeum Farmacji w Krakowie.

29 grudnia 1954 r. w auli Państwowego Zakładu Higieny odbyła się uroczystość 30-lecia pracy naukowej prof. Stanisława Krauze. Na uroczystość przybyli: przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia, rektor Akademii Medycznej prof. Kacprzak, dyrektor PZH prof.

Przesmycki, przedstawiciele siedmiu wydziałów farmaceutycznych Akademii Medycznych, współpracownicy, wychowankowie profesora oraz młodzież studiująca. Prof. Przesmycki swoim wystąpieniu przywołał dotychczasowe osiągnięcia, jego zasługi dla nauki i społeczeństwa w tym zorganizowanie na terenie całego kraju w stacjach sanitarno-epidemiologicznych Zakładów Badania Środków Spożywczych. Dużo dobrych słów o Krauze wypowiedział również inż. Szymczyk, którym był jego wieloletnim współpracownikiem w PZH. Po swoim wystąpieniu wręczył Krauzemu prezent w postaci pięknie oprawionych wszystkich jego dotychczasowych prac. Na końcu spotkania wystąpił również Krauze opowiadając o swojej dotychczasowej pracy i zobowiązując się do „dalszych wysiłków dla nauki i społeczeństwa”. Wygłosił również referat *Badania nad toksycznością barwionych tkanin bawełnianych*³⁸⁴.

Prof. Stanisław Krauze należał do kilku zagranicznych towarzystw i uczestnictwo w nich było jak najbardziej aktywne. Większą uwagę należy poświęcić Międzynarodowemu Towarzystwu do Badań Składników Odżywczych i Substancji Życiowych. Powstało ono w 1955 r. w Hanowerze, a jego prezesem był prof. Hans-Adalbert Schweigart³⁸⁵. Krauze został jego członkiem już w 1955 r., był nim aż do przejścia na emeryturę. Pełnił w nim też funkcję wiceprezesa, był członkiem Rady Naukowej, wygłaszał referaty, a roczna składka członkowska jaką ponosił wynosiła 25 marek³⁸⁶. Krauze regularnie uczestniczył w konwentach towarzystwa, a na łamach „Roczników Państwowego Zakładu Higieny” publikował sprawozdania z uczestnictwa w nich. Na konwentach poruszano tematy związane z odżywianiem, zalecenia żywieniowe, choroby cywilizacyjne, zmiany w ustawodawstwie dotyczące ochrony zdrowia. Wszystko to było w obszarze zainteresowań nowoczesnego higienisty. Krauze pisał, że Towarzystwo jest dziwną organizacją, gdyż należą do niej zarówno laureaci nagrody Nobla, ale również zwykli ludzie, nie do końca zaznajomieni z tematyką. Stąd też poziom dyskusji bywał różny. W spotkaniach Towarzystwa gromadziło się sporo osób. Dla przykładu w 1967 r. na konwencie, który odbywał się w Trewirze i Luksemburgu wzięło udział około 700 osób reprezentujących 27 krajów³⁸⁷. Dla Krauzego udział w Towarzystwie był bardzo ważny i prestiżowy. Warto zaznaczyć, że zagadnienia którymi zajmowano się w tej organizacji stały się istotne dla innych dopiero kilkanaście lat później.

Inną organizacją do której należał Krauze to La Société des Experts Chimistes de France (Towarzystwo Ekspertów Chemików Francuskich). Wstąpił do niego w 1935 r. i pełnił funkcje

³⁸⁴ E.S., *30- lecie pracy naukowej prof. dra Stanisława Krauze*, „Farmacja Polska”, 1955, nr 2, s. 33,36

³⁸⁵ S. Krauze, *Uchwały podjęte w Freudenstat*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1956), s. 473.

³⁸⁶ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn. 178/25/121, Ankieta dotycząca przynależności do zagranicznych towarzystw naukowych.

³⁸⁷ S. Krauze, *XIII Konwent Międzynarodowego Badania Żywności i Substancji Życiowych w Trewirze i Luksemburgu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1968), s. 245.

członka-korespondenta. W 1968 r. składka członkowska jaką ponosił Krauze wynosiła 90 franków francuskich. Od 1946 r. Krauze był również członkiem zwyczajnym Society for Analytical Chemistry³⁸⁸ (Towarzystwa Chemii Analitycznej w Anglii) oraz The Chemical Society (Towarzystwa Chemicznego). Płacił składkę od 9 do 12 funtów w pierwszym z nich a 6 do 10 w drugim³⁸⁹. Towarzystwo Chemii Analitycznej powstało w 1874 r. w Anglii w odpowiedzi na rosnące w związku z rozwojem przemysłu zapotrzebowanie na doksztalcenie wciąż brakującej kadry chemików analityków. Towarzystwo Chemiczne powstało w 1841 r. jako towarzystwo naukowe. W 1980 r. Towarzystwo Chemii Analitycznej oraz Towarzystwo Chemiczne razem z 2 innymi połączyło się tworząc Królewskie Towarzystwo Chemiczne³⁹⁰.

W ankiecie dotyczącej przynależności do zagranicznych towarzystw Krauze podaje Société Suisse de Chimie Analytique et Appliquée (Szwajcarskie Towarzystwo Chemii Analitycznej i Stosowanej), członek zwyczajny od 1948 r. Jak podał w swoim życiorysie złożonym na Akademii Medycznej, w 1948 r. wyjechał do Szwajcarii celem zapoznania się z zagadnieniami związanymi z dodawaniem DDT do żywności. W pośmiertnych wspomnieniach dotyczących Krauze pojawia się również Szwajcarskie Towarzystwo Chemiczne. Nie udało się jednak potwierdzić tego w samym wspomnianym towarzystwie³⁹¹. W Polsce prof., Krauze był członkiem Polskiego Towarzystwa Chemicznego³⁹². W 2019 r. obchodziło ono swoje 100-lecie.

Działalność prof. Krauze na szczeblu międzynarodowym to nie tylko członkostwo w różnych towarzystwach, ale także jego ogromny wkład w pracę nad powstaniem Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, a następnie światowego. Kwestie międzynarodowego porozumienia w zakresie zwalczania fałszerstw żywności były w obszarze zainteresowania polityków jak i naukowców już od końca XIX w. Początek XX w. przyniósł postęp prac nad tymi uzgodnieniami, jednak I i II wojna światowa skutecznie wyhamowały te prace³⁹³. Właśnie niedługo po zakończeniu działań wojennych w kwestie regulacji prawnych, ale również bardzo szerokich zmian kulturowych związanych z zapewnieniem ludności dobrej jakościowo żywności zaangażował się Krauze.

³⁸⁸ Zapytano Towarzystwo o potwierdzenie członkostwa Krauzego: international@rsc.org. W przesłanej odpowiedzi mailowej potwierdzono, że Stanisław Krauze był członkiem od 1946 r., jednak w archiwum towarzystwa nie zachowały się żadne dokumenty z nim związane.

³⁸⁹ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn. 178/25/121, Ankieta dotycząca przynależności do zagranicznych towarzystw naukowych.

³⁹⁰ Royal Society of Chemistry, <https://www.rsc.org/> [dostęp: 15.03.2023].

³⁹¹ Swiss Chemical Society, info@scg.ch.

³⁹² Nie udało się uzyskać informacji o dacie przyjęcia prof. Krauze. Korespondencja z sekretarzem Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

³⁹³ Szerzej ten temat został opracowany w rozdziale 1 niniejszej pracy.

W 1948 r. prof. Stanisław Krauze uczestniczył w Sion w Szwajcarii w spotkaniu Szwajcarskiego Towarzystwa Chemii Czystej i Stosowanej. Wysunął tam propozycję utworzenia międzynarodowej organizacji, która miałaby za zadanie czuwanie nad sprawami bieżącej kontroli żywności oraz opracowanie ujednoczonych metod badania³⁹⁴. Jego wniosek został ostatecznie odrzucony. Tak wspominał to Krauze: „Propozycja ta nie została przyjęta z powodu wyraźnego sprzeciwu delegata francuskiego, a czynnikiem decydującym były względy polityczne”³⁹⁵. W 1953 r. z podobną propozycją wychodzi dr Hans Frenzel, Przewodniczący Komisji Austriackiego Kodeksu Żywnościowego i to daje początek rozmowom nad powstaniem Europejskiego Kodeksu Żywnościowego.



Fot. 27. Stanisław Krauze, Archiwum Biblioteki NIZP-PZH PIB w Warszawie

³⁹⁴ S. Krauze, *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Nauka Polska”, 1 (1962), s. 122.

³⁹⁵ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s. 50.

W latach 1955 (Wiedeń), 1956 (Amsterdam), 1957 (Como) Komisja Międzynarodowa Przemysłów Rolnych zwołała przy współpracy WHO i FAO sympozja w sprawie substancji obcych i synergicznych w żywności. Na pierwszym sympozjum Polska nie była reprezentowana, ale do Amsterdamu (9-12 lipca 1956 r.) przybyła delegacja Polskiej Akademii Nauk w składzie: prof. S. Krauze, prof. A. Szczygieł i dyrektor A. Reinhercs. Jednym z tematów sympozjum było powstanie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego. Dwa stanowiska w tej sprawie zreferowali prof. Frenzel oraz prof. Villanua. Na sympozjum zabrał głos również Krauze, który przypomniał, że zgłosił wniosek utworzenia takiej organizacji już w 1948 r. oraz, że brał udział przy opracowaniu kodeksu szwajcarskiego. W jego ocenie przygotowanie całego kodeksu od razu zajmie zbyt wiele czasu, a z punktu widzenia handlu międzynarodowego w pierwszej kolejności powinno się opracować te produkty spożywcze, które w tym handlu są najczęściej. Poszczególne, opracowane już części należy wprowadzać do stosowania od razu. Słuszne było w jego opinii powołanie stałego Komitetu do opracowania Europejskiego Kodeksu oraz ścisła współpraca z WHO. Zasugerował również by w miarę możliwości opracowane metody badania były możliwe to wykonania na prostej aparaturze. Brał tutaj prawdopodobnie pod uwagę wciąż wymagającą dofinansowania i doposażenia kontrolę żywności w Polsce. Oczywiście delegacja polska potwierdziła swoją chęć współpracy przy pracach na Europejskim Kodeksie Żywnościowym³⁹⁶.

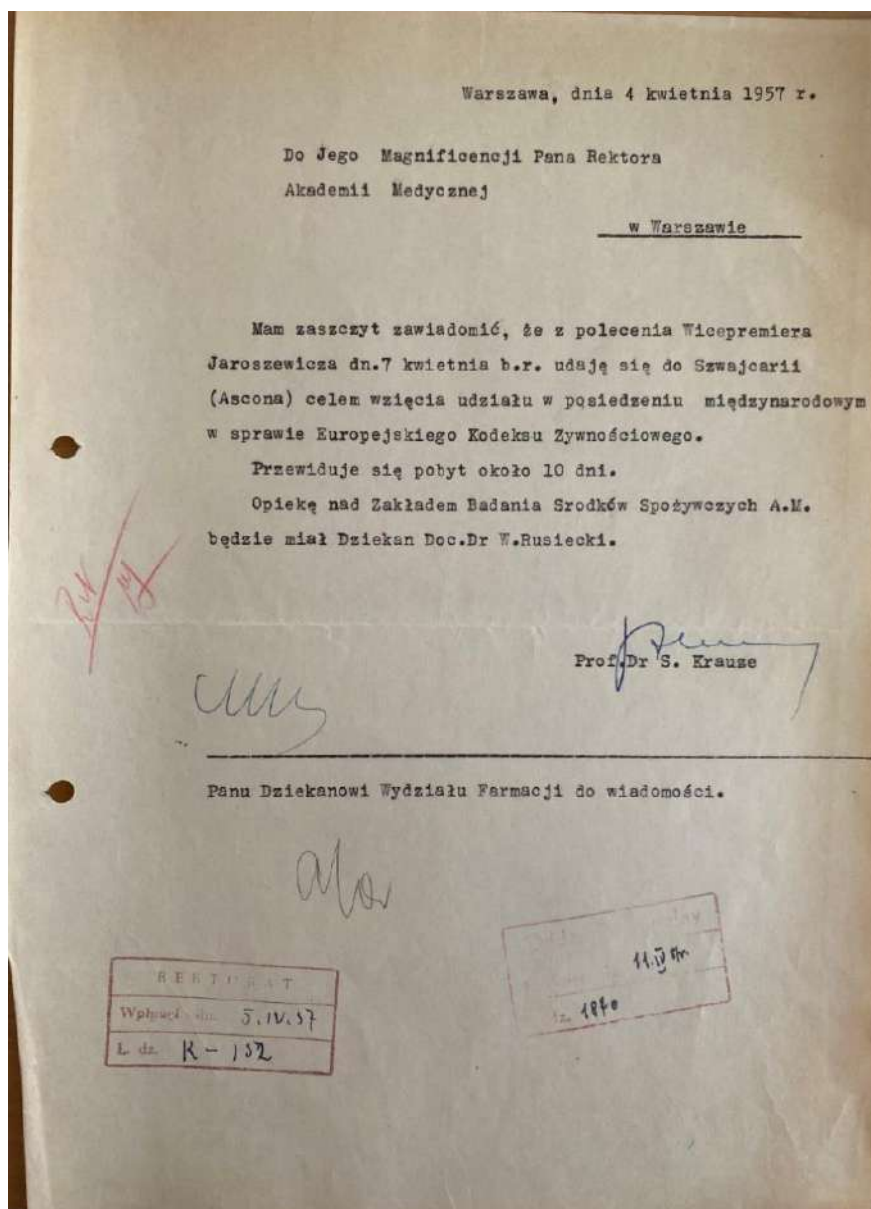
Nie od samego początku po powołaniu, ale już w 1957 r. w Asconie w Szwajcarii wziął udział prof. Krauze w spotkaniu Stałego Komitetu Europejskiego dla Badań nad Ochroną Ludności nad Niebezpieczeństwem Zatruc Przewlekłych. Była to nowa organizacja międzynarodowa, która swoje pierwsze posiedzenie odbyła w 1954 r. w RFN. Jej inność polegała na tym, że na posiedzeniach spotykali się tylko specjaliści, naukowcy z dziedziny żywienia i kontroli żywności, a nie przedstawiciele rządów. Ważnym ustaleniem po posiedzeniu w Asconie, w którym brał udział Krauze było opracowanie listy pozytywnych barwników żywnościowych³⁹⁷.

30 września 1957 r. Prezes Rady Ministrów powołał przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym – Komitet do Spraw Europejskiego Kodeksu Żywnościowego. Powołanie Komitetu było potwierdzeniem dla udziału Polski w pracach nad kodeksem. W skład Komitetu weszli przedstawiciele Polskiej Akademii Nauk, Polskiego Komitetu Normalizacyjnego,

³⁹⁶ S. Krauze, *II Międzynarodowe Sympozjum w Amsterdamie poświęcone sprawie substancji obcych i synergicznych w żywności 9-12.7.1956*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1957), s. 85, 101-103.

³⁹⁷ S. Krauze, *Międzynarodowa Konferencja w Paryżu w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 6-7 (1958), s. 328-329.

Prezydium Polskiego Komitetu Współpracy z FAO, resortów m.in. Zdrowia, Przemysłu Spożywczego i Skupu Rolnictwa³⁹⁸.



Fot. 28. Zawiadomienie prof. Krauze Rektora Akademii Medycznej o wyjeździe do Ascony na posiedzenie w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, 1957 r., Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie.

Decyzją Prezesa Rady Ministrów z dnia 13 listopada 1957 r. prof. Stanisław Krauze został Przewodniczącym Polskiego Komitetu ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego³⁹⁹. W zakres zadań Komitetu weszło: przygotowanie materiałów do projektu Polskiego Kodeksu

³⁹⁸ S. Krauze, *Trzeci Konwent Międzynarodowego Towarzystwa dla Badania Środków Spożywczych i Substancji Życiowych*, „Normalizacja”, 1 (1958), s. 22.

³⁹⁹ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo S. Krauze do Dyrektora Naczelnego Państwowego Zakładu Higieny z dnia 18 listopada 1957 r.

Żywnościowego, niezbędna koordynacja w zakresie legislacyjnym oraz wprowadzanych norm będących efektem implementacji ustaleń Międzynarodowego Komitetu ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, wszelkie konieczne konsultacje naukowo-techniczne z organizacjami polskimi i zagranicznymi. Wobec niezwykle dużej ilości istniejących w tamtym czasie norm zakładowych, resortowych i państwowych dotyczących żywności, przed instytucją kierowaną przez Krauzego stało bardzo trudne zadanie. Dla usystematyzowania prac powołano 16 specjalistycznych sekcji, których prace nadzorował i koordynował prof. Krauze⁴⁰⁰. Powołanie Komitetu przyczyniło się do opracowania treści projektu nowej ustawy żywnościowej. Ówczesnie obowiązująca ustawa pochodziła z 1928 r. i nie odpowiadała potrzebom zmienionej po wojnie Polski. Prof. Krauze stał na czele Komisji ds. opracowania nowej ustawy żywnościowej, powołanej przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej. Opracowany przez komisję projekt uwzględniał przede wszystkim zdrowie i ochronę konsumenta oraz uzgodnienia międzynarodowe i potrzeby przemysłu⁴⁰¹.

Od 9 do 10 kwietnia 1958 r. odbyła się w Paryżu Międzynarodowa Konferencja w Sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego. Jej organizatorem była wspomniana wcześniej Międzynarodowa Komisja Przemysłów Rolnych. Wybrano na niej Prezesa Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego, którym został prof. Hans Frenzel. Uchwalono również jednogłośnie co jest przedmiotem Kodeksu: „ma na celu ustalenie podstawowych zasad, wynikających z konfrontacji punktów widzenia: naukowego, technicznego, ekonomicznego i administracyjnego, co ma zagwarantować ochronę zdrowia konsumenta, zapewnić identyczność produktów, kierować przetwórstwem i handlem ustawowym produktów spożywczych, jako obiektów wymiany pomiędzy różnymi krajami przyjmującymi ten Kodeks”⁴⁰². Dla każdego produktu lub grupy produktów w Kodeksie mają znaleźć się zapisy ustalające definicje produktu, dopuszczalne metody przeróbki, metody kontroli, dopuszczalne maksymalne tolerancje zgodne z przyjętymi metodami kontroli. Wyjściowe również dla skuteczności Kodeksu miało być ustalenie zgodnych dla wszystkich uczestników handlu międzynarodowego definicji pojęć: szkodliwy, zepsuty, zafałszowany, fałszywie oznaczony. Uzgodnienie zakresu tych definicji było punktem wyjścia dla prac trwających w tym zakresie już na początku XX w.

⁴⁰⁰ Utworzone sekcje: tłuszczowa, mleczarska, grzybowa, substancji obcych w żywności, fermentacyjną, owoców i warzyw, zbożową, mięsna, ryb i przetworów rybnych, witaminową, wyrobów cukierniczych i węglowodanowych, analiz sensorycznych, mikrobiologiczną (z podsekcjami: bakterii chorobotwórczych, mięsna, mleczarska, jajczarska, owocowo-warzywna, zbóż i przetworów zbożowych), używek i przypraw, opakowań, pobierania próbek i metod statystycznych. S. Krauze, *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Nauka Polska”, 1 (1962), s. 126.

⁴⁰¹ Tamże, s. 126.

⁴⁰² S. Krauze, *Międzynarodowa Konferencja w Paryżu w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego ...*, s. 330.

Podczas konferencji głos zabrał również Krauze. Wyraził swoją opinie na temat ważności uregulowania zagadnień dotyczących barwników, opracowania wspólnych metod oraz zasadności wymiany statutów przez Komitety Narodowe. Po zakończeniu obrad wziął udział w audycji radiowej przeznaczony dla Niemiec Zachodnich i Austrii informującej o przebiegu obrad⁴⁰³.

Druga Konferencja ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego odbyła się we Wiedniu w czerwcu tego samego roku. Podczas obrad wybrano 3 wiceprezesów Rady. Jednym z nich został jednogłośnie prof. Krauze. Pierwsza kadencja Rady miała trwać 4 lata, a następne 3 lata⁴⁰⁴. Prof. Krauze pełnił funkcje wiceprezesa Rady ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego przez 8 lat⁴⁰⁵. W czasie obrad prof. Krauze zabrał głos w sprawie oficjalnych języków obrad. Uznał, że wystarczające będzie porozumiewanie się w języku francuskim i niemieckim. Dodanie innych języków spowodowałoby trudności w obradach i pracy tłumaczy. Jego propozycja została przyjęta jednogłośnie.

Podczas Konferencji uchwalono powstanie komisji, które miały przygotowywać materiały na kolejne sesje. Powołano 5 komisji: ogólną, barwników i środków konserwujących, pobierania prób, tłuszczów i olejów, grzybową. Tę ostatnią zgłosił prof. Frenzl, który zauważył znaczenie grzybów w handlu międzynarodowym. Każdej z komisji przydzielono państwo – organizatora oraz państwa członków. Polska została organizatorem Komisji Grzybowej oraz członkiem Komisji Ogólnej i Barwników i środków konserwujących⁴⁰⁶.

Komisja Grzybowa pod przewodnictwem prof. Krauze działała szybko i z dużym zaangażowaniem. Eksport grzybów był dla Polskiej gospodarki istotny, osiągał rocznie obrót 1 miliona dolarów⁴⁰⁷. Prace w Polsce nad opracowaniem rozdziału rozpoczęły się niemalże od razu. Prof. Krauze uznał również, że Polska oprócz tego opracowania musi również dać przykład właściwych uregulowań prawnych na swoim gruncie. Już 10 stycznia 1959 r. wydano w Polsce rozporządzenie Ministra Zdrowia o nadzorze sanitarnym nad obrotem grzybami i przetwórstwem grzybów⁴⁰⁸. Powstało skuteczne narzędzie do ochrony zdrowia konsumenta oraz uwzględniono w nim interesy odbiorców z zagranicy. Spotkanie Komisji Grzybowej odbyło się w Warszawie w kwietniu 1959 r., uczestniczył w nim Prezes Rady Europejskiej prof. Frenzel⁴⁰⁹. Warszawska sesja grzybowa była ogromnym sukcesem wszystkich

⁴⁰³ S. Krauze, *Międzynarodowa Konferencja w Paryżu w sprawie Europejskiego Kodeksu ...*, s. 330.

⁴⁰⁴ S. Krauze, *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym ...*, s.123.

⁴⁰⁵ Prof. dr Stanisław Krauze. *Życiorys i praca naukowa*, „Roczniki Technologii i Chemii Żywności”, 24 (1974), s. 6.

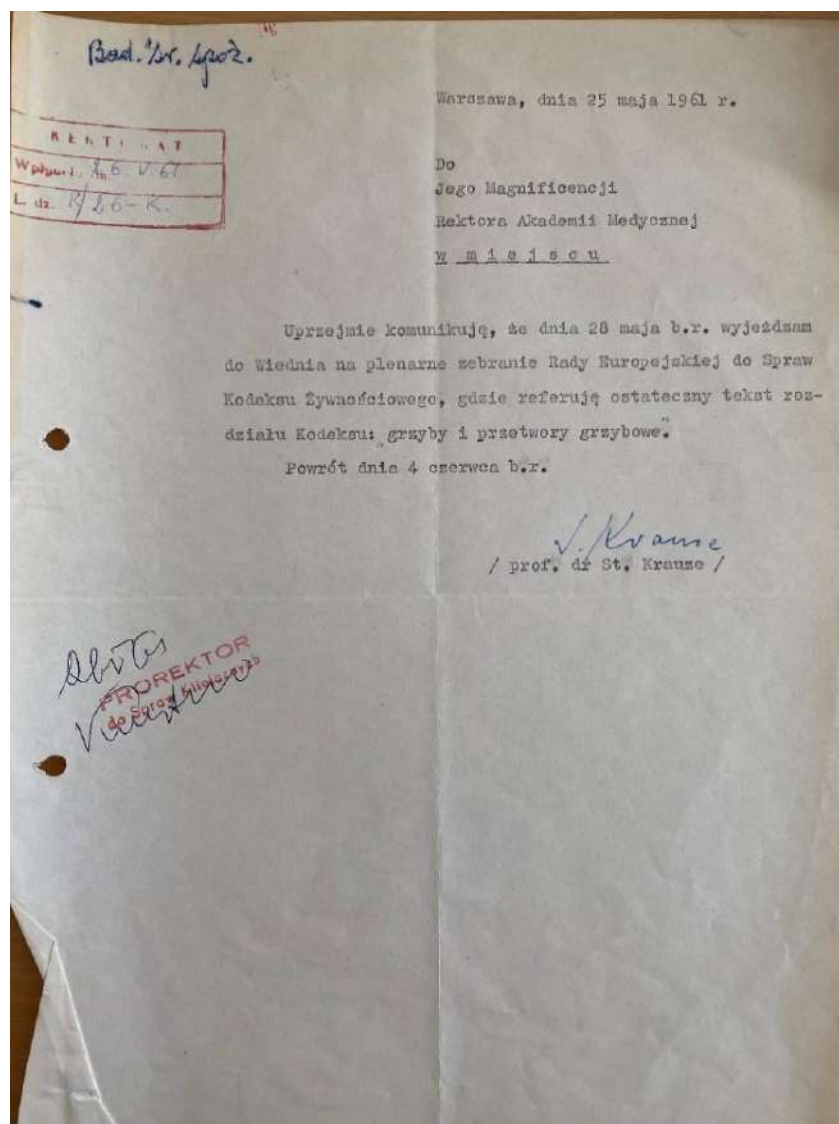
⁴⁰⁶ S. Krauze, *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Normalizacja”, 8 (1958), s. 381,382.

⁴⁰⁷ W niektórych opracowaniach pojawia się kwota 5 milionów dolarów.

⁴⁰⁸ *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 stycznia 1959 r. w sprawie nadzoru sanitarnego nad obrotem grzybami i przetwórstwem grzybów*, (Dz.U. 1959 nr 5 poz. 34).

⁴⁰⁹ S. Krauze, *Uchwały Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 9 (1959), s. 410,411.

zaangażowanych w jej przygotowanie. Kolejna sesja Komisji Grzybowej odbyła się jeszcze tego samego roku we wrześniu w Monachium. Obradom przewodniczył prof. Krauze. Pod dyskusje poddane zostały wszystkie do tego momentu opracowane wnioski komisji. Polska przygotowała opracowanie w języku francuskim i niemieckim, w którym omówiono zebrane zagadnienia. Ważnym ustaleniem tej sesji Komisji było przyjęcie listy pozytywnej grzybów, na której znalazło się 6 gatunków. Na zakończenie obrad prof. Frenzel pochwalił pracę Komisji Grzybowej stawiając ją za wzór dla innych powołanych w ramach prac Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego⁴¹⁰.



Fot. 29. Zawiadomienie Rektora Akademii Medycznej w Warszawie o wyjeździe prof. Krauze do Wiednia na zebranie Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie.

⁴¹⁰ S. Krauze, *Prace Podsekcji Grzybowej Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 12 (1959), s. 576-577.

Ostateczne przyjęcie rozdziału *Grzyby i przetwory grzybowe*⁴¹¹ było znaczącym sukcesem Polski na arenie międzynarodowej. Wyrazem determinacji i profesjonalizmu polskich naukowców.

W maju 1960 r. Światowa Organizacja Zdrowia wpisała prof. Stanisława Krauze na listę rzeczoznawców w zakresie substancji obcych dodawanych do żywności⁴¹².

23 października 1963 r. prof. Krauze wygłosił podczas obchodów 125-lecia miejskiej kontroli żywności w Wiedniu referat pt. *Naukowe zagadnienia polskiej kontroli żywności*⁴¹³.

W 1963 r. idea powstania Europejskiego Kodeksu Żywnościowego rozszerzyła się na utworzenie kodeksu światowego. Doszło do rozwiązania Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego i powołano Komisję Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (*Codex Alimentarius*). Pierwsza sesja nowej Komisji odbyła się między 25 czerwca a 5 lipca 1963 r. w Rzymie. Była na niej obecna 4 osobowa polska delegacja na której czele stał prof. Krauze⁴¹⁴. Na gruncie polskim pracę nad kodeksem zabrano Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu i przekazano Centralnemu Inspektoratowi Standaryzacyjnemu⁴¹⁵. W piśmie skierowanym w 1972 r. do prof. A. Rutkowskiego z PAN prof. Krauze tak odniósł się do tej zmiany: „Organizację tych prac odebrano Polskiemu Komitetowi Normalizacyjnemu a przekazano Centralnemu Inspektoratowi Standaryzacyjnemu, który do tej pracy nie był zupełnie przygotowany i nie miał wykwalifikowanych osób w tej dziedzinie. Dlatego też obserwuję się stały upadek prestiżu Polski w dziedzinie opracowania Światowego Kodeksu Żywnościowego. Ludzie z tytułem magistra lub inżyniera nie mogą być pełnoprawnymi partnerami w rozmowach międzynarodowych, w których biorą udział profesorowie i najwyższej klasy specjaliści”⁴¹⁶.

26 stycznia 1964 r. prof. Krauze złożył rezygnację z pełnienia obowiązków Przewodniczącego Polskiego Komitetu ds. Kodeksu Żywnościowego. Rezygnację przyjął ówczesny wicepremier Jaroszewicz, który w piśmie z dnia 17 kwietnia 1964 r. podziękował

⁴¹¹ Prace Sekcji Grzybowej Polskiego Komitetu Normalizacyjnego pod kierunkiem doc. A. Skirgiełło.

⁴¹² ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo ministerstwa Zdrowia z dnia 24 maja 1960 r.

⁴¹³ S. Krauze, *Naukowe zagadnienia polskiej kontroli żywności*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1964), s. 121.

⁴¹⁴ Commission Mixte FAO/ OMS, Codex Alimentarius, Rapport de la premiere session, Rome, 25 juin- 3 juillet 1963, www.fao.org, [dostęp 7.12.2022].

⁴¹⁵ Współpracą z nową Komisją zajęło się Ministerstwo Handlu Zagranicznego,

⁴¹⁶ Pismo nr FBS/1/72 z dnia 3.01.1972r. skierowane przez S. Krauze do prof. A. Rutkowskiego, Przewodniczącego Komitetu Technologii i Chemii Żywności, Wydział V Polskiej Akademii Nauk, Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

mu za dotychczasową pracę oraz miał nadzieję, że prof. będzie służył swoją wiedzą i doświadczeniem w dalszej pracy Polski nad kodeksem światowym⁴¹⁷.

Prof. Krauze uważał, że idea powstania światowego kodeksu jest słuszna, jednak widział w tym trudności wynikające z pogodzenia rozbieżnych interesów całego świata. Pomimo zmian organizacyjnych nadal uczestniczył w pracach nad powstaniem Światowego Kodeksu Żywnościowego. Tak wspominał okres pracy przy kodeksie żywnościowym: „Współpraca w łonie Rady Europejskiej, gdzie pełniłem funkcje wiceprezesa, nauczyła mnie cenić wartość kontaktów międzynarodowych i jeszcze raz podkreśliła, że tylko zbiorowy wysiłek w tej dziedzinie może dać dodatnie rezultaty. Poza tym współpraca ta jeszcze dała mi wiele dowodów szacunku, jakim się cieszy Polska, jako kraj i naród za granicą”⁴¹⁸.

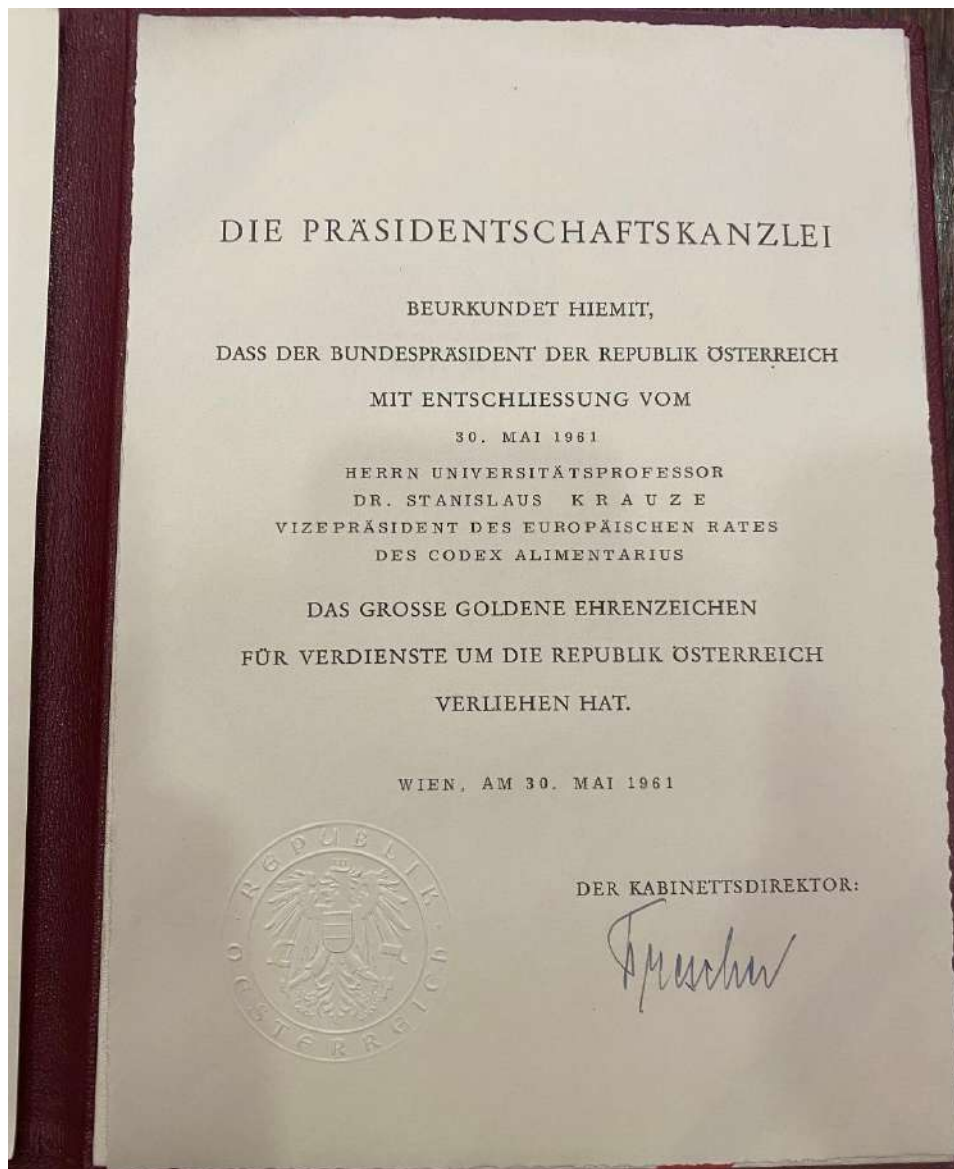
30 maja 1961 r. prof. Stanisław Krauze został uhonorowany najwyższym odznaczeniem austriackim przyznawanym obcokrajowcom - Złotą Odznaką Honorową⁴¹⁹ za zasługi dla Republiki Austrii nadaną przez Prezydenta Austrii Adolfa Schärfa. W zachowanym w Muzeum Farmacji w Krakowie odpisie przemówienia wygłoszonego w dniu wręczenia orderu 21 czerwca 1961 r. czytamy takie słowa skierowane do Krauzego: „Panie Wiceprezydencie, w Europejskiej Komisji Kodeksu Żywnościowego reprezentuje Pan Europę Wschodnią. Swoją fachową i organizacyjną działalnością istotnie przyczynił się Pan do rozwoju Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, a w swojej pracy wspierał Pan Austrię najlepiej jak się dało. Dodatkowo jako przewodniczący podkomisji zajmującej się rozdziałem «Grzyby i produkty grzybowe» wykonał Pan wartościową i skuteczną pracę. Sprawna współpraca pomiędzy wschodnimi a zachodnimi państwami Europy jest w dużym stopniu Pańską zasługą. Wręczam Panu Złotą Odznakę Honorową za zasługi dla Republiki Austrii nadaną przez Wielce Szanownego Pana Prezydenta Austrii [Adolfa] Schärfa”⁴²⁰.

⁴¹⁷ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Pismo Nr.Z.XVI.1969/64 z dnia 17.04.1964r.

⁴¹⁸ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe...*, s.51.

⁴¹⁹ Das Grosse Goldene Ehrenzeichen.

⁴²⁰ Kopia przemówienia zachowana w teźce nr 105, Stanisława Krauzego w Muzeum Farmacji w Krakowie. Przetłumaczono z języka niemieckiego. Na górze strony pierwszej dopisano odręcznie „Przemówienie Ministra A. Proksza dn.21.6.1961r przy wręczaniu orderu”. Przemówienie to wygłosił minister Anton Proksch, w latach 1956-1966 Federalny Minister Administracji, <https://www.parlament.gv.at/person/1314?selectedtab=BIO> [dostęp 05.04.2023].



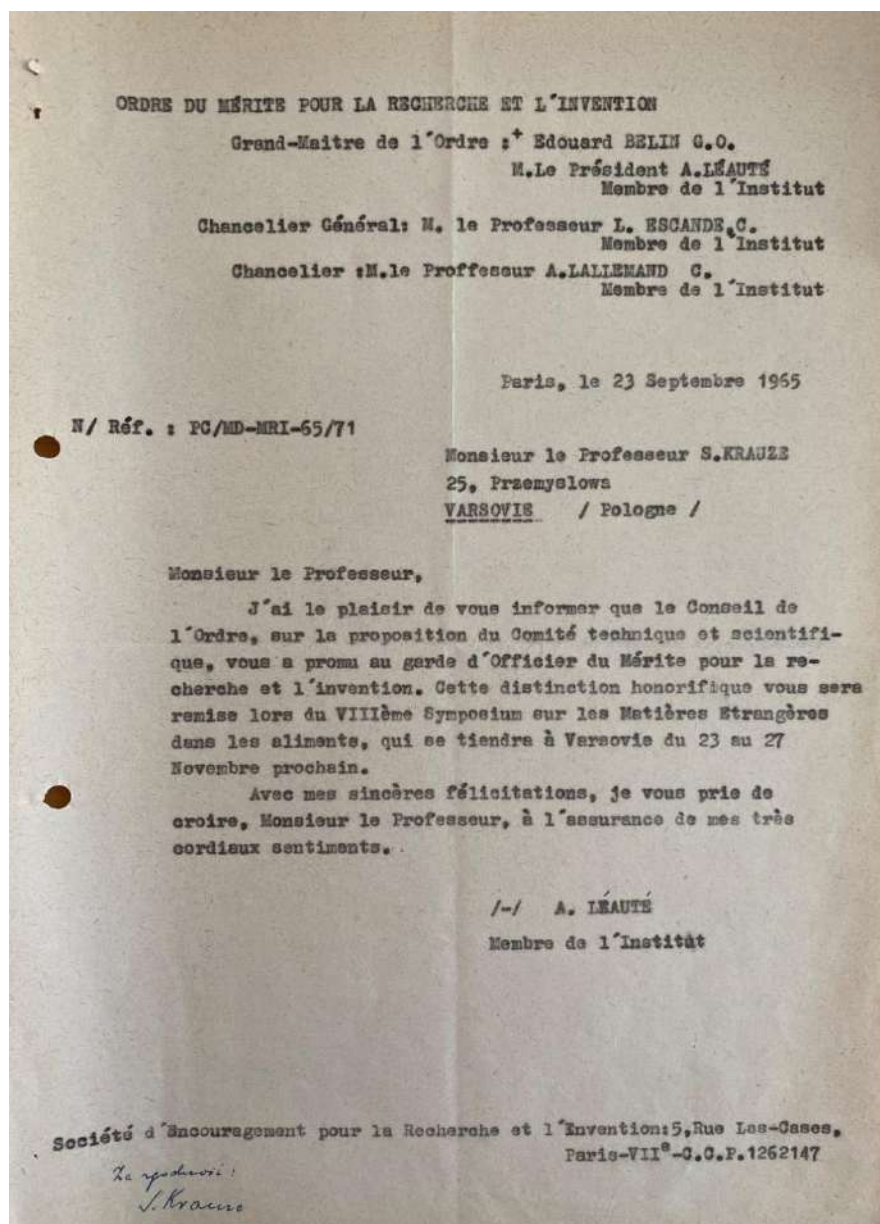
Fot. 30. Nadanie orderu Das Grosse Goldene Ehrenzeichen dla Stanisława Krauze wiceprezesa Rady ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, 30 maj 1961 r., Zbiory Muzeum Farmacji w Krakowie.

We wrześniu 1965 r. prof. Krauze otrzymał francuski Order Oficerski - *Ordre du mérite pour la recherche et l'invention*. Odznaczenie to zostało mu przyznane za prace nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym. Uroczyste wręczenie odbyło się w listopadzie 1965 r. w Warszawie, podczas *VIII Symposium w sprawie substancji obcych w żywności*. Krauze informując Rektora Akademii Medycznej o nadanym mu wyróżnieniu napisał: „Uważam, że w mojej skromnej osobie została wyróżniona i wysoko oceniona Polska”⁴²¹.

Skoro mowa o nadaniu Krauzemu tych dwóch zagranicznych odznaczeń, którymi został uhonorowany za pracę nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym, warto powiedzieć

⁴²¹ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Pismo z dnia 3.11.1965 r. skierowane do Rektora Akademii Medycznej prof. Górnickiego.

też o wszystkich polskich odznaczeniach, jakie otrzymał Krauze. W 1938 r. był to Złoty Krzyż Zasługi. W 1951 r. został odznaczony Orderem Polonia Restituta IV klasy. We wniosku odznaczeniowym jako zasługę wpisano: „całokształt działalności w dziedzinie badania i kontroli artykułów żywnościowych i przedmiotów użytku”. Uzasadnienie wniosku brzmiało: „(..) W okresie odrodzenia Państwa Polskiego położył duże zasługi nad przeprowadzeniem kontroli naszego rynku i tym samym zabezpieczenia ludności przed wpływem działania złych artykułów żywnościowych. Poświadczony pedagog, wkładający dużo wysiłku w kształcenie kadr. Autor licznych publikacji i kodeksu żywnościowego, który ma dla Państwa kapitalne znaczenie w zakresie kontroli żywności. Człowiek wysoce uspołeczniony”⁴²².



Fot. 31. Odpis pisma informującego prof. Krauze o nadaniu mu odznaczenia Ordre du mérite pour la recherche et l'invention, 1965 r. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie.

⁴²² ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Wniosek odznaczeniowy z dnia 14 czerwca 1951 r.

Uchwałą Rady Państwa z dnia 17 grudnia 1954 r. został Krauze odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski⁴²³. W uzasadnieniu czytamy: „(...) Natychmiast po wyzwoleniu zorganizował nadzór nad rynkiem i przemysłem żywnościowym, oraz pierwsze pracownie w Polsce w zakresie zatruc pokarmowych. Autor licznych o poważnym znaczeniu prac naukowych mających olbrzymie znaczenie dla Służby Zdrowia i gospodarki narodowej”⁴²⁴.

W 1955 r. otrzymał Medal 10- lecia Polski Ludowej za osiągnięcia w pracy naukowej i dydaktycznej⁴²⁵. W 1960r. otrzymał Odznakę „Za wzorową pracę w Służbie Zdrowia”⁴²⁶.

Od listopada 1947 r. prof. Krauze został ponownie wykładowcą na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Objął swoim kierownictwem Zakład Badania Środków Spożywczych. Budował swój Zakład, zniszczony po wojnie, bez kadry w zasadzie od podstaw. Od razu skupił się na rozwoju pracy naukowej i zebraniu wokół siebie młodych ludzi, chętnych do rozwoju. Początkowo asystenci korzystali z możliwości pracy w pokoju użyczonym im w Zakładzie Badania Żywności PZH. Po zakończeniu remontu w budynku przy ul. Przemysłowej 25 jednostka kierowana przez Krauzego otrzymała do dyspozycji 3 pracownie i suteryny, które służyły jako sala do ćwiczeń ze studentami. Zakup niezbędnej, podstawowej aparatury był możliwy dzięki dotacjom z Ministerstwa Apropiacji i Handlu oraz Ministerstwa Zdrowia. Studenci IV roku farmacji mieli obowiązkowe 3 godziny wykładów i 15 godzin ćwiczeń w tygodniu w 3 grupach. W ramach zajęć studenci mogli zapoznać się z pracą miejsc związanych z produkcją i obrotem żywnością⁴²⁷.

W walce o prestiż zawodu farmaceuty, ciągłe podnoszenie jakości kształcenia był Krauze bezkompromisowy i wielokrotnie publicznie wyrażał swoje zdanie w tych kwestiach. Tematem takim była reforma studiów farmaceutycznych, której efektem była zmiana programu studiów i kończenia ich pracą magisterską. Dyskusję w kwestii tej reformy rozpoczęły się już po zakończeniu wojny, a nasiliły w latach 50. Swoje stanowisko w tej dyskusji zabrał również Krauze, który uważał, że studia farmaceutyczne muszą kończyć się pracą magisterską. Jako członek Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego wypracował z ekspertami w drodze kompromisu nowy program studiów farmaceutycznych, według którego na 5 roku studiów student wybierał jeden z kierunków: aptekarski, analityczny, technologiczny, zielarski. Ostatni semestr był przeznaczony na przygotowanie pracy magisterskiej, która pozwalała ukończyć

⁴²³ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Odpis.

⁴²⁴ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Wniosek o nadanie odznaczenia.

⁴²⁵ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Wniosek o nadanie odznaczenia.

⁴²⁶ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Wniosek o nadanie odznaczenia.

⁴²⁷ *Dzieje uczelni medycznych w Warszawie w latach 1944-1960*, red. J. Manicki, Warszawa 1968, s. 437.

studia. Tak o zasadności pracy magisterskiej pisał Krauze: „Ma ona specjalne znaczenie dla tych, którzy chcą się poświęcić pracy naukowej, ale na pewno przyniesie korzyść każdemu zawodowcowi, zapoznając go z twórczymi elementami pracy naukowej, zwracając mu uwagę na konieczność korzystania z literatury światowej i wzbudzając zainteresowanie nowymi zdobyczami nauki”⁴²⁸.

Dyskusja nad nowym programem studiów dotyczyła również przedmiotu nauki o środkach spożywczych, która w ocenie niektórych nie była potrzebna farmaceutyce. Krauze przekonał ich, że nikt jednak lepiej niż farmaceuta nie jest przygotowany do pracy analityka żywności i tylko Wydziały Farmaceutyczne kształciły tych specjalistów. Ostatecznie włączenie przedmiotu nauki o środkach spożywczych jako przedmiotu obowiązkowego środowisko medyczne przegłosowało jednogłośnie. Ważną dla Krauzego w reformie programu była kwestia nauczania języków obcych. Uważał on, że student powinien na studiach medycznych uczyć się języków obcych obowiązkowo. Dzięki temu będzie mógł korzystać z literatury obcej, ale również w związku z przyjeżdżającymi do kraju obcokrajowcami, farmaceuci w aptekach w dużych miastach powinni taką umiejętność posiadać. Przeważenie obowiązkowego nauczania języków obcych nie udało się przedstawicielom farmacji w Sekcji Medycznej Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego podczas pierwszego głosowania. Ale dzięki zaangażowaniu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego, które rozesłało w tej sprawie ankietę do wszystkich Rad Wydziałów Farmaceutycznych, które wypowiedziały się za obowiązkową nauką języków obcych głosowanie powtórzono. Uchwalono ostatecznie, że obowiązkowa nauka języków obcych będzie na dwóch pierwszych latach studiów i zakończy się egzaminem.

Pięcioletni program studiów farmaceutycznych zakończony pracą magisterską został wprowadzony Zarządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 8 maja 1957 r.⁴²⁹ i był to w dużej mierze sukces prof. Krauze, który nie ustawał w podniesieniu rangi zawodu farmaceuty. Tak pisał o tym Krauze: „Jak można krótko ocenić nowy program studiów farmaceutycznych? Na pewno jest nowoczesny, na pewno lepiej niż dotychczas przygotowuje farmaceutę do pracy naukowej i zawodowej”⁴³⁰.

27 listopada 1956 r. prof. Stanisław Krauze wygłosił referat na I posiedzeniu organizacyjnym Komisji Farmaceutycznej Polskiej Akademii Nauk. Zaznaczył w nim, że Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne interweniowało u Prezesa Polskiej Akademii Nauk w sprawie powołania Komisji Farmaceutycznej PAN. Komisję formalnie powołano, ale do dnia wygłoszenia referatu nie zebrała się ona ani razu. Krauze miał zreferować jak w jego ocenie

⁴²⁸ S. Krauze, *Nowy program studiów farmaceutycznych w Polsce*, „Farmacja polska”, 9 (1957), s. 230.

⁴²⁹ J. Kowalski, J. Pachecka, P. Tomaszewski, *Historia i Dzień Dzisiejszy Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 2 (2010), s. 18.

⁴³⁰ S. Krauze, *Nowy program studiów farmaceutycznych w Polsce*, „Farmacja polska”, 9 (1957), s. 232.

wygląda sytuacja w polskiej farmacji oraz jakie powinny być cele i zadania powołanej Komisji. W swoim wystąpieniu wypowiedział się bardzo krytycznie o stanie polskiej farmacji. Omówił błędną w jego ocenie politykę Ministerstwa Zdrowia, obsadzanie katedr ludźmi bez odpowiednich kwalifikacji, protekcje w Centralnej Komisji Kwalifikacyjnej, złe wyposażenie zakładów farmaceutycznych, zahamowanie rozwoju nauki. Sytuacja w polskiej farmacji była w jego ocenie katastrofalna. Mówił o niej m.in. : „Zniechęcający jest fakt nie interesowania się Ministerstwa Zdrowia od wielu lat ani jedną uchwałą Rady Wydziałowej Farmac. A.M. w Warszawie. Niespotykana konfiskata domu Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego przy ul. Długiej 16 na rzecz Instytutu Leków z równoczesnym oddaniem kompletnie urządzonych pomieszczeń laboratoryjnych przy ul. Chełmskiej na potrzeby biura architektonicznego, wreszcie kumoterskie przyznawanie sobie nagród resortowych stale tym samym ludziom, którzy zupełnie na to nie zasługują, nie wzbudzają zaufania do osób, które są odpowiedzialne za rozwój nauk farmaceutycznych w Polsce”⁴³¹.

Instytucją, która powinna koordynować sprawy nauki farmaceutycznej w Polsce powinna być Komisja Farmaceutyczna PAN: (...), „powinna wziąć odpowiedzialność za poziom wykonywanych prac, oceniając je surowo, ale bezstronnie. Może to ułatwi polskiej nauce farmaceutycznej wyjść z tego beznadziejnego marazmu, w jaki zapędziła Polskę Ludową epoka stalinizmu i serwilizmu”⁴³².

Do dnia 28 lutego 1962 r. prof. Stanisław Krauze kierował Zakładem Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. Było to jego dodatkowym zajęciem na które zgodnie z przepisami⁴³³ uzyskał zgodę Ministra Zdrowia.

⁴³¹ S. Krauze, *Sytuacja w polskiej nauce farmaceutycznej*, „Farmacja polska”, 1 (1957), s. 5.

⁴³² Tamże, s. 5.

⁴³³ *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół*, (Dz.U. 1928 nr 24 poz. 204).

2

Państwowy Zakład Higieny
Warszawa, ul. Chocimska 24

Zatwierdzono przez KR.D. (Nr rej. 05-49/55)

(pieczęć zakładu pracy)

Znak: dz.pers. 415/61

Warszawa, 28 lutego 1962r. r.
(miejsowość i data)

Świadectwo pracy

Stwierdza się, że Obywatel Prof. Dr KRAUZE STANISŁAW
(imię i nazwisko)

syn-~~czeka~~ Konstantego urodzony/a 11 listopada 1902r.
(dzień – miesiąc – rok)


był/a zatrudniony/a w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie
(nazwa zakładu pracy)

od dnia 15 lutego 1935r. ~~1955~~ r. do dnia 28 lutego 1962r. ~~1955~~ r.

Ostatnio pracował na stanowisku Kierownika Zakładu Badań Żywności i Przem. U.
KIEROWNIK SEKCJI KAL

Pl. Dr. Akc. 2670-58. 13.800 bl./50k. piśm. sat. 7/70 A5
Os 132. CWD W-wa Świerczewskiego 66 zam. nr 2175/P

(pieczęć i podpis)
Wacław Kalbaczny



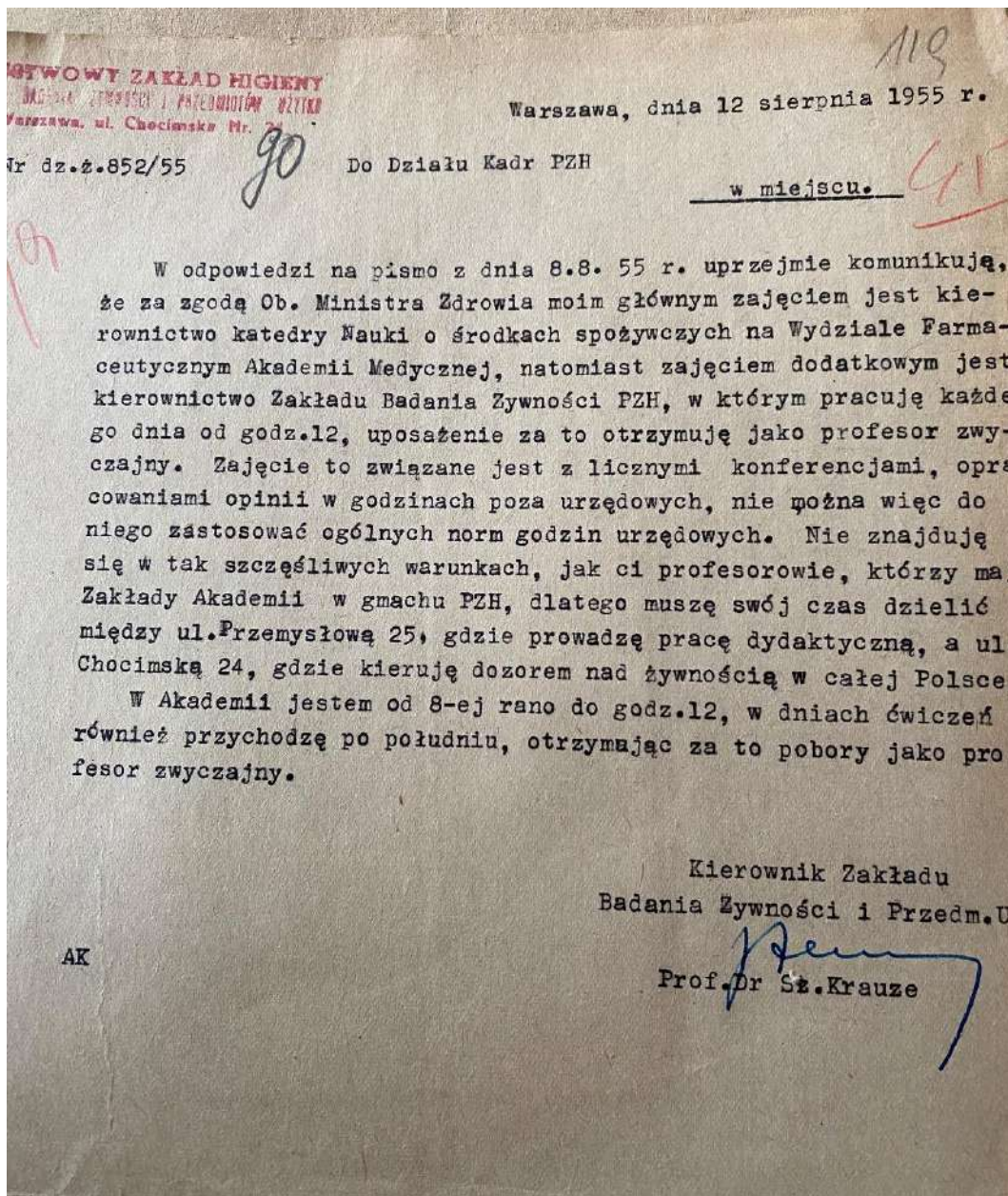
Fot. 32. Świadectwo pracy prof. dr Stanisława Krauze, Państwowy Zakład Higieny. Archiwum NIZP-PZH PIB

Równocześnie jego głównym zajęciem było kierowanie Katedrą Nauki o środkach spożywczych na Wydziale Farmaceutycznym Akademii Medycznej w Warszawie. Pomimo rozwiązania stosunku pracy z PZH do 1970 r. pełnił funkcje członka Rady Naukowej Państwowego Zakładu Higieny⁴³⁴. Został również powołany na członka Rady Naukowej Instytutu Żywności i Żywnienia w Warszawie⁴³⁵. Minister Zdrowia powołał prof. Krauze w dniu 15 września 1957 r. na członka Komisji Farmakopei Polskiej⁴³⁶.

⁴³⁴ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Pismo Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej NN J-33- RN- 3/70.

⁴³⁵ Tamże, Pismo NN J-33- RN- 1/67.

⁴³⁶ Tamże, Pismo Ministerstwa Zdrowia nr SiN.I-2726/57 z dnia 23 września 1957 r.



Fot. 33. Pismo prof. Stanisława Krauze do Działu Kadr PZH wyjaśniające jego podział godzinowy pracy. Archiwum NIZP-PZH PIB

W 1962 r. został wydany *Podręcznik laboratoryjny analityka żywnościowego* autorstwa Stanisława Krauze, Zbigniewa Bożyka i Lecha Piekarskiego. Wydawnictwo wychodziło naprzeciw brakom odpowiedniego podręcznika, który byłby właściwy zarówno dla studentów farmacji jak i pracowników stacji sanitarno-epidemiologicznych czy innych laboratoriów żywnościowych. Uwzględniono w nim proste metody badań środków spożywczych⁴³⁷ Nakład szybko się wyczerpał i pojawiło się II wydanie w 1966 r.

⁴³⁷ S. Krauze, Z. Bożyk, L. Piekarski, *Podręcznik laboratoryjny analityka żywnościowego*, Warszawa 1966, s. IV, V.

W 1967 r. nakładem Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich zostaje wydany podręcznik autorstwa prof. Krauze - *Bromatologia. Nauka o artykułach żywności*. Był to pierwszy podręcznik, który odpowiadał wymogom programu studiów. Wybrał i omówił w nim Krauze zagadnienia niezbędne dla studenta. W *Przedmowie* zaznaczył, że tak obszerne studium nie może być w całości pracą oryginalną, korzystał z opracowań obcych, które oznaczył. W pracy nad podręcznikiem pomogły mu również jego osobiste kontakty związane z pracą międzynarodową, w tym z byciem ekspertem Światowej Organizacji Zdrowia⁴³⁸. W 1968 r. przy okazji inauguracji nowego roku akademickiego Rektor Akademii Medycznej prof. Bolesław Górnicki za opublikowanie podręcznika przyznał Krauzemu nagrodę pieniężną⁴³⁹.

Istotne zmiany reorganizacyjne w działalności Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie nastąpiły od 1 sierpnia 1970 r. Wydzielono w ramach Wydziału dwa nowe Instytuty: Biofarmacji i Nauki o Leku⁴⁴⁰. Rektor prof. Bolesław Górnicki odwołał Krauzego z funkcji kierownika Zakładu i Katedry Badania Środków Spożywczych, a powołał z dniem 30 września 1970 r. na Dyrektora Instytutu Biofarmacji oraz Kierownika Zakładu Bromatologii na okres trzech lat⁴⁴¹.

We wrześniu 1971 r. prof. Krauze wyjechał wraz z małżonką Marianną⁴⁴² na dwutygodniowy prywatny wyjazd do Szwajcarii. Odbył się on na zaproszenie przyjaciela, prof. Otto Högla⁴⁴³, emerytowanego profesora Uniwersytetu Berneńskiego⁴⁴⁴.

⁴³⁸ S. Krauze, *Bromatologia. Nauka o artykułach żywności*, Warszawa 1967, s. 3.

⁴³⁹ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Pismo z dnia 21 września 1970r, A02-569-8/68 Rektora prof. Górnickiego do prof. Krauze.

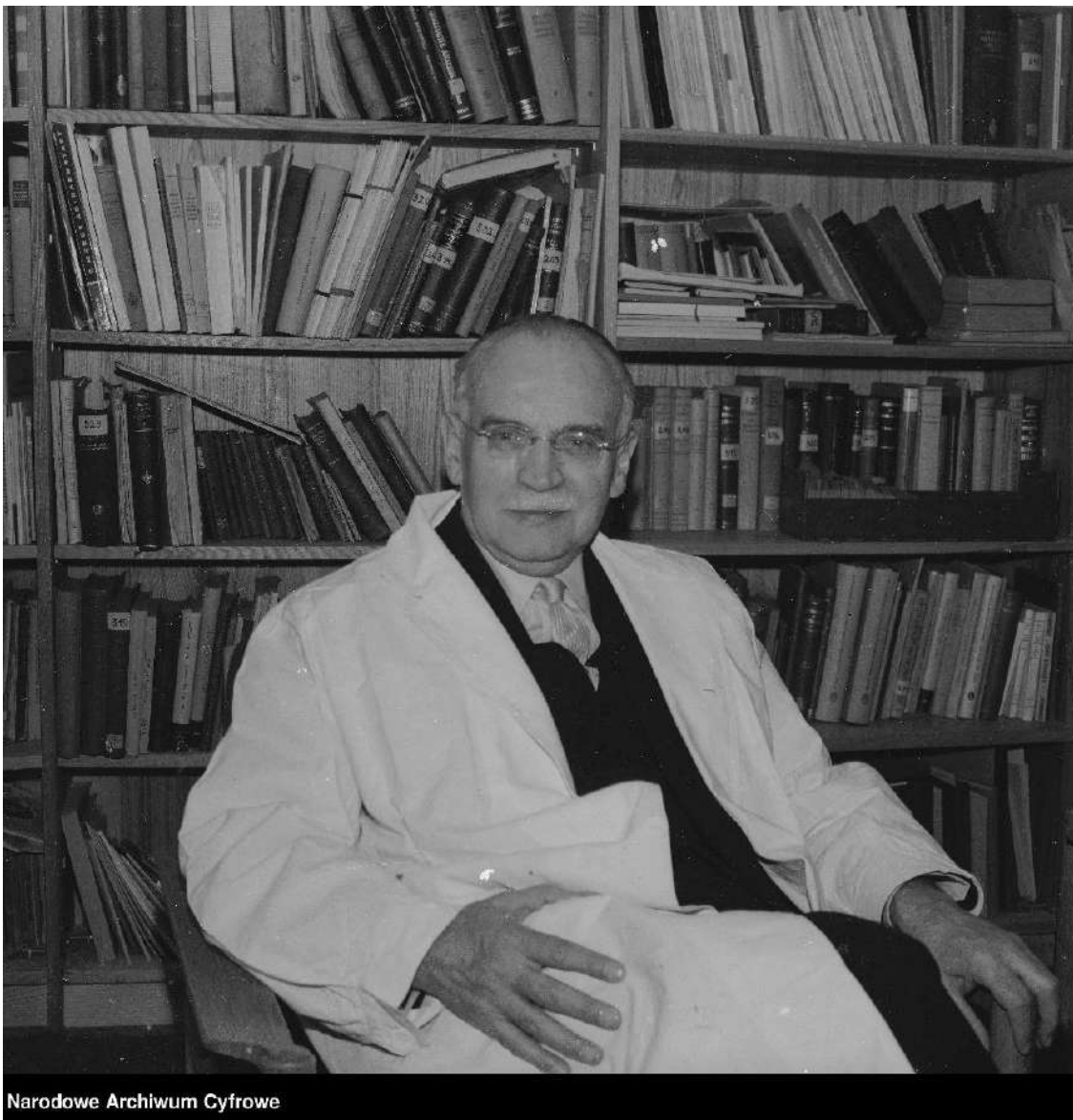
⁴⁴⁰ J. Kowalski, J. Pachecka, P. Tomaszewski, *Historia i Dzień Dzisiejszy Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego...*, s. 19.

⁴⁴¹ AUMW, Teczka osobowa Stanisława Krauze, sygn.. 178/25/121, Pismo z dnia 25 września 1968r, nr AK-N-181/108/70 Rektora prof. Górnickiego do prof. Krauze.

⁴⁴² W dokumentach znajdujących się w teczkach osobowych Stanisława Krauze pojawia się zamienne Maria i Marianna. Natomiast w Aktach Paszportowych zachowanych w archiwum IPN żona prof. Krauze podała imię Marianna. Archiwum IPN, sygn. IPN BU 1010/72398, Akta Paszportowe Marianny Krauze.

⁴⁴³ Prof. Otto Högl był członkiem Szwajcarskiego Komitetu Narodowego ds. Kodesku Żywnościowego, w 1963r. został wybrany na koordynatora ds. Europy Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO, Commission Mixte FAO/OMS, Codex Alimentarius, Rapport de la premiere session, Rome, 25 juin- 3 juillet 1963, www.fao.org, [dostęp 7.12.2022].

⁴⁴⁴ Archiwum IPN, sygn. IPN BU 1010/72397, Akta Paszportowe Stanisława Krauze.



Fot.34. Prof. Stanisław Krauze, Instytut Biofarmacji AM, 1972, Narodowe Archiwum Cyfrowe

11 listopada 1972 r. w Sali wykładowej Wydziału Farmaceutycznego przy ul. Banacha 1 w Warszawie odbyło się z okazji 70 urodzin prof. Krauze uroczyste posiedzenie Instytutu. Licznie zgromadzeni goście skierowali do profesora słowa uznania. Jednym z nich był dr Kazimierz Radecki, przedstawiciel kadry asystenckiej, który tak opisał Krauzego: „Przyszedłem na Wydział w połowie lat pięćdziesiątych. Sytuacja Wydziału i zawodu była wtedy trudna. Studia trwały 4 lata, przechodzono dopiero na system studiów pięcioletnich. Zawód nie potrafił jeszcze przystosować się do nowych warunków, w związku z przeniesieniem wytwarzania leku z apteki do przemysłu niejako były perspektywy, a frustracja, defetyzm i zniechęcenie były dość powszechne w zawodzie, a także wśród młodzieży studenckiej. W tej niewesołej sytuacji jedna k błyszczała tylko pełnym silnym blaskiem – gwiazda Profesora Krauzego. Studenci nie znali, bo nie mogli znać dorobku naukowego Profesora Krauze i nie wnikali w to. Ale studentów urzekała i fascynowała osobowość

Profesora- Jego erudycja, błyskotliwość, bezkompromisowość, odwaga osobista, Jego znany i uznany poliglotyzm. Wiedzieliśmy, że Profesor dobrze reprezentuje nas za granicą, podczas swoich licznych podróży. Proszę Państwa! O tych wszystkich cechach Profesora krążyły z ust do ust istne legendy. Profesor Krauze- to była nasza duma i nasza sława. Niedościęły wzór!”⁴⁴⁵ Podczas uroczystości głos zabrał również Krauze. Podziękował w nim osobom, których spotkał na swojej drodze i którzy go ukształtowali. Podsumował on prawie 50 lat swojej pracy zawodowej: „Marzeniem każdego profesora jest stworzenie własnej szkoły naukowej. Wciągu 27 lat /1935-1962/ mej pracy w Państwowym Zakładzie Higieny, na stanowisku kierownika Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku, oraz pracy na Katedrze Nauki o Środkach Spożywczych od r. 1945 w Łodzi i w Warszawie z tego środowiska wyszło 14 docentów i 22 doktorów⁴⁴⁶, a więc mamy prawo powiedzieć o szkole naukowej z dziedziny bromatologii”⁴⁴⁷.

W dniach od 26 do 29 czerwca 1973 r. odbył się w Warszawie II Kongres Nauki Polskiej. Wziął w nim udział prof. Stanisław Krauze⁴⁴⁸. Brał również udział w przygotowaniach do Kongresu poprzez przesłanie informacji o działalności kierowanego przez niego Instytutu Biofarmacji. Na pytania dotyczące Zakładu Bromatologii Krauze odpowiedział prof. Józefowi Wierzchowskiemu. Opracowanie dorobku Biofarmacji i Farmakokinetiki zlecono prof. Adamowi Danek z Akademii Medycznej w Krakowie. Zwrócił się on z prośbą do Dziekana Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie o podanie stosownych informacji. Na pismo prof. Danka odpowiedział prof. Krauze, wyrażając swoją opinię na temat kontrowersji wokół pojęcia biofarmacja, podał strukturę swojego zakładu i poinformował docenta, że kwestie które przypadły mu do koordynacji należy przemyśleć gdyż pytania o dorobek wskazanych przez niego dziedzin farmacji się dublują z różnych miejsc⁴⁴⁹.

30 września 1973 r. prof. Stanisławem Krauze uzyskał uprawnienia emerytalne. Minister Zdrowia i Opieki Społecznej rozwiązał z nim stosunek służbowy i przeniósł go w stan spoczynku.

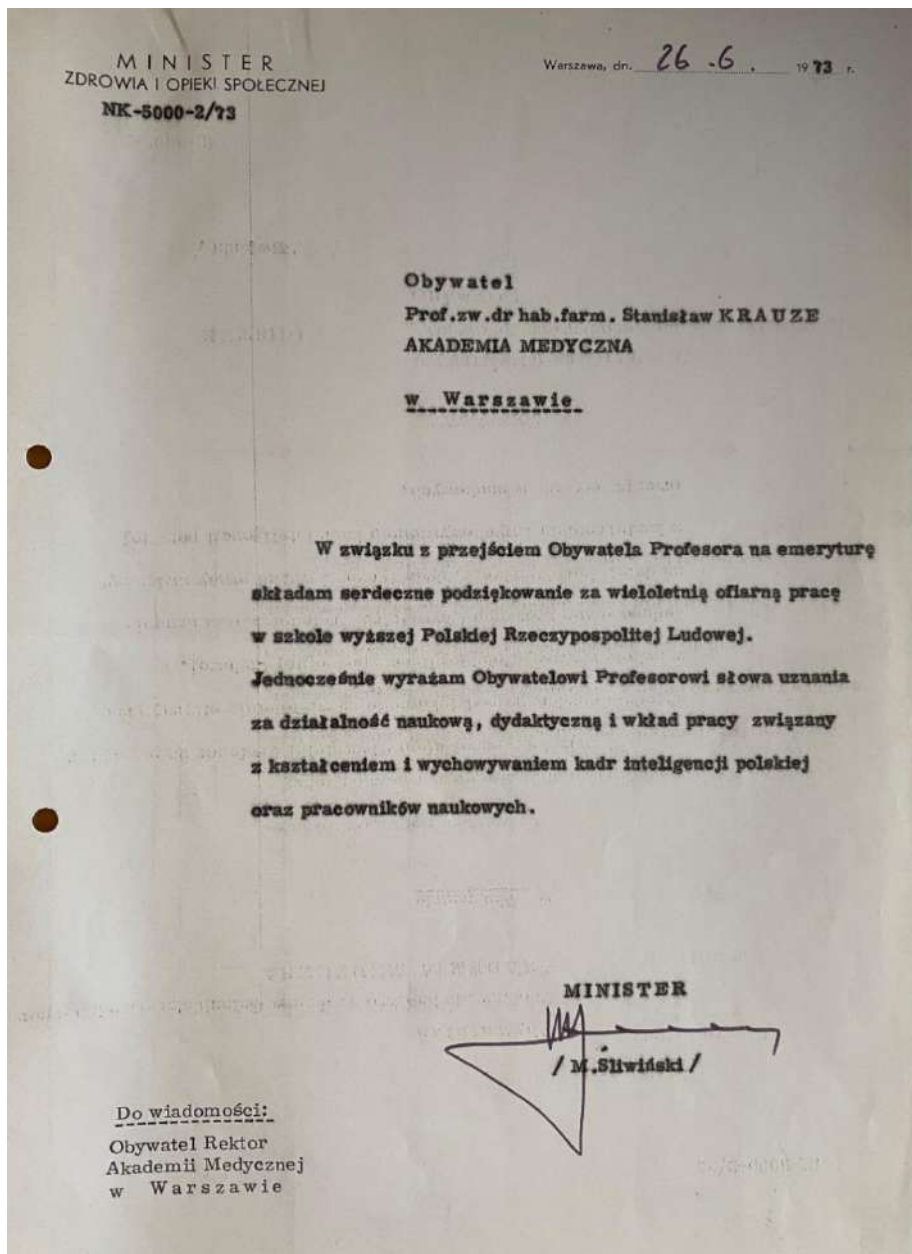
⁴⁴⁵ „70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

⁴⁴⁶ Więcej o kontynuatorach myśli Krauzego w następnym rozdziale pracy.

⁴⁴⁷ „70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze...”

⁴⁴⁸ *II Kongres Nauki Polskiej, Materiały i dokumenty*, red. E.Hałoń, Warszawa 1974, s. 284.

⁴⁴⁹ Pismo z dnia 3.01.1972r. nr FBS/3/72 do Doc. dr A Danek, Zakład Chemii Fizycznej A.M., Kraków, Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.



Fot. 35. Podziękowanie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dla prof. Stanisława Krauze w związku z jego przejściem na emeryturę. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie

W 1975 r. emerytowany już prof. Krauze opracował i wydał *Zarys nauki o środkach spożywczych*. Podręcznik był wydaniem II *Bromatologii* z 1967 r. Prof. Krauze dostosował zakres zagadnień do nowych wymagań programu nauczania, wprowadził nowe osiągnięcia nauki o środkach spożywczych oraz uwzględnił zmiany w przepisach prawnych⁴⁵⁰.

Podczas inauguracji roku akademickiego 1976/77 Akademii Medycznej w Warszawie prof. Krauze został uhonorowany tytułem Zasłużonego Nauczyciela Polskiej Rzeczypospolitej

⁴⁵⁰ S. Krauze, *Zarys nauki o środkach spożywczych...*, Warszawa 1975 r., s. 4.

Ludowej. Tytuł nadany przez Radę Państwa, uroczystej dekoracji dokonał Minister Zdrowia i Opieki Społecznej Marian Śliwiński⁴⁵¹.

Praca naukowa profesora w obu instytucjach - Państwowym Zakładzie Higieny jak i Akademii Medycznej dała rezultaty w postaci ogromnego dorobku naukowego. Prace profesora, jak również te które powstały pod jego kierunkiem uzyskały uznanie w środowisku naukowym w Polsce jak i zagranicą. Ten imponujący dorobek⁴⁵² obejmuje ponad sto prac naukowo-doświadczalnych, kilkanaście opracowań podręcznikowych oraz kilkadziesiąt referatów i artykułów poglądowych⁴⁵³.

Prof. Stanisław Krauze był świetnym dydaktykiem, inspirującym młodych ludzi do pracy. Studenci i współpracownicy wspominali go jako szanowanego wykładowcę. Warto w tym miejscu przytoczyć ich wspomnienia, które podkreślają wybitność jego osoby. Prof. Regina Olędzka pisała o nim: „Wpajał w nas wielkie umiłowanie pracy badawczej oraz zasadę, że asystentura to nie posada, ale powołanie. Tłumaczył nam, że nauka to poszukiwanie prawdy, drogą wzlotów i upadków, że nieraz bywaj a momenty zwątpienia, ale i chwile zadowolenia. Profesor obserwował nas i w chwilach załamań z powodu nieudanego eksperymentu lub kłopotów rodzinnych podtrzymywał na duchu, zachęcał do wytrwałości. Wymagał od nas siły woli, wytrwałości i charakteru. (...) Profesor kochał młodzież i poświęcał jej wiele czasu. Przez cały okres pracy — raz w tygodniu — przeprowadzał rozmowy z magistrantami na temat postępu prac i wizytował ćwiczenia, przy czym niewiedza studentów była zawsze i wyłącznie winą asystenta”. Przytoczyła o nim również bardzo zabawną anegdotę: „Jedną z anegdot o Profesorze stworzyło życie. Otóż Profesor lato spędzał w Zalesiu, we własnym domku letniskowym. Któregoś roku „okazyjnie” zakupił kilka kilogramów miodu, który mimo pochwał rodziny, wydał mu się nieco podejrzany. Przywiózł więc próbkę do Zakładu i oddał w nasze ręce. Jakież było nasze zdumienie gdy stwierdziliśmy, że miód był zafałszowany zmielonym grochem. Profesor był niepokojony, że oszukano jego — specjalistę kontroli żywności”⁴⁵⁴.

W 1976 r. z okazji 50-lecia Wydziału Farmaceutycznego Akademii Medycznej w Warszawie otrzymał Krauze „Medal Pamiątkowy Akademii Medycznej w Warszawie”. W uroczystości uczestniczył jako jedyny żyjący z siedmiu przedwojennych docentów

⁴⁵¹ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977), s. 358.

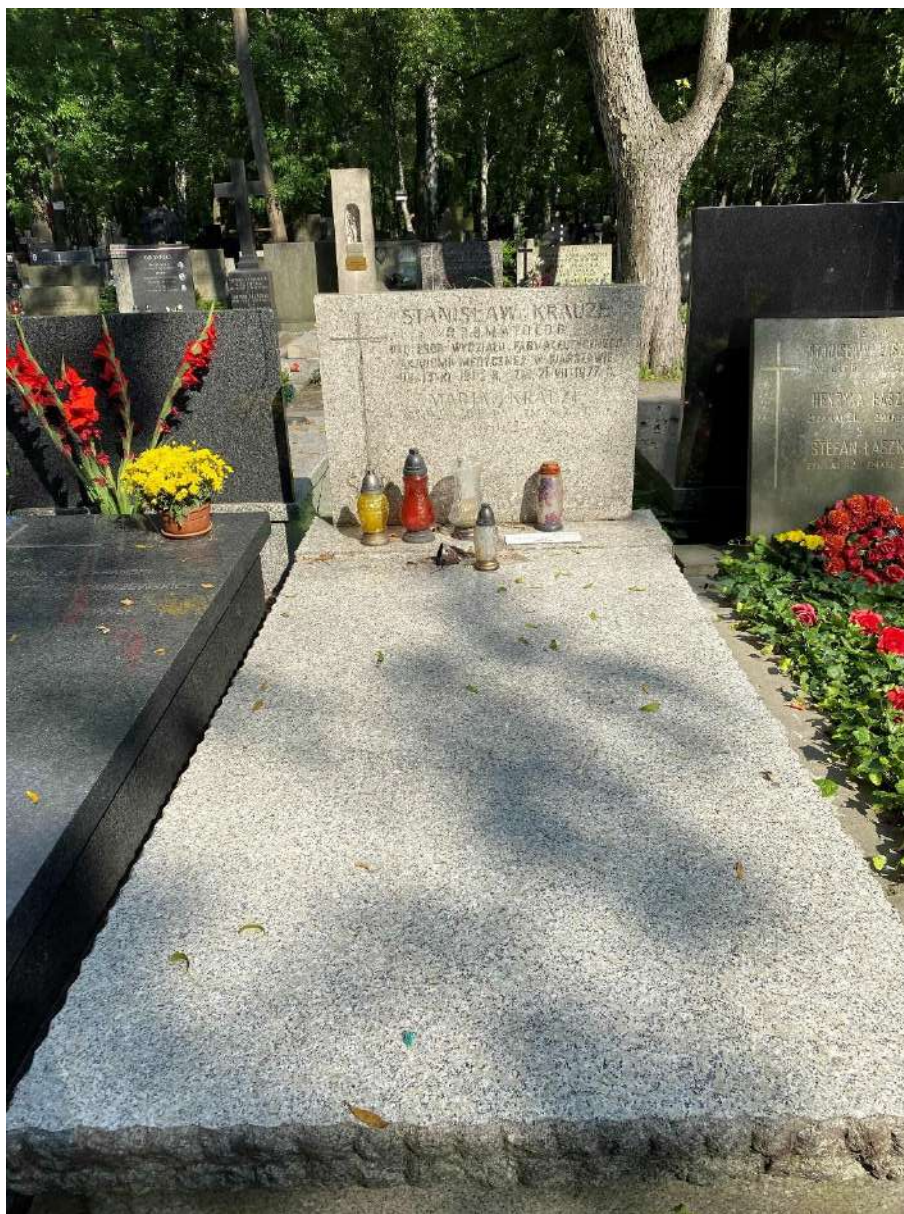
⁴⁵² Wykaz prac prof. Krauzego stanowi załącznik niniejszej pracy

⁴⁵³ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*..., s. 357.

⁴⁵⁴ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980), s. 264-265.

Wydziału⁴⁵⁵. W 2001 r. z okazji jubileuszu 75-lecia Wydziału Farmaceutycznego jednej z sal seminaryjnych nadano imię prof. Krauze⁴⁵⁶.

Prof. Stanisław Krauze zmarł 21 lipca 1977 r. Pogrzeb odbył się na Powązkach w dniu 26 lipca 1977 r. Jego nazwisko znajdziemy na tablicy poświęconej spoczywającym na Cmentarzu Powązkowskim naukowcom.



Fot.36. Grób prof. Stanisława Krauze na Cmentarzu Powązkowskim. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy.

⁴⁵⁵ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977), s. 358.

⁴⁵⁶ J. Kowalski, J. Pachecka, P. Tomaszewski, *Historia i Dzień Dzisiejszy Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego...*, s. 21.



Fot. 37. Tablica „Naukowcy” na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy.

Najważniejsze elementy kultury żywności i żywienia w ujęciu Stanisława Krauze

3.1. Higiena jako myśl przewodnia pracy Stanisława Krauze

Przedstawiony uprzednio rys biograficzny, ukazał znaczący wpływ prof. Stanisława Krauze na kulturę dbałości o jakość żywności i sposób żywienia ludzi w Polsce. Jego aktywność i podejmowane inicjatywy w tak wielu aspektach działalności społecznej i kulturalnej, dają temu niezaprzeczalne dowody. Profesor był przede wszystkim naukowcem, bromatologiem, który stworzył w Polsce szkołę bromatologiczną. Jego dorobek naukowy to ponad sto prac badawczych i doświadczalnych oraz kilkanaście podręczników. Jednak uwadze i analizie należałoby poświęcić tę część pracy profesora, która z perspektywy czasu okazała się nie mniej ważna niż naukowa, czyli działalność kulturową. Krauze bardzo sprawnie, w wielu wypadkach stanowczo, ale przede wszystkim skutecznie wykorzystywał swoją wiedzę naukową, pozycję w środowisku farmaceutycznym, ale również jako światowego eksperta do spraw żywności, by to co dowiódł naukowo, było rzeczywiście wdrażane na gruncie codziennego życia obywatela, producenta żywności czy władz państwowych. Trzeba zaznaczyć, że przede wszystkim widział potrzebę skutecznego zapobiegania w kwestii jakości żywności, niż późniejszego leczenia obywateli. Bromatologia była dla niego niezwykle istotnym elementem profilaktyki w służbie zdrowia⁴⁵⁷. Pisał o niej tak: „Nauka o środkach spożywczych (bromatologia) wykładana na Wydziałach Farmaceutycznych Akademii Medycznych, musi być traktowana jako wyodrębniona część higieny. Takie stanowisko jest słuszne, gdyż farmaceuta dyplomowany na wszystkich zajmowanych stanowiskach w aptece, kontroli analitycznej i przemyśle musi być zapoznany z nowoczesnymi wymogami dotyczącymi artykułów żywności i przedmiotów użytku. Farmaceuta w tej dziedzinie staje się propagatorem higieny”⁴⁵⁸.

Dobrej jakości żywność dostarczona obywatelom, przekłada się na ich zdrowie i kondycję społeczeństwa.

⁴⁵⁷ R. Olędzka, *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977), s. 357.

⁴⁵⁸ S. Krauze, *Nauka o środkach spożywczych*, w: *Nauki Farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej*, red. W. Piotrowski, Kraków 1964, s. 98.

Aby zrozumieć, jak ważne jest podejście higieniczne, warto przywołać słowa higienisty Kazimierza Karaffa-Korbutt, który w 1935 r. wyjaśnił czym jest higiena jako nauka: „Higiena więc, w szerokim pojmowaniu tego wyrazu, jest nauką o zachowaniu zdrowia. W swej części teoretycznej higiena zajmuje się badaniem wszystkich czynników, które mogą wywierać szkodliwy wpływ na zdrowie człowieka, praktycznym zaś celem higieny jest przeciwdziałanie temu szkodliwemu wpływowi i w miarę możliwości zupełne usuwanie czynników szkodliwych, innymi słowy – zapobieganie powstawaniu chorób”.⁴⁵⁹

W tym właśnie kontekście Krauze uważał się za higienistę. Nasz badacz stając na takim stanowisku, stwarzał tej nauce warunki rozwoju w Polsce, jak również starał się przenosić na rodzimy grunt jak najwięcej z doświadczeń innych krajów. Co ciekawe jego poglądy w kwestii higieny przez lata jego pracy nie uległy zmianie. Jedyne co można zauważyć, analizując jego prace pogładowe czy też wygłaszane referaty, to jego rozwój. Dostrzegamy, że dzięki coraz większej wiedzy naukowej i doświadczeniu rozszerzał zakres zagadnień, w które się angażował. Również w miarę jak ugruntowała się jego pozycja jako naukowca, zwiększała się jego skuteczność oraz bezkompromisowość w walce o wszelkie zmiany w zakresie higieny. Wśród tematów, które zyskały jego największą uwagę, można wyróżnić zarówno te dotyczące podstawowej edukacji w zakresie higieny polskiego rolnika, jak również te związane ze zmianą obowiązującego prawa czy też reorganizacji instytucji kontrolnych.

Wydaje się, że słusznym kierunkiem analizy będzie podejście chronologiczne, które nie tylko wskaże te elementy higieny, które dla Krauzego były priorytetem, ale również pokaże pewną zmianę wagi tych zagadnień, na którą mógł sobie pozwolić zyskując doświadczenie i prestiż w środowisku naukowym.

Przedwojenny dorobek referatowy jest niewielki, a przynajmniej taki możemy odnaleźć w różnych periodykach. Po ukończeniu studiów, a jeszcze przed uzyskaniem stopnia doktora Krauze publikował na łamach „Wiadomości farmaceutycznych” czy „Kroniki Farmaceutycznej”. Z ciekawych publikacji należy wymienić tą z 1926 r., był to artykuł Krauzego pt. *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*⁴⁶⁰. W artykule tym przytoczył kilka faktów i dat związanych z początkiem badania żywności w Europie skupiając się na Niemczech. Opisał toczący się tam wtedy spór między weterynarzami, a chemikami środków spożywczych dotyczący zakresu ich kompetencji oraz problemów, które zaczęły dotyczyć chemików, a odnosiły się do pojawiających się sztucznych dodatków do żywności. Temat dodatków do żywności i jej nieuzasadnionego ulepszania był dla Krauzego

⁴⁵⁹ K. Karaffa- Korbutt, *Higiena*, Wilno, 1935, s. 3.

⁴⁶⁰ S. Krauze, *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 35 (1926), s. 676-678.

istotny w całym okresie pracy naukowej, ale już w tym artykule zaznaczył swoje stanowisko pisząc: „Kontrola środka spożywczego jest tylko wtedy niezawodną, gdy nie ma żadnych wątpliwości w rozróżnianiu rzeczy dobrych od sztucznych. W ostatnim wypadku musi to być uwidoczniomem na towarze, w celu uniknięcia wprowadzenia w błąd kupującego”⁴⁶¹.

Krauze od sytuacji w Niemczech, której poświęca sporo uwagi, bardzo płynnie przechodzi na polski grunt. Ten zabieg porównania pewnych zjawisk występujących zagranicą i odniesienia tego do sytuacji w Polsce będzie stosował w swoich pracach dość często. Wspomniana w poprzednim rozdziale jego znajomość języków obcych, a tym samym bardzo chętnie i jak najczęstsze – na miarę możliwości – korzystanie z obcojęzycznej literatury fachowej dawało mu taką możliwość. Nie szczędził wtedy zwykle gorzkich słów na temat daleko od oczekiwanej sytuacji w Polsce. To co pojawia się w tym artykule, ale również później w innych to przywołanie konkretnego przykładu wytykanych złych rozwiązań. W tym przypadku Krauze przywołał sytuację z pobieranej nieprawidłowo próby mleka: „Może wtedy nie powtórzy się taki wypadek, że kontroler nie umiejący pobrać «próby oborowej» jest sromotnie wprowadzony w błąd przez mleczarza: dolewają mu podstępnie do pobranej próbki wody. Mleczarz tłumaczy się tem, że u niego są takie «marne» krowy”⁴⁶².

Właśnie to odniesienie do konkretnego życiowego i oddającego problem przykładu było zabiegiem niezwykle słusznym. W ten sposób można było pokazać jego realność i konieczność zmiany w celu poprawy życia konsumenta, obywatela.

Istotne zagadnienie dla higienisty czyli właściwe odżywianie poruszył Krauze w 1927 r. na łamach „Wiadomości Farmaceutycznych” w artykule *O zagadnieniach odżywiania*. Ponownie odnosi się tutaj do sytuacji w Niemczech, ale porusza kwestie dostępności żywności w czasie wojny. Każdy kraj powinien tak gospodarować, by być niezależnym od dostaw żywności z zewnątrz w razie sytuacji kryzysowych. Jedną z przyczyn niepowodzenia Niemiec było nie przemyślenie kwestii zaopatrzenia ludności w jedzenie. Istotne w tej kwestii było planowanie upraw zboża, proporcje żyta do pszenicy i późniejsze zapewnienie odpowiedniego chleba dla ludności. Z perspektywy wojny, ale też rozwiązania wielu kwestii związanych z prawidłowym odżywianiem wskazał Krauze na zagadnienie witamin. Badania nad nimi i potencjalna możliwość uzyskania ich w czystej postaci były kluczowe dla odżywiania. Pod koniec artykułu napisał Krauze takie zdanie: „Nieraz kwestią odżywiania należy się zajmować nie tyle ze strony naukowej, ile ze strony praktycznej, gospodarczej”⁴⁶³.

⁴⁶¹ S. Krauze, *O zadaniach farmaceuty współczesnego...*, s. 676.

⁴⁶² Tamże, s. 677.

⁴⁶³ S. Krauze, *O zagadnieniach odżywiania*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 7 (1927), s. 142.

Później w jego dalszej pracy naukowej jako Kierownika Działu PZH oraz Kierownika Katedry na Wydziale Farmaceutycznym właśnie takie podejście będzie mu towarzyszyć. Priorytetem dla badań były zagadnienia, które generowały aktualne potrzeby ludności. W tym artykule poruszone problemy higieny zostały również podparte przykładem z życia. Przywołał kwestie mleka skondensowanego, sprowadzonego z Danii, które pojawiło się w Warszawie. Etykieta mleka była tylko w języku angielskim, więc konsument nie wiedział co kupuje. Mleko było natomiast pozbawione wartości odżywczych gdyż zebrano z niego tłuszcz, a dodano mniej wartościowe węglowodany. Konkludując wypowiedź, swój referat podsumował Krauze takim zdaniem: „Zagadnienie odżywiania dla narodu jest nie mniej ważnym od kwestji wojskowej obrony kraju!”⁴⁶⁴.

W 1936 r., podczas IV Kongresu Farmaceutów Słowiańskich w Sofii Krauze wygłosił referat dotyczący roli farmaceuty w badaniu środków spożywczych. Wśród końcowych wniosków, zauważył, że to właśnie farmaceuta powinien uczestniczyć w organizacji służby zdrowia i być wykorzystanym do badania środków spożywczych. Nauka o środkach spożywczych musi korzystać z osiągnięć innych nauk takich jak: chemia, botanika, bakteriologia, fizjologia i higiena. Farmaceuta ma obowiązkowo na 4 roku studiów przedmiot badania środków spożywczych, ale oprócz tego w ciągu ich trwania otrzymuje także podstawy z chemii, botaniki, zoologii i higieny. W jego przekonaniu ekspert zajmujący się badaniem żywności musiał mieć wiedzę na temat wpływu odżywiania na organizm ludzki, w tym również znajomości negatywnego oddziaływania. Wkracza to w zagadnienia higieny, które miały w jego ocenie ogromne znaczenie. Jako przykład podał Krauze wpływ nieodpowiedniego pakowania artykułów żywnościowych w opakowania, z których szkodliwe metale ciężkie przechodziły do mięsa i powodowały zatrucia⁴⁶⁵.

Z innych publikacji przedwojennych szerszego omówienia wymaga broszura *Czem się żywimy*, która została wydana w 1936 r. Krauze był już wtedy Dyrektorem Zakładu Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie. Opracowanie liczyło 24 strony i było niejako przewodnikiem, kompendium z zakresu zagadnień związanych w żywieniem⁴⁶⁶. Obejmowało ono omówienie sytuacji w innych krajach, autor poruszył również zagadnienie polskiego prawa żywnościowego, a następnie najobszerniej poddał analizie wybrane produkty żywnościowe najpopularniejsze na polskim rynku. W opracowaniu Krauze wskazał konkretne przykłady fałszowania produktów spożywczych i konsekwencji jakie z tego wynikają. Zwrócił również uwagę na dwa aspekty związane z fałszowaniem

⁴⁶⁴ S. Krauze, *O zagadnieniach odżywiania...*, s. 143.

⁴⁶⁵ S. Krauze, *Farmaceuta jako ekspert środków spożywczych*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 43 (1936), s. 621-624.

⁴⁶⁶ S. Krauze, *Czem się żywimy*, Warszawa 1936, s. 10.

żywności – higieniczny i ekonomiczny. Nie zawsze też fałszowanie żywności budziło duże konsekwencje ze względów higienicznych. Gdy mleko było rozcieńczane wodą to nie stanowiło to zagrożenia dla życia konsumenta, ale narażało go na straty materialne.

Nasz badacz sporo uwagi poświęcił mleku, uznając omówienie kwestii higienicznych za bardzo istotne. Chociaż – jego zdaniem – w Polsce funkcjonowała dobra ustawa mleczna, to stan higieniczny mleka na rynku był zły. Pisał tak: „Ustawa mleczna stawia dość wysokie wymagania: obory mają być widne, przewietrzone, o klepiskach nieprzepuszczalnych. Obory powinny być 2 razy do roku bielone. Przed udojem należy wymiona i strzyki wymyć czystą, ciepłą wodą, a potem wysuszyć, gdyż w przeciwnym razie pękają. Dojarki powinny wymyć przed dojeniem ręce ciepłą wodą, mydłem i szczotką. Naczynia muszą być wymyte najpierw gorącą wodą z dodatkiem sody, następnie wypłukane czystą wodą, wywietrzone i wysuszone”⁴⁶⁷.

Pomimo tych wszystkich wymagań w 1935 r. z 4306 prób mleka przebadanych w warszawskim oddziale PZH zakwestionowano 776, co stanowiło 18% próbek. Zakwestionowanie dotyczyło zarówno rozwodnienia mleka jak i jego zanieczyszczenia. Przyczyn tej sytuacji dopatrywał się Krauze w złym podejściu do higieny hodowcy. Pisał o tym problemie tak: „Musi on zrozumieć, że żądania, aby krowy były czysto utrzymane, aby dojarka myła ręce, to nie chęć dokuczania, szykanowania, ale że są to rzeczy niezbędne leżące w jego interesie. Chłop musi zrozumieć, że wracając do domu z miasta, po sprzedaniu mleka nie wolno mu brać na furkę śmieci lub pomyj, bo są one źródłem zakażenia mleka. Im czystsze będą krowy i ludzie na wsi, tem czystsze i lepsze będzie mleko. Bez sanacji obory i podniesienia poziomu kulturalnego chłopu, nie rozwiąże się zagadnienia higieny mleka”⁴⁶⁸.

Ciekawe i warte przytoczenia są również dane dotyczące ilości bakterii, które w mleku nie powinny się znaleźć: „Jak wykazały badania, przeprowadzone w Warszawie przez doc. A. Ławrynowicza, 50% analizowanych prób było zakażonych gruźlicą. Mleko jest nie tylko dobrym środkiem odżywczym dla człowieka, ale i doskonałą pożywką dla bakterij. W mleku brudnem ilość bakterij w 1 cm³ dochodzi do kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu milionów. Dział Badania Żywności P. Z. H. analizował mleko rynkowe, nadesłane z Żyrardowa, miało ono 112 milionów bakterij w 1 cm³. Z tych wszystkich względów picie mleka surowego jest połączone z wielkiem niebezpieczeństwem”⁴⁶⁹.

Krauze podjął także problemy związane z higieną produkcji chleba. Jego zdaniem fałszerstwa dotyczyły głównie zanieczyszczenia mąki poprzez dodawanie do niej różnych

⁴⁶⁷ S. Krauze, *Czem się żywimy...*, s. 10.

⁴⁶⁸ Tamże, s. 11.

⁴⁶⁹ Tamże, s. 8.

związków chemicznych, które często były szkodliwe. Piekarz nie był w stanie ocenić jakości mąki, gdyż dodawano do niej sztuczne wybielacze, dzięki czemu sprawiała wrażenie lepszej jakościowo. Krauze wymienił najczęstsze wady chleba i przyczyny ich powstania. Wśród tych, których przyczynę odnajdujemy w higienie przygotowania, ciekawym był przypadek pojawiania się czerwonych plam na chlebie. Zjawisko to było następstwem obecności bakterii. Walka z nią była łatwa, gdyż należało tylko umyć naczynia piekarskie roztworem sody, a potem wypłukać naczynie wodą. Bakterię powodowały zaburzenia przewodu pokarmowego. Istotna kwestia z punktu widzenia higieny to etykieta na chlebie. Każdy bochenek taką etykietę powinien mieć i etykieta ta powinna być nalepiana przed wypiekiem. Jeśli etykietę przyklepiła osoba chora, która była nosicielem zarazków, to kartka w wysokiej temperaturze pieca była dezynfekowana⁴⁷⁰.

Sporo zastrzeżeń od strony higieny miał Krauze do produkcji i handlu mięsem. Wskazuje na konieczność fachowej kadry w rzeźniach, która potrafiła właściwie ocenić mięso i nie dopuścić do obrotu mięsa zakażonego. Spożycie mięsa, które nie było poddane kontroli, było bardzo ryzykowne dla zdrowia i życia. Do zatruc mogło dojść przez zetknięcie się z bakteriami i pasożytami zwierzęcymi. Zdaniem Krauzego mięso miało być mielone przy kupującym, by sprzedający nie domieszał mu mięsa nieświeżego. Nie powinno się także trzymać mięsa na lodzie, gdyż powodowało to rozwój pleśni. Przy peklowaniu mięsa używano soli i azytonu sodu, który przyspieszał proces, ale mięso szybciej się psuło i pojawiały się na nim zielone plamy⁴⁷¹.

Krauze poruszył też kwestie barwienia żywności⁴⁷². Od początku swojej pracy było to dla niego zagadnienie ważne. Był przeciwny barwieniu żywności. Badania nad barwnikami oraz doprowadzenie do skutecznych regulacji prawnych zarówno na gruncie polskim jak również później na gruncie międzynarodowym, stały się jednym z głównym zadań jakie sobie wyznaczył. Zagadnienie barwienia żywności było ważne ze względów higienicznych, gdyż bardzo często zastosowane barwniki były szkodliwe dla człowieka, ale barwienie było też nieetyczne, gdyż oprócz szkodliwości wprowadzało konsumenta w błąd co do ewentualnego składu produktu czy jego własności.

Spośród innych produktów spożywczych, którym Krauze poświęcił uwagę był ocet. Produkt ten był w każdym gospodarstwie domowym. Badania próbek octu w zakładzie, którym kierował Krauze wykazały, że około 50% z nich należało zakwestionować. Nie tylko nie miały

⁴⁷⁰ S. Krauze, *Czem się żywimy...*, s. 16.

⁴⁷¹ Tamże, s. 17.

⁴⁷² Tamże, s. 19.

pożądanego stężenia, ale dodatkowo były brudne, zabarwione, zawierały pleśń i drobnoustroje, często widoczne już gołym okiem⁴⁷³.

W niehigienicznych warunkach odbywała się również produkcja cukierków. Wytwarzano je często w mieszkaniach prywatnych, a wytwórcy byli anonimowi, co utrudniało kontrolę. Krauze podał przykład wykrycia produkcji ciastek ponczowych przygotowanych na denaturacie. Falszowana była również czekolada. Najczęściej odbywało się to poprzez dodawanie tłuszczu kokosowego oraz łupinek kakaowych. Takie łupinki były odpadkiem, którego organizm ludzki nie mógł strawić. Krauze podał także ciekawy przykład przebiegłości fałszerzy, który odkryto podczas kontroli. Otóż wiedząc, że osoby, które kupią czekoladę zafałszowaną łupinami będą się skarżyły na problemy z trawieniem, fałszerze dodali do niej również fenoloftaleiny, która była środkiem przeczyszczającym⁴⁷⁴.

Jako niehigieniczne uznał również Krauze aromatyzowanie herbat. Proceder ten odbywał się w różny sposób np. przez nacieranie herbaty zwilżonymi olejkami eterycznymi rękami, rozpylanie go ustami. Wykryto także przypadek przekładania herbaty zwilżonymi szmatami, których poziom czystości dalece odbiegał od normy. Jak zapewne można się domyśleć, po zaparzeniu tego typu „herbata” miała odrażający smak i zapach⁴⁷⁵.

Surogaty czyli produkty, które miały być namiastką właściwego produktu spożywczego sprawiały duże trudności organom kontrolnym, ale przede wszystkim bardzo często były powodem zatrucia i problemów zdrowotnych konsumentów. Dlatego też Krauze wnioskował, by surogaty zgodnie z prawem badać i rejestrować w Państwowym Zakładzie Higieny. Istotnym elementem była tam etykieta, która powinna w sposób jasny i klarowny informować, że nabywa się artykuł zastępczy⁴⁷⁶.

Niezwykle ciekawie Krauze podsumował swoje rozważania o stanie odżywiania w Polsce. Według niego: „Z tego długiego, a zarazem pobieżnego przeglądu całego zagadnienia widać, że Państwo dbając o zdrowie swych obywateli – konsumentów i chroniąc ich przed wyzyskiem musi organizować kontrolę żywności. Praca nasza jest ciężka ale przyświeca nam piękny cel, bo pracujemy dla dobra całego społeczeństwa”.

Bardzo wymowne i ważne dla podkreślenia higieny jest także ostatnie zdanie, którym zakończył swoje opracowanie: „Rozumiemy dobrze, że im zdrowiej, racjonalniej będzie się odżywiała ludność, tem więcej zyska Państwo”⁴⁷⁷.

⁴⁷³ S. Krauze, *Czem się żywimy...*, s. 20.

⁴⁷⁴ Tamże, s. 21.

⁴⁷⁵ Tamże, s. 22.

⁴⁷⁶ Tamże, s. 21.

⁴⁷⁷ Tamże, s. 24.

Po II wojnie światowej higiena w żaden sposób nie zeszła na dalszy plan w działalności Krauzego⁴⁷⁸. Wyzwania przed jakim stanął na zajmowanych stanowiskach oraz ponownie trudna dla społeczeństwa powojenna rzeczywistość spowodowały, że higiena była nadal myślą przewodnią jego działań. Zmianę jaką można zauważyć w tej kwestii to związany z postępem technologicznym coraz szerszy zakres zagadnień higienicznych, który znalazł się w kręgu jego zainteresowania oraz bardzo silna pozycja Krauzego jako naukowca, ale i działacza społecznego, która dawała mu mandat do bezkompromisowości. Silna pozycja przekładała się również na jego realny wpływ na wszelkie kwestie związane z higieną, które implikowały zmiany kulturowe.

Analizując powojenny dorobek Krauzego w kwestii propagowanych przez niego działań higienicznych można rozpocząć od artykułu, który ukazał się w „Farmacji Polskiej” w 1947 r. Publikacja nosiła tytuł: *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*⁴⁷⁹. Chociaż szerzej analizy tego artykułu dokonamy w następnym podrozdziale pracy, poświęconym etyce, to jednak warto go przywołać, gdyż badacz podejmuje w nim kwestie higieny⁴⁸⁰.

Tak jak w poprzednich artykułach Krauze podnosząc kwestie higieny, opierał się na konkretnych przykładach z życia obywateli, tak również postąpił w przywołanym tekście. Potrzeby higieniczne wobec ciągłych niedoborów żywności i niską świadomością konsumentów w tej kwestii nie zostałyby zrozumiane, gdyby nie przywołanie konkretnych analiz próbek żywności. W artykule Krauze odniósł się do wspomnianych już wcześniej surogatów, które nadal stanowiły niemały problem higieniczny. Wytwarzane były w anonimowych przedsiębiorstwach, co więcej w bardzo wątpliwych warunkach higienicznych, a ich skuteczna kontrola była utrudniona również przez nieodpowiadające powojennym warunkom prawo. Z nieporuszanych wcześniej problemów, pojawił się aktualny w sezonie letnim temat balonów i naczyń do wody sodowej. Chodziło o niebezpieczeństwo użycia w saturatorach elementów cyny z ołowiem, które powodowały ciężkie zatrucia. Krauze nakazał ich usunięcie i zastąpienie higienicznymi butelkami, które można było łatwo umyć. Odniósł się również do wprowadzania konsumenta w błąd, który polegał na prezentacji kolorowych rysunków na etykietach, sugerujących, że uzyskany aromat pochodzi z owoców, a w efekcie był on wynikiem zastosowania sztucznych barwników. Ta kwestia, chociaż wydawałoby się

⁴⁷⁸ Informacje o działalności Krauzego w czasie II wojny światowej znajdują się rozdziale z rysem biograficznym.

⁴⁷⁹ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947), s. 180- 184.

⁴⁸⁰ Kwestie żywności znalazły się od pierwszych dni w kręgu zainteresowania nowej władzy. W gospodarce ciągłego niedoboru, kwestie zaopatrzenia w jedzenie obywateli były kwestiami szczególnej wagi. Szerzej o ideologizacji w PRL-u sfery związanej z całym łańcuchem żywnościowym w: M. Milewska, *Ślepa kuchnia*, Warszawa 2021.

bardziej etyczna niż higieniczna, była jednak istotna ze względów higieny. Bardzo często sztuczne aromaty i barwniki stosowane do ich produkcji były szkodliwe dla zdrowia ludzi. Podobnie jak i w innych przypadkach, w tym kontekście najważniejsze dla Krauzego było zapobieganie⁴⁸¹.

Do higieny jako jednego z dwóch istotnych czynników nadających kierunek powojennej kontroli żywności odniósł się Krauze w artykule *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*, który był przedrukiem jego wystąpienia wygłoszonego podczas Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich z 1949 r.⁴⁸²

Bardzo ważnym, a omówionym już szerzej w rysie biograficznym, aspektem z życia Krauzego przemawiającym za tym, że higiena była kierunkiem jego pracy, było powstanie z jego inicjatywy „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”. Czasopismo powstało w 1950 r., i dało naukowcom oraz pracownikom sanitarnym możliwość dzielenia się doświadczeniami oraz pogłębiania swojej wiedzy z zakresu higieny. Zagadnienia higieny do czasu powstania Roczników nie były w ocenie Krauzego wystarczająco reprezentowane w środowisku naukowym. Na 10-lecie Polski Ludowej tak pisał o tym wydarzeniu: „Roczniki PZH odegrały wielką rolę w walce o podniesienie poziomu higieny przy budowie socjalistycznej służby zdrowia w Polsce Ludowej”.

Podniesienie poziomu higieny, które skutkowało eliminowaniem masowych zatruc było bardzo ważne dla wciąż odbudowującego się społeczeństwa⁴⁸³. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” ukazują się do dzisiaj i są cenionym na świecie czasopismem naukowym. Urzeczywistniona myśl Krauzego o powstaniu naukowego czasopisma, które utrwali dorobek naukowy Polaków, to jego bardzo istotny wpływ na kulturę żywności i żywienia w Polsce.

Bardzo mocne stanowisko w kwestiach higieny w przemyśle spożywczym zaprezentował Krauze na Zjeździe Naukowo-Technicznym zorganizowanym przez Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Przemysłu Spożywczego 13 grudnia 1953 r. Wygłosił na nim referat *Higiena surowca i gotowego produktu oraz warunki sanitarne produkcji artykułów żywnościowych*. Referat został później opublikowany w dwóch częściach na łamach miesięcznika „Przemysł rolny i spożywczy”⁴⁸⁴. Omówienie tego referatu jest istotne nie tylko ze względu zakres problemów higienicznych, które podniósł Krauze, ale również na bardzo stanowczy ton tej wypowiedzi i ciekawe przykłady z codziennej pracy ukazujące braki w zakresie higieny i kultury żywienia w ówczesnym czasie.

⁴⁸¹ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946...*, s. 180.

⁴⁸² S. Krauze, *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*, „Farmacja Polska”, (1949), s. 56.

⁴⁸³ S. Krauze, *W rocznicę 10-lecia niepodległości Polski Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1954), brak paginacji.

⁴⁸⁴ S. Krauze, *O pełniejsze przestrzeganie zasad higieny w przemyśle spożywczym*, „Przemysł rolny i spożywczy”, 1 (1954), s. 3-7.

Sporo uwagi poświęcił Krauze brakom w szkoleniu pracowników z zakresu higieny, zarówno osobistej jak i tej dotyczącej produkcji żywności czy transportu. Szkolenia takie powinni w pierwszej kolejności odbyć osoby zarządzające, aby umieć zidentyfikować problemy związane z higieną w swoich zakładach i ich nie lekceważyć. Powinno się też w każdym zakładzie produkcyjnym powołać inspektora sanitarnego. Nie najlepiej w ocenie profesora wyglądał stan higieny osobistej pracowników produkcyjnych – brak pryszniców, odzież robocza razem z odzieżą codzienną, niechlujnie utrzymana, często potargana i brudna. Ze strony Krauzego pojawiło się słowo „żądamy”⁴⁸⁵. Odnosił się nim do kwestii obowiązkowych badań na nosicielstwo, które powinien wykonać każdy pracownik przemysłu spożywczego przed przystąpieniem do pracy. „Żądamy” pojawiło się również w kwestii czystości osobistej pracownika. Należało zapewnić mu właściwą odzież, toalety wyposażone w mydło i czyste ręczniki. Jego zdaniem pracownik powinien być świadomy konsekwencji jakie pociągnie za sobą zaniedbanie z jego strony higieny na każdym etapie procesu technologicznego. Sporo uwagi w referacie autor poświęcił na kwestie much i gryzoni. Te drugie powodowały spore straty materialne oraz przyczyniały się do roznoszenia groźnych chorób zakaźnych. Warto również zacytować przytoczone w referacie przykłady braku higieny na różnych etapach technologii, ale też transportu: „Należy wspomnieć o stanie higienicznym gotowego już produktu, a szczególnie o stanie higienicznym produktu w opakowaniu butelkowym. Lekceważenie zasad higieny przy produkcji najlepiej się tu uwidoczni. Nierzadko spotykamy w chlebie owady. Butelki z mlekiem pasteryzowanym mają zeskorpiałe larwy much. Bańki z mlekiem z pływającymi gazetami i nawozem nie zachęcają do konsumpcji tego cennego produktu. Duży transport kiełbasy, jako niebezpiecznej dla zdrowia trzeba było zniszczyć, gdyż użyty do produkcji majeranek był znacznie zanieczyszczony drutem, pochodzącym z opakowania tej przyprawy. W piwie spotykało muchy, karaluchy, pluskwy, co dowodzi najlepiej niskiego stanu sanitarnego wytwórni. W zbiorach naszego Zakładu jest butelka z wódką Wyrobu Polskiego Monopoli Spirytusowego, a w środku kawałek bandaża”⁴⁸⁶.

Na łamach miesięcznika „Przemysł rolny i spożywczy” ukazała się też druga część referatu poświęcona zatruciom pokarmowym⁴⁸⁷. Krauze omówił w nim powody zatruc pokarmowych natury chemicznej. Do takich czynników zaliczył: metale ciężkie, środki owadobójcze, środki bielące i poprawiające zdolności piekarskie mąki, sztuczne środki słodzące, środki konserwujące i barwniki. W rozdziale poświęconym rysowi biograficznemu

⁴⁸⁵ S. Krauze, *O pełniejsze przestrzeganie zasad...*, s. 3.

⁴⁸⁶ Tamże, s. 5-6.

⁴⁸⁷ S. Krauze, *O zatruciach pokarmowych*, „Przemysł rolny i spożywczy”, 3 (1954), s. 79-82.

wspomniano o rozwiązaniu – dzięki prasie szwajcarskiej – przypadkowi dziwnych zatruc wśród ludności w 1942 r.⁴⁸⁸. W referacie Krauze podał więcej przykładów zatruc wywołanych użyciem właśnie tego związku chemicznego o nazwie trójortokrezylofosforan: „W r.1948 zanotowano masowe zatrucia ludności wiejskiej w woj. wrocławskim. W powiecie trzebnickim i milickim zachorowały 22 osoby po spożyciu chleba, w którym wykryto trójortokrezylofosforan, lekarze podejrzewali chorobę Heinego-Medina. Kury karmione tym chlebem ginęły i wykazywały typowe objawy zatrucia, charakteryzujące się porażeniami nerwów ruchowych kończyn. Mąka użyta do wypieku pochodziła z młyna w Prusicach, pow. Milicz. Pobrano tam próbkę mąki oraz oleju maszynowego używanego do smarowania łożysk, wykazał on 96,5% trójortokrezylofosforanu i małą domieszkę oleju mineralnego. Mąka również miała ten składnik trujący. W czasie obrotu walców młyńskich olej przedostał się z łożysk do mąki i wywołał następne zatrucie. Wiemy, że ilości trójortokrezylofosforanu wywołujące zatrucia są bardzo niewielkie, gdyż wynoszą 0,15 g. Na terenie woj. poznańskiego wykryto trójortokrezylofosforany w oleju, pobranym w olejarni. Na skutek uszkodzenia prasy olej techniczny z trójortokrezylofosforanem przedostał się do oleju jadalnego, który w następstwie wywołał zatrucie”⁴⁸⁹.

Omawiając istotność zagadnień higieny, rozumianej jako kultura produkcji żywności i żywienia ludzi, w działaniach Krauzego należy poruszyć jego aktywne uczestnictwo w Międzynarodowym Towarzystwie do Badań Składników Odżywczych i Substancji Życiowych. Krauze był z tego uczestnictwa, a później również objęcia stanowiska wiceprezesa, szczególnie dumny. W swoich publikacjach bardzo często odnosił się do poruszanych tam zagadnień, czynnie uczestniczył w konwentach i chętnie dzielił się z omawianych na nich zagadnieniach. Swoje przemyślenia zamieszczał m.in. na łamach „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”. W tym kontekście warto przytoczyć zakres zagadnień ważnych dla tego towarzystwa, gdyż – jak podkreślał Krauze –członkowie towarzystwa zajęli się nimi wiele lat wcześniej, niż podjęły ten temat inne organizacje.

Jak już zostało wspomniane, towarzystwo powstało w 1955 r. Między 15 a 17 września 1955 r. odbyło się jego pierwsze międzynarodowe zgromadzenie w Freudenstadt⁴⁹⁰. Podjęto na nim 8 uchwał, które dotyczyły: substancji promieniotwórczych i antybiotyków w żywności, chleba i mąki, konserwowania środków spożywczych, barwników żywnościowych, wody do picia, przewietrzania miejsc pracy, raka, ogólnego odżywiania. W sprawozdaniu Krauzego z

⁴⁸⁸ Przypadkom zatruc wywołanych przez użycie niejadalnych olejów poświęcił Krauze artykuł, który ukazał się w pierwszym numerze „Dziennika Zdrowia” w 1945 r. Krauze opisał w nim przypadki zatruc i jednocześnie ostrzegł o skutkach jakie może nieść kupowanie olejów z niepewnych źródeł. S. Krauze, *W sprawie niebezpiecznych zatruc namiastkami tłuszczów i olejów*, „Dziennik Zdrowia”, 1 (1945), s. 32-36.

⁴⁸⁹ Tamże, s. 80.

⁴⁹⁰ S. Krauze, *Uchwały podjęte w Freudenstadt*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1956), s. 473.

tego wydarzenia, rozwinął on wszystkie te zagadnienia. Podsumował je następująco: „Uchwały podjęte w Freudenstadt są tak ważne dla wszystkich krajów, że powinien się z nimi zapoznać każdy człowiek interesujący się sprawami higieny”⁴⁹¹.

Podczas II konwentu, który odbył się w 1956 r. w Hanowerze, rozmawiano m.in. o substancjach obcych w żywności, odżywianiu żołnierzy. W sprawozdaniu z tego posiedzenia, Krauze zwrócił uwagę na nowych interesariuszy zainteresowanych sprawami odżywiania ludności. Mowa o „wielkim przemyśle” i towarzystwach ubezpieczeniowych. Kwestie niewłaściwego odżywiania były jednym z powodów nieobecności pracowników w zakładach pracy⁴⁹².

29 września 1962 r. Krauze był na posiedzeniu w Innsbrucku w Austrii jako delegat PAN. Sprawozdanie z jego pobytu również ukazało się na łamach „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”. Tematyka, jak na każdym konwencie, była bardzo szeroka. Zajmowano się szeroką gamą zagadnień, które w ocenie członków tej organizacji były kluczowe dla współczesnego człowieka i jego higieny. W kwestii żywienia poruszono temat praktycznych wskazówek do zastosowania w odżywianiu. Szczególną uwagę poświęcono osobom starszym, które ze względu na wiek powinny zmieniać swoją dietę. Ich dieta powinna być zróżnicowana i pełnowartościowa, z odpowiednią ilością witamin, ograniczona ilość tłuszczu i soli. Jak podkreślił Krauze, hasłem towarzystwa było „służenie człowiekowi” dlatego wszystko co go dotyczyło, bez względu na status społeczny czy wiek, było ważne i omawiane⁴⁹³. W czasie ciągłych niedoborów żywności czy też niedostępności pewnych produktów, mówienie o wielu z tych kwestii było niewątpliwie podejściem innowacyjnym, odważnym, ale zawsze w ocenie Krauzego potrzebnym i ważnym. Krauze wyrażał przekonanie, że Polska nie mogła w swoich zmianach w podejściu do higieny, jak również do kultury żywienia nie podejmować rozwoju, który miał miejsce w innych krajach.

Krauze ciekawie opisuje te kwestie w sprawozdaniu z konwentu w Trewirze i Luksemburgu, które odbyło się między 18 a 24 września 1967 r.⁴⁹⁴. Nie brakowało na nim zagadnień związanych z odżywianiem, ale również np. próchnicy zębów i fluorowania wody do picia. Stanowisko higienisty było w tej sprawie negatywne. Zajmowano się również zanieczyszczaniem powietrza przez pojazdy spalinowe oraz jakością spożywanych tłuszczów. Wyróżnić należy szeroko poruszone zagadnienie żywienia zbiorowego⁴⁹⁵. Stało się ono

⁴⁹¹ S. Krauze, *Uchwały podjęte w Freudenstadt...*, s. 475.

⁴⁹² S. Krauze, *II Konwent w Hanowerze*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1957), s. 107.

⁴⁹³ S. Krauze, *VIII Międzynarodowy Konwent w sprawie substancji życiowych, żywienia i chorób cywilizacyjnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1963), s. 129-131.

⁴⁹⁴ S. Krauze, *XIII Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych w Trewirze i Luksemburgu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1968), s. 245-246.

⁴⁹⁵ Upowszechnienie żywienia zbiorowego było też znaczącym elementem zmian kultury żywienia w Polsce w II połowie XX w. Szerzej o tym w: T. Czekalski, *Przedsiębiorstwa żywienia społecznego w realiach PRL. Model*

tematem ważnym i aktualnym ze względu na rozwój przemysłu. Uznano, że gdy zostanie do niego użyta żywność wątpliwej jakości, może być „nieszczęściem dla ludności”, ale jeśli zachowane zostaną właściwe standardy sanitarne i higieniczne to „może być również pięknym ułatwieniem dla zawodowo pracujących kobiet”. Taki wniosek i myśl były dość postępowe i warte odnotowania w analizowanych zmianach kultury żywienia.

Zbiorowe żywienie było nie tylko ważne w kwestiach higieny, ale nawet estetyki podawania dań, która nie była mniej ważna od urozmaiconego jadłospisu⁴⁹⁶. Na konwencie wyrażono też negatywne stanowisko higienisty wobec napromieniowanej żywności, której wpływ na organizm ludzki nie został dokładnie zbadany. Na sesji zamykającej posiedzenie, swoje przemówienie wygłosił Krauze, w którym odniósł się do wątpliwości czy Polska powinna uczestniczyć w pracach towarzystwa. Pisał tak: „A więc nie ma wątpliwości, że powinniśmy z Towarzystwem współpracować. Służyć człowiekowi w szerszym ujęciu – służyć ludzkości, a ta na pewno byłaby szczęśliwsza, gdyby ze swojego słownictwa wyrzuciła 3 wyrazy: zazdrość, nienawiść i zemstę”⁴⁹⁷.

W dniach od 14 do 20 września 1970 r. odbył się w Trewirze i Luksemburgu XVI Konwent⁴⁹⁸. Krauze wziął udział w obradach w Luksemburgu, gdzie występował z ramienia V Wydziału PAN – Komitetu Technologii i Chemii Żywności⁴⁹⁹. Jego sprawozdanie pojawiło się ponownie na łamach „Roczników”, a Krauze pisał o nim tak: „Poruszę najważniejsze zagadnienia omawiane na XVI Konwencie, niektóre sprawy omówię szerzej nawiązując do stosunków polskich, tak, aby nasz czytelnik zorientował się jakie są kierunki zainteresowań i badań nowoczesnego higienisty a w szczególności żywnościowca i żywieniowca”⁵⁰⁰.

Na wspomnianym Konwencie poruszono kwestie tzw. śniadania kontynentalnego w ruchu turystycznym. Uznano, że za mało uwagi poświęca się właściwie zbilansowanemu śniadaniu, a powinno ono zapewniać 30% dziennego zapotrzebowania na kalorie. Wśród innych poruszanych zagadnień, znalazło się skażenie żywności przez pestycydy, które przenikały do żywności. Nadmiar nawozów stosowanych przy hodowli roślin także budził duże zastrzeżenia higienistów. Na Konwencie przyjęto również Rezolucje IX dotyczącą pełnowartościowej racji żywnościowej i reklam, które sugerowały konsumentom właściwości prozdrowotne. Rezolucja

żywienia zbiorowego w warunkach przyspieszonej modernizacji i jego realizacja, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis”, „Studia Politologica 5”, (2011), s. 78-90.

⁴⁹⁶ S. Krauze, *XIII Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych w Trewirze i Luksemburgu ...*, s. 247.

⁴⁹⁷ Tamże, s. 248.

⁴⁹⁸ S. Krauze, *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1971), s. 231-239.

⁴⁹⁹ Krauze wziął udział w obradach Rady Naukowej oraz uroczystym otwarciu Akademii dla Ochrony Życia, Otoczenia i Biopolityki.

⁵⁰⁰ S. Krauze, *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych ...*, s. 231.

wymieniała dopuszczalne do stosowania w reklamie zwroty np.: „zdrowe pożywienie-zdrowi ludzie”, „właściwe pożywienie chroni przed próchnicą”, „właściwe odżywianie jest podstawą zdrowia, a błędy w żywieniu utrudniają normalne funkcjonowanie organizmu, co w rezultacie prowadzi do choroby”⁵⁰¹.

Podczas Konwentu dokonano również utworzenia Międzynarodowej Naukowej Akademii dla Ochrony Zdrowia, Otoczenia i Biopolityki. Prof. Stanisław Krauze był jednym z jej członków założycieli, co uznał za zaszczyt. Nowo powołana jednostka miała za cel „zająć naukowym i praktycznym ustalaniem zasad ochrony zdrowia, zwrócić uwagę na choroby cywilizacyjne, ekologię, odżywianie i otoczenie”⁵⁰².

Na zakończenie sprawozdania Krauze rozwinął jeszcze istotny z punktu widzenia wszelkich zmian kulturowych w zakresie żywności i żywienia wątek współpracy żywnościowca z żywieniowcem. W ocenie Krauzego ich ścisła współpraca jest ważna i nie wyobrażał on sobie, aby jej nie było, gdyż tylko ona da realne korzyści dla społeczeństwa.

W 1972 r. zmarł prof. Hans Adalbert Schweigart⁵⁰³, założyciel i prezes Towarzystwa. W sprawozdaniu z konwentu w Berlinie, który odbył się po jego śmierci we wrześniu 1972 r., Krauze tak pisał o znaczeniu działalności Towarzystwa: „Obecnie środowiskiem człowieka zajmują się wszyscy: ONZ wraz ze swoimi organami FAO i WHO, rządy poszczególnych państw, organizacje naukowe i społeczne, ale przed 17 laty prekursorem tych zagadnień na arenie międzynarodowej był prof. Schweigart (...)”⁵⁰⁴. Od samego początku działalności tej organizacji, również Krauze uznał, że są to zagadnienia ważne i należy się nimi zająć.

Tematyka konwentu w Berlinie była bardzo szeroka, co było charakterystyczne dla tych zjazdów. Poruszono m.in. kwestie zmiany w strukturze odżywiania czy odpowiedzialność młodego pokolenia w ochronie życia. Odbyły się też obrady „okrągłego stołu”, w czasie których omawiano aktualne problemy m.in.: „biopolityki, odpowiedzialności przemysłu w związku z zatrutowaniem środowiska człowieka, skażenia antybiotykami a sprawy zdrowia”⁵⁰⁵. Krauze wygłosił referat „Wpływ środków konserwujących na biosyntezę kwasów nukleinowych i zawartość białka w hodowli tkankowej zwierzęcej”⁵⁰⁶.

Prof. Stanisław Krauze bardzo cenił sobie członkostwo w Międzynarodowym Towarzystwie do Badań Składników Odżywczych i Substancji Życiowych. Czynny udział w jego pracach traktował jako nieodzowny element swoich prac badawczych, który dawał mu

⁵⁰¹ S. Krauze, *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa...*, s. 234.

⁵⁰² Tamże, s. 238.

⁵⁰³ Niemiecki chemik i dietetyk.

⁵⁰⁴ S. Krauze, *XVIII Międzynarodowy Konwent w Berlinie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1973), s. 22.

⁵⁰⁵ Tamże, s. 22.

⁵⁰⁶ Tamże, s. 38.

możliwość międzynarodowej wymiany doświadczeń, ale także wpływu na zmiany w zakresie higieny, które były potrzebne dla obywateli.

Wspomniane już stanowisko żywnościowca wobec ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej Krauze wyraził na łamach „Zdrowia publicznego” w 1955 r.⁵⁰⁷. W jego ocenie nowa ustawa była dużym sukcesem, a dzięki jej zapisom usprawniono wydawanie decyzji administracyjnych w zakresie kontroli żywności. PIS została zobowiązana do zwiększenia swojej działalności w terenie, nawiązania współpracy z przemysłem, po to wypuszczany przez nich produkt był pełnowartościowy i nie stanowił zagrożenia dla ludzi. Pracownicy przemysłu żywnościowego – zdaniem Krauze – mieli zaakceptować ważność opinii służby zdrowia, która miała orzekać w sprawie jakości produktów spożywczych. Krauze podkreślił też ważną rolę Państwowej Inspekcji Sanitarnej w edukacji sanitarnej i upowszechnianiu zasad higieny.

W jego przekonaniu szczególnie ważna ona była pośród pracowników przemysłu spożywczego, u których dotychczasowe metody jak np. pogadanka poza godzinami pracy, nie przyniosły efektów. Krauze uważał, że lepsze rezultaty przyniesie pogadanka higieniczna zorganizowana przed pracą. Zwrócił również uwagę na zwiększenie nakładów finansowych na środki ochrony osobistej dla pracowników m.in. ubrania, ręczniki. Szczególnej analizie powinna być poddawana woda, która jest podstawowym składnikiem w tym przemyśle. Kończąc swoją wypowiedź poruszył Krauze jeszcze jedną ważną kwestię związaną z popularyzacją higieny w zakładach przemysłowych, a mianowicie zaangażowanie do tego dyrekcji. Kadra zarządzająca jako pierwsza powinna być przeszkolona z zasad higieny, tak aby mogła dostrzegać wszelkie niedociągnięcia w tej kwestii i odpowiednio reagować. Należy jeszcze przytoczyć jedno z ostatnich zdań Krauze w omawianym artykule, które podkreśla jego zdecydowanie w poglądach jako higienisty: „Jednak pierwszym obowiązkiem jego jest ocena żywności pod względem higienicznym. Gdzie chodzi o zdrowie i życie ludzkie, tam czynnik ekonomiczny musi ustąpić czynnikowi higieny, gdyż straty materialne mogą być wyrównane, ale nikt nie wróci życia zmarłemu na skutek np. zatrucia spowodowanego nieprzestrzeganiem zasad higieny”⁵⁰⁸.

Innym, a zarazem kolejnym zagadnieniem z zakresu higieny wobec którego Krauze określił swoje stanowisko, był problem pozostałości środków ochrony roślin w artykułach spożywczych. Swoje poglądy – jako „analityka żywnościowego- higienisty” – wygłosił podczas Konferencji Krajów Demokracji Ludowej w Berlinie w 1960 r.⁵⁰⁹ Jak już wiemy,

⁵⁰⁷ S. Krauze, *Stanowisko żywnościowca wobec Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej*, „Zdrowie publiczne”, 2 (1955), s. 153-156.

⁵⁰⁸ Tamże, s. 156.

⁵⁰⁹ S. Krauze, *Sytuacja w dziedzinie kontroli pozostałości środków owadobójczych w polskich artykułach żywnościowych*, „Biuletyn Laboratoriów Państwowej Inspekcji Handlowej”, 2 (1961), s. 5-9.

Krauze nigdy nie popierał dodawania do żywności jakichkolwiek obcych substancji, więc i tym razem wyraził przekonanie, że wszelkie pozostałości po środkach chemicznych, którymi opryskiwano warzywa i owoce, ostatecznie zakażały żywność. Niestety kontrola w tym zakresie była utrudniona, a to ze względu na brak dostosowanego do postępujących w tym zakresie zmian ustawodawstwa, czy norm, a także ujednoczonych metod badawczych. By takie środki ochrony były bezpieczne potrzeba było wyszkolonej obsługi i przestrzegania kalendarza oprysków i zbiorów. Krauze wyszedł z propozycją powstania międzynarodowej pozytywnej listy środków ochrony roślin, które będą powszechnie stosowane. Jego stanowisko jako higienisty było jednak za ograniczeniem stosowania chemicznych środków i szerszym wykorzystaniem bezpieczniejszych biologicznych metod. Wyrażał przekonanie, że stosowanie środków owadobójczych jest nadmierne. Jego zdaniem dobre wyniki w produkcji rolnej i ogrodniczej, to takie w których najważniejsze będzie zdrowie konsumenta. W opinii Krauzego można to osiągnąć tylko dzięki współpracy międzynarodowej⁵¹⁰.

W 1959 r. na łamach „Zeszytów Problemowych Postępów Nauk Rolniczych”⁵¹¹ miała miejsce dyskusja, której początek dał Krauze swoim referatem pt. *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*⁵¹². Przyjrzyjmy się temu jakie stanowisko i argumenty przytoczył Krauze. Dodatek antybiotyków do żywności był zagadnieniem złożonym. Po pierwsze dlatego, że była to jedna z wielu substancji obcych w żywności, która zajmowała ówczesne środowisko naukowe, ale także przemysł. Po drugie istniało kilka dróg, przez które antybiotyki dostawały się do żywności. Ostatecznie również był to temat za sprawą którego dochodziło do licznych spięć na linii przemysł, a środowisko naukowe, gdyż w grę wchodził aspekt ekonomiczny. Nasz badacz bezwzględnie opowiadał się za wykluczeniem stosowania antybiotyków do żywności. Ten sprzeciw dotyczył zarówno nadużywania antybiotyków w terapii, dodawania antybiotyków do paszy w celu szybszego przyrostu masy zwierząt hodowlanych, stosowania ich jako środków konserwujących czy też rezygnowania z zasad higieny ze względu na ich stosowanie w procesach technologicznych. Bardzo interesujące było ostatnie z wymienionych zagadnień, które dawało obraz podejścia do antybiotyków od strony przemysłu. Ta postawa zakładała, że można zrezygnować z restrykcyjnego przestrzegania zasad higieny, gdyż zastosowany antybiotyk i tak zniszczy bakterie. Krauze stanowczo sprzeciwiał się takiemu postępowaniu. Zwracał dobitnie uwagę, że największe straty finansowe w przemyśle spożywczym spowodowane były nieprzestrzeganiem higieny. Krauze

⁵¹⁰ S. Krauze, *Sytuacja w dziedzinie kontroli...*, s. 9.

⁵¹¹ S. Krauze, *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959), s. 31-39.

⁵¹² Jest to prawdopodobnie zapis referatów z konferencji, jak wynika z późniejszej *Dyskusji* tytuł sesji brzmiał „Antybiotyki w żywności”, brak jednak informacji o jej miejscu i czasie.

uważał, że trzeba śledzić międzynarodowe doniesienia naukowe związane z tą kwestią, a przy tym zachować szczególną ostrożność. Wyrażał przy tym przekonanie, że należy mieć pewność, że to co zastosujemy da ostatecznie produkt pełnowartościowy, taki, który w żaden sposób nie zaszkodzi organizmowi człowieka. Jego dewizą, która mu wciąż przyświecała, było zdanie: „Zdrowy naród to silny naród”⁵¹³.

Wypowiedź Krauzego w kwestii antybiotyków wywołała na łamach „Zeszytów” sporą dyskusję⁵¹⁴. Wielu przedstawicieli nauki, jak również osób związanych nieco bliżej z przemysłem, odniosło się do stanowiska Krauzego. Kwestia antybiotyków dzieliła środowisko na przeciwników i zwolenników ich stosowania. Pierwsza wypowiedź w dyskusji należała do prof. Damazego J. Tilgnera⁵¹⁵ z Politechniki Gdańskiej, który stwierdził, że z wypowiedzi prof. Krauze „przebija głęboka troska o zdrowotność naszego codziennego pokarmu”, ale również przekonanie jakby przemysł spożywczy nadużywał substancji obcych w żywności. W ocenie Tilgnera było to zbyt uogólnienie. Uważał, że zbyt ostrożność w kwestii antybiotyków może okazać się błędem, a stosowanie małych dawek antybiotyków w paszy pozwala na produkcję taniej i szybciej. Dr Jerzy Kochanowski z Instytutu Rybackiego w Gdyni również nie utożsamiał się z poglądami Krauzego. Uznał, że higieniści opierają swoje negatywne stanowisko na hipotezach, a będąc za stosowaniem antybiotyków część naukowców podpira to, opierając się na przeprowadzonych badaniach. Jego zdaniem, oczywiście jeśliby szeroko zakrojone badania wykazałyby negatywne skutki dla człowieka, to należy zakazać stosowania antybiotyków. Ze stanowiskiem Krauzego zgodził się prof. Stanisław Zagrodzki⁵¹⁶ z Politechniki Łódzkiej, który podkreślił szkodliwość antybiotyków terapeutycznych, które po obróbce nie podlegają całkowitemu rozkładowi oraz zwrócił uwagę na zagrożenie zmniejszenia higieny w zakładach produkcyjnych. Łódzki profesor wyraził także swój brak aprobaty dla stosowania antybiotyków w środkach spożywczych. Docent Paweł

⁵¹³ S. Krauze, *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności...*, s. 39.

⁵¹⁴ S. Krauze, *Dyskusja*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959), s. 125-151.

⁵¹⁵ Damazy Jerzy Tilgner urodził się 26 listopada 1904 r., w 1927 roku ukończył studia wyższe na Wydziale Rolniczo-Leśnym Uniwersytetu Poznańskiego. Na tej samej uczelni w 1932 roku otrzymał stopień doktora, w 1947 r. uzyskał stopień doktora habilitowanego na Uniwersytecie Poznańskim. Był członkiem m.in. Rady Naukowej do spraw Techniki i Ekonomiki przy Ministrze Przemysłu Spożywczego i Skupu (1965–1969), ekspertem FAO (1965–1966), przewodniczącym Międzynarodowego Komitetu Nauki i Technologii Żywności (1966–1970), ogłosił ponad 250 publikacji na temat przechowalności, technologii żywności. <https://pg.edu.pl/uczelnia/ludzie-pg/zlota-ksiega/pracownicy-na-rzecz-gospodarki-i-spoleszenstwa/tilgner-damazys>, [dostęp: 27.12.2023].

⁵¹⁶ Stanisław Zagrodzki urodził się w 21 marca 1906 r. w Żydówku, w 1928 r. ukończył studia chemiczne na Politechnice Warszawskiej. Po ukończeniu studiów pracę zawodową rozpoczął w Cukrowni Chełmża. W 1948 r. rozpoczął pracę na Politechnice Łódzkiej gdzie prowadził wykłady z zakresu cukrownictwa na Wydziale Chemicznym. W 1949 r. otrzymał tytuł dr nauk technicznych, w 1950 r. został powołany na stanowisko kierownika Katedry Cukrownictwa i Technologii Środków Spożywczych. Zainteresowania naukowe Zagrodzkiego obejmowały głównie cukrownictwo i zagadnienia z technologii i analizy żywności. Zmarł w 1980 r. B. Król, *Polscy uczeni po II wojnie światowej prof. dr inż. Stanisław Zagrodzki (1906 - 1980)*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość”, 6 (2012), s. 199 – 201.

Wojcieszak z Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego w Warszawie, uznał, że kwestia zdrowia ludzkiego jest zbyt ważna, by zaufać czemuś jeszcze do końca nie przebadanemu jak antybiotyki. Uznał stał badań nad antybiotykami za zbyt mały, a powszechność stosowania ich w przemyśle za odległą przyszłość. Tym samym skłonił się do stanowiska Krauzego jako przedstawiciela higienistów.

Ponownie zabrał głos w dyskusji Krauze, który przyjął z satysfakcją fakt podjęcia dyskusji. Zdając sobie sprawę z wzbudzonej kontrowersji, wyraził przekonanie o istotności problemu, który wzbudził spore zainteresowanie. Aby to unaocznic, oddajmy jemu samemu głos: „Zagadnienie to jest dla higienistów bardzo trudne, dlatego, że bardzo często mamy do rozwiązania sprawę, gdzie trzeba odpowiedzieć : dopuścić jakiś związek czy nie dopuścić. Na czym się wtedy opieramy? Opieramy się przede wszystkim na nauce, na podstawowych naukach, na literaturze dotyczącej tego przedmiotu. Ale jest drugi czynnik, z którego się możecie śmiać, jest pewne «wycucie». To «wycucie» mówi nieraz higieniście, czy ma dopuścić czy nie dopuścić omawianą substancję i jaką opinię w tym przypadku wydać. W wielu przypadkach to «wycucie» decyduje i często okazuje się, że daje to prawidłowe rozwiązanie”⁵¹⁷.

Krauze bronił swojego stanowiska jako higienisty, szczególnie w kwestii nadużywania stosowania antybiotyków w terapii. W wystąpieniu podał przykład nadużywania penicyliny, która była przepisywana nawet na katar, a lekarze aplikowali duże jej dawki, nie zważając na konsekwencje dla organizmu. Nasz badacz podtrzymał swoje stanowisko higienisty w sprawie antybiotyków, zalecając wobec nich szczególną ostrożność.

To wystąpienie Krauzego nie zakończyło dyskusji. Pojawiły się nowe argumenty za i przeciw stosowaniu antybiotyków. Dr Edmund Prost⁵¹⁸ z Wyższej Szkoły Rolniczej w Lublinie uznał, że szkodliwość antybiotyków dla człowieka mogłaby się przejawiać w jego obniżeniu wartości zdrowia przy zbyt szerokim jego zastosowaniu. Pojawiło się też stanowisko ze strony producentów mięsa, mgr Czapniewskiego z Centralnego Laboratorium Przemysłu Rolnego PGR w Warszawie⁵¹⁹. W jego ocenie produkcja antybiotyków stosowanych w paszach jest

⁵¹⁷ S. Krauze, *Dyskusja...*, s. 135.

⁵¹⁸ Edmund Prost urodził się 9 kwietnia 1921 r. w Janowie Lubelskim. Po wojnie ukończył studia na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej i otrzymał propozycje pracy naukowej w Katedrze Higieny Środków Spożywczych. W 1950 r. otrzymał tytuł doktora medycyny weterynaryjnej. W 1955 r. rozpoczął pracę na Wyższej Szkole Rolniczej w Lublinie, która została przemianowana na Akademię Rolniczą. Zmarł w 2008 r. <http://www.medycynawet.edu.pl/about-editors/178-about-profprost/prof-prost-pol/596-profesor-prost-pol>, [dostęp:27.12.2023].

⁵¹⁹ Centralne Laboratorium Przemysłu Rolnego PGR z dyrekcją w Warszawie, powstało w 1955 r. Instytucja miała za zadanie połączenie w sobie funkcji placówki instruktażowej, komórki postępu technicznego oraz usługowego wykonawstwa analiz chemicznych. *Sto Lat 1911–2011 Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego prekursora Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego (Ibpr) w Warszawie*, red. R. Grzybowski, Warszawa 2012, s. 171.

opłacalna i wskazana. Będzie tak do momentu, aż definitywnie udowodniony zostanie szkodliwy wpływ na organizm ludzki.

Na koniec ponownie wypowiedział się Krauze, który jeszcze raz podkreślił, że obowiązkiem higienisty jest ostrożność. Pozostał nieugięty w swoich poglądach, twierdząc, że nie można dopuścić czegoś do stosowania w żywności jeśli nie będzie pewności, że to nie szkodzi. Nie można było w jego ocenie ulegać nowinkom i bezrefleksyjnie stosować ich w żywności. Krauze w swoim wystąpieniu ponownie wspominał o trudnych decyzjach higienisty i konieczności wykorzystania sumienia. Porównał sytuację higienisty do roli sędziego, który musi podjąć obiektywną decyzję⁵²⁰.

Stanowisko Krauzego jako higienisty w kwestii antybiotyków i wywołana nim dyskusja, to ważny dowód na poparcie istoty higieny jako jego myśli przewodniej. Zapobieganie zatruciom, walka z wszelkimi bardziej lub mniej umyślnymi próbami wygrania ekonomii nad zdrowiem człowieka była przez niego szczególnie piętnowana. Znał i bronił pozycję higienisty w walce i trosce o zdrowie obywateli. Krauze nie obawiał się również przed środowiskiem naukowym odnieść do sumienia jako czynnika wspomagającego higienistę w podejmowaniu decyzji. Trzeba zauważyć również, że jednoznaczność poglądów Krauzego wobec substancji obcych w żywności nie była na szeroką skalę dobrze przyjęta. Wprawdzie nie był odosobniony w swoim stanowisku, ale nie brakowało przedstawicieli nauki i przemysłu, którzy jego jednostronność podważali. Nigdy jednak tym się nie zrażał i nie wycofał ze swoich poglądów. Człowiek, jego zdrowie było dla niego zawsze priorytetem, do którego ochrony wykorzystywał naukę. Były to zarówno jego własne badania, ale też w sposób szczególny wyniki badań z cenionych przez niego ośrodków zagranicznych. Krauze wiedział jakie zmiany w kulturze żywienia należy rozpocząć i konsekwentnie do nich dążyć.

Z uznaniem należy wypowiedzieć się o walce Krauzego w kwestii innej substancji obcej dodawanej do żywności, a mianowicie barwników. Był to kolejny aspekt z zakresu higieny, któremu poświęcił znaczną część swojej pracy, ale również ważna kwestia etyczna. Krauze zawsze był przeciwny wszelkim dodatkom do żywności, których działanie na organizm ludzki nie było do końca sprawdzone oraz takim, które oprócz szkodliwości wprowadzały konsumenta w błąd, a właśnie takie możliwości dawały barwniki. Temat barwników pojawił się już w przedwojennych publikacjach Krauzego m.in. we wspomnianym już *Czem się żywimy*, ale pożądane przez niego zmiany w kwestii handlu i prawa międzynarodowego stały się przedmiotem jego powojennej działalności. Na gruncie polskim wciąż było dużo do zrobienia

⁵²⁰ S. Krauze, *Dyskusja...*, s. 149.

i badania naukowe z tego zakresu stanowiły ważną część działalności kierowanego przez niego Zakładu PZH.

Barwienie produktów spożywczych z punktu widzenia higieny nie było wskazane, gdyż barwniki syntetyczne bardzo często wykazywały właściwości szkodliwe dla człowieka. Jednak stosowano je, mimo słabego przebadania ich działania, gdyż ich zastosowanie ukrywało aktualną jakość i właściwości produktów spożywczych. Problemem, było również pominięcie szczegółowych regulacji w aktach prawnych, które dopuszczały określony katalog barwników do użycia oraz ich dopuszczalnych ilości⁵²¹.

Krauze w swoich badaniach odniósł się również do zagadnienia czystości samych barwników dopuszczonych do stosowania. W jego ocenie barwniki, które dopuszczono do stosowania w żywności powinny być bardzo dokładnie oczyszczone, a stopień czystości miał być ujęty w rozporządzeniu. Ponadto każda partia barwnika opuszczając linie produkcyjną powinna być przebadana przez zewnętrzne laboratorium. Rejestracja barwnika, którą przeprowadzało PZH odbywała się na podstawie materiału dostarczonego przez producenta. Krauze miał obawy, że producent dał do badania próbkę, która nie ma nic wspólnego z tym co wytwarza w rzeczywistości. Oprócz tego narzędziem do ochrony konsumentów w kwestii barwienia żywności miało być stworzenie w jednym z laboratoriów w Polsce wzorców czystych barwników. Taka baza miałaby służyć wszystkim pracowniom w kraju⁵²².

Przedwojenna regulacja prawna dotycząca barwienia artykułów żywności pochodziła z 1930 r.⁵²³ Było to Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych o barwieniu artykułów żywności i przedmiotów użytku, które w swej treści zawierało wykaz produktów spożywczych, których barwienie było zabronione. Zabronione zgodnie z tym aktem było również barwienie, które powodowało ukrycie właściwości produktu. Rozporządzenie określało także sposób przekazania informacji o barwieniu umieszczony na etykiecie. Istotny był art.6, który zawierał wykaz 13 barwników naturalnych i 28 sztucznych barwników organicznych, które zostały dopuszczone do stosowania. Aktem prawnym regulującym kwestie barwienia artykułów żywności, który powstał już po wojnie było Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 16 maja 1960 r. w sprawie barwienia artykułów żywności⁵²⁴. Jego powstanie i kształt to również efekt szerokiej działalności naukowej jak i kulturalnej Krauzego, który zagadnienie barwienia żywności uznał za ważny problem higieniczny. W rozporządzeniu z

⁵²¹ S. Krauze, L. Piekarski, T. Włodarczyk, *Rozdzielenie barwników żywnościowych oraz ich oznaczenie za pomocą bezpośredniego fotometrowania na bibule*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1960), s. 33.

⁵²² L. Piekarski, S. Krauze, *Badanie czystości barwników żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 6 (1960), s. 551,554.

⁵²³ *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 stycznia 1930 r. o barwieniu artykułów żywności i przedmiotów użytku*, (Dz.U. 1930 nr 5 poz. 45).

⁵²⁴ *Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 16 maja 1960 r. w sprawie barwienia artykułów żywności*, (Dz.U. 1960 nr 26 poz. 152).

1960 r. przede wszystkim została zmieniona i okrojona lista bezpiecznych barwników. Lista naturalnych zawierała 6 pozycji, a syntetycznych barwników 11 pozycji.

Widać więc znaczącą zmianę w tym zakresie, która była efektem badań naukowych, obserwacji i podkreślanej przez Krauzego ostrożności higienistów. Wprowadzono również zapisy dotyczące ilości używanego barwnika. Artykuł 3 Rozporządzenia wprowadzał zapis ogólny mówiący o tym, że ilość nie może przekraczać najmniejszej ilości potrzebnej do zabarwienia oraz przepis szczegółowy odnoszący się do chlorofilu. Rozbudowano w porównaniu z aktem z 1930 r. zapisy dotyczące handlu zagranicznego. W artykule 9 zapisano, że możliwe jest odbiegające od zapisów barwienie żywności przeznaczonej na eksport jeśli umowa między stronami o tym mówi. Na wprowadzenie na rynek produktów żywnościowych, które nie wypełniały wymogów rozporządzenia trzeba było uzyskać zgodę Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej. Aby dodać nowy barwnik do listy należało spełnić szereg wymagań wymienionych w art. 8, a nie szkodliwość barwnika badana była w Państwowym Zakładzie Higieny.

Kwestia wykorzystywanych w przemyśle spożywczym barwników była dla Krauzego ważnym tematem poruszonym na arenie międzynarodowej. Uważał, że lista pozytywnych barwników powinna być wspólna w obrocie handlowym. Żywność podlegała eksportowi i importowi i ustalenie listy dozwolonej w danym kraju nie chroniło wystarczająco obywateli przed dostępem szkodliwej żywności z innego kraju. Za swój sukces na tym polu uważał przyjęcie w 1957 r. w Aconie na spotkaniu Stałego Komitetu Europejskiego dla Badań nad Ochroną Ludności przed Niebezpieczeństwem Zatruc Przewlekłych listy pozytywnych barwników. Tak pisał o tym sukcesie: „Przy opracowaniu listy barwników Polska odegrała ważną rolę, dzieląc się swymi doświadczeniami w tej dziedzinie. I tak np. Polska wystąpiła przeciw stosowaniu erytrozyny, gdyż ma właściwości hemolityczne i działa na ośrodkowy układ nerwowy myszy, powodując paraliż tylnych kończyn”⁵²⁵.

Na łamach „Biuletynu Instytutu Leków” ukazały się materiały z Sympozjum Naukowego, które odbyło się 25 września 1963 r. na temat stosowania barwników w przemyśle farmaceutycznym⁵²⁶. Jednym z prelegentów sympozjum był prof. Krauze, który wygłosił obszerny referat dotyczący barwników spożywczych. Sympozjum odbyło się w czasie, kiedy weszło w życie już nowe rozporządzenie dotyczące barwników, a Krauze szeroko odniósł się do poprzedniego rozporządzenia jak i sytuacji międzynarodowej w tym zakresie. Już w pierwszych zdaniach wystąpienia pisał tak: „Trzeba zwrócić uwagę konsumentowi, że powinien odżywiać

⁵²⁵ S. Krauze, *Rozwój prac nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym*, „Przemysł spożywczy”, 2 (1961), s. 11.

⁵²⁶ S. Krauze, *Barwniki żywnościowe*, „Biuletyn Instytutu Leków”, 3 (1964), s. 151.

się produktami naturalnymi nie barwionymi sztucznie”⁵²⁷. Barwinków w przemyśle spożywczym nie udało się uniknąć, ale wszystkie działania Krauzego zmierzały do jak najlepszego ich przebadania i skutecznego informowania konsumenta, że nabywa produkt barwiony. Niestety w nowym rozporządzeniu, na co zwrócił uwagę Krauze, nie podano określonej dozwolonej ilości użytego barwnika. Jak sam pisał ujęcie tego w zapis „ilość potrzebna” nie rozwiązuje problemu gdyż jest to pojęcie względne. Czasami specjalnie uzyskuje się produkt, który jest mocno zabarwiony, bo taki upodobał sobie konsument. Pisał tak: „Nowoczesny higienista uważa, że stosowanie barwników syntetycznych, nawet tych z listy pozytywnej, powinno być jeśli nie zakazane to ograniczone, stąd też wypływają nieraz propozycje ilościowego ograniczenia użytego barwnika”.

Referat Krauzego był obszernym omówieniem zarówno kwestii naukowych dotyczących barwników i wykazania szeregu czasami bardzo ciężkich problemów zdrowotnych związanych z ich obecnością w spożywanej żywności. Dotyczył również następujących zmian prawnych jak i tych oczekiwanych.

Kończąc kwestie barwinków jako zagadnienia interesującego higienistę, należy dodać, że w zakresie zainteresowań badawczych Krauzego i kierowanej przez niego jednostki w PZH były również barwniki używane do produkcji kosmetyków i przedmiotów użytku. Wspominane rozporządzenie z 1930 r. dotyczyło również przedmiotów użytku, zaś nowe z 1960 r. tylko artykułów spożywczych, co za tym idzie w mocy pozostały przepisy z 1930 r. dotyczące przedmiotów użytku. Krauze wspominał w referacie, że niestety w kwestii barwienia kosmetyków nie udało się dojść do porozumienia na gruncie międzynarodowym, gdyż proponowane ograniczenia były sprzeczne z interesem przemysłu⁵²⁸.

Artykułem o którym należy jeszcze wspomnieć, a który również odnosi się do stanowiska higienisty-analityka w kwestii substancji obcych w żywności był wykład wygłoszony przez Krauzego dnia 22 września 1958 r. na IV Naukowym Zjeździe Farmaceutycznym w Gdańsku, a opublikowany na łamach *Acta Poloniae Pharmaceutica*⁵²⁹. Wśród omawianych przez niego zagadnień były barwniki, środki konserwujące, antybiotyki, ale również hormony i wpływ energii promieniotwórczej na żywność. W każdym z tych tematów Krauze niezmiennie zalecał ostrożność i umiar w stosowaniu. Dopuszczenie jakiejś substancji dopiero po wieloletnich testach i nie uleganie nowinkom. Krytycznie wypowiedział się Krauze w stosunku do dodatków hormonów do żywności. Przytoczył badania, wykazujące ich negatywny wpływ na zdrowie przy sztucznym, dodatkowym podawaniu. Uważał, że tylko

⁵²⁷ S. Krauze, *Barwniki żywnościowe...*, s. 151.

⁵²⁸ Tamże, s. 170.

⁵²⁹ S. Krauze, *Stanowisko analityka-farmaceuty w sprawie substancji obcych w żywności*, „*Acta Poloniae Pharmaceutica*”, 15 (1958), s. 407.

w celach terapeutycznych i pod kontrolą lekarza podawanie człowiekowi hormonów jest dopuszczalne⁵³⁰. Wpływ promieniowania na żywność to zagadnienie, które również znalazło się w spektrum zainteresowania Krauzego i innych higienistów. Wyniki badań, którymi ówczasie dysponowano nakazywały daleko idącą ostrożność. Krauze zwrócił uwagę na zwiększone w wyniku prób jądrowych występowanie izotopów promieniotwórczych w żywności, przedostawanie się pyłu radioaktywnego z gleby do roślin i zwierząt oraz samego bezpieczeństwa osób pracujących przy obsłudze reaktorów. W ocenie Krauzego higienista powinien zająć się zagadnieniem promieniotwórczości w kwestii jej wpływu na żywność i człowieka⁵³¹. Na zakończenie referatu Krauze zwrócił uwagę na to jak ważną rolę w społeczeństwie pełnią farmaceutycy-analitycy i jak ważne było pozostawienie przedmiotu bromatologii w nowym pięcioletnim planie studiów. Podsumował ich znaczenie tak: „Jeżeli ta walka zakończyła się dla nas pomyślnie, to jest to zasługą właśnie tego zastępu analityków - farmaceutów, którzy pracą swoją stwierdzają, że w tej dziedzinie z największym pożytkiem mogą być wykorzystani w Służbie Zdrowia, w walce o zdrowie szerokich warstw ludności”⁵³².

W roku przejścia Krauzego na emeryturę czyli w 1973 r. ukazał się na łamach „Farmacji Polskiej” artykuł *Substancje obce w żywności*⁵³³. Pojawiły się w nim w zasadzie wszystkie wspomniane wcześniej dylematy higienisty, którymi zajmował się Krauze. Były to pestycydy w żywności, antybiotyki, preparaty hormonalne, barwniki. Po prawie 50 latach pracy naukowej Krauze nie zmienił przedstawianego wcześniej zdania. Stanowisko higienisty w tych kwestiach pozostało negatywne. Każde omówione przez niego zagadnienie było szeroko opracowane i poparte badaniami. Odnosił się w tym referacie Krauze do przyszłości, pisząc tak o dylematach przed którymi staną przyszłe pokolenia: „Rozmaite zagadnienia nauki o środkach spożywczych łączy się ostatnio z roztrząsaniem futurologicznymi, związanymi z rokiem 2000. Ocenia się, że ludność kuli ziemskiej wzrośnie wtedy do 6-7 miliardów. Dla takiej masy ludzi potrzeba żywności. A więc należy poszukiwać nowych źródeł żywności, a poza tym chronić ją przed zepsuciem drogą fizyczną lub dodatkiem chemicznych środków konserwujących, przy czym w drugim przypadku uważa się to za zło konieczne”⁵³⁴.

Higiena z całą pewnością była myślą przewodnią prof. Krauze. Według niego silny naród to zdrowy naród, a taki mógł być w głównej mierze dzięki właściwej higienie. Zapobieganie chorobom, zatruciom, ubytkom na zdrowiu spowodowanymi dostarczeniem fałszywej czy też szkodliwej żywności było zasadniczym celem jego pracy. Oprócz szerokich

⁵³⁰ S. Krauze, *Stanowisko analityka-farmaceuty...*, s. 415.

⁵³¹ Tamże, s. 419-420.

⁵³² Tamże, s. 420.

⁵³³ S. Krauze, *Substancje obce w żywności*, „Farmacja Polska”, 19 (1973), s. 211.

⁵³⁴ Tamże, s. 216.

badan naukowych w tej kwestii działał również na wielu innych polach, które dawały skuteczność wszelkim niezbędnym zmianom. Wszystkie aspekty higieny na które zwracał uwagę były przedmiotem jego osobistych badań lub jednostek którymi kierował i zawsze gdy zwracał szczególną uwagę na jakiś problem to było to wynikiem przeprowadzonych już analiz albo tego, że jeszcze wiedza na ten temat jest niewystarczająca i trzeba zachować szczególną ostrożność.

Krauze wyniki badań przekładał na zmiany kulturowe, które w tym trudnym okresie historii Polski były bardzo potrzebne. Trzeba zaznaczyć, że Krauze działał na polu nauki biorąc udział w reformie ośrodków naukowych takich jak PZH i Uniwersytet Warszawski (później Akademia Medyczna w Warszawie). Czasopismo „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, które stało się przestrzenią do popularyzacji i wymiany doświadczeń z zakresu higieny było także jego inicjatywą. Dążył do zmian w prawie, ale również zwracał uwagę na konieczność przestrzegania już istniejącego. Krauze bardzo mocno działał w kwestii prawa również na arenie międzynarodowej, a z jego opinią w środowisku naukowym zdecydowanie się liczone. Nasz badacz widział ogromne znaczenie jakie dla zmian miała właściwa edukacja. W swoich wypowiedziach wielokrotnie zwracał uwagę, że powinna ona być skierowana nie tylko do rolnika, pracującego na wsi, od którego bardzo dużo w higienie zależało, ale również do pracowników zakładów przemysłowych i ludzi, którzy nimi kierują. Jego zdaniem, to ci ostatni – właściwie wyszkoleni – mogli zobaczyć więcej w swojej fabryce i przełożyć to na odpowiedni poziom higieny. Higienista nie mógł być obojętny na żaden aspekt wpływający na zdrowie człowieka i profesor Krauze właśnie taki był.

3.2. Etyka bezpieczeństwa żywności jako efekt działalności Stanisława Krauze

To co być może nie następowało od początku działalności prof. Krauzego to były zauważalne efekty jego pracy. Część problemów, nieetycznych postaw, o których mówił dobitnie w ciągu całego swojego życia, nie od razu znalazło swoje rozwiązanie czy to w zmianie prawa czy edukacji. Jednak pomimo tego nie wolno ich pominąć. Ich przywołanie zobrazuje wytyczoną przez pół wieku pracy profesora drogę, z której nigdy nie zszedł i którą pozostawił tym, którzy przyszli po nim. Oczywiście rozważając tutaj efekty jego działalności, trzeba powiedzieć o szerokim powiązaniu i przełożeniu jego prac naukowych, zarówno tych własnych jak i pod jego kierownictwem, na wszelkie zmiany społeczne i kulturowe. Krauze od samego początku powtarzał, że wszystko musi mieć solidne podwaliny naukowe. Jednak, aby te

podwaliny naukowe osiągnąć, niezbędna była właściwa edukacja, angażowanie młodych ludzi do nauki i to też stało się efektem jego działalności.

Te wszystkie założenia, zmiany, które jesteśmy w stanie wypunktować i omówić, składają się w pewną całość, która obejmuje swym zasięgiem podejście do bezpieczeństwa żywności od strony konsumentów, producentów, organów władzy, instytucji kontrolnych i badawczych, jednostek edukacyjnych. Wszędzie tam pojawiła się także etyka bezpieczeństwa żywności, będąca wypadkową pracy Stanisława Krauze i jego współpracowników.

Wspomniane w poprzednim podrozdziale artykuły, które Krauze opublikował jeszcze przed doktoratem pokazują kwestie, które już na początku swojej pracy uznał za nieetyczne. W jego późniejszych opracowaniach będą się one również pojawiały. W artykule *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*⁵³⁵ odniósł się do kontroli żywności. Pisał tak: „A co się robi u nas, jak się organizuje kontrolę rynkową, czy jest już Kodeks Spożywczy, obowiązujący wszystkie byłe zabory?”⁵³⁶. Krauze w odniesieniu do tych pytań rozwija zagadnienie funkcjonowania systemu kontroli żywności w Polsce w kontekście instytucjonalnym. Porusza kwestie zakresu kompetencji oraz potrzeby posiadania wykwalifikowanej kadry. Skuteczność organów kontrolnych i zaufanie do nich konsumentów to ważny aspekt etyczny. Nieetyczne było również przywołane w tym artykule nieinformowanie konsumentów o faktycznym składzie produktu, który kupują.

W artykule *O zagadnieniach odżywiania*⁵³⁷ również odniósł się do problemu nierzetelnego informowania klientów o składzie produktu. Całościowo o tym wspomniano w poprzednim podrozdziale.

Stanowczo o nieetycznym postępowaniu wobec konsumentów odniósł się w szerszym opracowaniu *Czem się żywimy* z 1936 r. Zwrócił uwagę na procent wydatków na życie z budżetu domowego jaki ponosi rodzina pracownika umysłowego i robotnika. W przypadku pierwszego było to 34%, a w przypadku drugiego 53%. Wyraził to następującymi słowami: „Dlatego zrozumiałem jest, że państwo musi ochraniać konsumenta, który za wydatkowane na żywność pieniądze musi dostać produkt zdrowy, niezafałszowany. Wszystkie państwa kulturalne bronią konsumenta przy zaopatrywaniu się w żywność nie tylko pod względem higienicznym, ale i ekonomicznym”⁵³⁸.

Omawiając różne artykuły spożywcze zarówno od strony higieny jak i kontroli sporo uwagi poświęcił kwestiom informowania konsumenta. Tego co powinno się znaleźć na

⁵³⁵ S. Krauze, *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 35 (1926), s. 676.

⁵³⁶ Tamże, s. 677.

⁵³⁷ S. Krauze, *O zagadnieniach odżywiania*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 7 (1927), s. 142.

⁵³⁸ S. Krauze, *Czem się żywimy*, Warszawa 1936, s. 6.

etykiecie, jej formie i reklamie produktów, która wprowadzała konsumentów w błąd. Ważne dla konsumenta informacje powinny – wg Krauze – znaleźć się na etykiecie choćby mleka. Miały to być: data udoju oraz informacja czy mleko jest chude. W przypadku mleka Krauze podniósł również aspekt ekonomiczny, a dokładnie bardzo niską stawkę, którą płacono za jego litr producentowi. W przekonaniu Krauze, był to wyzysk, a niewystarczające środki jakie otrzymywał, nie pozwalały mu też na stosowanie się do wymagań ustawy mlecznej np. w kwestii bielenia obory⁵³⁹. Krauze opowiadał się za lepszą organizacją handlu mlekiem, która pozwoliłaby na skuteczną kontrolę i zapobiegła szerzeniu fałszerstw.

Zdaniem naszego badacza, właściwie powinna być również oznaczona margaryna, by kupujący miał świadomość, że nie nabywa masła. Sery powinny na etykiecie mieć szczegółowa nazwę sera oraz procent tłuszczu w jego zawartości. Jeśli chodzi o przetworzone wyroby mięsne, to na puszkach z konserwami powinny znaleźć się informacje o ich zawartości, wadze netto, oraz kiedy i gdzie została wyprodukowana. W jego przekonaniu w błąd wprowadzały również etykiety umieszczone na słodkich napojach, na których przedstawiano owoce. W rzeczywistości nie było w nich śladu owoców, a jedynie sztuczne barwniki, aromaty i syrop kartoflany. Konsument zawsze wg Krauze musiał mieć pełną informację o tym co kupuje.

Krauze pisał także o sile reklamy, i o tym jak często konsument jest wprowadzany w błąd. Jednym z podanych przez niego przykładów była herbata aromatyzowana. Zwracał uwagę na fakt, że herbata była produktem często fałszowanym, skupowano liście już wykorzystane w restauracjach i hotelach, po czym podlegały one procesowi barwienia i aromatyzacji. Krauze słusznie zauważał, że w ogóle herbata aromatyzowana była dla konsumenta zupełnie bezwartościowa. Odpierając argumenty tych, którzy byli za jej sprzedażą pisał tak: „Perfumowanie herbaty nie może być uzasadnione ani pod względem higienicznym ani ekonomicznym. Nie wytrzymuje krytyki argument, że biednemu konsumentowi też trzeba dać aromatyczną, pachnącą herbatę. Czyż nie lepiej mu dać dobry gatunek herbaty, który wcale sztucznej aromatyzacji nie potrzebuje, a równocześnie obniżyć cenę herbaty w Polsce bezwzględnie za wysokiej?”⁵⁴⁰.

Krauze okazał się też być trafnym psychologiem, który w swoich wypowiedziach zauważał, że konsumenta do zakupu – słabej gatunkowo herbaty – zachęcały napisy na opakowaniu „mieszanka królowej”⁵⁴¹ oraz wygórowana cena. Co więcej – w jego przekonaniu – kupujący podlegał psychologicznej i ambicjonalnej presji, którą nasz autor nazwał: „snobizmem publiczności”. Krauze uważał, że tego typu konsument lubi być oszukiwany,

⁵³⁹ Szerzej o tym w poprzednim podrozdziale.

⁵⁴⁰ S. Krauze, *Czem się żywimy*, Warszawa 1936, s. 22.

⁵⁴¹ Tamże, s. 22.

ponieważ przyjmuje reklamy zupełnie bezkrytycznie, a tym samym naraża się na straty finansowe i problemy zdrowotne.

Bardzo ciekawym przykładem przytoczonym przez Krauzego był kawior. Właściwy produkt, bardzo drogi, sprzedawany pod tą nazwą to ikra jesiotra. W handlu pojawił się ówczesnie „kawior wiślany”, który był wytworem sztucznym. Tak pisał o nim Krauze:

„Kawior wiślany” — produkt sztuczny — sprzedawany w barach-automatach, przygotowuje się, albo z zabarwionej ikry szczupaka, albo z mieszanki, składającej się ze skrobi sago, pokropionej sokiem śledzia i cytryny, ponadto zabarwionej sadzą. Jeżeli «kawiorem wiślanym» pociągnąć po papierze białym, to powstanie czarna plama sadzy. Produkty takie, jako fałszywie oznaczone, wprowadzające konsumenta w błąd, muszą ulec zakwestionowaniu⁵⁴².

W okresie poprzedzający II wojnę światową, znajdujemy w tekstach Krauzego jeszcze więcej wskazań etycznych. Zostały one przekrojowo zaprezentowanych w pracy: *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*⁵⁴³. Artykuł został opublikowany w „Kronice Farmaceutycznej” w 1937 r., ale był to przedruk referatu jaki wygłosił Krauze na XV Zjeździe Przyrodników i Lekarzy we Lwowie⁵⁴⁴. Krauze napisał w nim o regulacjach dotyczących kontroli żywności w Szwajcarii, odnosząc to do sytuacji w Polsce. Wybrał Szwajcarię ze względu na jej doświadczenie w tej kwestii, a także ze względów osobistych, gdyż miał okazję właśnie z tych doświadczeń korzystać.

Szwajcarskie prawo w zakresie obrotu produktami spożywczymi było przez Krauzego uznane za bardzo dobre, chociaż nie zaprzeczał też, że kontrola żywności w Szwajcarii dysponuje znacznie większymi środkami finansowymi niż Polska. Prawo szwajcarskie w pierwszej kolejności chroniło zdrowie obywateli, ale również zapewniało ochronę konsumenta od strony ekonomicznej, tak by nie został oszukany kupując niepełnowartościowe produkty. Ta ochrona bardzo szeroko skupiła się na reklamie produktów spożywczych i dbała o to, by szwajcarski konsument miał pełną informację o produkcie, który kupuje. Był to również postulat istotny dla Krauzego na polskim gruncie. O przestrzeganiu polskich przepisów nie wyrażał się zbyt dobrze. Odnosząc się do sytuacji w Polsce był bardzo krytyczny i stanowczy. Pisał tak: „Zwrócę uwagę na jeden szczegół: wszystkie zarządzenia są wprowadzone w życie,— producent i sprzedawca muszą się do nich zastosować. Podkreślam to dla tego, że nasze rozporządzenia często nie wchodzą w życie, uważam to za demoralizację obywatela,

⁵⁴² S. Krauze, *Czem się żywimy...*, s. 19.

⁵⁴³ S. Krauze, *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 19 (1937), s. 18; S. Krauze, *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 23 (1937), s. 252.

⁵⁴⁴ Wykład wygłoszony w dniu 6 lipca 1937 r. w Sekcji Farmaceutycznej na XV Zjeździe Przyrodników i Lekarzy we Lwowie.

który uczy się lekceważyć wydane zarządzenia państwowe. Równocześnie trzeba zaznaczyć, że nasze wymagania są nie raz nie życiowe, tak wygórowane, że te wprowadzone w życie być nie mogą. Powinniśmy się starać, aby rozporządzenia były przystosowane do polskiej rzeczywistości, do naszego niskiego standardu życiowego, ale wtedy należy dopilnować, aby przepisy rozporządzenia były przez obywateli przestrzegane. Rozporządzenia oficjalne obowiązujące, a przez organa kontrolne i obywateli niestosowane, przynoszą krzywdę uczciwemu przemysłowi i handlowi!”⁵⁴⁵

Nasz badacz zwrócił więc uwagę na ważne aspekty etyczne, takie jak: zaufanie konsumentów, skuteczność organów kontrolnych i przestrzeganie prawa. W drugiej części omawianego artykułu Krauze skupił się również na kwestii kontroli żywności, która była importowana do Polski. Ministerstwo Skarbu interesowały tylko kwestie fiskalne, ale nikt nie przejmował się tym, że do Polski wjeżdża żywność szkodliwa dla zdrowia obywateli⁵⁴⁶. Poruszył również kwestie orzecznictwa sądów w sprawach o fałszowanie żywności i publikowanie tych orzeczeń, aby można było korzystać z tej wykładni. Nie pominął również sprawy właściwej edukacji i szkolenia kadr, które zajmują się kontrolą żywności w całej Polsce. W jego przekonaniu należało podnieść poziom badań żywności w laboratoriach komunalnych i zapewnić im możliwość rozwoju⁵⁴⁷.

Etyka nie zeszała na dalszy plan u Krauzego nawet w tak trudnym okresie jakim była II wojna światowa. Kierując Zakładem Badania Żywności PZH piętnował wszelkie nieetyczne zachowania producentów żywności. Uznał kary nakładane przez sądy za zbyt małe i nieskuteczne, w związku z tym w chwili wyłapania nieuczciwego dostawcy, nakładał na niego prywatną karę, znacznie wyższą i przeznaczał ją na działalność konspiracyjną⁵⁴⁸. Szerzej ta działalność Krauzego została omówiona w poprzednim rozdziale dotyczącym jego życiorysu.

Pomimo trudnej sytuacji żywnościowej w Polsce po II wojnie światowej, Krauze nie ustępował w kwestii bezpieczeństwa żywności. Zmiany, a raczej poszerzenie aspektów, o których walkę musiał podjąć po wojnie, przedstawił Krauze szeroko w artykule zamieszczonym w „Farmacji Polskiej” w kwietniu 1947 r. Artykuł *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, był przedrukiem referatu wygłoszonego przez Krauzego na „Zjeździe kierowników badania środków spożywczych” w lutym 1947 r.⁵⁴⁹. We wstępie pisał tak: „Musimy się zastanowić, jakie są nasze osiągnięcia, jakie braki i co należy zrobić, aby

⁵⁴⁵ S. Krauze, *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 19 (1937), s. 18.

⁵⁴⁶ S. Krauze, *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 20 (1937), s. 252.

⁵⁴⁷ Tamże, s. 253.

⁵⁴⁸ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe*, „Farmacja Polska”, 20 (1965), s. 49

⁵⁴⁹ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947), s. 115.

postawić kontrolę żywności na należytym poziomie, tak abyśmy mogli stanąć w rzędzie państw kulturalnych świata”.

Trzeba zaznaczyć, że w 1945 r. kontrola żywności w Polsce zaczynała od zera. Oprócz Krakowa nigdzie nie było zorganizowanej placówki, która zajmowałaby się tym zagadnieniem. Co więcej, ponad 50% pobranych przez nią prób było zakwestionowanych. Wyzwaniem były również kontrole towarów z UNRRA, które odbywały się w terenie i pochłaniały dużo czasu. Wartość otrzymanej żywności była ogromna, a ze względu na niewłaściwe magazynowanie, brak wykwalifikowanej kadry, przechowywanie żywności zepsutej razem z dobrą istniała obawa o duże straty. Krauze na miarę możliwości kadrowych oraz dostępności sprzętu, jak również odczynników starał się zapobiec stratom żywności, a przez to zapewnić obywatelom bezpieczną żywność. Minimalizowanie strat było dla niego również ważnym aspektem etycznym tych działań.

W omawianym referacie, Krauze poświęcił dużo uwagi relacjom z poszczególnymi ministerstwami. Jego zdaniem spory kompetencyjne nikomu nie służyły, a już na pewno nie obywatelom. Wyraził to w słowach: „W tej sprawie stwierdzam krótko: w Polsce nie ma miejsca na tego rodzaju spory kompetencyjne, służymy bowiem Państwu i chcemy, aby problemy państwowe – a takim jest bezspornie kontrola żywności, były rozwiązywane z korzyścią dla społeczeństwa”⁵⁵⁰.

Jasny podział kompetencji, zaangażowanie wszystkich stron, to – wg Krauzego – ważny aspekt etyki bezpieczeństwa żywności.

W kwestii relacji z Ministerstwem Rolnictwa i Reform Rolnych omówił Krauze rzekomy konflikt między lekarzem weterynarii a chemikiem żywnościowym, który miał dotyczyć kwestii kontroli żywności. W ocenie Krauzego taki konflikt nie ma miejsca, gdyż każda ze stron posiada odpowiednie kwalifikacje do swojego zakresu badań. Lekarze weterynarii jak najbardziej mieli stosowne uprawnienia do bakteriologicznego badania mięsa, ale już niewystarczające do chemicznego sprawdzenia żywności. W przekonaniu Krauzego potrzebna była współpraca i konieczność otwarcia w każdym mieście powiatowym pracowni weterynaryjnej⁵⁵¹.

Nasz badacz bardzo stanowczo wypowiedział się w sprawie współpracy z Ministerstwem Skarbu, z którym PZH brakowało ściślejszej współpracy. Za przykład tego czego nie zamierzał tolerować, Krauze podał kwestie sztucznych środków słodzących. Wobec powojennych braków żywności, Ministerstwo Skarbu wywierało nacisk na PZH w sprawie dopuszczenia do użycia sacharyny lub dulcyny np. do słodzenia lemoniad. Przed wojną weszło

⁵⁵⁰ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami...*, s. 118.

⁵⁵¹ Tamże, s. 118.

w życie prawo zakazujące stosowania sztucznych środków słodzących do żywności i Krauze domagał się jego przestrzegania. Uważał, że jeśli Ministerstwo Skarbu chce dopuszczać sacharynę, to powinno to zrobić wydając stosowne prawo, a nie wywierając naciski. Tym bardziej, że wykazano szkodliwy dla organizmu człowieka wpływ dulcyny i PZH zgłosiło sprzeciw w sprawie jej stosowania. Krauze pisał tak: „Stan „ex lex” nie może w Polsce istnieć!”⁵⁵²

Stanisław Krauze podnosił także kwestie regulacji prawnych, omawiając ją na przykładzie współpracy z Ministerstwem Sprawiedliwości, z którym kontakt utrzymywano przez Ministerstwo Zdrowia. Przykładem jest wydane w 1946 r. rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie kontroli mąki i chleba⁵⁵³. W ocenie Krauzego, miało ono dla bezpieczeństwa żywności ogromne znaczenie. Wyraził to słowami: „Uważam Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dn. 3.7.1946 za jedno z najważniejszych posunięć kontroli żywności zmierzających do wydania norm, regulujących obrót żywnością w Polsce, norm życiowych, ułatwiających pracę przemysłu i organów kontrolnych”⁵⁵⁴.

Kwestie uregulowań prawnych znalazły się jeszcze w dalszej części referatu. Krauze poruszył tam także zagadnienie surogatów, które nadal zajmowały istotne miejsce w całości kontroli żywności w Polsce. Chciał skutecznie walczyć z niekontrolowaną produkcją surogatów, poprzez zmianę obowiązującego w tej sprawie rozporządzenia oraz nadania PZH statusu strony w postępowaniach karnych. Dzięki takiemu rozwiązaniu mogła ona wspierać prokuratora w oskarżeniu nieuczciwych wytwórców.

Niezwykle ważne w kontekście etyki żywności zagadnienie, jakim jest bezpieczeństwo i jakość odniósł Krauze do producentów żywności. Zawsze podkreślał, że każdy z uczestników zaangażowanych w pojawienie się żywności na rynku musi dbać o jej bezpieczeństwo i mieć poczucie odpowiedzialności za to co robi. Krauze w referacie przywołał przykład spółdzielni „Społem”, i podkreślił, że niedopuszczalne jest, by producenci nie współpracowali z kontrolą żywności. Wnioskował za powołaniem laboratoriów zakładowych, argumentując to sytuacjami, w których niewłaściwa żywność trafiała na rynek wprost od producenta, który jej nie sprawdził⁵⁵⁵.

⁵⁵² S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946...*, s. 178.

⁵⁵³ *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 lipca 1946 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Aproprowiacji i Handlu o zmianie rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 18 lutego 1937 r. o dozorcze nad wyrobem i obiegami mąki i wyrobów mącznych* (Dz.U. 1946 nr 43 poz. 255).

⁵⁵⁴ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946...*, s. 178.

⁵⁵⁵ Tamże, s. 179.

Nasz badacz poruszył również kwestie wydania Kodeksu Żywnościowego, który był wyrazem ogromnej kulturalnej pracy na rzecz Polski z okresu okupacji. W jego przekonaniu dawał bodziec i solidne podwaliny pod zmianę kultury żywności i żywienia w Polsce⁵⁵⁶.

W omawianym tekście pojawia się – obok zagadnień sankcji, a także skuteczności organów kontrolnych i zmian prawnych – również aspekt kompetencji i odpowiedniego wynagradzania personelu. Krauze nie pozostawiał wątpliwości jakie jest jego zdanie w tym temacie i jak ważne jest to w perspektywie bezpieczeństwa żywności. Oczywiście zawsze podkreślał, że w całym procesie kontroli i jego skuteczności niezbędny jest wykwalifikowany personel, który ma zapewnioną możliwość szkolenia oraz wymiany doświadczeń. W swoich wypowiedziach Krauze poszedł dalej, wyrażając to słowami: „(...)stworzymy mu dobre warunki moralne i materialne. Personelem tym trzeba się zaopiekować, trzeba kierować jego doksztalaniem”⁵⁵⁷.

Na koniec referatu odniósł się do tego szerzej pisząc o konieczności należytego wynagradzania pracowników tak by nie byli zmuszeni podejmować się zajęć dodatkowych. Poruszył w tym miejscu również kwestie etyczne pisząc tak: „Za niewskazane uważam prace personelu naszego w fabrykach żywnościowych. Personel nasz w swoich opiniach i decyzjach powinien być niezależny. Kierownicy Oddziałów Badania Żywności decydują nieraz o losie artykułów wartości milionowej, muszą to być ludzie o dużych walorach moralnych, muszą wypowiadać opinie niezależne w oparciu o podstawy naukowe, prawo, sumienie, a przede wszystkim o «zdrowy rozsądek», uwzględniając zawsze interes społeczeństwa. W interesie Państwa leży więc, aby ci ludzie byli materialnie niezależni”⁵⁵⁸.

Podczas Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich, które odbyły się w 1949 r. w Warszawie Stanisław Krauze wygłosił wykład pt. *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*⁵⁵⁹. We wstępie określił, jak jego zdaniem dwa czynniki powinny kształtować kontrolę żywności w kulturalnym państwie. Jego zdaniem były to: czynnik higieniczny i ekonomiczny. Przybliżył jego wypowiedź : „Konsument musi dostać artykuł żywności nieszkodliwy dla zdrowia, a poza tym odpowiadający innym wymaganiom Polskiej Ustawy Żywnościowej z dnia 22 marca 1928r., a więc nie może to być artykuł żywności lub przedmiot użytku zepsuty, podrobiony, sfałszowany lub fałszywie oznaczony”⁵⁶⁰.

W wystąpieniu podniósł też zagadnienie marnowania żywności i walki z nim poprzez jej konserwowanie. Dla zobrazowania podał dane o marnowaniu żywności, które przedstawiały

⁵⁵⁶ Szerzej o Kodeksie w rozdziale poświęconym rysowi biograficznemu Stanisława Krauze.

⁵⁵⁷ S. Krauze, *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946...*, s. 180.

⁵⁵⁸ Tamże, s. 183.

⁵⁵⁹ S. Krauze, *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*, „Farmacja Polska”, (1949), s. 56.

⁵⁶⁰ Tamże, s. 56.

się następująco: 5% zboża marnuje się na skutek złego magazynowani, 4% na skutek działania szkodników, 10% mięsa, 10% ziemniaków, 25-50% owoców co rocznie dawało rocznie 489 milionów złotych. Uważał, że jeśli już zostaje zastosowany jakiś środek konserwacji żywności to „tylko dlatego, że wszystkie kraje kulturalne prowadzą walkę z marnotrawstwem”⁵⁶¹.

Zaakcentowanie etyki bezpieczeństwa żywności jako efektu pracy Krauzego możemy znaleźć w jego działaniach zmierzających do zmiany prawa na gruncie polskim jak i międzynarodowym. W kwestii międzynarodowej na uwagę zasługuje stanowisko Krauzego, które przedstawiał w pracach nad treścią Europejskiego Kodeksu Żywnościowego. Podkomisja grzybowa, której przewodnictwo objęła Polska i zarazem Krauze, opracowała swoją treść jako pierwsza z wszystkich powołanych komisji⁵⁶². Oczywiście ogromna w tym zasługa Krauzego, który nadzorował pracę całego zespołu oraz inicjował spotkania całej komisji, w celu przyjęcia przygotowanych wniosków. Oprócz solidności w postępie nad pracami, trzeba także zwrócić uwagę na samą treść opracowania oraz – będące wynikiem pracy nad rozdziałem – przygotowanie polskiego rozporządzenia dotyczącego nadzoru sanitarnego nad obrotem grzybami. Krauze uważał, że Polska nie może wskazywać drogi w handlu grzybami innym państwom, póki sama nie da dobrego przykładu obchodzenia się z nimi na gruncie narodowym. Stąd też, już w następnym roku po objęciu przewodnictwa nad Komisją, opublikowano w Polsce rozporządzenie Ministra Zdrowia w sprawie nadzoru nad obrotem grzybami⁵⁶³. Z rozważanego tutaj etycznego punktu widzenia istotne jest jak zostały sformułowane jego cele. Tak opisał je Krauze: „Opracowując rozporządzenie stawialiśmy na pierwszym miejscu ochronę zdrowia konsumenta. Jeżeli jakiś grzyb wywołuje zatrucie lub może być pomieszany z grzybami trującymi, to nie może się znaleźć na liście pozytywnej, tzn. dopuszczonych do obrotu grzybów. Dlatego np. nie dopuszczaliśmy do obrotu piestrzenic (*Gyromitra eskulenta*), bo wywołują zatrucia. Wychodząc z omówionych ogólnie przesłanek nie dopuszczamy piestrzenic również do eksportu, pomimo, że do tej pory były one źródłem dewiz. Ten punkt widzenia wywołał uznanie zagranicą i był wskazówką, jak należy postępować przy dopuszczaniu do obrotu substancji niepewnych lub szkodliwych dla zdrowia”⁵⁶⁴.

Szczegółowo już w kwestii samego rozdziału do Kodeksu opracowano wytyczne co do zawartości etykiety. Miała ona zawierać m.in. takie informacje jak: łacińską nazwę grzyba, najlepiej kolorowe zdjęcie/rysunek grzyba, zawartość i wszystkie dodatki, wytwórcę, miejsce

⁵⁶¹ S. Krauze, *Z zagadnień nowoczesnej...*, s. 58.

⁵⁶² Szerzej ten temat został przedstawiony w rozdziale biograficznym.

⁵⁶³ S. Krauze, *Uchwały Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 9 (1959), s. 410.

⁵⁶⁴ Tamże, s. 410.

produkcji, wagę grzybów bez wody⁵⁶⁵. Dzięki temu konsument miał dostęp do pełnej informacji o zakupionym produkcie.

Oprócz realizacji założeń etycznych w zapisach ustaleń Komisji Grzybowej na uwagę zasługuje wkład Krauzego i całej delegacji polskiej, w sformułowanie głównego celu jaki miał spełniać Europejski Kodeks Żywnościowy, a później Światowy Kodeks Żywnościowy. Tak jak wspomniano w rysie biograficznym, Krauze uważał, że zmiana zakresu działań z powstania kodeksu europejskiego na światowy nie była słuszna. Różnice kulturowe oraz prawne, z którymi należało się mierzyć w przypadku kodeksu światowego, były zbyt duże i spowodowałyby to niepotrzebne wydłużenie prac. Krauze włączył się również w przygotowanie Kodeksu Światowego i podkreślił bardzo ważny wkład Polski jakim była propozycja jego celu. Pisał o tym tak: „Kiedy dyskutowano jaki jest cel Kodeksu Światowego, przyjęto propozycję polską, aby na pierwszym miejscu stawiać zdrowie konsumenta, a dopiero na drugim ułatwienie handlu międzynarodowego i interesu narodowego poszczególnych krajów”⁵⁶⁶.

Od początku swojej bardzo aktywnej pracy przy powstaniu kodeksu, Krauze przedstawiał jego główny cel powstania, jakim była ochrona zdrowia konsumentów, a dopiero w późniejszym etapie wpływ na poprawę handlu międzynarodowego.

Jak wspomniano w rysie biograficznym Krauze objął w 1957 r. przewodnictwo w Polskim Komitecie ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego⁵⁶⁷. Wśród wielu zadań jakie postawiono przed Krauze i Komitetem było również przygotowanie projektu nowej ustawy żywnościowej. Treść projektu pod kierownictwem Krauzego powstała bardzo szybko, bo już w 1961 r. Tak o jej głównych założeniach pisał sam Krauze: „Utworzenie Polskiego Komitetu ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego pomogło do opracowania projektu nowej ustawy żywnościowej, gdyż ustawa z 1928 r. nie odpowiada obecnym potrzebom Polski w zmienionych warunkach politycznych i ekonomicznych. Komisja do opracowania nowej ustawy żywnościowej (pod przewodnictwem prof. S. Krauzego), powołana przez Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej, przedłożyła już gotowy projekt nowej ustawy żywnościowej, uwzględniając w niej rezultaty konferencji międzynarodowych, potrzeby przemysłu a przede wszystkim zdrowie i interesy konsumenta”⁵⁶⁸.

⁵⁶⁵ S. Krauze, *Uchwały Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego...*, s. 411.

⁵⁶⁶ S. Krauze, *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1971), s. 235.

⁵⁶⁷ ANIZP-PZH PIB w Warszawie, Teczka osobowa Stanisława Krauze nr 3770, Pismo S. Krauze do Dyrektora Naczelnego Państwowego Zakładu Higieny z dnia 18 listopada 1957 r.

⁵⁶⁸ S. Krauze, *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Nauka Polska”, 1 (1962), s. 126.

Ustawę z 1928 r. uchylono dopiero Ustawą z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia⁵⁶⁹. Ustawa z 1928 r. zawierała definicje artykułu *szkodliwego, zepsutego, podrobionego, sfalszowanego, fałszywie oznaczonego*. Jej przepisom podlegał „wyrób, sprzedaż, oraz inne wprowadzanie w obieg artykułów żywności, ich surowców i tych przedmiotów użytku, których użycie, zgodne z ich przeznaczeniem, może okazać się szkodliwe dla zdrowia ludzkiego”⁵⁷⁰.

Ustawa z 1970 r. kładła bardzo mocny nacisk w całej swej treści na ochronę zdrowia ludzkiego. Do tej nadrzędnej wartości odniesiono wszystko – od warunków produkcji do obrotu artykułami spożywczymi. Zdefiniowane zostały także substancje obce w żywności, pojawiły się również zapisy dotyczące dietetycznych środków spożywczych. Osobne artykuły tego aktu prawnego dotyczyły informacji jaka powinna znaleźć się na opakowaniach produktów oraz dozwolonej treści i formy reklamy⁵⁷¹. Odwołując się do ochrony zdrowia ludzkiego Minister Zdrowia i Opieki Społecznej mógł zakazać produkcji lub wprowadzenia określonych produktów do obrotu, a nawet zakazać stosowania procesów technologicznych⁵⁷².

Znalazły się więc w nowej ustawie aspekty postępowania z artykułami spożywczymi, które były przedmiotem badań naukowych Krauzego. Na jej kształcie odcisnęła się także jego działalność w organizacjach międzynarodowych oraz wnioski z sytuacji wpływających na zdrowie konsumentów, które do tej pory nie miały swojego odzwierciedlenia w prawie, a na które zwracał on uwagę w swoich publikacjach.

Trzeba wspomnieć, że w 1977 r. na łamach „Roczników Państwowego Zakładu Higieny” ukazał się artykuł, którego przedmiotem była analiza motywacji w ustawach żywnościowych⁵⁷³. Autorka pracy, Halina Sadowska podjęła się analizy i porównania wielu światowych ustaw żywnościowych w tym polskiej. We wstępie wyjaśniła znaczenie motywacji w przypadku prawa pisząc tak: „czyli zestawu racji, które czynią niezbędną lub pożądaną interwencje państwa przez odpowiednie ustalenia przepisów”. Ustawa z 1928 r. już wyraźnie wskazywała na ochronę zdrowia, ale równorzędnie z ochroną przed oszustwem w handlu. Ustawa z 1970 r. już w swej nazwie „o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia” wskazała na priorytet zdrowia człowieka. Dobra i szeroka informacja konsumenta była również jego pochodną. W ustawie została ona opisana jako „informacja konsumenta przez oznakowanie

⁵⁶⁹Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

⁵⁷⁰ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, (Dz.U.1928 nr 36 poz.343).

⁵⁷¹ Art. 15, Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

⁵⁷² Tamże, Art.13.

⁵⁷³ H. Sadowska, *Motywacje i kryteria jakości zdrowotnej środków spożywczych w ustawodawstwach żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 6 (1977), s. 525-532.

opakowań żywności i przez reklamę, jako metoda oddziaływania na uczciwość w handlu, zdobywanie zaufania konsumenta, a przede wszystkim ochrony zdrowia”⁵⁷⁴.

Priorytet zdrowia człowieka był widoczny w całej działalności Krauzego, bez względu na czas i miejsce w którym przyszło mu prowadzić swoje badania. W swoich poglądach był bezkompromisowy i nigdy nie uznał argumentów ekonomicznych za nadrzędne. Wyraz temu dał m.in. w dyskusji, która toczyła się po jego referacie *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*⁵⁷⁵. Odpowiadając na argumenty osób biorących w dyskusji pisał tak: „Stwierdzam na podstawie wieloletniej praktyki, szczególnie po okresie wojennym, że tam gdzie Ministerstwo Zdrowia uwzględniało właśnie postulaty gospodarcze i pomijało postulaty zdrowotne, to zawsze przegrywało, bo okazało się, że nie wolno stawiać postulatów gospodarczych przed postulatami zdrowia. Zdrowie musi stać na pierwszym miejscu, w przeciwnym razie za dużo nas później kosztuje w ogólnym bilansie. To jest bezsporny fakt”⁵⁷⁶.

Stanisław Krauze miał ogromny wkład w tworzenie etyki bezpieczeństwa żywności w Polsce, a przez swoją działalność międzynarodową również poza jej granicami. Zawsze na pierwszym miejscu miał na względzie zdrowie człowieka. Bycie naukowcem dawało mu solidne podstawy naukowe, by o kwestiach etycznych mówić głośno i stanowczo. Nie wyszła spod jego ręki wprost zatytułowana i wydana etyka bezpieczeństwa żywności, ale jej założenia pojawiały się w prawie każdym jego wystąpieniu czy publikacji.

Troska o zdrowie człowieka to również element działań wszystkich zawodów medycznych do których zaliczamy farmaceutów. Uważam, że zarówno higiena, która była myślą przewodnią działalności profesora, jak i etyka, które stała się efektem jego pracy mają silne umocowanie w etosie zawodu jaki wykonywał Krauze. Zarówno farmaceuci, jak i lekarze czy pielęgniarki związani są z dobrem pacjenta, czyli ich praca i wszelka działalność ma na celu ochronę zdrowia i życia ludzi⁵⁷⁷. Szczególny rodzaj specjalizacji, który w farmacji wybrał dla siebie Krauze w żaden sposób nie umniejszała wymaganiom postaw moralnych stawianym farmaceute-bromatologowi. Co więcej uważam, że zadanie Krauzego było trudniejsze, gdyż tworzona przez niego szkoła bromatologii opracowała nie tylko nowe metody badawcze, ale również nie mniej istotne fundamenty etyczne. Stały się one później punktem odniesienia dla następców Krauzego.

⁵⁷⁴ H. Sadowska, *Motywacje i kryteria jakości...*, s. 531.

⁵⁷⁵ S. Krauze, *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959), s. 31-39.

⁵⁷⁶ S. Krauze, *Dyskusja*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959), s. 150.

⁵⁷⁷ A. Nawrocka, *Etos w zawodach medycznych*, Kraków 2008, s. 7.

Etyki stosowane takie jak wspomniana powinny być dziełem osób zaangażowanych w jej codzienne stosowanie, takich które znają te problemy i wiedzą co trzeba zrobić. Taką osobą, kompetentną i zaangażowaną był właśnie prof. Stanisław Krauze. Odpowiednimi słowami na podsumowanie tych rozważań są słowa Roberta Spaemana, który w swojej książce „Granice” pisał tak: „Etyka stosowana powinna być zawsze związana z określoną dziedziną – na przykład z medycyną czy gospodarką i powinna być rozwijana w ścisłej współpracy z odpowiednimi wydziałami i z ludźmi należącymi do tej grupy zawodowej, której etos jest przedmiotem namysłu. Zazwyczaj będą to nie tylko ci ludzie, którzy mają odpowiednią wiedzę w danej materii, lecz przede wszystkim ludzie żyjący etosem, który jest właściwy dla danego zawodu. Ludzie zajmujący się wyłącznie filozofią mogą być tu – jako wolni od zobowiązań intelektualisci – bardzo niebezpieczni. Jako pacjent chętniej zaufam każdemu przeciętnemu lekarzowi niż lekarzowi, który w krytycznym momencie uzależnia swój sąd od decyzji komisji etycznej, której ton nadaje radykalny utilitarysta”⁵⁷⁸.

3.3. Kontynuacje i nawiązania do badań prof. Stanisława Krauze

Współcześnie trudno jednoznacznie odnaleźć kontynuacje i nawiązania do myśli Krauzego. Nie oznacza to jednak, że ich nie było, gdyż Stanisław Krauze zgromadził wokół siebie środowisko młodych naukowców, w których rękach pozostawił dobrze wytyczoną przez siebie drogę. W życiorysie Krauzego odnajdujemy liczne potwierdzenia znaczenia jakie przykładał do kształcenia młodych ludzi. Jednym z ważniejszych celów działalności społecznej i kulturalnej była dla niego reforma edukacji w zakresie nauk farmaceutycznych. Reforma miała zmienić, a zarazem podnieść prestiż kierunku farmacji i jednocześnie dać młodym ludziom szeroki zakres wiedzy niezbędnej do wykonywania tego odpowiedzialnego zawodu. Marzeniem Krauzego jako naukowca było skupienie wokół siebie pracowników nauki podzielających jego poglądy i kontynuujących jego pracę co niewątpliwie mu się udało i uznany został za twórcę polskiej szkoły bromatologicznej. W niniejszym rozdziale przedstawiono informacje o uczonych, których opiekunem naukowym był Krauze, a także współpracownikach, którzy po jego przejściu na emeryturę, a później śmierci objęli kierowanie prowadzonymi przez niego jednostkami, ale również nie pozwolili by prof. Krauze popadł w niepamięć.

⁵⁷⁸ R. Spaemann, *Granice. O etycznym wymiarze działania* (J. Merecki, tłum.), Warszawa 2006, s. 40.

Z okazji 70-lecia urodzin prof. Krauze odbyło się wspomniane już w rysie biograficznym uroczyste posiedzenie seminaryjne Instytutu Biofarmacji. Profesor przypomniał na nim o swoim marzeniu stworzenia własnej szkoły naukowej oraz przypomniał, że z jednostek którymi kierował wyszło 14 docentów i 22 doktorów⁵⁷⁹. Znaczną część z nazwisk tych osób udało się odtworzyć na podstawie materiałów wydanych przez Uniwersytet Medyczny w Warszawie, trudnością natomiast okazało się odtworzenie autorów prac doktorskich, których promotorem był Krauze w Państwowym Zakładzie Higieny⁵⁸⁰. Tutaj udało się dotrzeć do nielicznych informacji, ale i one poszerzają obraz kontynuacji pracy Krauzego.

Tab. 1.

Wykaz przewodów doktorskich w których promotorem był prof. Stanisław Krauze, Wydział Farmaceutyczny, Akademia Medyczna w Warszawie⁵⁸¹.

| L.p. | Imię i Nazwisko | Tytuł pracy |
|-----------------|---------------------|--|
| Rok 1951 | | |
| 1. | Halina Bronisz | Charakterystyka mąki polskiej z roku 1949. |
| 2. | Ludwik Rozental | Badania nad peroksydazą |
| 3. | Tadeusz Waliszewski | Badania chromatograficzne i biologiczne nad barwnikami żywnościowymi ze szczególnym uwzględnieniem erytrozyny. |
| 1956 | | |
| 4. | Jan Piekarski | Badania nad fazyną |
| 1958 | | |
| 5. | Zbigniew Bożyk | Studia nad polarograficznym oznaczeniem witaminy C w świeżych warzywach i owocach |

⁵⁷⁹ „70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

⁵⁸⁰ Prace doktorskie wykonane w PZH zostały przeniesione do Archiwum Akt Nowych w Warszawie.

⁵⁸¹ Opracowano na podstawie: *Wkład Warszawskiej Akademii Medycznej do rozwoju kadry naukowo- dydaktycznej w PRL (doktoraty i habilitacje w okresie 1950-1973)*, red. J. Tatoń, Warszawa 1975.

| | | |
|-------------|----------------------------|--|
| 6. | Wanda Dziedzianowicz | Badania nad toksycznością nasion buka (Fagus Silvarica L.) |
| 1961 | | |
| 7. | Stanisław Homrowski | Ocena higieniczna niektórych tworzyw sztucznych produkcji krajowej |
| 1963 | | |
| 8. | Henryk Marciszewski | Fizykochemiczne badania kwasu foliowego |
| 1964 | | |
| 9. | Regina Skorupska - Olędzka | Badania przyswajalności szczawianu wapnia w doświadczeniu na szczurach |
| 1967 | | |
| 10. | Wiesława Miśkiewicz | Badania nad miodami polskimi ze szczególnym uwzględnieniem podstawowych składników mineralnych |
| 11. | Janina Piechocka | Badania toksykologiczne i chemiczne nad fungicydem- octanem fenylo-rtęciowym |
| 12. | Jan Woźniak | Badania nad jęczmieniem ze szczególnym uwzględnieniem powstawania rodników |
| 1968 | | |
| 13. | Bohdan Fitak | Wpływ środków konserwujących na metabolizm kwasów nukleinowych i białka komórki zwierzęcej w hodowli tkankowej |
| 1971 | | |
| 14. | Maria Kugaczewska | Wpływ wybranych antyutleniaczy, barwników i sztucznych środków słodzących na metabolizm komórki zwierzęcej w badaniach in vitro |

Tab. 2.

**Docenci, doktorzy habilitowani, których opiekunem był prof. Stanisław Krauze
Wydział Farmaceutyczny, Akademia Medyczna w Warszawie⁵⁸².**

| L.p. | Imię i Nazwisko | Tytuł pracy |
|-------------|---------------------------|---|
| 1950 | | |
| 1. | Władysław Rusiecki | Badania miodów polskich |
| 1961 | | |
| 2. | Henryk Młodecki | Materiały do oceny higienicznej artykułów żywnościowych porażonych roztoczami magazynowymi |
| 1963 | | |
| 3. | Kazimierz Laskowski | Badania nad zawartością nienasyconych kwasów tłuszczowych, fosforu lipidowego i cholesterolu tłuszczu mlecznego i margaryny |
| 1964 | | |
| 4. | Władysław Kasiński | Badania nad przydatnością spożywczą ryb przechowywanych w azotynowanym lodzie |
| 1966 | | |
| 5. | Edmund Szyszko | Studia oscylopolarograficzne nad niektórymi insektycydami fosfoorganicznymi |
| 1967 | | |
| 6. | Lech Piekarski | Badanie niektórych właściwości biologicznych wybranych barwników azowych trójfenylometanowych i indygotyny |
| 1970 | | |
| 7. | Regina Skorupska- Olędzka | Badania nad metabolizmem wapnia z uwzględnieniem szczawianu wapniowego |

⁵⁸² Opracowano na podstawie: *Wkład Warszawskiej Akademii Medycznej do rozwoju kadry naukowo- dydaktycznej w PRL (doktoraty i habilitacje w okresie 1950-1973)*, red. J. Tatoń, Warszawa 1975; *Dzieje Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego 1926-2001*, red. J. Pachecka, J. Kowalski, P. Tomaszewski, Warszawa 2001, s. 285.

Krauze był też promotorem prac doktorskich w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie. Udało się potwierdzić dwa doktoraty przygotowane pod opieką Krauzego – Edmunda Szyszko i Bronisławy Legatowej. Bronisława Legatowa przedstawiła w 1960 r. prace – „Możliwość i warunki przechodzenia substancji szkodliwych z opakowań ołowiano-cynowych stosowanych w przemyśle kosmetycznym”⁵⁸³. Edmund Szyszko w 1961 r. przedstawił prace – „Amperometryczne oznaczenie fosforu w niektórych artykułach żywnościowych”⁵⁸⁴.

Spośród wymienionych nazwisk kilka niewątpliwie zasługuje na szersze omówienie. Taką osobą, naukowcem i kontynuatorem działań Krauzego jest prof. Regina Skorupska – Olędzka. Profesor Olędzka urodziła się 7 września 1933 r. w Kielcach. Ukończyła studia farmaceutyczne na Akademii Medycznej w Warszawie. Po ich ukończeniu za namową prof. Krauze została na uczelni i od roku 1955 r. pełniła funkcje asystenta, a od roku 1964 adiunkta. W 1993 r. otrzymała tytuł profesora zwyczajnego⁵⁸⁵. Do pozostania na uczelni i prowadzenia badań naukowych namówił ją prof. Krauze. Jak mówiła wspominając tamten okres, nie miała takiego zamiaru, ale ostatecznie nie żałowała swojej decyzji. Profesor był wymagający, bywał nerwowy, trzymał też studentów na dystans, dlatego, gdy powiedziała swoim kolegom z roku, że przyjęła propozycje Krauzego ostrzegali ją, że będzie ciężko. Jak wspomniała po latach umiała się dostosować do wymagań profesora i pracowało jej się dobrze. Studenci farmacji mieli zajęcia z profesorem dopiero od 4 roku, dlatego na początku studiów jeszcze nie kojarzyli profesora, chociaż zwracał on uwagę przechodząc stanowczym krokiem po korytarzach. To pierwsze bezpośrednie spotkanie z Krauze utkwilo jej w pamięci, gdyż miało miejsce z okazji uroczystości 30-lecia pracy profesora. Razem z grupą studentów miała wręczyć Krauzemu kwiaty. Kolega z roku, który został do tego wytypowany odmówił, gdyż spodnie, które miał na sobie miały dziurki, efekt ćwiczeń laboratoryjnych z chemii. Jak wspomina prof. Olędzka studenci byli biedni, jej spódnica też miała ślady po ćwiczeniach z chemii i na czas wręczenia kwiatów wymieniła się spódnicą z koleżanką, której odzienie w tym dniu było w dobrym stanie. Profesorowi wręczyli wtedy kwiatek w doniczce⁵⁸⁶. Profesor Krauze był promotorem jej pracy doktorskiej oraz opiekunem habilitacyjnej. Razem z Krauze opublikowała liczne prace naukowe, również w czasopismach zagranicznych⁵⁸⁷.

⁵⁸³ Archiwum Akt Nowych w Warszawie (zwane dalej AAN), Akta przewodów doktorskich, sygn. 2/2283/0/-/1/144.

⁵⁸⁴ AAN w Warszawie, Akta przewodów doktorskich, sygn. 2/2283/0/-/1/167.

⁵⁸⁵ *Kto jest kim w farmacji polskiej*, red. W. Jaroniewski, J. Sykułski, J. Hołyński, A. Wędzisz, K. Hanisz, Łódź 2001, s. 200.

⁵⁸⁶ Wspomnienia prof. R. Olędzkiej wysłuchane przez autorkę niniejszej pracy w dniu 24.03.2022 r., Uniwersytet Medyczny, ul. Banacha, Warszawa.

⁵⁸⁷ *Kto jest kim...*, s. 200.

Z okazji 70 urodzin prof. Krauze w dniu 11 listopada 1972 r. głos zabrała również prof. Olędzka, która pełniła wtedy stanowisko wicedyrektora Instytutu Biofarmacji. Oto fragmenty jej przemówienia: „Profesor Krauze jest więc wychowawcą kilku pokoleń ludzi spełniających te ważną rolę w ochronie zdrowia człowieka w Polsce. Szereg wychowanków Pana Profesora już od kilkudziesięciu lat zajmuje odpowiedzialne stanowiska naukowe. Wielu z nich jest dziś profesorami zwyczajnymi, nadzwyczajnymi, docentami różnych placówek naukowych. Wystarczy powiedzieć, że większością Zakładów Bromatologii w Akademich Medycznych w Polsce kierują uczniowie Profesora Krauzego. Wykształcenie tak dużej liczby wychowanków było możliwe dzięki głębokiej i gruntownej wiedzy jaką posiada Profesor, znajomości wszystkich współczesnych zagadnień reprezentowanej dyscypliny oraz dzięki licznym stałym kontaktom z naukowcami i placówkami zagranicznymi, a także dzięki prawdziwej atmosferze pracy naukowej jaką potrafił stworzyć, przy czym zawsze towarzyszyła jej życzliwość i zachęta do pracy, a obca była obawa przed konkurencyjnością. Obok dużych wymagań stawianych współpracownikom oraz konsekwentnemu postępowaniu, serdeczności i bezpośredniości wobec nich stwarzała warunki wykonania tych wszystkich zadań”.

Swoje wystąpienie zakończyła takimi słowami: „W imieniu Rady Instytutu Biofarmacji oraz współpracowników Pana Profesora składam serdeczne życzenia dalszych sukcesów w pracy i życiu osobistym i chcę zapewnić, że styl pracy naukowej wpojony nam przez Pana Profesora będziemy się starali przekazać następnym pokoleniom”⁵⁸⁸.

Na wspomnianej uroczystości głos zabrał również prof. Krauze: „Zawsze lubiłem otaczać się ludźmi młodymi, którzy garnęli się do nauki, zawsze im pomagałem, nigdy nie znałem uczucia zazdrości. Dzisiaj jest to moje nieoficjalne pożegnanie z Zakładem i Wydziałem. Pod koniec roku akademickiego będzie pożegnanie oficjalne zakończone protokołem zdawczo- odbiorczym. Chciałbym, aby po mnie przyszedł mój uczeń, który da gwarancje, że będzie pracował naukowo i będzie dbał o prestiż naszego Zakładu i Wydziału. Dlatego mojego odejścia nie biorę tragicznie. Jest to normalny bieg rzeczy. Starzy muszą ustąpić młodym. Jako humanista szukałem przykładu w literaturze klasycznej i znalazłem go u wielkiego Cervantesa, który w usta umierającego rycerza błędnego, Don Kichota, w rozmowie z płaczącym wiernym giermkim Sancho-Pansą wkłada następujące słowa: «Ptaki z roku ubiegłego nie spotykają się już w gnieździe» co w wersji francuskiej, w której to czytałem, brzmi «Les oiseaux de l’an passé ne se trouvent plus dans le nid»⁵⁸⁹.

⁵⁸⁸ „70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

⁵⁸⁹ Tamże, s. 13-14.

Olędzka objęła po prof. Krauze stanowisko dyrektora Instytutu Biofarmacji i sprawowała tę funkcję do 1994 r.⁵⁹⁰. W latach 1978-2003 kierowała Katedrą i Zakładem Bromatologii na Akademii Medycznej w Warszawie⁵⁹¹.

Na uwagę zasługuje również działalność prof. Olędzkiej w Polskim Towarzystwie Farmaceutycznym. Przez 2 kadencje Zarządu Głównego w latach 1976-1983 pełniła funkcję sekretarza generalnego. Funkcje wiceprezesa w Zarządzie Głównym Towarzystwa przez 5 kadencji, w latach 1986-2001. W latach 1990-2001 oraz po roku 2007 była przedstawicielem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Radzie EUFEPS⁵⁹². W 1986 r. została uhonorowana medalem im. Ignacego Łukasiewicza. To szczególne wyróżnienie zostało ustanowione w 1967 r. przez Walne Zgromadzenie Delegatów Towarzystwa i przyznawane jest za wybitne osiągnięcia dla farmacji polskiej. Olędzka również za szczególne zasługi dla zawodu farmaceutycznego, nauki i samego Towarzystwa otrzymała w 2001 r. godność Członka Honorowego Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego.

Wyrazem kontynuacji myśli prof. Krauze zainicjowanym przez Olędzką było powołanie w 1984 r. Sekcji Bromatologicznej w ramach Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego. Profesor kierowała sekcją w latach 1984-1992 i ponownie od roku 1998 r. do chwili obecnej. Celem powołania sekcji była możliwość wymiany doświadczeń naukowców z całej Polski, którzy zajmowali się zagadnieniami związanymi z jakością żywności i żywienia. Corocznie organizowane były konferencje i szkolenia. Członkowie sekcji zabierali głos w kwestiach związanych z prawodawstwem oraz nauczaniem bromatologii. Opracowali także nowy program nauczania z tego zakresu na wydziałach farmaceutycznych. We współpracy z PAN Sekcja Bromatologiczna zorganizowała od 1984 r. 29 Sympozjów Bromatologicznych co również jest wyrazem prężnego działania i aktywności naukowej tego środowiska. Przewodniczącą Komitetu Naukowego sympozjów była Olędzka. Warto tutaj przytoczyć tematy kilku sympozjów, które pokazują ich zakres oraz konieczne dla tej nauki podążanie za wyzwaniem rozwoju cywilizacyjnego. I tak w roku 1984 r – „Zanieczyszczenia środowiska a jakość zdrowotna żywności”, 1987 – „Analiza bromatologiczna na straży bezpiecznej żywności”, 1992 – „Warunki zdrowotne żywności i żywienia”, 2002 – „Żywność i żywienie u

⁵⁹⁰ *Kto jest kim...*, s.200.

⁵⁹¹ J. Kowalski, J. Pachecka, P. Tomaszewski, *Historia i Dzień Dzisiejszy Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 2 (2010), s. 24.

⁵⁹² Europejska Federacja Nauk Farmaceutycznych – utworzona w 1991 r. w Strasburgu, jej celem było wspieranie nauk farmaceutycznych w zakresie badań nad lekiem oraz rozwój kształcenia farmaceutów, J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 159.

progu XXI wieku”, 2014 – „Bromatologia dla społeczeństwa XXI wieku”⁵⁹³, 2023 – „Żywność i żywienie a zdrowie człowieka – aspekty epidemiologiczne i kliniczne”⁵⁹⁴.

Regina Skorupska-Olędzka jest kontynuatorem myśli i sposobu pracy prof. Krauzego starając się przez dziesiątki lat swojej pracy zawodowej jednocześnie środowisko bromatologiczne jednocześnie pracując naukowo. Należy również wspomnieć, że to właśnie prof. Olędzka jest autorką większości publikacji dotyczących prof. Krauzego. Na wielu konferencjach i sympozjach w swoich wystąpieniach przedstawiała życiorys prof. Krauze tak, aby jego postać i dorobek naukowy nie został zapomniany.

Wśród nazwisk naukowców, których opiekunem i promotorem był Krauze na uwagę zasługują również kilka innych osób, których biografie należy przytoczyć.

Prof. Henryk Młodecki, (1918-1998) tytuł magistra farmacji uzyskał na Wydziale Matematyczno-Przyrodniczym Uniwersytetu Poznańskiego w 1945 r. Po uzyskaniu stopnia magistra pracował w katedrze Farmakognozji jako starszy asystent. W 1949 r. został powołany do wojska i przebywał w nim do 1959 r. jako oficer-farmaceuta. W 1950 r. uzyskał stopień naukowy doktora farmacji na Akademii Medycznej w Poznaniu. W latach 1953-1962 pracował w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie, a 1961 r. uzyskał stopień naukowy doktora habilitowanego. W 1962 r. został przeniesiony do Łodzi, do Akademii Medycznej, gdzie objął Katedrę Nauki o Środkach Spożywczych przekształconej później na Zakład Bromatologii. Funkcję tę pełnił do 1989 r. Profesor prowadził bardzo aktywnie badania naukowe, był autorem ponad 180 prac, 8 patentów, współautorem programów nauczania z zakresu bromatologii. Z jego inicjatywy powstało czasopismo „Bromatologia i Chemia Toksykologiczna” (organ Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego), którego od 1967 r. był redaktorem naczelnym. Za pracę naukową i społeczną został odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Złotym Krzyżem Zasługi⁵⁹⁵.

Krauze pod swoje skrzydła wziął również Edmunda Szyszko juniora. Z Edmundem Szyszko, seniorem farmaceutą, wybitnym społecznikiem, działaczem zawodowym Krauze współpracował już przed wojną. Po wojnie razem z Edmundem seniorem tworzył Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne. Edmund Szyszko junior urodzony w 1918 r. poszedł w ślady ojca i w 1938 r. rozpoczął naukę na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Studia ukończył po wojnie w 1947 r. Do 1948 r. pracował w aptece i zakładach farmaceutycznych przy ul. Karolkowej w Warszawie. Odbył służbę wojskową po której pracował jako asystent w Zakładzie Technologii Chemicznej Środków Leczniczych Akademii

⁵⁹³ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 222-225.

⁵⁹⁴ <http://www.bromatologia2023.bok-ump.pl/teksty.php?plik=index.php>, [dostęp: 27.12.2023].

⁵⁹⁵ A. Wędzisz, *Prof. dr hab. farm. Henryk Młodecki (1918-1988)*, „Rocznik Uniwersytetu Medycznego w Łodzi”, 1/2 (2008), s. 458-462.

Medycznej. W 1952 r. rozpoczął pracę w Zakładzie Badania Środków Spożywczych PZH, a od 1957 r. pełnił funkcję kierownika pracowni fizyko-chemicznej tego zakładu. W dniu 18 listopada 1961 r. Edmund Szyszko obronił pracę doktorską⁵⁹⁶ „Amperometryczne oznaczenie fosforu w niektórych artykułach żywnościowych”. Obrona odbyła się w siedzibie PZH przy ul. Chocimskiej 24 w Warszawie. Promotorem pracy był prof. Krauze, a recenzentami prof. Witold Hermanowicz oraz prof. Maria Szmytówna⁵⁹⁷. Habilitacja Edmunda Szyszko miała miejsce w 1966 r. na Akademii Medycznej w Warszawie, również pod kierownictwem prof. Krauzego.

Bronisława Legatowa, której promotorem doktoratu był Krauze urodziła się w 1913 r. we Lwowie. W 1931r. rozpoczęła studia farmaceutyczne na Uniwersytecie Warszawskim, które ukończyła w 1935 r. otrzymując dyplom magistra farmacji. 1 kwietnia 1935 r. rozpoczęła pracę jako asystent w Dziale Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Państwowego Zakładu Higieny. Rozpoczęła więc swoją pracę w tej instytucji i w tym samym czasie w którym Krauze objął tam stanowisko kierownika tego działu. Już w 1936 r. opublikowała pracę „Herbata rynku polskiego”, a w 1937 – „O kontroli higienicznej balonów do wody sodowej”. Ta druga praca wprowadziła do kontroli żywności nową metodę oznaczania śladów ołowiu, dzięki której można było eliminować zatrucia wywołane używaniem balonów. Jeszcze przed wybuchem II wojny światowej rozpoczęła prace nad doktoratem u prof. Michała Rawita-Witanowskiego na Uniwersytecie Warszawskim. Jak wspomniała w swoim życiorysie złożonym w PZH, notatki i opisy, które opracowała spłonęły podczas powstania warszawskiego⁵⁹⁸. W czasie okupacji razem z innymi pracownikami PZH i pod kierownictwem Krauzego opracowywała materiały do kodeksu żywnościowego. To właśnie ona przechowała w Piastowie pod Warszawą brudnopis opracowanych „Materiałów do Polskiego Kodeksu Żywnościowego”⁵⁹⁹. Po wojnie wróciła do pracy w PZH w październiku 1947 r., gdzie objęła stanowisko kierownika nowego działu kontroli kosmetyków. W pierwszych latach pracy zajmowała się metodyką badań kosmetyków i ich opakowań oraz wpływem na zdrowie człowieka⁶⁰⁰. Zajął się również badaniem mleka słonicy. Wyniki opublikowała w 1949 r. razem z Krauze⁶⁰¹ w Bernie. W Polsce swoją pracę przedstawili 12 listopada 1949 r. na posiedzeniu Komisji Farmaceutycznej Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie. Referat nosił tytuł: „ Kilka uwag w związku z

⁵⁹⁶ Zgodnie z ówczesnymi regulacjami pracę kandydacką.

⁵⁹⁷ AAN w Warszawie, Akta przewodów doktorskich, sygn. 2/2283/0/-/1/167, Życiorys.

⁵⁹⁸ AAN w Warszawie, Akta przewodów doktorskich, sygn. 2/2283/0/-/1/144, Życiorys.

⁵⁹⁹ S. Krauze, *Materiały do polskiego kodeksu żywnościowego*, Warszawa 1948, s. 5

⁶⁰⁰ AAN, Akta przewodów doktorskich, sygn. 2/2283/0/-/1/144.

⁶⁰¹ Krauze, S., Legatowa, B., Analyse d'un lait d'éléphant. Switz. Eidg. Gsndhtsamt. Mitt. aus dem Geb. Lebensmtl. Untersuch. u. Hyg. 40 (1949) s. 321-324.

analizą mleka słonicy”⁶⁰². Dr Bronisława Legatowa pracowała jako kierownik Pracowni Kosmetyków do 1973 r. kiedy przeszła na emeryturę⁶⁰³.

Naukowcem i bliskim współpracownikiem Krauzego był Maksym Nikonorow. Chociaż Krauze nie był promotorem jego doktoratu to trwająca kilkadziesiąt lat ich wspólna praca przyniosła niekwestionowane owoce dla polskiej nauki. Prof. dr hab. Maksym Nikonorow urodził się w 1913 r. w Petersburgu. Do Polski przeprowadził się z rodziną w 1919 r. Ukończył gimnazjum w Łodzi, a w 1935 r. uzyskał stopień magistra farmacji na Wydziale Farmaceutycznym Uniwersytetu Warszawskiego. Po zakończeniu studiów rozpoczął pracę w Zakładzie Badania Żywności i Przedmiotów Użytku Państwowego Zakładu Higieny. W 1939 r. uzyskał dyplom doktora farmacji na Uniwersytecie Warszawskim. Przygotował pod kierunkiem prof. Jerzego Modrakowskiego pracę „Badania nad działalnością przeciwgorączkową krajowych roślin leczniczych”⁶⁰⁴. W czasie okupacji bardzo aktywnie zaangażował się w konspiracyjne nauczanie w szkole doc. Zaorskiego⁶⁰⁵. Pracował również razem z prof. Krauze i innymi pracownikami PZH nad materiałami do kodeksu żywnościowego. Po zakończeniu wojny rozpoczął pracę w Łodzi w przeniesionej tam tymczasowo siedzibie PZH kierując pracownią toksykologiczną Działu Badania Żywności PZH, a później Oddziałem Toksykologicznym w Dziale Higieny Pracy w Łodzi. Równocześnie razem z prof. Krauze tworzył Zakład Badania Środków Spożywczych na Uniwersytecie Łódzkim. Objął tam posadę adiunkta. Jako współautor z Krauze opublikował w 1948 r. *Metody badania artykułów żywności i przedmiotów użytku z uwzględnieniem obowiązującego ustawodawstwa*⁶⁰⁶. W tym samym roku otrzymał powołanie do wojska. W 1950 r. roku habilitował się na Akademii Medycznej w Łodzi wykonując pracę o wpływie p-fenylo-dwuaminy i p-toluenodwuaminy na krew w warunkach pracy w przemyśle chemicznym i futrzarskim oraz w przypadku stosowania farb do włosów, zawierających te składniki. W 1954 r. otrzymał tytuł profesora nadzwyczajnego i otrzymał kierownictwo Katedry Toksykologii i Sanitarnej Obrony Przeciwichemicznej na Oddziale Wojskowo- Lekarskim. W 1955 r. został przeniesiony do Warszawy razem z Wojskowym Centralnym Laboratorium Sanitarно-Higienicznym, którego zorganizowanie i kierowanie mu powierzono. Powrócił też równocześnie do pracy w Zakładzie Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH. Centralne Laboratorium zostało w 1960 r. przekształcone w Wojskowy Instytut Higieny i Epidemiologii

⁶⁰² ANPAN i PAU w Krakowie, sygn. PAUW IV-28.

⁶⁰³ H. Mazur, *Przemówienie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 49 (1998), s. 42-43.

⁶⁰⁴ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 82-8.

⁶⁰⁵ R. Zabłotniak, *Tajne studia medyczne i farmaceutyczne w Warszawie (1939-1945)*, w: *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, red. M. Łyskanowski, A. Stapiński, A. Śródka, Warszawa 1990, s. 354.

⁶⁰⁶ AUM w Łodzi, Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Akademii Medycznej w Łodzi, 30 kwietnia 1953 r., sygn. 8/54.

którym prof. Nikonorow kierował do 1970 r. Tytuł profesora zwyczajnego uzyskał w 1964 r. Od 1969 r. był członkiem korespondentem Polskiej Akademii Nauk. W 1962 r. Nikonorow objął po prof. Krauze Zakład Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH i kierował nim aż do przejścia na emeryturę w 1980 r.⁶⁰⁷.

Nikonorow zostawił po sobie ogromny dorobek naukowy. Obejmował on ponad 100 prac doświadczalnych i przeglądowych oraz kilkanaście podręczników i monografii. Jego badania skupiały się głównie wokół zagadnień toksykologii żywności i uważany jest za twórcę polskiej szkoły toksykologii żywności. Czynn timer uczestniczył w pracach wielu towarzystw zarówno polskich jak i zagranicznych. Był członkiem Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego oraz dwukrotnie w latach 1956-1960 i 1967-1970 był jego prezesem. Reprezentował też Polskę podobnie jak prof. Krauze na posiedzeniach Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO. Pełnił funkcję redaktora naczelnego „Acta Poloniae Pharmaceutica” (1955-1970), a w latach 1982-1985 „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”. W 1984 r. otrzymał godność doktora Honoris Causa na Akademii Medycznej w Łodzi. Prof. Nikonorow zmarł 10 października 1985 r. i został pochowany w Warszawie⁶⁰⁸.

Nikonorow był bliskim współpracownikiem prof. Krauzego. Ich ścieżki naukowe splatały się wielokrotnie, a owocem tego były publikacje naukowe oraz rozwój szkoły bromatologii w Polsce. Przejmując po prof. Krauze kierownictwo nad Zakładem Badania Żywności i Przedmiotów PZH Nikonorow, z równym swojemu poprzednikowi zapałem dbał o ciągły rozwój naukowy placówki. Krauze już od chwili rozpoczęcia pracy w PZH dążył, by w profilu jej działalności dominował obszar badawczy, a nie usługowy. Pod kierownictwem prof. Nikonorowa w latach 70 i 80 pracownicy PZH opublikowali szereg prac naukowych. Sam profesor był opiekunem 10 habilitacji i promotorem 29 doktoratów.

W 1956 r. nakładem Państwowego Zakładu Wydawnictw Lekarskich ukazał się *Zarys Nauki o Środkach Spożywczych, Kompendium dla lekarzy, higienistów, epidemiologów i analityków żywności*, którego autorem był Nikonorow. Książka została zaopatrzona w taką szczególną dedykację autora: „Swojemu Nauczycielowi Profesorowi Stanisławowi Krauzemu w XXX- lecie Jego pracy naukowej poświęca Autor”. Widać więc, że naukowo, ale też prywatnie obaj byli sobie bliscy⁶⁰⁹.

Przytoczone w rozdziale biogramy stanowią jedynie wybór, ponieważ grono współpracowników i uczniów prof. Krauzego, którzy kontynuowali jego pracę czy też dzielili

⁶⁰⁷ K. Hanisz, Szkoła polskiej farmacji. Uczeni i ich dzieła. Prof. dr hab. Maksym Nikonorow (1913 – 1985), <https://www.aptekarzpolski.pl/historia-farmacji/szkola-polskiej-farmacji-uczeni-i-ich-dziela-prof-dr-hab-maksym-nikonorow-1913-1985>, [dostęp 20.07.2023].

⁶⁰⁸ J. Szewczyński, H. Plata, *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017, s. 82-83.

⁶⁰⁹ M. Nikonorow, *Zarys Nauki o Środkach Spożywczych, Kompendium dla lekarzy, higienistów, epidemiologów i analityków żywności*, Warszawa 1956.

jego poglądy było szersze. Obszerniejsze opracowanie ich działalności, jak również poszerzenie katalogu nazwisk mogło by być przedmiotem dalszych badań naukowych.

3.4. Aktualny stan prawny, etyczny kultury żywności i żywienia w Polsce

Zasady etyki Krauzego dotyczyły wszystkich etapów łańcucha żywnościowego czyli "od pola do stołu". Dlatego każdy z etapów jaki musiała pokonać żywność, by trafić na stoły Polaków był dla niego tak samo ważny. Jednakże na pierwszym miejscu prof. Krauze stawiał zdrowie konsumentów. Obywatel miał dostać dobrą, odżywczą i pozbawioną zanieczyszczeń żywność bez względu na to, czy miała tylko zaspokoić głód czy być uroczystym obiadem. Zwracał uwagę na pestycydy, właściwe opryski roślin uprawnych, promieniotwórczość, higienę utrzymywaną przez chłopów hodujących bydło. Poruszał kwestię higieny u producentów żywności, szkolenia pracowników, ale też samego kierownictwa. Walczył o przejrzysty zakres kompetencji organów kontrolnych i stosowanie surowych kar dla nieuczciwych producentów. To dowodzi, że całość kwestii poruszanych przez niemal 50 lat jego pracy nie odbiega aktualnością od dzisiejszych problemów, jakie dotyczą całego łańcucha żywnościowego. Trzeba podkreślić, że trudny okres w dziejach Polski w jakim przyszło pracować Krauzemu, nie sprzyjał podnoszeniu kwestii etycznych. Problemem było choćby zapewnienie ludności odpowiedniej ilości żywności, toteż kwestie ich ochrony schodziły na drugi plan. Tym bardziej bezkompromisowość Krauzego, jego upór, aby w całości przestrzegać zasad etyki bezpieczeństwa żywności czyni go jednym z jej twórców.

Prace nad powstaniem *Europejskiego Kodeksu Żywnościowego* zajęły prof. Krauze znaczną część życia zawodowego. W ten projekt, który – jak wspomniano w rozdziale dotyczącym jego życiorysu – rozpoczął się również z jego inicjatywy, bardzo się zaangażował. Widział w nim rozwiązanie wielu problemów związanych z ochroną konsumentów w kwestii dostarczanej żywności, a także uważał, iż Polska powinna czynnie uczestniczyć życiu naukowym i kulturowym na arenie międzynarodowej.

Dlatego w dalszej części tego rozdziału zostanie przeprowadzona analiza aktualnego stanu prawnego z zakresu bezpieczeństwa żywności, jak i zagadnień etycznych, która obejmuje dalsze losy *Codex Alimentarius*, pojęcie kultury bezpieczeństwa żywności, zmian w ustawie żywnościowej oraz powstanie *Kodeksu Etyki Żywnościowej* w Polsce. Te zagadnienia oraz tocząca się wokół nich dyskusja, dadzą obraz współczesnego podejścia do kwestii istotnych dla prof. Krauzego.

W 1963 r. idea utworzenia europejskiego kodeksu żywności, została rozszerzona o powstanie kodeksu światowego i tym samym powołano Komisję Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (Codex Alimentarius). W pierwszej sesji Komisji w 1963 r. udział wzięli przedstawiciele 27 państw, w tym Polski. Na czele 4 osobowej delegacji stał prof. Krauze. Popierał on idee poszerzenia zasięgu kodeksu, jednak uważał, że pogodzenie tyłu odmiennych kultur będzie bardzo trudne. Pozostał czynnym uczestnikiem prac nad Kodeksem, jednak już z mniejszym zaangażowaniem.

W 1974 r. na łamach „Roczników Państwowego Zakładu Higieny” ukazał się artykuł *Przed X Sesją Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO*, którego współautorem był Maksym Nikonorow⁶¹⁰. Jak wspomniano w poprzednim rozdziale, był on jednym z kontynuatorów myśli prof. Krauze i jego bliskim współpracownikiem. W artykule dokonano niejako podsumowania dotychczasowych prac nad Kodeksem i wkładu Polski w jego powstanie. W posiedzeniach Komisji Kodeksu Żywnościowego uczestniczył Krauze w 1963 i 1964 r. W latach 1966-1968 był one również uczestnikiem posiedzeń Komitetu ds. Pobierania Prób i Metod Analizy⁶¹¹.

W 1972 r. Komisja Kodeksu Żywnościowego skupiła 98 państw członkowskich. Polska nadal uczestniczyła w jej pracach, zarówno w komisjach jak i w konferencji połączonych grup ekspertów FAO/WHO⁶¹². Jednak wraz z rezygnacją prof. Krauze z funkcji Przewodniczącego Polskiego Komitetu ds. Kodeksu Żywnościowego w 1964 r. oraz przekazania prac nad kodeksem Centralnemu Inspektoratowi Standaryzacyjnemu, wkład Polski stopniowo się zmniejszał. We wspomnianym artykule zaznaczył to również Nikonorow. Wyraził to następująco: „Niezwyczajnie szczupły liczbowy udział Polaków reprezentujących zagadnienia ochrony zdrowia, w pracach Komisji i Komitetów rozszerzył się wprawdzie, jak i zaznaczyła się oraz wzrosła rola niektórych uczestników. Ilustrują to protokoły obrad. Był on i jest nieregularny, a przyczyny tego są różne. Potrzeba ich udziału, zwłaszcza obecnie w Komitecie Higieny, gdzie dyskusja odbywa się głównie pomiędzy służbami zdrowia, a także w Komisji Kodeksu- jest niezbędna, bowiem umożliwia realizację zgłoszonych na posiedzeniach komitetów wniosków, zwłaszcza tych, które poparto wynikami badań krajowych. Z drugiej strony regularne uczestnictwo w Komisji i wybranych komitetach pozwala na ogólną orientację w tendencjach i poglądach”⁶¹³.

⁶¹⁰ Nikonorow M, Ćwiertniewska E., Lemieszek-Chodorowska K, Sadowska H., Sokołowska R., Wierchowski J., *Przed X sesją Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (Codex Alimentarius)*, Roczniki Państwowego Zakładu Higieny, 3 (1973), s. 277-278.

⁶¹¹ Tamże, s. 277.

⁶¹² W 1973 r. uczestniczył w niej prof. Maksym Nikonorow, czasowy doradca WHO.

⁶¹³ Nikonorow M, Ćwiertniewska E., Lemieszek-Chodorowska K, Sadowska H., Sokołowska R., Wierchowski J., *Przed X sesją Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (Codex Alimentarius) ...*, s. 277-278.

Krytycznie o jakości reprezentacji Polski w Komisji wypowiedział się również Krauze w piśmie do prof. Rutkowskiego z PAN w 1972 r.⁶¹⁴.

W omawianym artykule autorzy dokonali również podsumowania 10 lat prac nad powstaniem kodeksu o zasięgu światowym. Warto to podsumowanie przytoczyć, gdyż wskazano w nim na trudności na które zwracał uwagę Krauze, gdy rozpoczynano nad nim prace: „Można i trzeba oceniać ten dorobek jako pierwszy bardzo trudny etap zgromadzenia olbrzymiej dokumentacji, która posłużyła już obecnie nie tylko do wymiany poglądów w bardzo szerokiej skali międzynarodowej, ale również do wyjaśnienia spraw wątpliwych, niekiedy konfliktowych i zdąża do zharmonizowania ustawodawstwa żywnościowego w tej skali. Jeżeli uwzględnić, że podstawy ustawodawstw w różnych krajach, podstawy historyczne i kulturalne oraz społeczno-ekonomiczne różnią się znacznie – że wiele krajów tworzy dopiero takie ustawodawstwa – to droga, jaką wytyczył dla Komisji – program norm żywnościowych FAO/WHO została wyraźnie przetarta”⁶¹⁵.

Współczesna forma Kodeksu wypracowana została w ciągu 60 lat obrad, badań i kompromisów. Kodeks Żywnościowy jest obecnie zbiorem norm międzynarodowych oraz powiązanych z nimi tekstów. Normy i teksty mają na celu ochronę zdrowia konsumentów oraz zapewnienie uczciwych praktyk w handlu międzynarodowym. Oczywiście nie zastępują w żaden sposób ustawodawstwa lokalnego, narodowego, a jedynie stanowią wytyczne, które kraje członkowskie w sposób dobrowolny mogą stosować w swoim ustawodawstwie. Zakres Kodeksu Żywnościowego to normy dla produktów spożywczych zarówno przetworzonych jak i surowych. Wśród przepisów Kodeksu znajdziemy również te dotyczące higieny żywności, pestycydów, substancji zanieczyszczających, etykietowania, przewozu żywności czy pobierania próbek. Obecnie Komisja Kodeksu Żywnościowego liczy 189 członków – 188 państw członkowskich i Unia Europejska (organizacja członkowska). Jednymi z ostatnich członków są: od roku 2011 Nauru i Azerbejdżan, od 2012 Turkmenistan, od 2015 Sudan Południowy, od 2016 San Marino, a od 2018r. Timor Wschodni⁶¹⁶. Do pracy nad Kodeksem zaproszono również obserwatorów. Taki status mogą mieć organizacje międzyrządowe i międzynarodowe organizacje pozarządowe. Mogą one uczestniczyć na każdym etapie tworzenia norm i wносить swoje uwagi. Ich udział wzmacnia autorytet Kodeksu, który przyjmuje wnioski, spostrzeżenia od wszystkich zainteresowanych stron. Obecnie obserwatorami Komisji Kodeksu Żywnościowego jest 235 organizacji z czego 159 to organizacje pozarządowe⁶¹⁷.

⁶¹⁴ Szerzej zostało to omówione w rysie biograficznym.

⁶¹⁵ Nikonorow M, Ćwiertniewska E., Lemieszek-Chodorowska K, Sadowska H., Sokołowska R., Wierzchowski J., *Przed X sesją Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (Codex Alimentarius ...*, s. 277.

⁶¹⁶ FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/about-codex/members/en/>, [dostęp 10.09.2023].

⁶¹⁷FAO,<https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/about-codex/observers/observers/about/en/>[dostęp 10.09.2023].

Komisja Kodeksu Żywnościowego szczeni się tym, że w jej działalności mogą i uczestniczą grupy konsumenckie. Pełnią one role obserwatorów, a ich uwagi są niezwykle cenne jako przeciwwaga dla poglądów państwowych czy też przemysłu. Obecnie ponad 20 stowarzyszeń konsumenckich jest akredytowanych przy Komisji. Mają rolę delegatów i są opisywani krajem członkowskich z którego pochodzą, nie mają jednak prawa głosu⁶¹⁸.

Według stanu na lipiec 2019 r. *Codex Alimentarius* składa się m.in.: 79 wytycznych, 54 kodeksy postępowania, 225 norm, 113 najwyższe dopuszczalne poziomy zanieczyszczeń w żywności obejmujące 18 zanieczyszczeń⁶¹⁹. Najnowsze normy to: CXG 95-2022 -Wytyczne dotyczące gotowej do użycia żywności terapeutycznej (RUTF), CXS 348-2022 - Standard dla cebuli i szalotki, CXS 349-2022 -Standard dla owoców jagodowych, CXC 81-2022- Kodeks postępowania w zakresie zapobiegania zanieczyszczeniu kadmem i ograniczania go w ziarnach kakaowych⁶²⁰.

Kodeks podjął się również bardzo ważnego tematu w kwestii bezpieczeństwa żywności, którym były pozostałości pestycydów. Ustanawiał najwyższe dopuszczalne poziomy pozostałości (NDP) pestycydów w uprawach spożywczych i pastewnych w celu zapewnienia norm bezpieczeństwa żywności i wspierania handlu międzynarodowego⁶²¹.

Rolę Punktu Kontaktowego Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO dla Polski pełni od 1 stycznia 2003 r. Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych. Wśród zadań Punktu Kontaktowego jest m.in.: przekazywanie informacji na temat prac Komisji zainteresowanym stronom, informowanie o zebraniach grup roboczych, koordynowanie uczestnictwa ekspertów krajowych, promocja wiedzy na temat Komisji Kodeksu Żywnościowego i jej działaniach⁶²². Polska pełniła funkcję Koordynatora dla Regionu Europy w latach 2009-2013.

25 stycznia 2011 w Senacie RP odbyła się zorganizowana przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi konferencja „Wpływ Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO na produkcję bezpiecznej żywności”. Pokonferencyjne materiały były ciekawym głosem w dyskusji nad stanem Kodeksu oraz jego wpływu na bezpieczeństwo żywności w Polsce. Jednym z prelegentów był prof. Stanisław Kowalczyk, który wygłosił referat „Znaczenie Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO”. Omówił on szeroko proces globalizacji rynków żywnościowych i następujący w jego wyniku wzrost zafałszowanej żywności trafiającej do konsumentów, wydłużanie łańcucha żywnościowego, powstawanie korporacji transnarodowych, które nie

⁶¹⁸ FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/about-codex/consumers/tr/>, [dostęp 10.09.2023].

⁶¹⁹ FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/thematic-areas/pt/>, [dostęp 10.09.2023].

⁶²⁰ FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/codex-texts/en/>, [dostęp 10.09.2023].

⁶²¹FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/thematic-areas/pesticides/en/>, [dostęp 10.09.2023].

⁶²² Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, <https://www.gov.pl/web/ijhars/kodeks-zywnosciowy>, [dostęp 11.09.2023].

zważają na jakość sprzedawanych produktów, a tylko na maksymalizację zysku. Rynki na które produkowało się żywność stały się anonimowe, a żywność charakterystyczna dla rodzimej strefy klimatycznej była wytwarzana w innych strefach. Dlatego wniosek końcowy, który zawarł w swoim wystąpieniu Kowalczyk wyrażał aprobatę i zasadność funkcjonowania i rozwijania globalnych standardów i norm jakim jest Kodeks Żywnościowy. Zacytować należy również wypowiedź Kowalczyka odnośnie Kodeksu, która w prosty sposób oddaje sens jego funkcjonowania: „Przed tym spotkaniem powiedziałem w jakimś wywiadzie, że dla mnie Kodeks Żywnościowy jest w pewnym sensie takim międzynarodowym językiem, trochę jak esperanto, gdzie bez względu na to, czy ktoś pochodzi z Ameryki Południowej, z Europy, z Ameryki Północnej czy Azji, jeżeli powołujemy się na określone normy wydyskutowane w ramach Kodeksu Żywnościowego, wiemy, o czym mówimy”⁶²³.

W omawianej konferencji głos zabrała również dr hab. Ewa Rembiałkowska z Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, która wygłosiła referat „Żywność a zdrowie – wolność wyboru”. We wstępie wystąpienia wygłosiła kilka krytycznych uwag na temat *Codex Alimentarius*, zwracając uwagę na istniejącą wg niej rozbieżność między tym po co powstał, a jak wygląda obecnie. Rembiałkowska sformułowała dwa wnioski, pierwszy z nich brzmiał tak: „(...) początki i założenia działania *Codex Alimentarius* były dobre, chodziło o ograniczenie zanieczyszczeń żywności, przede wszystkim o to żeby ta żywność była zdrowa, tak więc na pewno te dokonania są, jednak po wysłuchaniu referatów dochodzę do dwóch wniosków. Jeden wniosek jest taki: mieliśmy tutaj przedstawiony rozwój tego gremium kodeksu. Na przestrzeni ostatnich lat mamy do czynienia z bardzo silną rozbudową biurokratyczną tego gremium, podzielone na wiele sekcji, wiele różnych działów. Ogromna liczba spotkań w ciągu roku w najróżniejszych krajach, ogromna liczba ekspertów, to wszystko pochłania ogromną ilość pieniędzy, pieniędzy nas wszystkich, podatników europejskich. Pytanie na ile to wszystko jest skuteczne”⁶²⁴.

Formułując drugi wniosek stwierdziła, że globalizacja jest ogromną trudnością w próbach uporządkowania kwestii bezpieczeństwa żywności. Bezpieczeństwo żywności było czymś niezbędnym dla każdego konsumenta dlatego wszyscy starali się stworzyć skuteczny system, który zadziała. Zdaniem dr Rembiałkowskiej nie ma dobrych mechanizmów, które efektywnie wyeliminowałyby te problemy z całego łańcucha żywnościowego.

Na konferencji udzielono również głosu reprezentantowi sektora pozarządowego. Jego przedstawicielem był Kazimierz Oksza-Orzechowski, który reprezentował Fundację Polska

⁶²³ Wpływ Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO na produkcję bezpiecznej żywności, *Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi*, oprac. M. Lipińska, Kancelaria Senatu, Warszawa 2011, <http://ww2.senat.pl/k7/agenda/seminar/110125.pdf>, s. 36.

⁶²⁴ Tamże, s. 78.

Akcja Obywatelska. Wypowiedział się on krytycznie na temat Kodeksu zarzucając, że stał się on narzędziem kontroli żywności rządów i korporacji. Według Orzechowskiego działania Komisji Kodeksu Żywnościowego skierowane były w sposób przychylny dla wszelkich nowych technologii i produkcji żywności, która opierała się na chemii, a odcinały konsumentów od dostępu składników naturalnych takich jak zioła. Prelegent stwierdził, że Komisja obniża standardy dla żywności ekologicznej, a beneficjentami jej działalności są międzynarodowe koncerny dla których Kodeks tworzy miejsce eksportu ich towarów⁶²⁵.

Z całą pewnością systemowa walka o dostarczenie konsumentowi na całym świecie bezpiecznej żywności wciąż trwa, a Codex Alimentarius, w którego powstaniu miał znaczący udział prof. Krauze odgrywa w nim znaczącą rolę.

Pojęciem, które pojawiło się długo po okresie działalności Krauzego była kultura bezpieczeństwa żywności. Przywołanie definicji tego pojęcia oraz wykazanie jego głównych cech jest o tyle istotne, że założenia te odnajdujemy w poglądach Krauzego.

Kultura bezpieczeństwa żywności wpisuje się w pojęcie kultury organizacyjnej. Kultura w odniesieniu do organizacji pojawiła się w latach 50 XX w. Szczególne zainteresowanie tym zagadnieniem pojawiło się również w chwili zetknięcia amerykańskich firm z innymi kulturami w tym szczególnie z japońską. Małgorzata Wiśniewska w książce *Kultura bezpieczeństwa żywności. Istota i narzędzia pomiaru* przytacza definicję kultury organizacji stworzoną przez Gerta Hofsteda, który uważał, że kultura organizacji: „jest zaprogramowanym sposobem myślenia mającym swe odbicie w zachowaniu członków danej zbiorowości”⁶²⁶. Jedną z cech każdej kultury jest bezpieczeństwo, zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne. Samo pojęcie „kultury bezpieczeństwa” jak podaje Wiśniewska pojawiło się w chwili katastrofy w Czarnobylu w 1986 r. Tego terminu użyli także doradcy Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej, którzy uznali, że głównymi przyczynami, które doprowadziły do katastrofy były „zaniedbania związane z kulturą bezpieczeństwa”. Zdefiniować kulturę bezpieczeństwa można jako: „część kultury organizacyjnej przedsiębiorstwa i jest postrzegana jako czynnik mający wpływ na postawy i zachowania pracowników w zakresie zdrowia i poziomu bezpieczeństwa”⁶²⁷.

Właśnie na gruncie tego pojęcia ukształtował się termin kultury bezpieczeństwa żywności. Wiśniewska przytacza w swojej książce opinie wybitnych naukowców i specjalistów z dziedziny żywności takich jak Frank Yiannas, Christopher J. Griffith, którzy zauważyli, że pomimo tak istotnego wpływu na życie i zdrowie jaki ma żywność na próżno szukać opracowań

⁶²⁵ *Wpływ Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO...*, s. 149.

⁶²⁶ M. Wiśniewska, *Kultura bezpieczeństwa żywności. Istota i narzędzia pomiaru*, Warszawa 2018, s. 59.

⁶²⁷ Tamże, s. 60.

naukowych, które by kwestie bezpieczeństwa żywności opisywały. Co więcej kwestia bezpieczeństwa żywności jest w wielu wypadkach ignorowana na różnych etapach łańcucha żywnościowego. Wiśniewska twierdzi, że wpływ na kształt kultury bezpieczeństwa żywności ma zarówno kultura organizacyjna jak i kultura narodowa⁶²⁸.

Temat kultury bezpieczeństwa żywności powraca zwykle wówczas, gdy media donoszą o kolejnych aferach w branży spożywczej, przestępstwach związanych z złą jakością żywności, które spowodowały realne zagrożenie dla zdrowia i życia konsumentów. Pojawia się wtedy refleksja nad powodem zaistnienia patologii, nad postawą pracowników i kierownictwa. Motywem najczęściej pozostaje korzyść materialna, chęć szybkiego zysku bez ponoszenia odpowiedzialności.

Definicja kultury bezpieczeństwa żywności, którą cytuje za C.J. Griffith Wiśniewska brzmi następująco: „kultura bezpieczeństwa żywności jest agregacją panujących, względnie stałych, wyuczonych postaw, wspólnych wartości i przekonań przyczyniających się do zachowania higieny w środowisku zajmującym się żywnością”. Zdaniem Yiannasa kultura bezpieczeństwa żywności to to, w jaki sposób i co pracownicy myślą o bezpieczeństwie żywności⁶²⁹. Tak więc to co tworzy kulturę bezpieczeństwa żywności, to nie tylko procedury, ale również wewnętrzne przekonania i poziom moralnych i etycznych zasad pracowników. Wszystko to jest efektem, który wymaga lat pracy.

Z teoretycznego rozważania nad kulturą bezpieczeństwa żywności zaproponowaną przez Wiśniewską wartę uwagi w kontekście poglądów Krauzego są artefakty tej kultury. We wspomnianym opracowaniu podaje ona takie ich przykłady: artefakty językowe np. hasła, zwroty, specyficzny żargon, artefakty behawioralne np. codzienne spotkania kierowników przed rozpoczęciem produkcji, określony sposób wykonywania czynności produkcyjnych, nieustępliwość kierownictwa w dążeniu do likwidacji niezgodności i ich przyczyn; artefakty fizyczne np. odzież ochronna pracowników, zasady noszenia odzieży ochronnej, rozplanowanie maszyn umożliwiające zachowanie bezpieczeństwa produkcji⁶³⁰.

Prof. Krauze omówione kwestie i elementy kultury bezpieczeństwa żywności podnosił na forum polskim jak i międzynarodowym, czynił to od początku swojej pracy naukowej. Zawracał uwagę na higienę, którą zapewnić mieli chłopci i rolnicy podczas zbiorów czy doju krów. Bez komentarza nie pozostawił również odpowiedzialności samych producentów żywności. Zwracał uwagę, że to właśnie brak odpowiedniego podejścia do higieny, na tym niezwykle ważnym etapie łańcucha, staje się powodem zatrucia obywateli. W jego przekonaniu

⁶²⁸ M. Wiśniewska, *Kultura bezpieczeństwa żywności...*, s. 68.

⁶²⁹ Tamże, s. 74.

⁶³⁰ Tamże, s. 80.

pracownicy fabryk nie byli odpowiednio przeszkoleni, nie mieli zapewnionych odpowiednich środków ochrony osobistej. Prof. Krauze nie pozostawił też bez komentarza kwestii odpowiedzialności kierownictwa zakładów produkcyjnych. Uważał, że to właśnie oni powinni otrzymywać chociaż podstawowe szkolenie z zakresu higieny, tak aby mieć świadomość występujących zagrożeń i móc im świadomie zapobiegać. W swojej pracy poruszył kwestie regularnych pogadarek z załogą, dzięki którym przypominałoby się najważniejsze kwestie i omawiano na bieżąco nowe zagrożenia.

Jak zatem widzimy, elementy kultury bezpieczeństwa żywności pojawiły się w pracach Krauzego jeszcze na długo przed tym nim to pojęcie zostało zdefiniowane. Świadomość i odpowiedzialność wszystkich uczestników łańcucha była dla niego kluczowa w procesie higienicznego wytwarzania żywności.

Od 2021 r. kultura bezpieczeństwa żywności stała się również częścią regulacji prawa unijnego. 3 marca 2021 r. uchwalono rozporządzenie komisji (UE) 2021/382 zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie higieny środków spożywczych w odniesieniu do zarządzania alergenami pokarmowymi, redystrybucji żywności i kultury bezpieczeństwa żywności. W rozporządzeniu tym w rozdziale XIa „Kultura bezpieczeństwa żywności” wypunktowane zostały wymogi jakie w tym zakresie powinny spełniać przedsiębiorstwa spożywcze. Wymogi dotyczą: zaangażowania kierownictwa i wszystkich pracowników w bezpieczną produkcję i dystrybucję żywności, świadomość zagrożeń oraz znaczenia bezpieczeństwa i higieny żywności, dostępność zasobów zapewniającą bezpieczne i higieniczne obchodzenie się z żywnością, dobrą komunikację między wszystkimi pracownikami. W zakresie zarządzania wypunktowano m.in. jasne zakresy odpowiedzialności pracowników w ramach prowadzonej działalności, zapewnienie odpowiednich szkoleń i nadzoru⁶³¹.

Jednym z ważniejszych zadań jakie na gruncie pracy naukowej i kulturalnej postawił sobie do realizacji Krauze w Polsce była zmiana obowiązującej od 1928 r. ustawy żywnościowej⁶³². Prace nad jej nowym kształtem trwały wiele lat i ostatecznie uchwalona została w 1970 r.⁶³³ Obowiązywała ona aż do 2001 r., kiedy uchwalono nową o tym samym tytule. Między czasie w 1992 r. uchwalono ustawę zmieniającą, w której niektóre zapisy pojawiły się jako bardziej restrykcyjne oraz wprowadzono właściwy dla tamtego okresu podział

⁶³¹ Rozporządzenie Komisji (UE) 2021/382 z dnia 3 marca 2021 r. zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie higieny środków spożywczych w odniesieniu do zarządzania alergenami pokarmowymi, redystrybucji żywności i kultury bezpieczeństwa żywności, (Dz.U.U.E.L.2021.74.3).

⁶³² Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, (Dz.U.1928 nr 36 poz. 343).

⁶³³ Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

kompetencyjny ministerstw i urzędów. Przykładem doprecyzowania i restrykcyjności zmian było nowe brzmienie art.6. W 1992 r. uzyskał on treść: „Art. 6. 1. Zakazuje się wykorzystywania dla celów żywienia ludzi lub do produkcji innych środków spożywczych, produktów pochodzących od zwierząt lub ze zwierząt, którym podawano substancje o działaniu hormonalnym, z zastrzeżeniem ust. 2.

2. W przypadku podawania zwierzętom substancji hormonalnych w celach leczniczych, synchronizacji rui i porodów u samic lub przenoszenia zarodków – środki spożywcze, o których mowa w ust. 1 mogą być pozyskiwane bez ograniczeń po upływie obowiązującego okresu karencji lub po przeprowadzeniu badań na obecność pozostałości hormonów.

3. Produkty pochodzące od zwierząt lub ze zwierząt, którym podawano hormony, nie mogą być przeznaczone do produkcji środków spożywczych dla niemowląt i dzieci, a także żywności dietetycznej⁶³⁴.”

W ustawie z 1970 r. w artykule tym zapisano, że zastosowanie środków spożywczych od zwierząt, którym w celach hodowlanych podano substancje hormonalne jest możliwe w przypadkach określonych przez Ministerstwo Zdrowia i Opieki Społecznej w porozumieniu z Ministrem Rolnictwa.

Ustawa z dnia 11 maja 2001 r.⁶³⁵ o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia była już obszerniejszym aktem prawnym, który odzwierciedlał postęp technologiczny. Rozbudowano w nim również część definicyjną. W niej właśnie pojawiły się na nowo pojęcia produktu spożywczego szkodliwego dla zdrowia lub życia człowieka, środek spożywczy zepsuty, środek spożywczy sfałszowany. Definicje te stanowiły ważną część ustawy z 1928 r. W ustawie nad, której kształtem pracował Krauze już się nie pojawiły tak szeroko, a jedynie w dziale dotyczącym przepisów karnych. Czytamy w nim „Art. 31. Kto wprowadza do obrotu jako artykuły odpowiadające określonym wymaganiom zepsute lub sfałszowane środki spożywcze, używki bądź substancje dodatkowe dozwolone, podlega karze pozbawienia wolności do roku”⁶³⁶. Jak dobrze zdefiniowane były te terminy w latach 20 XX wieku świadczy fakt o niewielkiej ich zmianie na początku XXI w. Dla przykładu w 1928 r. środek spożywczy był zepsuty „jeżeli pod wpływem czynników naturalnych, jak czas, temperatura, wilgoć, światło, drobnoustroje, albo niewłaściwe przechowywanie lub zanieczyszczenie nastąpiła w nim zmiana jego normalnego lub pierwotnego składu, pierwotnej lub normalnej własności albo wartości odżywczej (użytkowej) czyniąca go niezdatnym do spożycia (użycia)”⁶³⁷. Zgodnie z

⁶³⁴ Ustawa z dnia 6 listopada 1992 r. o zmianie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, (Dz.U. 1992 nr 91 poz. 456).

⁶³⁵ Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, (Dz.U. 2001 nr 63 poz. 634).

⁶³⁶ Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

⁶³⁷ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku, (Dz.U.1928 nr 36 poz. 343).

ustawą z 2001 r. środek spożywczy zepsuty to „środek spożywczy, którego skład lub właściwości uległy zmianom w skutek nieprawidłowości zaistniałych w procesie technologicznym lub pod wpływem działań czynników naturalnych, takich jak: wilgotność, czas, temperatura lub światło, albo w skutek obecności mikroorganizmów lub pasożytów, powodując jego nieprzydatność do spożycia zgodnie z przeznaczeniem”⁶³⁸. Zmiany w porównaniu z 1928 r. są niewielkie i pokazują ogromną świadomość opracowujących tamtą ustawę.

Obecnie obowiązującą jest Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia⁶³⁹. Ten akt prawny dostosował polskie prawo do wymagań Unii Europejskiej – ustawa określa wymagania i procedury niezbędne dla zapewnienia bezpieczeństwa żywności i żywienia zgodnie z przepisami rozporządzenia (WE) nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiającego ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołującego Europejski Urząd do Spraw Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiającego procedury w sprawie bezpieczeństwa żywności⁶⁴⁰. W dziale objaśnień określeń ustawowych znalazły się wyjaśnienia produktu spożywczego szkodliwego, zafałszowanego i zepsutego. Odnosząc się do wcześniejszej analizy środka spożywczego zepsutego w ustawie z 2006 r. zdefiniowano go tak: – „środek spożywczy, którego skład lub właściwości uległy zmianom wskutek nieprawidłowości zaistniałych na etapie produkcji, obrotu lub pod wpływem działań czynników naturalnych, takich jak: wilgotność, czas, temperatura lub światło, albo wskutek obecności drobnoustrojów, a także zanieczyszczeń, powodujących, że nie nadaje się on do spożycia zgodnie z jego przeznaczeniem w rozumieniu art. 14 ust. 2 lit. b i ust. 5 rozporządzenia nr 178/2002;” W porównaniu z definicją z 2001 r. rozszerzono pojęcie procesu technologicznego wymieniając jego etapy.

W 2020 r. ukazał się Raport Najwyższej Izby Kontroli – „System kontroli bezpieczeństwa żywności w Polsce – stan obecny i pożądane kierunki zmian”⁶⁴¹. Jak zwrócono uwagę we *Wprowadzeniu* raportu to właśnie konsument ponosi ostateczne konsekwencje zdrowotne i finansowe związane ze spożyciem żywności. Dlatego ochrona konsumenta to niezwykle ważny element działalności państwa, przedsiębiorców oraz samych konsumentów. W raporcie wymieniono szereg problemów, które wykryto w systemie kontroli i bezpieczeństwa żywności w Polsce. Wśród nich znalazły się m.in.: podział kompetencji

⁶³⁸ Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia, (Dz.U. 2001 nr 63 poz. 634).

⁶³⁹ Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia, (Dz.U. 2006 nr 171 poz. 1225).

⁶⁴⁰ Rozporządzenie (WE) Nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności, (Dz.U.UE.L.2002.31.1).

⁶⁴¹ System kontroli bezpieczeństwa żywności w Polsce – stan obecny i pożądane kierunki zmian, Raport Najwyższej Izby Kontroli, 14 października 2021 r., <https://www.nik.gov.pl/plik/id,25232,vp,27982.pdf>

poszczególnych inspekcji opierający się na kryteriach wzajemnie się nakładających, brak koordynacji i współpracy pomiędzy organami kontrolnymi, niedostateczny nadzór nad ubojem zwierząt, brak skutecznych mechanizmów służących ujawnianiu nielegalnej działalności prowadzonej przez podmioty zajmujące się produkcją żywności, problemy kadrowe i niewłaściwa organizacja pracy w organach urzędowej kontroli żywności, niewystarczające działania edukacyjne i informacyjne dotyczące bezpieczeństwa żywności, niedostatek regulacji prawnych dotyczących wprowadzania na rynek nowych produktów oraz nadzoru nad stosowaniem dodatków do żywności. Twórcy Raportu NIK wymienili również w protokole swoje rekomendacje w kwestii podniesienia sprawności systemu kontroli żywności w Polsce, a co za tym idzie lepszej ochrony konsumentów i stanu zdrowotnego obywateli. Jedną z rekomendacji była edukacja społeczeństwa w kwestii zdrowego odżywiania. Wskazano na powiązanie właściwego odżywiania społeczeństwa z dobrym zdrowiem. Właściwa edukacja w tym zakresie, wyrobienie dobrych nawyków żywieniowych wśród młodych ludzi będzie skutkowało ich optymalnym zdrowiem. Szeroko zakrojone działania edukacyjne powinny także pomóc walczyć z pojawiającymi się fałszywymi informacjami oraz dać obywatelom wiedzę, niezbędną do krytycznego oceniania treści reklamowych.

Stanisław Krauze higienę uznał za swoją myśl przewodnią. Zawsze powtarzał, że zdrowa żywność przekłada się na siłę i zdrowie narodu. Jego postulat mimo upływu lat nie stracił nic na znaczeniu i mocy.

Kwestie etyczne, szeroko omawiane i często poruszane przez Krauzego w jego pracach poglądowych i wygłaszanych referatach znalazły po latach odzwierciedlenie w *Kodeksie Etyki Żywnościowej*. W pierwszej wersji Kodeks powstał w październiku 2013 r. Utworzono go niejako na fali afer z udziałem żywności, które wybuchły w Polsce w 2012 r.⁶⁴² Pojawiły się wtedy głosy o konieczności spisania Kodeksu i wdrożenia go do stosowania. W jego powstanie zaangażowało się bardzo wielu specjalistów z różnych dziedzin, a pracę rozpoczęły się przy delegacie Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Polskich Przetwórców Żywności, którym wtedy był ks. bp. Tadeusz Pikus⁶⁴³. *Kodeks* składał się ze „Wstępu” i „Zaleceń

⁶⁴² M. Ujwary, *Założenia etyczne Kodeksu Etyki Żywnościowej*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym”, 4 (2019), s. 59–71.

⁶⁴³ Szerokie grono jego twórców stanowili wspomniany ks. Bp. Pikus, Jan Krzysztof Ardanowski (poseł na Sejm), prof. Janusz Berdowski (przewodniczący Sekcji Przemysłu Spożywczego Polskiego Forum ISO 9000), Łukasz Chmiel (pełnomocnik ds. zarządzania jakością w Lantmannem Unibake Poland) Andrzej Gartner (dyrektor generalny Polskiej Federacji Producentów Żywności), Andrzej Kiszczak (prezes Biura Zarządzania Jakością, Środowiskiem i BHP), Stefan Kwiecień (przedstawiciel producentów żywności), dr hab. Irena Ozimek z SGGW, ks. Michał Szwemin (kapelan Krajowej Izby Gospodarczej), Grzegorz Trochimczuk (przedstawiciel producentów żywności), Tadeusz Wojciechowski (redaktor naczelny miesięcznika „Bezpieczeństwo i Higiena Żywności”, ks. Artur Wysocki (wicedyrektor Instytutu Socjologii UKSW), Jan Tadeusz Woźniak (wiceprezes Spółdzielni Piekarsko-Ciastkarskiej w Warszawie. *Aneks. Kodeks etyki żywnościowej*, w: A. Wysocki, M. Zarzecki (red.), *Etos polskich przetwórców*, Warszawa 2016, s. 249-250.

szczegółowych”. We wstępie zwrócono się do grupy producentów, przetwórców i dystrybutorów żywności, którzy dobrowolnie decydują się stosować zapisy kodeksu. Pojawiły się wobec nich takie słowa: „Dobro konsumenta, którym jest każdy człowiek, jest dla nich wartością podstawową. Produkcja i obrót żywnością są uregulowane prawnie w zakresie bezpieczeństwa i jakości żywności. Ze względu jednak na swe znaczenie dla człowieka działalność biznesowa uczestników procesu wytwarzania i handlu żywnością powinna spełniać nie tylko wymagania prawne, ale również standardy etyczne”⁶⁴⁴.

Wszelkie działania etyczne to takie, w których wszyscy uczestnicy łańcucha żywnościowego „od pola do stołu” respektują prawo i normy technologiczne, a dzięki temu mają do siebie zaufanie. Wszelkie odstępstwa od tego powinny być eliminowane przez podmioty, które są częścią gospodarki żywnościowej. Zalecenia szczegółowe stanowiły 7 punktów, których treść rozwinęto. Tymi najważniejszymi dla twórców kodeksu założeniami były: (1) Bezpieczeństwo i jakość żywności są wartościami nadrzędnymi w prowadzeniu i rozwijaniu biznesu żywnościowego, (2) Żywność to dobro wymagające poszanowania poprzez minimalizowanie strat na każdym etapie łańcucha żywnościowego, (3) Zaufanie konsumentów podlega solidarnej ochronie przez wszystkich uczestników łańcucha żywnościowego, (4) Wymóg informacji przejrzystej i niewprowadzającej w błąd konsumenta w znakowaniu i reklamie produktów żywnościowych, (5) Szczególne traktowanie dzieci do lat 12 jako konsumentów o niepełnej możliwości oceny wartości i jakości poszczególnych produktów, (6) Uczciwość w konkurencji i relacjach rynkowych, (7) Właściwe respektowanie urzędowej kontroli żywności⁶⁴⁵.

Jak widać, pierwszym i zarazem najważniejszym założeniem autorów kodeksu było bezpieczeństwo i jakość żywności. W myśl kodeksu oznaczało ono rzetelne przestrzeganie prawa, stosowanie do produkcji żywności dodatków i materiałów posiadających odpowiednie atesty, ponadto zastosowanie odpowiednich technologii w celu nie utracenia wartości odżywczych. Na żadnym etapie łańcucha niedopuszczalne było fałszowanie produktów, wprowadzanie konsumenta w błąd. Bezdyskusyjnie nieetyczne było stosowanie w produkcji składników niewiadomego pochodzenia i oferowanych poza oficjalnym obrotem.

Drugie założenie odnoszące się do minimalizowania strat w myśl kodeksu oznaczało szczególną troskę wszystkich uczestniczących w procesie produkcji, ale także obrotu, by nie doszło do utraty samych produktów spożywczych jak i ich wartości odżywczych.

⁶⁴⁴ *Aneks. Kodeks etyki żywnościowej...*, s. 251.

⁶⁴⁵ Tamże, s. 252-254.

W myśl trzeciego założenia *Kodeksu* zaufanie klientów do produkowanej w Polsce żywności było również elementem istotnym i podlegającym ochronie. Wszelkie przejawy nieuczciwości powinny być jednomyślnie potępiane i zgłaszane organom kontrolnym.

Założenie czwarte kodeksu odniosło się do przejrzystego informowania konsumentów zarówno w kwestii znakowania produktów jak i ich reklamy. Żadne informacje znajdujące się na opakowaniu produktów nie mogły wprowadzać konsumenta w błąd i nie pozwolić dokonać mu rozsądnego wyboru. W kwestii reklamy produktów spożywczych *Kodeks* odsyła do *Kodeksu Etyki Reklamy*.

Kodeks Etyki Reklamy to podstawowy dokument Rady Reklamy i Komisji Etyki Reklamy. W art.1 Statutu Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy czytamy, że „zrzesza stowarzyszenia i inne organizacje mające osobowość prawną a także inne osoby prawne działające na rynku reklamowym, zainteresowane propagowaniem i realizacją jego celów statutowych”⁶⁴⁶. Prowadzi ono działalność na terenie Polski a jego siedziba mieści się w Warszawie. Sam Kodeks „kładzie nacisk na zapewnienie, by reklama nie wprowadzała w błąd i chroni przed nieetycznym i nieuczciwym przekazem reklamowym”⁶⁴⁷. W art.1 pkt. 3 Kodeksu Etyki Reklamy czytamy „Kodeks nie stanowi zbioru norm zastępujących bezwzględnie obowiązujące przepisy prawa, a jedynie zawiera zbiór zasad nakładających na podmioty nim objęte dodatkowe ograniczenia, niezależnie od obowiązujących przepisów prawa”⁶⁴⁸. W Dziale III – Podstawowe zasady reklamy w art.8 czytamy „Reklama nie może nadużywać zaufania odbiorcy, ani też wykorzystywać jego braku doświadczenia lub wiedzy”.

Wracając do założeń *Kodeksu Etyki Żywnościowej*, warto zwrócić baczną uwagę na założenie piąte *Kodeksu Etyki Żywnościowej*, które odnosiło się do szczególnego traktowania dzieci do lat 12 jako konsumentów. Dzieci nie były w stanie ocenić obiektywnie wartości oferowanych im produktów, dlatego zdaniem twórców *Kodeksu* należało otoczyć ich szczególną troską i mieć wobec nich poczucie odpowiedzialności. Szczegółowe wytyczne jakie miały towarzyszyć temu założeniu stały się częścią wspomnianego *Kodeksu Etyki Reklamy*. Do *Kodeksu Etyki Reklamy* powstał Załącznik nr 2 – *Standardy Reklamy Żywności skierowanej do dzieci*. W myśl tego dokumentu reklama produktów żywnościowych nie może być kierowana bezpośrednio do dzieci, które nie ukończyły 12 roku życia⁶⁴⁹. W reklamie skierowanej do dzieci nie wolno promować żadnych niezdrowych nawyków żywieniowych czy też niezdrowego stylu życia, dyskredytować aktywność fizyczną i zbilansowaną dietę. W marcu

⁶⁴⁶ Statut Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy, <https://radareklamy.pl/statut/>, [dostęp 22.09.2023].

⁶⁴⁷ *Kodeks Etyki Reklamy*, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/>, [dostęp 22.09.2023].

⁶⁴⁸ Tamże, Art.1.

⁶⁴⁹ *Kodeks Etyki Reklamy, Załącznik nr 2- Standardy Reklamy Żywności skierowanej do dzieci*, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/>, [dostęp: 22.09.2023].

2014 r. powstał Załącznik 2a do *Kodeksu Etyki Reklamy – Kryteria Żywieniowe do samoregulacji dotyczącej reklamy żywności skierowanej do dzieci w wieku poniżej 12 roku życia w Polsce*⁶⁵⁰. Kryteria żywieniowe zostały opracowane w celu doprecyzowania zasad według, których żywność może być reklamowana do dzieci poniżej 12 roku życia.

Szóste założenie *Kodeksu Etyki Żywnościowej* odnosiło się do uczciwości w konkurencji. Zarówno klientów jak i dostawców powinno się traktować z szacunkiem i obiektywnie. Zabronione są zmony cenowe, dzielenie się strefami wpływów bądź grupami klientów.

Ostatnim siódmym punktem było respektowanie urzędowej kontroli żywności. Prawo żywnościowe zostało stworzone, by chronić konsumentów i obowiązuje wszystkich uczestników łańcucha żywnościowego. Urzędowa kontrola żywności powinna być respektowana przez wszystkich uczestników.

Po uchwaleniu *Kodeksu* w 2013r. już nie było o nim tak głośno jak w okresie trwania prac nad nim. Chociaż i w trakcie jego przygotowywania informację o nim ukazywały się w branżowych czasopismach. Powrót do idei stosowania *Kodeksu Etyki Żywnościowej* nastąpił w 2020 r⁶⁵¹. Ówczesny Minister Rolnictwa Jan Krzysztof Ardanowski, który uczestniczył w jego opracowaniu w 2013 r., był jego promotorem. Szeroko o Kodeksie rozpisywała się prasa, a patronem starego chociaż jakby nowego Kodeksu został Prezydent RP Andrzej Duda⁶⁵².

W porównaniu z wersją z 2013 r. , ta z 2020 r., podpisana ponownie z większym rozgłosem medialnym niewiele się różniła w treści. Siedem głównych założeń kodeksu pozostało bez zmian, a jedynie stylistycznie zostały one nieco odświeżone. I tak np. pierwszy punkt brzmiał: *Bezpieczeństwo konsumenta celem nadrzędnym*⁶⁵³. Natomiast wyraźnie zaktualizowano "Wstęp". Odniesiono się w nim do poprawy jakości polskiej żywności, lepszego jej wizerunku za granicą, systemów zarządzania bezpieczeństwem i jakością żywności. Wstęp zakończony został takim zdaniem: „Wyrażamy przekonanie, że stosowanie zasad etycznych zawartych w niniejszym dokumencie przez uczestników łańcucha żywnościowego zapewni zaufanie konsumentów oraz wpłynie na utrzymanie wysokiej jakości i renomy polskiej żywności na rynku krajowym i rynkach światowych”⁶⁵⁴. Kodeks został

⁶⁵⁰ *Kodeks Etyki Reklamy, Załącznik 2a - Kryteria Żywieniowe do samoregulacji dotyczącej reklamy żywności skierowanej do dzieci w wieku poniżej 12 roku życia w Polsce*, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/>, [dostęp 22.09.2023].

⁶⁵¹ M. Czubak, *7 zasad Kodeksu Etyki Żywnościowej*, <https://www.tygodnik-rolniczy.pl/wiadomosci-rolnicze/7-zasad-kodeksu-etyki-zywnosciowej-2380342>, [dostęp: 24.09.2023].

⁶⁵² A. Wysoczańska, *Kodeks Etyki Żywnościowej podpisany. Konsument jest najważniejszy*, <https://www.agropolska.pl/aktualnosci/polska/kodeks-etyki-zywnosciowej-podpisany-konsument-jest-najwazniejszy,8892.html>, [dostęp 24.09.2023].

⁶⁵³ *Kodeks Etyki Żywnościowej*, <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/kodeks-etyki-zywnosciowej>, [dostęp 22.09.2023].

⁶⁵⁴ Tamże.

podpisany przez Janusza Berdowskiego – Polskie Forum ISO 9000 Przewodniczący Sekcji Przemysłu Spożywczego, Bp. Piotra Sawczuka – Delegat Konferencji Episkopatu ds. Polskich Przetwórców Żywności, Jana Krzysztofa Ardanowskiego – Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Ministrowi Ardanowskiemu bardzo zależało na tym, by tym razem Kodeks został mocniej rozpowszechniony i trafił do wszystkich, których miał swoim zakresem objąć. Treść Kodeksu wraz listem od Prezydenta Andrzeja Dudy została rozesłana rolnikom w co kwartalnej korespondencji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego. Ta inicjatywa ministerstwa spotkała się ze szczególnym zainteresowaniem mediów, ale również środowiska poselskiego.

W czerwcu 2020 r. w piśmie skierowanym do Pani Marszałek Sejmu Elżbiety Witek minister Ardanowski odpowiedział na zapytanie poselskie Pani Poseł Magdaleny Biejat⁶⁵⁵. Zapytanie Pani poseł składało się z 12 pytań, na które obszernie odpowiedział Minister. Zadane pytania dotyczyły m.in. kwestii poniesionych na korespondencje kosztów, wyboru firmy, która to przygotowała, oferentów, ewentualnego wpływu Prezydenta na treść Kodeksu, ilości spotkań w ostatnim roku, które odbył minister z Prezydentem. Żadne pytanie nie dotyczyło kwestii poruszanych w Kodeksie, ich doboru, sformułowania czy też ewentualnego braku wyczerpalności. Oto fragment odpowiedzi udzielonej przez Ministra Jana Krzysztofa Ardanowskiego: „Opracowanie oraz dystrybucja Kodeksu Etyki Żywnościowej została zrealizowana własnym sumptem przez resort rolnictwa. Jednym z bez kosztowych sposobów komunikowania się z rolnikami jest dołączenie materiałów informacyjnych do dokumentów, które wysyłane są przez KRUS do rolników co kwartał. KRUS poprzez taką wysyłkę realizuje swoje ustawowe obowiązki. Kodeks Etyki Żywnościowej i list Prezydenta RP zostały więc wysłane wraz pozostałymi kwartalnymi materiałami informacyjnymi KRUS przesyłanymi co kwartał do rolników. Dołączone materiały informacyjne nie zwiększyły wagi przesyłki ponad ustaloną granicę. Przesyłka pozostała w przedziale do 50 gramów i dołożenie materiałów nie skutkowało zwiększeniem opłaty pocztowej. (...) Sprawa Kodeksu Etyki Żywnościowej, tak ważna dla polskiego rolnictwa, dla całego społeczeństwa, przecież wszyscy jesteśmy konsumentami żywności, znalazła uznanie i wsparcie ze strony Głowy Państwa. Pan Prezydent Andrzej Duda objął patronatem prace nad Kodeksem, co nadaje temu dokumentowi szersze znaczenie i go nobilituje. Pan Prezydent poinformował mnie o tym fakcie oddzielnym listem. Jestem Mu serdecznie wdzięczny za zrozumienie, jak uczciwe zasady w produkcji żywności są ważne dla rolników. Uczynię wszystko, by poprzez strony internetowe podległych mi instytucji, kontakt z organizacjami rolniczymi i bezpośrednią dystrybucję, w sposób

⁶⁵⁵ Pismo Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi OPS.zs.058.10.2020 z dnia 4 czerwca 2020 r. <https://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTBQAHWL/%24FILE/i05171-o1.pdf>, [dostęp 22.09.2023].

niegenerujący jakichś znaczących środków budżetowych, Kodeks Etyki Żywności dotarł do wszystkich uczestników łańcucha żywnościowego”⁶⁵⁶.

W epilogu należy stwierdzić, że prof. Stanisław Krauze walczył o priorytet dobra konsumenta na każdym możliwym polu. Etyka bezpieczeństwa żywności na każdym etapie łańcucha żywnościowego była dla niego pierwszoplanowa i każde nieetyczne zachowania uczestników łańcucha piętnował. Był bezkompromisowy, uważając, że w tak ważnej kwestii jak dostarczenie bezpiecznej i zdrowej żywności obywatelom nie ma miejsca na ustępstwa. Ostatecznie wszyscy jesteśmy konsumentami więc dyskusja nad tak ważną inicjatywą jak *Kodeks Etyki Żywnościowej* powinna dotyczyć jego treści, a nie kosztów wysyłki listu.

⁶⁵⁶ Tamże, Odp. Na pytanie 6- Czy firma, która wygrała przetarg, zajmowała się w ostatnich 5 latach drukiem pism dla któregoś z ministerstw lub dla Rady Ministrów ?

Zakończenie

Jednym z cytatów opisujących postać Stanisława Krauze, z którym autorka pracy zetknęła się na początku swoich badań były słowa dr Kazimierza Radeckiego wygłoszone podczas uroczystości 70 urodzin Stanisława Krauze, które brzmiały następująco:

„Proszę Państwa! Ludzie wybitni mają to do siebie, że nie zawodzą w godzinach próby, a widzą dalej i lepiej od przeciętnych zjadaczy chleba. Profesor Krauze nie zawiódł nigdy”⁶⁵⁷.

Jak dobrze, po zakończonej pracy badawczej, przeanalizowaniu ogromnej liczby źródeł i spotkaniach z osobami, które podzieliły się swoimi wspomnieniami móc te słowa podtrzymać.

Główną tezą niniejszej pracy było wykazanie, że profesor Stanisław Krauze miał znaczący wpływ na kulturę żywności i żywienia oraz zdrowie społeczeństwa polskiego w XX w. Tak duży wpływ był przez niego możliwy dzięki wykorzystaniu swoich badań naukowych, propagowaniu higieny życia codziennego, kultury oraz wykreowania systemu etyki żywności. Zważywszy na to, że prof. Stanisław Krauze był wybitnym naukowcem specjalizującym się w dziedzinie bromatologii ukazanie jego kulturotwórczego wpływu na życie codzienne społeczeństwa było ujęciem nowatorskim i nieoczywistym, podjętym przez autorkę niniejszej pracy.

Przyjęte w pracy założenie, że zagadnienia związane z kulturą żywności i żywienia były w okresie bezpośrednio poprzedzającym działalność Krauzego jak i w jej trakcie niezwykle złożone i dotyczyły w zasadzie wszystkich sfer życia obywatela znalazło potwierdzenie w analizie dokonanej w każdym z trzech rozdziałów pracy.

We wprowadzeniu niezbędnym do przedstawienia tła społeczno-kulturalnego, które poprzedzało okres pracy Krauzego, ukazana została złożoność problemów dotyczących higieny żywności i żywienia, które towarzyszyły społeczeństwu polskiemu na przełomie XIX i XX w. Problemy te dotyczyły zarówno aspektów społecznych jak i instytucjonalnych. Te pierwsze wiązały się m.in. z higieną handlu żywnością, niedostateczną jej kontrolą i brakiem świadomości zagrożeń zarówno od strony producentów, handlujących jak i samych konsumentów. Autorka wykorzystwała do zobrazowania tych problemów relacje obserwatorów występujących w tamtym okresie sytuacji i zjawisk, którzy opisywali je m.in. na łamach prasy, równocześnie starając się zainicjować niezbędne zmiany. Zdaniem autorki taki wybór oddał nie tylko wielowątkowość problemów związanych z żywnością i żywieniem, ale również pokazał jak wielki wpływ miały one na kondycje zdrowotną społeczeństwa.

⁶⁵⁷ 70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

Jak wykazano w niniejszej dysertacji zmiany w zakresie prawa to nieodłączny element zmian kulturowych i społecznych. Ewolucja norm prawnych w zakresie higieny żywności i żywienia była wyrazem większej świadomości społeczeństwa i koniecznością wzmocnienia jej niezbędnymi sankcjami karnymi. Zmiany w tym zakresie były też wynikiem postępu technologicznego za którym prawo musiało nadążyć, a w końcu również tego, by stać się częścią obowiązującego prawa międzynarodowego. Ogromnym wyzwaniem stało się ujednoczenie prawa żywnościowego w nowej porzbirowej rzeczywistości. Temu problemowi i analizie pierwszych aktów prawnych niepodległej Polski dotyczących postępowania z żywnością poświęcono w pracy sporo uwagi. Jak zostało to udowodnione, Stanisław Krauze brał czynny udział w zmianie prawodawstwa. Tworzył jego projekty, sygnalizował potrzeby zmian lub konieczność powstania nowych regulacji, ale także niezmiennie nakazywał przestrzegania już istniejącego.

Żadna zmiana w kwestii żywności i żywienia nie odbyłaby się bez edukacji. W pierwszym rozdziale jej istotność pojawiła się w kontekście edukowania wszystkich warstw społecznych uczestniczących w całym łańcuchu żywnościowym. Wykorzystywano do tego prasę, tworzone odezwy, ale również organizowano opisane w niniejszej pracy wystawy higieniczne. Autorka pracy wykazała również jak istotne dla poprawy jakości życia obywateli było pojawienie się higieny w programach akademickich oraz kursach przygotowawczych. Istotne z punktu widzenia działalności Stanisława Krauze oraz jego mocnego stanowiska w kwestii znaczenia zawodu farmaceuty była również walka o prestiż studiów farmaceutycznych i nauczanie w ich programie nauki o środkach spożywczych. Ta długa droga, która rozpoczęła się na początku XX w. i była kontynuowana po II wojnie światowej stała się udziałem również Stanisława Krauze. Znaczenie jakie nadawał on edukacji zarówno tej akademickiej jak i związanej z higieną żywności w sposób zdecydowany wybrzmiała w rozdziale poświęconym jego życiorysowi oraz tym w którym dokonano analizy jego poglądów i kierunków działalności.

Stanisław Krauze nie był samotnym twórcą zmian. Często zaznaczał, jak znaczący wpływ na jego działalność mieli ludzie, których spotykał na swojej drodze. Te interakcje kształtowały zarówno jego podejście, jak i kulturowe zmiany, których był inicjatorem, a prezentacja sylwetek tych inspirujących osób stała się istotnym elementem niniejszej pracy. Pierwszy rozdział, prezentujący prekursorów higieny żywności i żywienia, ukazał, że problem ten był istotny dla środowisk akademickich już przed działalnością Krauzego. Szczególnie ważne było jego zaangażowanie w edukację młodzieży; opiekował się nią naukowo i starał się stworzyć warunki sprzyjające ich rozwojowi. Pominięcie tego aspektu byłoby niedopowiedzeniem, gdyż zmiany kulturowe inicjują nie tylko ich twórcy, ale także ci, którzy

będą je kontynuować w przyszłości. Dlatego też ukazanie kolektywnego charakteru pracy Krauzego i jego wpływu na społeczność była fundamentalnym założeniem i zostało skutecznie zrealizowane w całej pracy.

Na wspomnianej już wcześniej uroczystości 70 urodzin profesora przemówił także on i wspomniał o tak ważnych dla niego osobach i ich wpływie na jego życie:

„70 lat to duży okres życia. Człowiek ogarnia pamięcią przeszłość i wzbiera w nim uczucie wdzięczności dla wszystkich, którzy kształtowali jego umysł i charakter i którzy pomogli mu w życiu przy realizowaniu nieraz trudnych zamierzeń. Wdzięczność taka należy się przede wszystkim moim Rodzicom i Żonie, moim nauczycielom w szkole średniej i wyższej. Tu wspominam mego prefekta ks. Romualda Brzezińskiego, zamordowanego w Dachau dzięki pomocy i opiece którego mogłem skończyć gimnazjum. Wdzięczność moja zwraca się do wszystkich nauczycieli akademickich, przede wszystkim Jana Zaleskiego, który nauczył mnie myśleć naukowo, do Bronisława Koskowskiego, który nauczył mnie pracy społecznej, do lekarza Władysława Mazurkiewicza, który nauczył mnie szacunku dla farmacji i Wydziału Farmaceutycznego, wreszcie do Adama Maurizio, dzięki któremu dostałem w r. 1932 roczne stypendium Funduszu Kultury Narodowej i w Bernie (Szwajcaria) pod kierunkiem prof. J. Werdera zapoznałem się z bieżącą kontrolą żywności, a pod kierunkiem jednego z najlepszych analityków żywnościowych, dr Th. Von Fellenberga, z naukowymi zagadnieniami tejże kontroli. Od tego czasu rozpoczęły się moje kontakty międzynarodowe”⁶⁵⁸.

Najważniejsze elementy kultury żywności i żywienia w ujęciu Stanisława Krauzego autorka pracy przedstawiła analizując kilkadziesiąt jego prac, w których zaprezentował swoje stanowisko w kluczowych zagadnieniach z zakresu higieny żywności i żywienia. Ukształtował się z nich również jasny zarys etyki bezpieczeństwa żywności, którą możemy uznać za efekt jego działalności. Założeniem w tej części pracy było nie tylko wydobycie tych poglądów, ale również ukazanie jak bardzo Krauze odpowiadał w swojej pracy naukowej i kulturowej na potrzeby, które generowało codzienne życie obywateli. Problemy, z którymi w kwestii jakości żywności borykało się społeczeństwo były priorytetem jego działalności. Zdrowie człowieka było dla niego wartością nadrzędną i zdaniem autorki zostało to potwierdzone.

Autorce pracy zależało, by wykazać wielowymiarowość pracy tego wybitnego naukowca, który nigdy nie uznał, że jego siła sprawcza kończy się przy mikroskopie. Jako specjalista w swojej dziedzinie mógł ograniczyć się do pracy laboratoryjnej czy też badawczej skupiając się tylko na zadaniach zleconych, bądź realizacji własnych ambicji, ale nigdy tego

⁶⁵⁸ 70 -lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze” - Maszynopis znajdujący się w archiwum prywatnym prof. Reginy Olędzkiej, udostępniony autorce niniejszej pracy.

nie zrobił. Chociaż przyszło mu żyć w czasach dla narodu polskiego nie tylko trudnych ale też tragicznych nigdy nie poddawał się w swoich działaniach. Widział więcej i potrafił patrzeć w przyszłość.

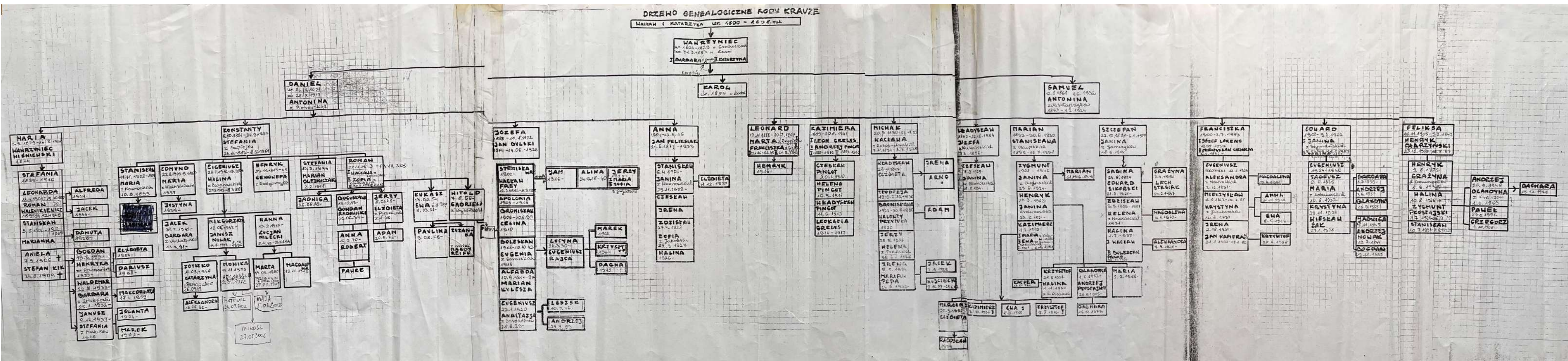
Zdaniem autorki kwestie kontroli żywności w Polsce w okresie międzywojennym jak i tuż po II wojnie światowej są obszarami badawczymi, którym należy poświęcić więcej uwagi. Na szersze opracowanie zasługują również postacie współpracowników i kontynuatorów myśli Stanisława Krauze. Ich sylwetki i zakres działalności są dzisiaj nie dość opracowanym tematem.

Najlepszymi słowami kończącymi i podsumowującymi niniejszą rozprawę będą słowa samego Stanisława Krauze, które wypowiedział 4 grudnia 1964 r.:

„Pamiętajcie młodzi, że człowiek inteligentny poza swą pracą zawodową musi się interesować rozwojem życia kulturalnego narodu. Ten, który cały czas poświęca tylko przelewaniu z próbówki do próbówki, a nie interesuje się literaturą piękną, teatrem, muzyką lub sportem, na pewno nie będzie miał inwencji w swej pracy. Nauczcie się jednak, czytając tę literaturę piękną, rozróżniać ziarno od plewy. Nie zawsze nawet uznany pisarz ma rację, nieraz jego wypowiedzi budzą w nas sprzeciw i protest. Jako przykład chciałbym przytoczyć moje wrażenia z przeczytania dzieła Anatola France’a, pisarza uznanego jako pisarza postępowego, który swoją książkę «La vie en fleur» (1921) kończy w sposób następujący: «Ludzkość potrzebuje prawdy, ale na pewno ludzkość jeszcze bardziej potrzebuje kłamstwa, które jej schlebia, pociesza ją i daje nieograniczone nadzieje. Bez kłamstwa ludzkość zginęłaby z nudy i rozpacz». Czyż miał rację Anatol France? Nie wiercie mu i pamiętajcie, że w życiu warto walczyć o prawdę!”⁶⁵⁹.

⁶⁵⁹ S. Krauze, *Moje środowisko społeczne i naukowe*, „Farmacja Polska”, 20 (1965), s. 51-52.

Aneks 1. Drzewo genealogiczne rodziny Krauze.



Aneks 2. Wykaz publikacji Stanisława Krauze⁶⁶⁰.

Wydawnictwa książkowe:

1. Krauze S., Wichrowski C., *Metodyka badania produktów spożywczych wraz z częścią teoretyczną*. Sekcja Wyd. Koła Farmaceutycznego UW, Warszawa, wyd. I, 1926.
2. Krauze S., Wichrowski C., *Metodyka badania produktów spożywczych i przedmiotów użytku codziennego wraz z częścią teoretyczną*. Sekcja Wyd. Koła Farmaceutycznego UW, Warszawa, wyd. II, 1931.
3. Krauze S. *Artykuły żywności i przedmioty użytku w związku z polskim ustawodawstwem*, Warszawa, Tom I, 1946, Tom II, 1947.
4. Krauze S., *Podstawowe wskazówki do wykonywania kontroli żywności i przedmiotów użytku*, Warszawa, wyd. I, 1946, wyd. II, 1949, wyd. III, 1952.
5. Krauze S., Szymczyk F., *Analiza toksykologiczna*, Warszawa, 1946.
6. Krauze S., *Materiały do Polskiego Kodeksu Żywnościowego czyli ujednostajnionych metod badania artykułów żywności i przedmiotów użytku*, Warszawa, 1948.
7. Krauze S., Nikonorow M., *Metody badania artykułów żywności i przedmiotów użytku z uwzględnieniem obowiązującego ustawodawstwa*, Warszawa, 1948.
8. Krauze S., Nikonorow M., *Artykuły żywności i przedmioty użytku. Ustawodawstwo, metody, badanie, ocena*, Warszawa, 1953.
9. Krauze S., Bożyk Z., Piekarski L., *Podręcznik laboratoryjny analityka żywnościowego*, Warszawa, 1962, wyd. II, 1966.
10. Krauze S., *Bromatologia – nauka o artykułach żywności*, Warszawa, 1967.
11. Krauze S., *Zarys nauki o środkach spożywczych*, Warszawa 1975.

Prace naukowo – doświadczalne:

1. Krauze S., *O metodach odpędzania amoniaku przy oznaczeniach azowy metodą Kjeldahla*, „Rocznik Farmacji”, 5 (1926).
2. Krauze S., *Badania nad terpentyną polską*, (praca doktorska), (1931).
3. Krauze S., Th. Von Fellenberg, *Titrimetrische Zuckerbestimmung in Wein*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 23 (1932).
4. Krauze S., Th. Von Fellenberg, *Nachweis von Konservierungsmitteln, Vorschläge zur 4. Auflage des Schweizerischen Lebensmittelbuches*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene” 32 (1932).
5. Krauze S., Th. Von Fellenberg, *Über das natürliche Vorkommen von Benzoesäure in Wein*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene” 32 (1932).

⁶⁶⁰ Spis publikacji sporządzono na podstawie materiałów zgromadzonych w archiwach, głównie w teczkach osobowych Stanisława Krauze, opracowania w: *Prof. dr Stanisław Krauze. Życiorys i praca naukowa*, „Roczniki Technologii i Chemii Żywności”, 24 (1974) oraz kwerendy w czasopismach prowadzonej w trakcie badań przez autorkę pracy. Jak do tej pory jest to najobszerniejsze opracowanie, które zbiera w całość prace Krauzego. Autorka pracy ma jednak świadomość, że może nadal nie być kompletne.

6. Krauze S., *Beitrag zur Untersuchung von Mate*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene” 23 (1932).
7. Krauze S., *Zur Frage des Nachweises von gezuckerten Weinen*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 24 (1933).
8. Krauze S., *Wólek zbożowy*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 36 (1932).
9. Krauze S., *Miareczkowe oznaczanie cukrów*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 3 (1932).
10. Krauze S., *Badania nad zbożem magazynowanym w Warszawie*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 3 (1933).
11. Krauze S., *O własnościach trujących niektórych ołówków kopiowych*, „Kronika Farmaceutyczna”, 3 (1933).
12. Krauze S., *Badania nad mate – herbatą Ameryki Południowej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 5 (1934).
13. Krauze S., *Badania nad zawartością jodu w niektórych wodach polskich*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 3 (1935).
14. Krauze S., Legatowa B., *Analyse d'un lait d'éléphant*, „Mitteilungen aus dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 40 (1949).
15. Krauze S., Kotomska Z., *Kwas askorbinowy w jabłkach*, „Medycyna. Doświadczalna i Mikrobiologia”, 1 (1949).
16. Krauze S., Przybylski E., Tworek R., *Badania nad sześcioclorocyklheksanem /Gammexanem/*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, (1950).
17. Krauze S., Rzymowska C., *DDT, cz. I. O własnościach chemicznych, fizycznych i fizjologicznych DDT*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1950).
18. Krauze S., Rzymowska C., *DDT, cz. II. Metody wykrywania i ilościowego oznaczania*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1950).
19. Krauze S., Legatowa B., Przybylski E., *Badanie grubości i szczelności powłoki cynowej w tubach ołowianych pocynowanych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1950).
20. Krauze S., Rozental L., *Uwagi w związku z oznaczaniem olejków eterycznych w surowcach roślinnych – nowy model aparatu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1952).
21. Krauze S., Rozental L., *Próby otrzymania krystalicznej katalazy z grzybów*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 4 (1953).
22. Krauze S., Szafranski K., Szymczyk F., *Wpływ azotynu sodu na przedłużenie świeżości ryby*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 4 (1953).
23. Krauze S., Piekarski L., *O zatruciach pokarmowych. Badania nad fazyngą*, „Przemysł Rolny i Spożywczy”, (1954).
24. Krauze S., Feltynowski A., Sikorska E., *The Electron Microscope Examination of Erythrocytes under the Action of Some Amines*, „Bull. Ac. Pol. Sci”., 3 (1955).
25. Krauze S., Bronisz H., *Badania nad toksycznością barwionych tkanin bawełnianych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1955).
26. Krauze S., Młodecki H., Pliszkowa A., Burzyńska H., Zaleski S., *Wstępne badania nad przydatnością prądów wielkiej częstotliwości do niszczenia drobnoustrojów i roztoczy w mące*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 7 (1956).
27. Krauze S., Olędzka R., *Oznaczanie wapnia i magnezu w artykułach żywności ze szczególnym uwzględnieniem metod kompleksometrycznych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 10 (1959).

28. Krauze S., Piekarski L., *Ilościowe oznaczanie mieszanin barwników po ich chromatograficznym rozdzieleniu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 10 (1959).
29. Krauze S., Bożyk Z., *Studia nad polarograficznym oznaczaniem witaminy C w świeżych warzywach i owocach*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 10 (1959).
30. Krauze S., Piekarski L., *O elektroforetycznym rozdzielaniu i ilościowym oznaczaniu barwników*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, 16 (1959).
31. Krauze S., Dziedzianowicz W., *Untersuchungen Über die Giftigkeit von Buchensamen /Fagus silvatica L./ Nahrung 3* (1959).
32. Krauze S., Bożyk Z., *Studien Über die polarographische Bestimmung des Vitamins S in Frischem Gemfse und Obst*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 50 (1959).
33. Krauze S., Piekarski L., Włodarczyk T., *Rozdzielenie barwników żywnościowych oraz ich oznaczanie za pomocą bezpośredniego fotometrowania na bibule*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 11 (1960).
34. Krauze S., Bożyk Z., *Przebieg redukcji kwasu dehydroaskorbinowego siarkowodorem gazowym w zależności od wielkości pH i czasu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 11 (1960).
35. Krauze S., Piekarski L., *O reakcji glutationu i cysteiny z barwnikami syntetycznymi*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 11 (1960).
36. Krauze S., Piekarski L., Maksymczuk J., *Oznaczanie ilościowe tryptofanu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 11 (1960).
37. Krauze S., Piekarski L., *Badanie czystości barwników żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 11 (1960).
38. Krauze S., Bożyk Z., Ociepka W., *Porównanie niektórych metod miareczkowych oznaczania sumy kwasów askorbinowego i dehydroaskorbinowego w wybranych surowcach roślinnych*, „Chemia Analityczna”, 5 (1960).
39. Krauze S., Bożyk Z., *W sprawie zastosowania buforów fosforanowych do polarograficznego oznaczania kwasu askorbinowego*, „Chemia Analityczna”, 5 (1960).
40. Krauze S., Bożyk Z., *Wpływ pektyn na postać fali polarograficznej kwasu askorbinowego*, „Chemia Analityczna”, 6 (1961).
41. Krauze S., Piekarski L., Arendt Z., *Zastosowanie ekstrakcji chineliną do ilościowego oznaczania barwników żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 12 (1961).
42. Krauze S., Piekarski L., *Badania nad barwnikami stosowanymi do drażetek*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, 18 (1961).
43. Krauze S., Bożyk Z., Ociepka W., *Badania nad metodą Pijanowskiego oznaczania ogólnej witaminy C*, „Roczniki Technologii i Chemii Żywności”, 7 (1961).
44. Krauze S., Sikorska E., *Der Einfluss einiger Lebensmittel – und Kosmetika-Farbstoffe auf die Aktivität der Bernsteinsäure – Oxydase*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 53 (1962).
45. Krauze S., Sikorska E., *Wpływ niektórych barwników żywnościowych i kosmetycznych na aktywność oksydazy bursztynianowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 13 (1962).
46. Krauze S., Bożyk Z., Murawska A., *Wpływ niektórych czynników na szybkość utleniania glutationu /GSH/ w roztworach wodnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 13 (1962).

47. Krauze S., Bożyk Z., Murawska A., *Wpływ niektórych czynników na szybkość utleniania glutationu /GSH/ w środowisku roślinnych układów enzymatycznych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 13 (1962).
48. Krauze S., Bożyk Z., Ciupińska G., *Ocena niektórych metod oznaczania kwasu askorbinowego w przetworach owoców dzikiej róży*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
49. Krauze S., Stec E., Młodecki H., *Zastosowanie próby na trąszkach /Triturus Cristatus/ w celu szybkiego rozpoznawania właściwości rakotwórczych barwników*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
50. Krauze S., Stec E., Młodecki H., *Zastosowanie próby na trąszkach /Triturus Cristatus/ w celu szybkiego rozpoznawania właściwości rakotwórczych barwników*, cz. II, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
51. Krauze S., Stec E., Młodecki H., *Zastosowanie próby na trąszkach /Triturus Cristatus/ w celu szybkiego rozpoznawania właściwości rakotwórczych barwników*, cz. III, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
52. Krauze S., Bożyk Z., Brzezińska Z., *Zastosowanie metody utleniania kwasem chromowym do oznaczania wartości kalorycznej gotowanych posiłków*, Cz. I, *Precyzja metody*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
53. Krauze S., Bożyk Z., Brzezińska Z., *Zastosowanie metody spalania kwasem chromowym do oznaczania wartości kalorycznej gotowanych posiłków*, Cz. II, *Współczynnik korekcyjny w odniesieniu do metody klasycznej przy użyciu współczynników Atwatera*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 14 (1963).
54. Krauze S., Bożyk Z., Korzeń K., *Ocena sposobu Mrożewskiego miareczkowania kwasowych wyciągów barwnych z owoców i warzyw przy oznaczaniu kwasu L-askorbinowego metodą Tillmanna*, „Chemia Analityczna”, 8 (1963).
55. Krauze S., Piekarski L., Susłow A., *Badania nad powinowactwem barwników do białek tkanek zwierzęcych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 15 (1964).
56. Krauze S., Piekarski L., *Powinowactwo barwników do białek tkanek zwierzęcych V. Łączenie się zieleni światłoodpornej SF żółtawej z białkami tkanek myszy*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 15 (1964).
57. Krauze S., Piekarski L., *Powinowactwo barwników do białek tkanek zwierzęcych VI. Błękit metylenowy*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 15 (1964).
58. Krauze S., Gilewska Cz., *Zawartość fluoru w polskich artykułach żywności*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 15 (1964).
59. Krauze S., Bożyk Z., Barańska H., *Ocena niektórych katalizatorów stosowanych przy mineralizacji produktów żywnościowych metodą Kjeldahla*, *Chemia Analityczna*, 9 (1964).
60. Krauze S., Miśkiewicz W., Bąk I., *Sztuczne środki słodzące II. Metody ilościowe oznaczania sacharyny w lemoniada*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 16 (1965).
61. Krauze S., Bożyk Z., Zaniewska A., *Ocena posiłków obiadowych wybranej stołówki studenckiej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 16 (1965).
62. Krauze S., Bożyk Z., Korzeń K., *Straty zawartości kwasu L-askorbinowego w niektórych odmianach warzyw i owoców podczas obróbki termicznej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 16 (1965).
63. Krauze S., Olędzka R., *Badania przyswajalności szczawianu wapnia w doświadczeniach na szczurach*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 16 (1965).

64. Krauze S., Miśkiewicz W., Tomicka E., *Badania nad oznaczaniem cukrów. Porównanie podstawowych metod stosowanych do oznaczania cukrów w artykułach żywności*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 17 (1966).
65. Krauze S., Miśkiewicz W., Łosowska E., *Oznaczanie cukrów w wybranych artykułach żywności cz. II. Badania nad oznaczaniem cukrów*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 17 (1966).
66. Krauze S., Miśkiewicz W., Łosowska E., *Badania nad oznaczaniem cukrów cz. III. Metoda biochemiczna oznaczania melezytozy*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 17 (1966).
67. Krauze S., Miśkiewicz W., *W sprawie wpływu sacharyny na trawienie białka*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 17 (1966).
68. Krauze S., Piekarski L., Zakrzewska H., Giernakowska A., *Identyfikacja barwników za pomocą reakcji barwnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 17 (1966).
69. Krauze S., Woźniak J., Sławińska H., *Badania nad liczbą jodową cz. I. Mechanizmy reakcji chlorowcowania nienasyconych kwasów tłuszczowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 18 (1967).
70. Krauze S., Woźniak J., Sławińska H., *Badania nad liczbą jodową cz. II. Aktywność roztworów chlorowcujących wobec różnych olejów przy oznaczaniu liczby jodowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 18 (1967).
71. Krauze S., Olędzka R., Mirowska W., *Badania rozpuszczalności w sztucznym soku żołądkowym szczawianu wapniowego zawartego w tkance roślinnej cz. I*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 18 (1967).
72. Krauze S., Piekarski L., Domańska A., *Łączenie się histonów z barwnikami*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 18 (1967).
73. Krauze S., Piechocka J., *Badania chemiczne i toksykologiczne nad fungicydem-octanem fenylortęciowym*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 18 (1967).
74. Krauze S., Leibler K., Woźniak J., *Zastosowanie elektronowego rezonansu paramagnetycznego do wykrywania wolnych rodników w kwasach tłuszczowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 19 (1968).
75. Krauze S., Woźniak J., *Wolne rodniki w napromieniowanych kwasach tłuszczowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 19 (1968).
76. Krauze S., Woźniak J., *Badania nad jeczeniem*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 19 (1968).
77. Krauze S., Miśkiewicz W., *Badania nad miodami polskimi ze szczególnym uwzględnieniem podstawowych składników mineralnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
78. Krauze S., Pońsko K., Żelazna K., Szachowska H., Piekarski L., *Badania in vitro metabolizowania oraz łączenia się z białkami 2,4-dwuaminoazobenzenu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
79. Krauze S., Fitak B., *Wpływ środków konserwujących na zawartość kwasów nukleinowych i białka komórki zwierzęcej w hodowli tkankowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
80. Krauze S., Olędzka R., Żołnierz-Piotrowska M., *Trawienie enzymatyczne białka jaja kurzego i kaczego in vitro*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
81. Krauze S., Fitak B., *Wpływ środków konserwujących na zawartość kwasów nukleinowych i białka komórki zwierzęcej w hodowli tkankowej, cz. III*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).

82. Krauze S., Fitak B., *Wpływ środków konserwujących na zawartość kwasów nukleinowych i białka komórki zwierzęcej w hodowli tkankowej, cz. II - dokończenie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
83. Krauze S., Leibler K., Woźniak J., Chęciński K., *Etude par RPE des Radicaux Produits par Irradiation dans Quelques Acides Mono et Dicarboxyliques, Satures et non Satures Extraire du J. chem. Phys.* 67 (1970).
84. Krauze S., Olędzka R., Fundowicz A., *Trawienie enzymatyczne in vitro białka zwierzęcego, cz.I*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 21 (1970).
85. Krauze S., Olędzka R., Fundowicz A., *Trawienie enzymatyczne in vitro białka zwierzęcego, cz.II*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 21 (1970).
86. Krauze S., Woźniak J., Świątek E., Klimkowska B., *Skażenia radioaktywne niektórych produktów żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 21 (1970).
87. Krauze S., Miśkiewicz W., Pietrusińska H., *5-hydroksymetylofurfurol (5-HMF) w miodach składowanych i podgrzewanych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 21 (1970).
88. Krauze S., Olędzka R., Pietrzak M., *Badania nad strawnością serów krajowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 22 (1971).
89. Krauze S., i in., *Badanie składu makaronów rynkowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 22 (1971).
90. Krauze S., Kugaczewska M., *Wpływ wybranych antyutleniaczy barwników i sztucznych środków słodzących na metabolizm komórki zwierzęcej w badaniach in vitro, cz.I*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 23 (1972).
91. Krauze S., Kugaczewska M., *Wpływ wybranych antyutleniaczy barwników i sztucznych środków słodzących na metabolizm komórki zwierzęcej w badaniach in vitro, cz.II*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 23(1972).
92. Krauze S., Fitak D., *Der Einfluss von Konservierungsmitteln auf die Biosynthese der Nukleinsäuren und auf den Einweissgehalt der Tierzelle in der Gewebezuchtung*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, (1972).
93. Krauze S., Olędzka R., *Etudes de la disponibilité de l'oxalate de calcium*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 62 (1972).
94. Krauze S., *Substancje obce w żywności*, „Farmacja Polska”, 19 (1973).

Prace wykonane w Zakładzie Badania Żywności i Przedmiotów Użytku PZH pod kierunkiem Stanisława Krauze (do 1951 r.):

1. Podgórska J., *O proszkach do pieczenia ciasta*, „Farmacja Współczesna”, (1935).
2. Podgórska J., *Popiół mąki jako wskaźnik jej przemiału*, „Kronika Farmaceutyczna”, (1936).
3. Podgórska J., *Miody polskie pod względem chemicznym*, „Archiwum Chemii i Farmacji”, (1939).
4. Sporzyńska K., *O wykrywaniu dwuacetylu w tłuszczach jadalnych*, „Przemysł Chemiczny”, (1936).
5. Sporzyńska K., *O metodach wykrywania psucia się tłuszczów i olejów jadalnych*, „Przemysł Chemiczny”, (1938).
6. Planeta B., *Uwagi w sprawie kontroli garnków glinianych*, „Zdrowie Publiczne”, (1938).

7. Szymczyk F., *O wykrywaniu szkła w strawie i wnętrznościach*, „Lekarz Wojskowy”, (1938).
8. Nikonorow M., *W sprawie kontroli octów i esencji octowych*, „Farmacja Współczesna”, (1936).
9. Nikonorow M., *Polska sól kuchenna w świetle kontroli higienicznej*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, (1937).
10. Legatowa B., *Herbata rynku polskiego*, „Farmacja Współczesna”, (1936).
11. Legatowa B., *O kontroli higienicznej balonów do wody sodowej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, (1937).
12. Burbianka M., *Kontrola bakteriologiczna mleka*, „Zdrowie Publiczne”, (1937).
13. Burbianka M., *Wpływ metali na bakterie mleka*, „Zdrowie Publiczne”, (1938).
14. Burbianka M., *Badania porównawcze nad podłożami do wykrywania B.Coli – Aerogenes w mleku*. „Higiena Produktów Zwierzęcych”, (1939).
15. Burbianka M., *Gorzknienie mleka wywołane przez Chromobacterium prodigiosum*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, (1950).
16. Margasiński Z., *Barwniki dozwolone w Rzeczypospolitej Polskiej do barwienia środków żywności, własności tych barwników oraz metody ich wykrywania*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, (1935).
17. Margasiński Z., *Odnikotynizowanie tytoniu*, „Zdrowie Publiczne”, (1938).
18. Margasiński Z., Waliszewski T., *Oznaczanie cyny w sokach owocowych*, „Farmacja Polska”, (1947).
19. Elżanowski L., *Arsen. Występowanie, wykrywanie i metody oznaczania*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, (1951).
20. Tworek R., *Rzadki przypadek potworności w mięśniach szkieletowych*. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, (1951).
21. Siedlecka J., *Chromatografia barwników na krążkach bibuły*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, (1951).

Referaty i inne publikacje:

1. Krauze S., *O rozwoju chemii środków spożywczych*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 28-29 (1926).
2. Krauze S., *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 35 (1926).
3. Krauze S., *Twórczy salolu- w 80 letnią rocznicę urodzin*, „Kronika Farmaceutyczna”, 6 (1927).
4. Krauze S., *O zagadnieniach odżywiania*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 7 (1927).
5. Krauze S., *Czym się żywimy?*, Warszawa 1936.
6. Krauze S., *Farmaceuta jako ekspert środków spożywczych*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 43 (1936).
7. Krauze S., *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 19-20 (1937).
8. Krauze S., *Środki konserwujące*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 64 (1937).
9. Krauze S., *W sprawie niebezpiecznych zatruc namiastkami tłuszczów i olejów*, „Dziennik Zdrowia”, 1 (1945).

10. Krauze S., *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947).
11. Krauze S., *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce w latach 1925-1947*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 12 (1947).
12. Krauze S., *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*, „Farmacja Polska”, (1949).
13. Krauze S., *Mydła inwertowe*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, 7 (1950).
14. Krauze S., *Farmacja w obliczu I Kongresu Nauki Polskiej*, „Farmacja Polska”, 4 (1951).
15. Krauze S., *Uwagi do notatki inż. K. Ziemby*. „Przemysł Rolny i Spożywczy”, 8 (1954).
16. Krauze S., *O pełniejsze przestrzeganie zasad higieny w przemyśle spożywczym*, „Przemysł Rolny i Spożywczy”, 8 (1954).
17. Krauze S., *O zatruciach pokarmowych*, „Przemysł rolny i spożywczy”, 3 (1954).
18. Krauze S., *W rocznicę 10-lecia niepodległości Polski Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1954).
19. Krauze S., *Stanowisko żywnościowca wobec Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej*. „Zdrowie Publiczne”, 70 (1955).
20. Krauze S., *Sprawozdanie z XVI Zjazdu Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w Londynie 19-23 IX 1955.*, „Farmacja Polska”, 12 (1956).
21. Krauze S., *Posiedzenie Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej (FIP) w Hamburgu*. „Farmacja Polska”, 12 (1956).
22. Krauze S., *Uchwały podjęte w Freudenstat*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1956).
23. Krauze S., *Nowy program studiów farmaceutycznych w Polsce*. „Farmacja Polska”, 229 (1957).
24. Krauze S., *Sytuacja w polskiej nauce farmaceutycznej*. „Farmacja Polska”, 1 (1957).
25. Krauze S., *Rada Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w Jugosławii 28-28.09.1957*. „Farmacja Polska”, 295 (1957).
26. Krauze S., *Międzynarodowa Konferencja w sprawie substancji obcych w żywności*. „Przemysł Rolny i Spożywczy”, 327 (1957).
27. Krauze S., *II Konwent w Hanowerze*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1957).
28. Krauze S., *II Międzynarodowe Sympozjum w Amsterdamie poświęcone sprawie substancji obcych i synergicznych w żywności 9-12. 07.1956*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 85 (1957).
29. Krauze S., *Sympozjum w sprawie substancji obcych w żywności (Como 13-18.05.1957)*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 503 (1957).
30. Krauze S., *Trzeci Konwent Międzynarodowego Towarzystwa dla badania Środków Spożywczych i Substancji Życiowych (Stuttgart 19-22.09.1957)*, „Normalizacja”, 1 (1958).
31. Krauze S., *Międzynarodowa Konferencja w Paryżu w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 26 (1958).
32. Krauze S., *Prace nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym*. „Normalizacja”, 26 (1958).
33. Krauze S., *IV Sympozjum Międzynarodowe w sprawie substancji obcych w żywności oraz w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego*. „Normalizacja”, 26 (1958).
34. Krauze S., *Stanowisko analityka-farmaceuty w sprawie substancji obcych w żywności*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, 15 (1958).

35. Krauze S., *Posiedzenie Rady Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w Madrycie*. „Farmacja Polska”, 15 (1959).
36. Krauze S., *Uchwały Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*. „Normalizacja”, 9 (1959).
37. Krauze S., *Symposium w sprawie substancji obcych w żywności*. „Normalizacja”, 27 (1959).
38. Krauze S., *Prace Podsekcji Grzybowej Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*. „Normalizacja”, 27 (1959).
39. Krauze S., *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*. „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959).
40. Krauze S. *Dyskusja*. „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959).
41. Krauze S., *Rada Europejska ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego a Polski Kodeks Żywnościowy*. „Biuletyn służb sanitarnych województwa katowickiego”, 4 (1960).
42. Krauze S., *Zgromadzenie Ogólne Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej oraz XX Kongres Nauk Farmaceutycznych w Kopenhadze*, „Farmacja Polska”, 16 (1960).
43. Krauze S., *Sytuacja w dziedzinie kontroli pozostałości środków owadobójczych w polskich artykułach żywności*. „Biuletyn PIH”, 2 (1961).
44. Krauze S., *Rozwój prac nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym*. „Przemysł spożywczy”, 15 (1961).
45. Krauze S., *Polski Komitet ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Przemysł spożywczy”, 15 (1961).
46. Krauze S., *VI Międzynarodowy Konwent w Baden Baden 5-9 X 1960 r. w sprawie żywienia i substancji życiowych*. „Biuletyn Służb Sanitarnych województwa katowickiego”, 5 (1961).
47. Krauze S. *Uwagi w związku z rozpoczynającymi się pracami Podkomisji Analitycznej Europejskiego Kodeksu Żywnościowego*. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 13 (1962).
48. Krauze S., *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*. „Nauka polska”, 1 (1962).
49. Krauze S., *VIII Międzynarodowy Konwent w sprawie substancji życiowych, żywienia i chorób cywilizacyjnych (24-30.09.1962 r.)*. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1962).
50. Krauze S., *O Europejskim Kodeksie Żywnościowym*. „Nowa Wieś”, 19 (1962).
51. Krauze S., *Zagadnienia naukowe polskiej kontroli żywności. Referat wygłoszony w Wiedniu z okazji 125 lecia wiedeńskiej kontroli żywności*. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1964).
52. Krauze S., *Z perspektywy czasu*. „Farmacja Polska”, 17 (1964).
53. Krauze S., *Nauka o środkach spożywczych. Nauki farmaceutyczne w XX- leciu Polski Ludowej. VII Naukowy Zjazd Farmaceutyczny, Kraków 1964*.
54. Krauze S., *Posiedzenie Komisji Światowego Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO. Genewa 28.10.1964 r.*, „Przemysł spożywczy”, 3 (1964).
55. Krauze S., *Barwniki żywnościowe*, „Biuletyn Instytutu Leków”, 3 (1964).
56. Krauze S., *Katedra Nauki o środkach spożywczych A.M. w Warszawie*, „Przemysł spożywczy”, 9 (1965).
57. Krauze S., *Moje środowisko społeczne i naukowe*. „Farmacja Polska”, 20 (1965).

58. Krauze S. *Katedra i Zakład Nauki o Środkach Spożywczych – 40 lecie (1926-1966) Wydziału Farmaceutycznego AM w Warszawie*, „Farmacja Polska”, 11 (1966).
59. Krauze S. *Uroczystości 40-lecia Wydziału Farmaceutycznego w Warszawie*, „Farmacja Polska”, 23 (1967).
60. Krauze S., *XIII Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych w Trewirze i Luksemburgu*. „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1968).
61. Krauze S., *Wiele rzeczy trzeba poprawić*. „Życie Warszawy”, 156 (1968).
62. Krauze S., *Stanowisko higienisty w sprawie pestycydów*, Przemysł Spożywczy, 23 (1969).
63. Krauze S., *Recenzja książki Szwajcarski Kodeks Artykułów Żywności*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 20 (1969).
64. Krauze S., *Rozważania higienisty*. „Życie Warszawy”, 185 (1969).
65. Krauze S., *XV Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Chorób Cywilizacyjnych i Substancji Życiowych*, „Przemysł Spożywczy”, 24 (1970).
66. Krauze S., *Wykształcenie i zadania farmaceuty*. „Kwartalnik Akademii Medycznej”, (1971) 357.
67. Krauze S., *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Chorób Cywilizacyjnych i Substancji Życiowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1971).
68. Krauze S., *XVIII Międzynarodowy Konwent w Berlinie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1973).
69. Krauze S., *Uwagi o związku z badaniem mate*, „Farmacja Polska”, 12 (1975).
70. Krauze S., *Osiągnięcia w dziedzinie badania i kontroli żywności oraz przedmiotów użytku w okresie 30-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 3 (1975).

Spis fotografii

| | |
|--|----|
| Fot. 1. Do Właścicieli i Pracowników Wytwórni Spożywczych, Sklepów i Punktów Sprzedaży produktów spożywczych, Wydział Opieki Społecznej i Zdrowia Publicznego (Zarząd Miejski m. st. Warszawa), 1935 r., Biblioteka Narodowa | 29 |
| Fot. 2. Odezwa „Nie kupuj w brudnym sklepie” zamieszczona na łamach <i>Na straży zdrowia</i> , 1935 r..... | 42 |
| Fot. 3. O propagowaniu higieny na wsi. Ostatnia strona <i>Na straży zdrowia</i> , 1935 r..... | 44 |
| Fot. 4. Metryka urodzenia Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego..... | 56 |
| Fot. 5. Grób Konstantego i Stefanii Krauze, Stefanii Olejniczak. Łódź. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy..... | 57 |
| Fot. 6. Karta meldunkowa do spisu ludności. Archiwum Państwowe w Łodzi..... | 58 |
| Fot. 7. Dedykacja umieszczona przez Stanisława Krauze w swojej książce dla brata Eugeniusza. Zbiory prywatne Moniki Krauze, wnuczki Eugeniusza. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy..... | 60 |
| Fot. 8. Henryk Krauze – książeczka pracownicza, zbiory Arolsen Archives..... | 61 |
| Fot. 9. Karta imienna Henryka Krauze, Obóz koncentracyjny Mauthausen, Arolsen Archives..... | 61 |
| Fot. 10. Karta DP Roman Krauze, Arolsen Archives..... | 63 |
| Fot. 11. Rodzina Krauze. Zdjęcie przekazane autorce pracy przez Jerzego Olejniczaka | 64 |
| Fot. 12. Fragment „Księgi postępów i sprawowania” Gimnazjum Polskiego w Łodzi, uczeń Stanisław Krauze, Archiwum Państwowe w Łodzi | 68 |
| Fot. 13. Świadectwo Dojrzałości Stanisława Krauze, 1921 r., Archiwum Państwowe w Łodzi..... | 70 |
| Fot. 14. Strona tytułowa „Wykazu wykładów i ćwiczeń” studenta Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego..... | 73 |
| Fot. 15. Rota Ślubowania Stanisława Krauze, 9 grudnia 1926r., Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego..... | 77 |
| Fot. 16. Dyplom uzyskania przez Stanisława Krauze tytułu doktora nauk farmaceutycznych. Oryginał znajdujący się w zbiorach Muzeum Farmacji w Krakowie..... | 80 |
| Fot. 17. Zatwierdzenie habilitacji Stanisława Krauze, Archiwum Uniwersytetu | |

| | |
|---|-----|
| Medycznego w Warszawie..... | 88 |
| Fot. 18. Akt przysięgi Stanisława Krauze, Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie..... | 92 |
| Fot. 19. Prośba Stanisława Krauze o zezwolenie na wyjazd na Międzynarodowy Zjazd Techniki i Chemii Przemysłu Rolnego w Budapeszcie i wydanie paszportu, Archiwum NIZP-PZH PIB..... | 93 |
| Fot. 20. Zaświadczenie informujące o mającej się odbyć podróży służbowej do Krakowa docenta dr Stanisława Krauze. Podróż z polecenia Generalnego Gubernatorstwa w dniu 4 listopada 1943 r. Przepustka ważna do dnia 14 listopada 1943 r., Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie..... | 96 |
| Fot. 21. Zaświadczenie o udziale Stanisława Krauze w tajnym nauczaniu, Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie..... | 98 |
| Fot. 22. Strona tytułowa pierwszego i jedynego wydania <i>Materiałów do Polskiego Kodeksu Żywnościowego</i> , archiwum własne autorki pracy..... | 102 |
| Fot. 23. Odpis pisma mianującego doc. Dr Stanisława Krauze profesorem zwyczajnym Nauki o środkach spożywczych, Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego..... | 104 |
| Fot. 24. Stanisław Krauze, Archiwum Biblioteki NIZP-PZH PIB w Warszawie..... | 106 |
| Fot. 25. Słowo wstępne nr 1 „Roczników Państwowego Zakładu Higieny”, Biblioteka NIZP-PZH PIB..... | 110 |
| Fot. 26. List napisany odręcznie przez prof. Krauze informujący o materiałach przesłanych do zbiorów Muzeum Farmacji, Archiwum Muzeum Farmacji w Krakowie..... | 115 |
| Fot. 27. Zawiadomienie prof. Krauze Rektora Akademii Medycznej o wyjeździe do Ascony na posiedzenie w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, 1957, Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie..... | 118 |
| Fot. 28. Stanisław Krauze, Archiwum Biblioteki NIZP-PZH PIB w Warszawie..... | 120 |
| Fot. 29. Zawiadomienie Rektora Akademii Medycznej w Warszawie o wyjeździe prof. Krauze do Wiednia na zebranie Rady Europejskiej ds. Kodeksu Żywnościowego. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie..... | 123 |
| Fot. 30. Nadanie orderu Das Grosse Goldene Ehrenzeichen dla Stanisława Krauze wiceprezesa Rady ds. Europejskiego Kodeksu Żywnościowego, 30 maj 1961 r., Zbiory Muzeum Farmacji w Krakowie..... | 126 |
| Fot. 31. Odpis pisma informującego prof. Krauze o nadaniu mu odznaczenia Ordre du mérite pour la recherche et l'invention, 1965r. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie..... | 127 |
| Fot. 32. Świadectwo pracy prof. dr Stanisława Krauze, Państwowy Zakład Higieny. | |

| | |
|--|-----|
| Archiwum NIZP-PZH PIB..... | 131 |
| Fot. 33. Pismo prof. Stanisława Krauze do Działu Kadr PZH wyjaśniające jego podział godzinowy pracy. Archiwum NIZP-PZH PIB..... | 132 |
| Fot. 34. Prof. Stanisław Krauze, Instytut Biofarmacji AM, 1972, Narodowe Archiwum Cyfrowe..... | 134 |
| Fot. 35. Podziękowanie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej dla prof. Stanisława Krauze w związku z jego przejściem na emeryturę. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie..... | 136 |
| Fot. 36. Grób prof. Stanisława Krauze na Cmentarzu Powązkowskim. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy..... | 138 |
| Fot. 37. Tablica „Naukowcy” na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie. Zdjęcie wykonane przez autorkę pracy..... | 139 |

Spis tabel

Tab. 1. Wykaz przewodów doktorskich w których promotorem był prof. Stanisław Krauze, Wydział Farmaceutyczny, Akademia Medyczna w Warszawie 176

Tab. 2. Docenci, doktorzy habilitowani, których opiekunem był prof. Stanisław Krauze, Wydział Farmaceutyczny, Akademia Medyczna w Warszawie 178

BIBLIOGRAFIA

I. Materiały archiwalne

1. Zbiory Muzeum Farmacji w Krakowie

- sygn. 105 – Teczka Stanisława Krauze.

2. Archiwum Państwowe w Łodzi

a) Zespół: Akta miasta Łodzi

- sygn. 39/221/0/4.12/24779 – Spis ludności Łodzi (Krauze – Krawczewski)

b) Zespół: Męskie Gimnazjum Polskiego Towarzystwa „Uczelnia” w Łodzi

- sygn. 39/246/0/-/56 – Wykaz postępów uczniów 1916-1924.

- sygn. 39/246/0/-/67 – Wykaz postępów uczniów 1917-1919.

- sygn. 39/246/0/-/68 – Wykaz postępów uczniów 1919-1920.

c) Zespół: Państwowe Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Łodzi

- sygn. 39/251/0/-/185 – Kontrole opłat wpisu szkolnego za czas ubiegły rok 1917/18, 1918/19, 1919/20 i za rok szkolny 1920/21.

- sygn. 39/251/0/-/192 – Dokumenty uczniów 1920.

- sygn. 39/251/0/-/241 – Świadectwa dojrzałości 1920-1924.

3. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

- sygn. 8/54 – Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Łódzkiego w roku akademickim 1945/46, 26 czerwca 1946 r.

- sygn. 8/54 – Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Uniwersytetu Łódzkiego w roku akademickim 1946/47, 11 czerwca 1947 r.

- sygn. 8/54 – Sprawozdanie z działalności Zakładu Badania Środków Spożywczych Akademii Medycznej w Łodzi, 30 kwietnia 1953 r.

4. Archiwum Uniwersytetu Łódzkiego w Łodzi

- sygn. 1364 – Teczka osobowa Stanisława Krauze.

5. Archiwum NIZP-PZH PIB w Warszawie

- sygn. 3770 – Teczka osobowa Stanisława Krauze.

6. Archiwum Uniwersytetu Medycznego w Warszawie

- sygn. 178/25/121 – Teczka osobowa Stanisława Krauze.

7. Archiwum Uniwersytetu Warszawskiego w Warszawie

- b. sygn. – Teczka osobowa studenta Stanisława Krauze.

8. Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie

- sygn. I.340.2.3 – Wyższa Szkoła Intendentury.

- sygn. I.340.1.186 – Wyższa Szkoła Wojenna.

- sygn. I.340.1.192 – Wyższa Szkoła Wojenna.

- sygn. I.340.1.193 – Wyższa Szkoła Wojenna.

9. Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół: Państwowy Zakład Higieny w Warszawie

- sygn. 2/2283/1/50 – Sprawozdania roczne PZH. Sprawozdanie z działalności w roku 1947.

- sygn. 2/2283/1/90 – Upowszechnianie informacji o działalności PZH. Odczyty, wystawy dotyczące działalności PZH. Obchody 50-lecia PZH.

- sygn. 2/2283/0/-/1/144 – Akta przewodów doktorskich. Bronisława Legatowa „Możliwości i warunki przechodzenia substancji szkodliwych z opakowań ołowiano-cynowych stosowanych w przemyśle kosmetycznym”.

- sygn. 2/2283/0/-/1/167 – Akta przewodów doktorskich. Edmund Szyszko „Amperometryczne oznaczanie fosforu w niektórych artykułach żywnościowych”.

10. Archiwum Polskiego Towarzystwa Farmaceutycznego w Warszawie

- b. sygn. – Protokół z Walnego Zgromadzenia PTF w Krakowie z dnia 25 IV 1955 r.

- b. sygn. – Nota skierowana do Zarządu PTF w Warszawie wystosowana przez PTF Oddział w Białymstoku, 28 XI 1956 r.

- b. sygn. – Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Głównego PTF z dnia 28 IX 1964 r.

- b. sygn. – Sprawozdanie z działalności Zarządu Głównego PTF w okresie od IX 1962 do IX 1964.

11. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

- sygn. IPN Po 084/272 – Akta personalne funkcjonariusza SB Eugeniusza Krauzego.
- sygn. IPN BU 1010/72397 – Akta paszportowe Stanisława Krauzego.
- sygn. IPN BU 1010/72398 – Akta paszportowe Marianny Krauze.

12. Archiwum Nauki Polskiej Akademii Nauk i Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

- sygn. PAUW IV-27 – Komisja Nauk Farmaceutycznych PAU.
- sygn. PAUW IV-28 – Korespondencja Komisja Nauk Farmaceutycznych PAU.

13. Archiwum Archidiecezji Łódzkiej

- Ap WNMP w Łodzi, Ks. Chrztów 1902, t.3, nr 3944, s. 986v; Stanisław Krauze.

14. Narodowe Archiwum Cyfrowe

- sygn. 3/40/0/10/195/2 – Prof. dr Stanisław Krauze, dyrektor Instytutu Biofarmacji Akademii Medycznej w Warszawie pozuje do zdjęcia. W tle regał z książkami, 1972 r.

15. Archiwum Arolsen Archiv – International Center on Nazi Persecution in Bad Arolsen

- Materiały przesłane mailowo z Arolsen Archives w dniu 15 lutego 2023 r. – Prisoner registry of KL Gross-Rosen, Alphabetical prisoner register of KL Gross-Rosen 1940 - 1945 (postwar compilation), Registry of prisoner numbers 1 - 139157 of the CC Mauthausen, Lists of arrivals to the concentration camp Mauthausen, Correspondence files.

- Henryk Krauze, data dostępu 15.01.2023 r. – Rejestracja cudzoziemców i Niemców prześladowanych przez instytucje publiczne, kasy społeczne i przedsiębiorstwa (1939 - 1947); Obóz koncentracyjny Mauthausen – Akta osobowe Krauzego Henryka.

16. Archiwum Prywatne prof. Reginy Olędzkiej

- „70-lecie urodzin prof. dr hab. Stanisława Krauze”, mps.
- Pismo prof. S. Krauzego do przewodniczącego Komitetu Technologii i Chemii Żywności prof. A. Rutkowskiego z dnia 3 I 1972 r., mps.
- Pismo prof. Stanisława Krauzego do doc. dr. Adama. Danka, Warszawa 3.01.1972 r., mps.

17. Zbiory Prywatne Autorki

- Wspomnienia Jerzego Olejniczka, wnuka Stefanii Krauze (kopia).

II. Źródła drukowane

- *II Kongres Nauki Polskiej. Materiały i dokumenty*, red. Hałoń E., Warszawa 1974.
- *Artykuł wstępny*, „Zdrowie”, 1 (1885).
- Blacharski A., *Nasze targowiska, Na straży zdrowia*”, 7 (1935).
- Cybulski N., *Próba badań nad żywieniem się ludu wiejskiego w Galicyi*, Kraków 1894.
- *Czwarty doktorat farmacji na Uniwersytecie Warszawskim*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 10 (1931).
- *Drugie sprawozdanie Funduszu Kultury Narodowej*, Warszawa 1934.
- *Do członków stowarzyszenia Nowa Farmacja*, „Farmacja Współczesna”, 1-2 (1937).
- *Dyr. dr farm. St. Krauze docentem Wydz. Farmaceutycznego U.J.P.*, „Kronika Farmaceutyczna”, 17-18 (1937).
- E.S, *IV Kongres Federacji Farmaceutów Słowiańskich w Sofii*, „Kronika Farmaceutyczna”, 20 (1936).
- *Fundacja Naukowa im. Bronisława Koskowskiego*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 25 (1938).
- Gregorowicz K., *Warszawa pod względem topograficznym, higienicznym i geologicznym, wraz z planem miasta wystawiającym wartość higieniczną każdego domu*. Warszawa 1862.
- Hirszfeld L., *Słowo wstępne*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1950).
- *Informacje redakcji* „Roczniki Farmacji”, 2 (1925).
- *Instrukcja o zbiorce funduszków na Komitet Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 28-29 (1926).
- Kacprzak M., *Jak powinien wyglądać sklepik*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935).
- Kacprzak M., *O sprzedawcach i pokarmach*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935).
- Kacprzak M., *Konkursy zdrowia*, „Na straży zdrowia”, 6 (1938).
- Karpf L., *Polskie Prawo Żywnościowe*, Warszawa 1950.
- *Koleżeńska kolacja*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 14 (1935).
- *Kronika Polska*, „Nauka Polska, jej potrzeby, organizacja i rozwój”, 21 (1936).
- Libermann M., *Sklepik w małym miasteczku*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935).

- Liberman M. *Uliczna sprzedaż żywności*, „Na straży zdrowia”, 1 (1937).
- *Nowy docent-farmaceuta*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 36 (1937).
- *Nowy Gmach Wydziału Farmaceutycznego*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 25 (1928).
- *Nowy docent-farmaceuta*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 36 (1937).
- *Państwowy Zakład Higieny*, „Kronika Farmaceutyczna”, 14 (1936).
- *Program Wystawy Higienicznej w Warszawie. Regulamin*, „Przewodnik Hygieniczny”, 8 (1895).
- *Protokół Walnego Dorocznego Zebrania Stowarzyszenia „Nowa Farmacja”*, „Farmacja Współczesna”, 2 (1938).
- *Słowo wstępne*, „Na straży zdrowia”, 7 (1935).
- *Słowo wstępne*, „Zdrowie”, 153 (1889).
- *Tłok i gwar*, „Farmacja Współczesna”, 2 (1938).
- *Sprawozdanie z działalności Polskiego Towarzystwa Popierania Nauk Farmaceutycznych „Lechicja” za czas od dn. 18 grudnia 1923 do 31 grudnia 1924*, „Roczniki Farmacji”, 3 (1925).
- *Uroczystość otwarcia Wydziału Farmaceutycznego na Uniwersytecie Warszawskim*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 24 (1926).
- *Sprawozdanie C.K. Krajowej Rady Zdrowia o stosunkach zdrowotnych w Galicji w latach 1908 i 1909*, Lwów 1911.
- Mazur H., *Przemówienie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 49 (1998) (suplement).
- Nowicki W., Szymkiewicz D., *Pamiętnik XV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich*, Lwów 1939.
- *Przedmowa prof. B. Koskowskiego*, w: *Własnymi siłami*, Warszawa 1928 r.
- Ossowski A., *Jak powstał Gmach w: Własnymi siłami*, Warszawa 1928 r.
- Stefański K., *Przepisy o dozorcze nad żywnością. Zbiór ustaw, rozporządzeń i okólników normujących dozór nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, Warszawa 1938.
- *Uroczystość otwarcia Wydziału Farmaceutycznego na Uniwersytecie Warszawskim*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 24 (1926).
- *Wiadomości bieżące*, „Przewodnik Hygieniczny”, 1 (1895).
- *Wiadomości bieżące*, „Przewodnik Hygieniczny”, 3 (1895).
- *Wystawa Higieniczna*, „Zdrowie”, 16 (1887).

- *Wystawa higieniczna w Warszawie (r. 1896)*, „Przewodnik Hygieniczny”, 10 (1895).
- *XV Zjazd Lekarzy i Przyrodników Polskich*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 29 (1937).
- *Z Komitetu Budowy Gmachu dla Wydziału Farmaceutycznego w Warszawie*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 28-29 (1926).
- *Zakończenie I kursu uzupełniającego dla farmaceutów*, „Kronika farmaceutyczna”, 22 (1937).

III. Akty prawne i normatywne

- *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 22 marca 1928 r. o dozorcze nad artykułami żywności i przedmiotami użytku*, (Dz.U. 1928 nr 36 poz. 343).
- *Dekret o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego* (Dz. Praw. P.P. 1919 nr 14 poz. 161)
- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego z dnia 21 marca 1919 r. o wykonaniu dekretu Naczelnika Państwa z dnia 7 lutego 1919 r. o nadzorze nad wyrobem i sprzedażą artykułów zastępczych – surogatów produktów spożywczych i przedmiotów użytku publicznego* (M.P. 1919. 66).
- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia Publicznego w przedmiocie badania żywności i przedmiotów użytku publicznego* (Dz.U. 1919 nr 71 poz. 421).
- *Rozporządzenie Ministra Opieki Społecznej z dnia 13 maja 1937 r. w sprawie przepisów sanitarnych dla publicznych miejsc spożycia*. (Dz. U. 1937 nr 41 poz. 327).
- *Rozporządzeniem Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 czerwca 1927 r. o Państwowym Zakładzie Higjenu*, (Dz.U. Nr. 54 poz. 477).
- *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28 grudnia 1934 r. o złączeniu Państwowych Zakładów badania żywności i przedmiotów użytku z Państwowym Zakładem Higjenu*. (Dz.U. 1934 nr. 110 poz. 977).
- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 10 stycznia 1959 r. w sprawie nadzoru sanitarnego nad obrotem grzybami i przetwórstwem grzybów*, (Dz.U. 1959 nr 5 poz. 34).
- *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 lutego 1928 r. o stosunku służbowym profesorów państwowych szkół akademickich i pomocniczych sił naukowych tych szkół*, (Dz.U. 1928 nr 24 poz. 204).
- *Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 20 stycznia 1930 r. o barwieniu artykułów żywności i przedmiotów użytku*, (Dz.U. 1930 nr 5 poz. 45).

- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 16 maja 1960 r. w sprawie barwienia artykułów żywności*, (Dz.U. 1960 nr 26 poz. 152).

- *Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 3 lipca 1946 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Aproprowizacji i Handlu o zmianie rozporządzenia Ministra Opieki Społecznej z dnia 18 lutego 1937 r. o dozorcze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych* (Dz.U. 1946 nr 43 poz. 255).

- *Ustawa z dnia 25 listopada 1970 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia* (Dz.U. 1970 nr 29 poz. 245).

- *Ustawa z dnia 6 listopada 1992 r. o zmianie ustawy o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia*, (Dz.U. 1992 nr 91 poz. 456).

- *Ustawa z dnia 11 maja 2001 r. o warunkach zdrowotnych żywności i żywienia*, (Dz.U. 2001 nr 63 poz. 634).

- *Ustawa z dnia 25 sierpnia 2006 r. o bezpieczeństwie żywności i żywienia*, (Dz.U. 2006 nr 171 poz. 1225).

- *Rozporządzenie Komisji (UE) 2021/382 z dnia 3 marca 2021 r. zmieniające załączniki do rozporządzenia (WE) nr 852/2004 Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie higieny środków spożywczych w odniesieniu do zarządzania alergenami pokarmowymi, redystrybucji żywności i kultury bezpieczeństwa żywności*, (Dz.U.U.E.L.2021.74.3).

- *Rozporządzenie (WE) Nr 178/2002 Parlamentu Europejskiego I Rady z dnia 28 stycznia 2002 r. ustanawiające ogólne zasady i wymagania prawa żywnościowego, powołujące Europejski Urząd ds. Bezpieczeństwa Żywności oraz ustanawiające procedury w zakresie bezpieczeństwa żywności*, (Dz.U.U.E.L.2002.31.1).

- *Pismo Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi OPS.zs.058.10.2020 z dnia 4 czerwca 2020 r.* <https://orka2.sejm.gov.pl/INT9.nsf/klucz/ATTBQAHWL/%24FILE/i05171-o1.pdf>, data dostępu: 22.09.2023 r.

- *Aneks. Kodeks etyki żywnościowej [w:] Etos polskich przetwórców*, red. Wysocki A., Zarzecki M., Warszawa 2016.

- *Kodeks Etyki Żywnościowej*, <https://www.gov.pl/web/rolnictwo/kodeks-etyki-zywnosciowej> [dostęp: 22.09.2023].

IV. Korespondencje z autorką

- Heike Müller (Arolsen Archiv), 15.02.2023 r.
- The Swiss Federal Archives (SFA), 12.08.2022 r.
- Stuart Govan (Royal Society of Chemistry), 26.07.2019 r.
- Sekretarz Polskiego Towarzystwa Chemicznego, 25.11.2022 r.
- FAO, Codex Secretariat, 17.06.2019 r.
- Stowarzyszenie Wychowanków Gimnazjum i Liceum im. M. Kopernika w Łodzi, 01.2023 r.

V. Informacje uzyskane ustnie

- Wspomnienia osobiste prof. Reginy Olędzkiej przekazane w rozmowie z autorką, Warszawa, 24.03.2022 r.

VI. Publikacje autorstwa Stanisława Krauzego

- Krauze S., [brak tytułu], „Wiadomości farmaceutyczne”, 36 (1934).
- Krauze S., *Badania nad mate-herbatą Ameryki Południowej*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 33 (1934).
- Krauze S., *Badania nad terpentyną polską*, „Roczniki Farmacji”, 1-2 (1931).
- Krauze S., *Barwniki żywnościowe*, „Biuletyn Instytutu Leków”, 3 (1964).
- Krauze S., *Beitrag zur Untersuchung von Mate*, „Mitteilungen aus dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 4-5 (1932).
- Krauze S., *Bromatologia. Nauka o artykułach żywności*, Warszawa 1967.
- Krauze S., *Czem się żywimy*, Warszawa 1936.
- Krauze S., *Dyskusja*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959).
- Krauze S., *Farmaceuta jako ekspert środków spożywczych*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 43 (1936).
- Krauze S., *Farmacja w obliczu I Kongresu Nauki Polskiej*, „Farmacja Polska”, 4 (1951).
- Krauze S., *II Konwent w Hanowerze*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1957).
- Krauze S., *II Międzynarodowe Sympozjum w Amsterdamie poświęcone sprawie substancji obcych i synergicznych w żywności 9-12.7.1956*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1957).

- Krauze S., *Kontrola nad żywnością i przedmiotami użytku w latach 1945-1946*, „Farmacja Polska”, 4 (1947).
- Krauze S., *Materiały do polskiego kodeksu żywnościowego*, Warszawa 1948.
- Krauze S., *Miareczkowe oznaczanie cukrów*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 21-22 (1932).
- Krauze S., *Międzynarodowa Konferencja w Paryżu w sprawie Europejskiego Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 6-7 (1958).
- Krauze S., *Moje środowisko społeczne i naukowe*, „Farmacja Polska”, 20 (1965).
- Krauze S., *Nauka o środkach spożywczych*, w: *Nauki Farmaceutyczne w XX-leciu Polski Ludowej*, red. Piotrowski W., Kraków 1964.
- Krauze S., *Naukowe zagadnienia polskiej kontroli żywności*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1964).
- Krauze S., *Nowe rozporządzenie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika farmaceutyczna”, 19 (1937).
- Krauze S., *Nowe rozporządzenie szwajcarskie o obrocie artykułami żywności i przedmiotami użytku a potrzeby kontroli żywności w Polsce*, „Kronika Farmaceutyczna”, 19-20 (1937).
- Krauze S., *Nowy program studiów farmaceutycznych w Polsce*, „Farmacja Polska”, 9 (1957).
- Krauze S., *O zadaniach farmaceuty współczesnego jako chemika środków spożywczych*, „Wiadomości farmaceutyczne”, 35 (1926).
- Krauze S., *O zagadnieniach odżywiania*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 7 (1927).
- Krauze S., *O pełniejsze przestrzeganie zasad higieny w przemyśle spożywczym*, „Przemysł rolny i spożywczy”, 1 (1954).
- Krauze S., *O zatruciach pokarmowych*, „Przemysł rolny i spożywczy”, 3 (1954).
- Krauze S., *Osiągnięcia w dziedzinie badania i kontroli żywności oraz przedmiotów użytku w okresie 30-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 3 (1975).
- Krauze S., *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Nauka Polska”, 1 (1962).
- Krauze S., *Prace nad Europejskim i Polskim Kodeksem Żywnościowym*, „Normalizacja”, 8 (1958).
- Krauze S., *Prace Podsekcji Grzybowej Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 12 (1959).

- Krauze S., *Rozwój prac nad Europejskim Kodeksem Żywnościowym*, „Przemysł Spożywczy”, 2 (1961).
- Krauze S., *Sprawozdanie z XVI Zjazdu Międzynarodowej Federacji Farmaceutycznej w Londynie 19 IX-23 IX 1955 r.*, „Farmacja Polska”, 1 (1956).
- Krauze S., *Stanowisko analityka-farmaceuty w sprawie substancji obcych w żywności*, „Acta Poloniae Pharmaceutica”, 15 (1958).
- Krauze S., *Stanowisko higienisty w sprawie stosowania antybiotyków do żywności*, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, 18 (1959).
- Krauze S., *Stanowisko żywnościowca wobec Ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej*, „Zdrowie Publiczne”, 2 (1955).
- Krauze S., *Substancje obce w żywności*, „Farmacja Polska”, 19 (1973).
- Krauze S., *Sytuacja w dziedzinie kontroli pozostałości środków owadobójczych w polskich artykułach żywnościowych*, „Biuletyn Laboratoriów Państwowej Inspekcji Handlowej”, 2 (1961).
- Krauze S., *Sytuacja w polskiej nauce farmaceutycznej*, „Farmacja polska”, 1(1957).
- Krauze S., *Towarzystwo Przyjaciół Wydziałów i Oddziałów Farmaceutycznych przy Uniwersytetach w Polsce w latach 1925-1947*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 12 (1947).
- Krauze S., *Trzeci Konwent Międzynarodowego Towarzystwa dla Badania Środków Spożywczych i Substancji Życiowych*, „Normalizacja”, 1 (1958).
- Krauze S., *Uchwały Europejskiej Rady ds. Kodeksu Żywnościowego*, „Normalizacja”, 9 (1959).
- Krauze S., *Uchwały podjęte w Freudenstat*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1956).
- Krauze S., *Uwagi o związku z badaniem mate*, „Farmacja Polska”, 12 (1975).
- Krauze S., *VIII Międzynarodowy Konwent w sprawie substancji życiowych, żywienia i chorób cywilizacyjnych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1963).
- Krauze S., *W rocznicę 10-lecia niepodległości Polski Ludowej*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1954).
- Krauze S., *W sprawie niebezpiecznych zatruc namiaszkami tłuszczów i olejów*, „Dziennik Zdrowia”, 1 (1945).
- Krauze S., *XIII Konwent Międzynarodowego Badania Żywności i Substancji Życiowych w Trewirze i Luksemburgu*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1968).
- Krauze S., *XVI Konwent Międzynarodowego Towarzystwa Badania Żywności i Substancji Życiowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (1971).

- Krauze S., *XVIII Międzynarodowy Konwent w Berlinie*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1973).
- Krauze S., *Z perspektywy czasu*, „Farmacja Polska”, 17-18 (1964).
- Krauze S., *Z zagadnień nowoczesnej kontroli żywności*, „Farmacja Polska”, (1949).
- Krauze S., *Zarys nauki o środkach spożywczych*, Warszawa 1975.

Publikacje współautorskie:

- Krauze S., Bożyk Z., Piekarski L., *Podręcznik laboratoryjny analityka żywnościowego*, Warszawa 1966.
- Krauze S., Legatowa B., *Analyse d'un lait d'éléphant. Switz. Eidg. Gsndhtsamt. „Mitteilungen aus dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”* 40 (1949).
- Krauze S., Piekarski L., Włodarczyk T., *Rozdzielenie barwników żywnościowych oraz ich oznaczenie za pomocą bezpośredniego fotometrowania na bibule*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 1 (1960).
- Piekarski L., Krauze S., *Badanie czystości barwników żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 6 (1960).
- Krauze S., Feilenberg, T., *Nachweis, Konservierungsmitteln. Vorschläge zur 4. Auflage des Schweizerischen Lebensmittelbuches*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene”, 23 (1932).
- Krauze S., Fellenberg, T., *Titrimetrische Zuckerbestimmung in Wein*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene” 23 (1932).
- Krauze S., Fellenberg, T., *Ueber das natürliche Vorkommen von Benzoesäure in Wein*, „Mitteilungen ms dem Gebiete der Lebensmitteluntersuchung und Hygiene” 3 (1932).

VII. Opracowania

- *I Kongres Nauki Polskiej*, red. Korab-Żebryk R., Warszawa 1953.
- Bier L., *Potrzeby nadzoru nad żywnością*, „Przegląd Higieniczny”, 1 (1912).
- Bier L., *W sprawie zdrowotności Krakowa*, Kraków 1905.
- Bier L., *Falszerstwa herbaty i przypraw korzennych napotykanę w Galicyi w latach 1898-1913*, Kraków 1915.
- Bier L., *Wskazówki dla producentów mleka i handlujących niem*, Warszawa 1925.
- Bilek M., *Witold Gądzikiewicz. Polscy uczeni zasłużeni dla krakowskich służb sanitarnych i przeciwepidemicznych w: Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej.*

Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce, red. Bukowski J., Bilek M., Kraków 2007.

- Bilek M., *Leonard Bier. Sylwetki dyrektorów i kierowników krakowskich instytucji sanitarnych i przeciwepidemicznych do roku 1970*, w: *Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. J. Bukowski, M. Bilek, Kraków 2007.

- Bilek M., *Odon Bujwid. Sylwetki dyrektorów i kierowników krakowskich instytucji sanitarnych i przeciwepidemicznych do roku 1970*, w: *Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. Bukowski J., Bilek M., Kraków 2007.

- Brodawka M., *Ignacy Łukasiewicz – pionier przemysłu naftowego*, w: *Historia polskiego przemysłu naftowego*, red. Boryń M., Chodubski A., Duraj B., Toruń 2014.

- Bujwid O., *II. popularny wykład Z higieny (nauki o zachowaniu zdrowia) w amfiteatrze nowodworskim, Gimnazjum św. Anny w Krakowie pt. Jakie pokarmy i napoje są najzdrowsze*, Kraków 1896.

- Bukowski A., *Zafałszowania artykułów spożywczych*, Warszawa 1909.

- Bukowski A., *Podręcznik do badania pokarmów, artykułów spożywczych i różnorodnych przedmiotów handlu*, Warszawa 1884.

- Bujwid O., *Jak otrzymać dobrą wodę do picia: znaczenie wodociągów i kanałów: odczyt popularny*, Kraków 1896.

- Bukowiecki H., *Prof. Bronisław Koskowski (1863-1946)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980).

- Bukowiecki H., *Prof. Władysław Mazurkiewicz (1871-1933)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980).

- Bukowiecki H., *Tajny Wydział Farmaceutyczny Uniwersytetu Warszawskiego w latach okupacji [w:] Z dziejów tajnego nauczania medycyny i farmacji w latach 1939-1945*, red. Dawidowicz A., Warszawa 1977.

- Bukowiecki H., *O funkcji społecznej uniwersytetów i osiągnięciach organizacyjnych Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Warszawskiego*, „Farmacja Polska”, 4 (1948).

- Celnik H., Witanowska J., *Witold Rawita-Witanowski (1899-1945) – współpracownik noblisty Otto Loewiego (1873-1961), dziekan Wydziału Farmaceutycznego Uniwersytetu Józefa Piłsudskiego w Warszawie (1938-1939)*, „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny”, 80 (2017).

- Civitello L., *Cuisine and culture. A History of Food and People*, New Jersey 2008.

- Ćwiek-Ludwicka K., *The 70 year anniversary of the Roczniki Państwowego Zakładu Higieny*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 2 (2019).
- Ćwiek-Ludwicka K., Gromulska M., *Rozwój nauk o żywności i żywieniu w 100-letniej historii Państwowego Zakładu Higieny w Polsce*, „Przegląd epidemiologiczny”, 4 (2018).
- Czekalski T., *Aprovizacja ludności cywilnej w czasie i wojny światowej. Wojna jako katalizator zmian kultury kulinarnej w Europie*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego”, 3 (2016).
- Czekalski T., *Przedsiębiorstwa żywienia społecznego w realiach PRL. Model żywienia zbiorowego w warunkach przyspieszonej modernizacji i jego realizacja*, „Annales Universitatis Paedagogicae Cracoviensis. Studia Politologica”, 5 (2011).
- Demel M., *W służbie Hygei i syreny. Życie i dzieło dr Józefa Polaka*, Warszawa 1970.
- Dolata E., *Rozwój ruchu higienicznego w Galicji w okresie autonomicznym ze szczególnym uwzględnieniem higieny szkolnej*, Rzeszów 2016.
- *Dzieje Warszawskiego Wydziału Farmaceutycznego 1926-2001*, red. Pachecka J., Kowalski J., Tomaszewski P., Warszawa 2001.
- *Dzieje uczelni medycznych w Warszawie w latach 1944-1960*, red. Manicki J., Warszawa 1968.
- E.S., *Porträts polnischer Chemiker. Prof. dr. Stanisław Krauze*, „Ciech Revue”, 4 (1966).
- E.S., *30-lecie pracy naukowej prof. dra Stanisława Krauze*, „Farmacja Polska”, 2 (1955).
- A. Fruchtman, *Sprawa surogatów. Przyczynek do przyszłego prawodawstwa sanitarnego*, „Kurier warszawski”, 317 (1916).
- *Fundusz Kultury Narodowej (1928-1937) Zarys działalności*, Warszawa 1937.
- Gądzikiewicz W., *Podręcznik higieny ogólnej*, t. 1, Warszawa 1946.
- *Gimnazjum I Liceum im. M. Kopernika w Łodzi 1906-1986. Wybór źródeł*, oprac. Skorek W., Łódź 1987.
- Glinka T., *Historia i dzień dzisiejszy trakcji elektrycznej*, „Zeszyty Problemowe – Maszyny Elektryczne”, 87 (2010).
- Gromulska M., *Państwowy Zakład Higieny w czasie wojny 1939-1944*, „Przegląd Epidemiologiczny”, 62 (2008).
- Gronczewska A., *Osiedle na Chojnach, którego ludność przeciwstawiła się hitlerowcom*, „Dziennik Łódzki”, 408 (2016).

- Grzegorzczuk A., *Łódź w ogniu rewolucji 1905 r.*, "Ilustrowana Encyklopedia Historii Łodzi", Suplement historyczny miesięcznika „Piotrkowska 104”, 7 (2008-2015).
- Hanisz K., *Prof. dr hab. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Aptekarz Polski”, 121 (2016).
- Higman B. W., *Historia żywności. Jak żywność zmieniała świat*, Warszawa 2012.
- Herod F., *Kalendarz Farmaceutyczny na rok 1928*, Warszawa 1928.
- Hryniewiecki B., *Wacław Grochowski 1885-1939. Wspomnienie pośmiertne*, „Acta Societatis Botanicorum Poloniae”, 4 (1954).
- Janicka I., *Kultura higieniczna Wilna w latach 1795-1915*, Gdańsk 2009.
- Janiszewski T., *Stan nauczania higieny w wyższych zakładach naukowych w Polsce w 1922-1923 r.*, Warszawa 1924.
- Januszewski-Stajan S., *Lokator 1915-1965*, Łódź 1965.
- Kaliński J., *Historia gospodarcza XIX I XX w.*, Warszawa 2008.
- K. M., *Wybitni towaroznawcy*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 16 (1971).
- Karaffa-Korbitt K., *Statystyka sanitarna jako podstawa nauczania higieny społecznej*, Warszawa 1930.
- Karaffa-Korbitt K., *Higiena. Podręcznik dla szkół zawodowych i technicznych kursów doksztalczających*, Wilno 1931.
- Karaffa-Korbitt K., *Higiena*, Wilno 1935.
- KołECKI P., *Zapobieganie chorobom*, w: *Zdrowie: problem medyczny, prawny, polityczny?*, red. Gardocka T., Maksymiuk T., Skrzypczak J., Warszawa-Poznań 2012.
- Korczak C., *Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Problemy Higieny”, 57 (1998).
- Korczak C., *Jubileusz 100 lat Polskiego Towarzystwa Higienicznego*, „Problemy Higieny. Cezary Korczak. 50 lat z Hygeią” 50 (1996).
- Korczak C., *Kierunki rozwoju i nauczania higieny w Polsce. Streszczenie i wnioski*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5 (1976).
- Koskowski B., *Farmaceuci w pracy dla nauki i społeczeństwa*, Lublin 1945.
- Koskowski B., *O higienie kuchni i fałszowaniu artykułów spożywczych*, Warszawa 1912.
- Koskowski B., *Propedeutyka Farmaceutyczna. Wstęp do nauk farmaceutycznych z uwzględnieniem deontologii i historii farmacji polskiej*, Warszawa 1933.
- Kowalczyk S., *Z historii fałszowania żywności*, w: *Bezpieczeństwo żywności w erze globalizacji*, red. Kowalczyk S., Warszawa 2009, s. 282-300.

- Kowalczyk S., *Prawo Czystej żywności. Od Kodeksu Hammurabiego do Codex Alimentarius*, Warszawa 2017.
- Kowalski J., Pachecka J., Tomaszewski P., *Historia i Dzień Dzisiejszy Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 2 (2010).
- *Kronika. Codex alimentarius austriacus*, „Gazeta Lwowska”, 157 (1911).
- Król B., *Polscy uczeni po II wojnie światowej prof. dr inż. Stanisław Zagrodzki (1906 - 1980)*, „Żywność. Nauka. Technologia. Jakość”, 6 (2012).
- *Kto jest kim w farmacji polskiej*, red. Jaroniewski W., Sykulski J., Hołyński J., Wędzisz A., Hanisz K., Łódź 2001.
- Kudrzycka-Bieloszabska F. W., *Henryk Ruebenbauer (1881-1944). Wspomnienie pośmiertne*, „Farmacja Polska”, 12 (1954).
- Kurnatowski A., *Profesorowie i docenci wydziałów medycznych Uniwersytetu Łódzkiego i Akademii Medycznej w Łodzi 1945-1964*, Łódź 2003.
- Leszczyłowski B., *Propedeutyka rozwoju polskiej farmaceutycznej myśli etyczno-deontologicznej na tle realiów społeczno-politycznych kraju 1523-1983*, Łódź 1997.
- L.S., *35 lat pracy dla nauki i zawodu farmaceutycznego*, „Farmacja Polska”, 17-18 (1960).
- Lutyński R., *Kierunki Rozwoju Krakowskiej Szkoły Higieny*, „Analecta”, 4 (1995).
- *Łódź. Monografia miasta*, red. S. Liszewski, Łódź 2009.
- Łynka A., *Zarys dziejów II Liceum Ogólnokształcącego im. Gabriela Narutowicza w Łodzi w latach 1904–2014*, Łódź 2014.
- Małysa A., *Leonard Antoni Bier (1872-1943)*, „Kęczanin. Pismo Ziemi Kęckiej”, 5 (2019).
- Milewska M., *Ślepa kuchnia*, Warszawa 2021.
- *Najwybitniejszy esperantysta Polski*, „Pomocniczy język światowy. Miesięcznik poświęcony propagandzie języka esperanto i rozwiązaniu zagadnień języka międzynarodowego”, 4 (1931).
- Nawrocka A., *Etos w zawodach medycznych*, Kraków 2008.
- Niewęglowska A., *Zdrowie i higiena w dziewiętnastowiecznym Toruniu. Zarys problemu [w:] Między Zachodem a Wschodem. Kondycja zdrowotna i demograficzna społeczeństwa polskiego na przestrzeni wieków*, red. Mikulski K., Zielińska A., Pękacka-Falkowska K., t. 5, Toruń 2011.

- Nikonorow M, Ćwiertniewska E., Lemieszek-Chodorowska K, Sadowska H., Sokołowska R., Wierzchowski J., *Przed X sesją Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (Codex Alimentarius)*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 3 (1973).
- Nikonorow M., *Nauka o środkach spożywczych [w:] Dzieje nauk farmaceutycznych w Polsce 1918-1978*, red. Jerzmanowska Z., Kuźnicka B., Wrocław 1986.
- Nikonorow M., *Zarys nauki o środkach spożywczych. Kompendium dla lekarzy, higienistów, epidemiologów i analityków żywności*, Warszawa 1956.
- Olędzka R., *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 4 (1977).
- Olędzka R., *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Medycyna, Dydaktyka, Wychowanie”, 3 (1980).
- Olędzka R., *50 – lecie pracy prof. dra. Stanisława Krauzego*, „Farmacja Polska”, 4 (1975).
- Olędzka R., *Prof. Stanisław Krauze (1902-1977)*, „Farmacja Polska”, 12 (1977).
- *Państwowy Zakład Higieny. Instytut Naukowo-Badawczy*, red. Tylewska-Wierzbanowska S., Warszawa 1997.
- Perren R., *Farmers and consumers under strain: allied meat supplies in the First World War* „The Agricultural History Review”, 2 (2005).
- Pietura A., *Zarys dziejów akademickiego kształcenia farmaceutów w Warszawie w latach 1809-1950*, w: *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, red. Łyskanowski M., Stapiński A., Śródka A., Warszawa 1990.
- Płonka-Syroka B., *Wstęp*, w: *Praktyki żywieniowe w Europie w kontekście społeczno-kulturowym. Ciągłość i zmiana*, red. Płonka-Syroka B., Wrocław 2020.
- *Polityka żywnościowa PRL*, red. Ryć K., Zabrzewski R., Warszawa 1975.
- *Prof. dr Kazimierz Waclaw Karaffa-Korbitt [w:] Księga pamiątkowa ku uczczeniu 350 rocznicy założenia i 10 wskrzeszenia Uniwersytetu St. Batorego w Wilnie*, t. 2 z. 2, Wilno 1931.
- *Prof. dr Stanisław Krauze. Życiorys i praca naukowa*, „Roczniki Technologii i Chemii Żywności”, 1 (1974).
- *Redakcja Roczników PZH o prof. S. Krauze*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny” 6 (1977).
- RembIELiński R., *Historia farmacji*, Warszawa 1963.
- RembIELiński R., *Jan Muszyński 1884-1957*, Warszawa 1960.
- Roeske W., *Alfons Bukowski 1858-1921*, Warszawa 1968.

- *Rozmaitości. Restauracje warszawskie*, „Przewodnik Hygieniczny”, 12 (1895).
- Ruebenbauer H., *Kontrola i analiza mleka w Polsce*, Warszawa 1927.
- Rucińska B., *Historia polskich instytucji sanitarno-epidemiologicznych ze szczególnym uwzględnieniem uregulowań prawnych ich działalności [w:] Od królewskich edyktów do Inspekcji Sanitarnej. Historia działań sanitarnych i przeciwepidemicznych w Krakowie i Małopolsce*, red. Bukowski J., Bilek M., Kraków 2007.
- Sadowska H., *Motywacje i kryteria jakości zdrowotnej środków spożywczych w ustawodawstwach żywnościowych*, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 6 (1977).
- Schübl E., Vojir F., *120 Jahre Codex Alimentarius Austriacus – Die Geschichte eines Erfolgreichen Weges*, „Ernährung”, 36 (2012).
- Samuś P., *Dzieje SDKPiL w Łodzi*, Łódź 1984.
- Szewczyński J., Plata H., *Polskie Towarzystwo Farmaceutyczne*, Warszawa 2017.
- Skorek H., *Kronika początków w: Nasz Wiek. Gimnazjum i Liceum imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi 1906-2006. Zarys historyczny. Wspomnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Łodzi*, Łódź 2006.
- Skorek H., *Z dziejów walki o szkołę polską w zaborze rosyjskim*, w: *Nasz Wiek. Gimnazjum i Liceum imienia Mikołaja Kopernika w Łodzi 1906-2006. Zarys historyczny. Wspomnienia. Liceum Ogólnokształcące im. Kopernika w Łodzi*, Łódź 2006.
- Smyk G., *Zasady wprowadzania i zakres obowiązywania rosyjskich źródeł prawa w Królestwie Polskim po powstaniu styczniowym*, „Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego”, 14 (2011).
- Smyk G., *Zwód Praw Cesarstwa Rosyjskiego – jego charakter i zakres regulacji*, „Prawo i Więź”, 4 (2022).
- Spaemann R., *Granice. O etycznym wymiarze działania*, Warszawa 2006.
- Stanisław Krauze, „Roczniki Państwowego Zakładu Higieny”, 5(1977) [wkładka dotycząca śmierci S. Krauzego].
- Stinia M., *Uniwersytet Jagielloński w latach 1871-1914*, Kraków 2014.
- *Sto Lat 1911–2011 Instytutu Przemysłu Fermentacyjnego prekursora Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego (Ibprs) w Warszawie*, red. R. Grzybowski, Warszawa 2012.
- Syroka A., *Brud i czystość w medycynie i farmacji europejskiej*, w: *Brud. Idee-dylematy-sprawy*, red. Sztandara M., Opole 2012.
- Szewczyk W., *Produkcja i konsumpcja żywności w PRL*, Warszawa 1989.
- Szyszko E., *Bronisław Koskowski 1863-1946*, Warszawa 1960.

- Ś. p. Prof. Stanisław Przybytek, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 34 (1927).
- Tannahill R., *Historia kuchni*, Warszawa 2014.
- Ujwary M., *Założenia etyczne Kodeksu Etyki Żywnościowej*, „Annales. Etyka w Życiu Gospodarczym”, 4 (2019).
- Wacek S., *Ambulatorium Szpitala Ujazdowskiego podczas okupacji hitlerowskiej*, „Archiwum Historii Medycyny”, 26 (1963).
- Wędzisz A., *Prof. dr hab. farm. Henryk Młodecki (1918-1988)*, „Rocznik Uniwersytetu Medycznego w Łodzi”, 1/2 (2008).
- Więckowska E., *Państwowy Zakład Higieny w latach 1918-1954*, „Medycyna Nowożytna”, 8/2 (2001).
- *Wkład Warszawskiej Akademii Medycznej do rozwoju kadry naukowo-dydaktycznej w PRL (doktoraty i habilitacje w okresie 1950-1973)*, red. Tatoń J., Warszawa 1975.
- *Z karty żałobnej, Śp. Dr Cezary Wichrowski*, „Wiadomości Farmaceutyczne”, 10 (1937).
- *Wpływ Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO na produkcję bezpiecznej żywności, Materiały z konferencji zorganizowanej przez Komisję Rolnictwa i Rozwoju Wsi, 25 stycznia 2011 roku*, oprac. Lipińska M., Warszawa 2011. [wydanie internetowe].
- Wójcik Z., *Tytus Chałubiński – przyrodnik, lekarz i społecznik*, „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, 55 (2010).
- Wiśniewska M., *Kultura bezpieczeństwa żywności. Istota i narzędzia pomiaru*. CeDeWu, Warszawa 2018.
- *Wybitni geografowie Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. Kortus B., Jackowski A., Krzemień K., Kraków 1999.
- Zabłotniak R., *Tajne studia medyczne i farmaceutyczne w Warszawie (1939-1945)*, w: *Dzieje nauczania medycyny i farmacji w Warszawie (1789-1950)*, red. Łyskanowski M., Stapiński A., Śródka A., Warszawa 1990.
- Złotorzycka J., *Profesor Rudolf Weigl (1883-1957) i jego instytut*, „Analecta”, 7/1 (1998).
- Żejmo M., *Istota przemian industrialnych w XIX wieku*, „Studia Gdańskie. Wizje i rzeczywistość”, 12 (2015).
- Żmichrowska M. J., *Działalność pedagogiczna Henryka Jordana (1842-1907)*, w: *Prace naukowe Wałbrzyskiej Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości*, red. Żmichrowska M. J., Wałbrzych 2012, t. 18.

VIII. Netografia

- „Biuletyn Informacji Publicznej Instytutu Pamięci Narodowej” (ipn.gov.pl) [dostęp: 15.01.2023].
- <https://www.4liceum.pl/pl/o-szkole/20-krotki-zarys-historyczny-szkoly> [dostęp: 01.02.2023].
- <https://www.lodz.ap.gov.pl/art,387,1920-lodzianie-w-wojnie-polsko-bolszewickiej> [dostęp 08.02.2023].
- FAO, <https://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius/> [dostęp: 10.09.2023].
- *Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych*, <https://www.gov.pl/web/ijhars/kodeks-zywnosciowy> [dostęp: 11.09.2023].
- *DP – Displaced Persons*, <https://www.dw.com/pl/polskie-drogi-powojenne-losy-dipis%C3%B3w-w-niemczech/a-54118246> [dostęp: 01.02.2023].
- *Statut Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy*, <https://radareklamy.pl/statut/> [dostęp 22.09.2023].
- *Royal Society of Chemistry* <https://www.rsc.org/> [dostęp: 15.03.2023].
- Hanisz K., *Szkoła polskiej farmacji. Uczeń i ich dzieła. Prof. dr hab. Maksym Nikonorow (1913-1985)*, <https://www.aptekarzpolski.pl/historia-farmacji/szkola-polskiej-farmacji-uczeni-i-ich-dziela-prof-dr-hab-maksym-nikonorow-1913-1985> [dostęp 20.07.2023].
- *Commission Mixte FAO/ OMS, Codex Alimentarius, Rapport de la premiere session, Rome, 25 juin- 3 juillet 1963*, www.fao.org [dostęp 7.12.2022].
- <https://www.parlament.gv.at/person/1314?selectedtab=BIO> [dostęp: 05.04.2023].
- <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/Rajchman-Ludwik;3965771.html>, data dostępu: 15.11.2023 r.
- Czubak M., *7 zasad Kodeksu Etyki Żywnościowej*, <https://www.tygodnik-rolniczy.pl/wiadomosci-rolnicze/7-zasad-kodeksu-etyki-zywnosciowej-2380342> [dostęp: 24.09.2023].
- Wysoczańska A., *Kodeks Etyki Żywnościowej podpisany. Konsument jest najważniejszy*, <https://www.agropolska.pl/aktualnosci/polska/kodeks-etyki-zywnosciowej-podpisany-konsument-jest-najwazniejszy,8892.html> [dostęp 24.09.2023].
- <https://wl.cm.uj.edu.pl/wydzial/historia/higiena-i-medycyna-spoeczna/> [dostęp:17.11.2023]
- Gryglewski R. W., *Karaffa-Korbitt Kazimierz Waclaw*, data publikacji: 26.12.2016, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/karaffa-korbitt-kazimierz-waclaw>, [dostęp: 27.12.2023]

- <https://pg.edu.pl/uczelnia/ludzie-pg/zlota-ksiega/pracujacy-na-rzecz-gospodarki-i-spolnoczenstwa/tilgner-damazy>, [dostęp: 27.12.2023].
- <http://www.medycynawet.edu.pl/about-editors/178-about-profprost/prof-prost-pol/596-profesor-prost-pol>, [dostęp: 27.12.2023].
- <http://www.bromatologia2023.bok-ump.pl/teksty.php?plik=index.php>, [dostęp: 27.12.2023].
- *Kodeks Etyki Reklamy*, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/> [dostęp 22.09.2023].
- *Kodeks Etyki Reklamy*, Załącznik nr 2- Standardy Reklamy Żywności skierowanej do dzieci, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/>, [dostęp: 22.09.2023].
- *Kodeks Etyki Reklamy*, Załącznik 2a - Kryteria Żywieniowe do samoregulacji dotyczącej reklamy żywności skierowanej do dzieci w wieku poniżej 12 roku życia w Polsce, <https://radareklamy.pl/kodeks-etyki/>, [dostęp 22.09.2023].